



Prof. dr hab. Janina Sawicka jest tytułowym profesorem nauk ekonomicznych. Pracuje na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Polityki Gospodarczej, Finansów Publicznych i Marketingu.

Jej dorobek naukowo-badawczy obejmuje ponad 200 prac, z czego 9 pozycji to monografie i książki. Dominują głównie publikacje z zakresu teorii rynku pracy, w tym tematyki gender. Pozostałe kierunki prowadzonych badań dotyczą roli państwa, teorii i praktyki zarządzania publicznego, polityki gospodarczej, polityki finansowej i monetarnej, wspólnej polityki rolnej UE. W swoich pracach naukowych prof. dr hab. Janina Sawicka zajmowała się również problematyką dostosowania

polskiej gospodarki do warunków rynkowych i adaptacji instrumentów polityk sektorowych i horyzontalnych Unii Europejskiej.

W ciągu swojej pracy naukowo-badawczej prof. Janina Sawicka kierowała kilkoma tematami badawczymi (grantami): w tym 5 grantów KBN, NCN, jeden projekt badawczy EFS – SPO RZL, kilka grantów zagranicznych.

Najważniejszymi publikacjami prof. Sawickiej, które dotyczą ekonomicznej sytuacji kobiet, są:

Przemiany w sytuacji gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1993;

Kobieta wiejska w Polsce – rodzina, praca, gospodarstwo. Wydawnictwo JADRAN, Warszawa 1995;

Założenie i prowadzenie małego przedsiębiorstwa. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2000;

Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem drobnej przedsiębiorczości. Tom I i II. Wydawnictwo Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 1998;

Rola kobiet w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2005;

Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy. Tom I i II. Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa 2008.

Profesor Sawicka prowadzi wykłady z tematyki zarządzania publicznego i polityki gospodarczej Unii Europejskiej oraz takich polityk szczegółowych jak: polityka handlowa, unia gospodarczo-walutowa, polityka konkurencji, polityka równości szans, zarówno na studiach stacjonarnych, jak i zaocznych. Wykłady prowadzone są również od kilkunastu lat także w języku angielskim głównie dla studentów zagranicznych przebywających na SGGW w ramach programu Sokrates, następnie Erasmus i Erasmus – Mundus.

Pod kierunkiem prof. Janiny Sawickiej wykonano 7 prac doktorskich, w tym jeden doktorat zagraniczny w języku angielskim. Odwiedziła liczne ośrodki naukowe w Stanach Zjednoczonych i w Europie, wygłaszała referaty na wielu konferencjach zagranicą i w kraju.

Od 2000 do 2008 roku była reprezentantką Polski i brała udział w pracach pięcioosobowego Zarządu Grupy Roboczej ds. Kobiet (WPW) przy Europejskiej Komisji Rolnictwa (ECA) przy FAO.

Pani Profesor jest założycielem i od 2002 roku pełni funkcję Przewodniczącej Rady Naukowej czasopisma polskich uczelni przyrodniczych – kwartalnika Acta Scientiarum Polonorum – Oeconomia.

ISBN 978 83 7583 520 5



9 788375 835205

Rynek pracy na obszarach wiejskich Mazowsza – perspektywa gender

Rynek pracy na obszarach wiejskich Mazowsza – perspektywa gender



Wydawnictwo SGGW 

Z recenzji prof. Marii Zajączkowskiej: Recenzowana monografia zawiera duży zasób uporządkowanej wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, bazuje bowiem na aktualnej literaturze przedmiotu oraz własnych badaniach empirycznych. (...) Chcę podkreślić, że brakuje w polskiej literaturze merytorycznych opracowań z tego zakresu być może dlatego, że w środowisku naukowym podejmowanie badań o tematyce równości ocenianej z perspektywy *gender* traktowane jest jako mniej atrakcyjne, a i względy historyczne, w tym doktrynalne, a nie naukowe, na różnych płaszczyznach i nierzadko spory ideologiczne zniechęcają badaczy i to nie tylko w Polsce. (...) Wyniki przeprowadzonych badań są cenne i powinny służyć zarówno celom polityki społecznej, jak i ekonomicznej. Mogą być wykorzystane przez samorządy lokalne, instytucje takie jak Urzędy Pracy, organizacje pozarządowe w ich pozytywnych działaniach na rzecz równości szans i przeciwdziałaniu dyskryminacji. W środowisku naukowym, a w tym w akademickim, powinny przyczynić się do kształtowania wolnych od stereotypów postaw i poglądów.

Z recenzji dr. hab. Wojciecha Pizło: (...) Problematyka równości szans jest jednym z fundamentów współczesnych liberalnych gospodarek. Celem głównym tej polityki jest zapewnienie możliwie równego dostępu do dóbr publicznych, rozwoju jednostek, a w ślad za tym poszczególnych grup społecznych. (...) Z wielką satysfakcją przeczytałem monografię naukową, poszerzając swą wiedzę na temat sytuacji społeczno-ekonomicznej kobiet na obszarach wiejskich. (...) wysoko oceniam wysiłki naukowe Autorów.

Rynek pracy
na obszarach wiejskich
Mazowsza
– perspektywa gender

pod redakcją Janiny Sawickiej

Wydawnictwo SGGW
Warszawa 2013

© Copyright by Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013
Wydanie I

Opiniodawcy monografii:

dr hab. Maria Zajączkowska, prof. nadz. SGGW

Wydział Nauk Ekonomicznych

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

dr hab. Wojciech Piźło

Wydział Nauk Ekonomicznych

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Praca wykonana w ramach projektu badawczego nr N N114115439 pt. „Warunki życia i praca kobiet na obszarach wiejskich” finansowanego ze środków NCN.

Słowa kluczowe:

obszary wiejskie, rynek pracy, bezrobocie, przedsiębiorczość, perspektywa gender, województwo mazowieckie

Key words:

rural areas, labor market, unemployment, entrepreneurship, gender perspective, Mazovia region

Fotografie na okładce – Paweł Pięta, Paulina Tuka

Projekt graficzny okładki i strony tytułowej – Krystyna Piotrowska

Opracowanie redakcyjne – Ewa Janda, Krystyna Piotrowska

ISBN 978-83-7583-520-5

Wydawnictwo SGGW

ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa

tel. 22 593 55 20 (-22; -25 – sprzedaż), fax 22 593 55 21

e-mail: wydawnictwo@sggw.pl

www.wydawnictwosggw.pl

Druk: Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzcyk, www.grzeg.com.pl

Spis treści

Wstęp	5
Część I. Makroekonomiczne i społeczne uwarunkowania zmian na rynku pracy z perspektywy gender	11
1. Polityka równości szans kobiet i mężczyzn (polityka gender) w sferze społeczno-gospodarczej (Janina Sawicka)	11
2. Zmiana sytuacji kobiet w Polsce w okresie transformacji (Dorota Witkowska)	27
3. Aktywność zawodowa kobiet wiejskich w warunkach zmian na rynku pracy (Janina Sawicka)	46
4. Udział kobiet w podejmowaniu decyzji w sferze ekonomicznej (Janina Sawicka)	62
5. Źródła i zasoby kapitału społecznego sołtysów i sołtyszek w wybranych kontekstach lokalnych (Ilona Matysiak)	71
Część II. Sytuacja kobiet na obszarach wiejskich Mazowsza – wyniki badań empirycznych	93
1. Metodologia badań empirycznych (Nina Drejerska, Marzena Kacprzak, Iwona Pomianek, Joanna Rykowska, Janina Sawicka)	93
2. Charakterystyka zbiorowości badanych rodzin i gospodarstw domowych (Joanna Rykowska, Paulina Stolarczyk)	113
3. Jakość życia wiejskich gospodarstw domowych w województwie mazowieckim – ujęcie społeczno-ekonomiczne (Anna Mazurkiewicz-Pizło)	131
4. Więzy społeczne na obszarach wiejskich oraz aktywność obywatelska (Mirella Żak)	164
5. Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich Mazowsza z perspektywy gender (Joanna Rykowska, Janina Sawicka, Paulina Stolarczyk)	180
6. Przedsiębiorczość kobiet – przegląd literatury oraz wybrane wyniki badań empirycznych (Ewa I. Kurek, Iwona Pomianek)	194

7. Określenie determinant rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich Mazowsza z zastosowaniem analizy ekonometrycznej, w tym modelu logitowego (Paulina Tuka)	209
8. Identyfikacja i charakterystyka warunków życia i pracy kobiet rolniczek (Paweł Pięta, Anna Skierska-Badura, Katarzyna Skierska-Pięta)	226
9. Makroekonomiczne i lokalne uwarunkowania zmian na rynku pracy w regionie mazowieckim (Marzena Kacprzak)	246
Podsumowanie	267

Wstęp

Monografia jest pracą zespołową w ramach Grantu NCN nr NN 114115439 pt. „Warunki życia i praca kobiet na obszarach wiejskich” powstałą jako rezultat badań prowadzonych pod kierunkiem prof. dr hab. Janiny Sawickiej na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie, w latach 2011–2013 i stanowi zwieńczenie trzyletnich prac badawczych w ramach projektu. Publikacja pt. *Rynek pracy na obszarach wiejskich Mazowsza – perspektywa gender składa się z dwu części*. W części pierwszej zawarto ocenę makroekonomicznych i społecznych uwarunkowań sytuacji na rynku pracy z perspektywy gender, natomiast część druga monografii, zawiera raport z badań empirycznych.

W części pierwszej monografii na podstawie studiów literaturowych, przeglądu danych statystycznych Eurostat i GUS zawarto ogólnoteoretyczne rozważania i oceny dotyczące obszaru równości szans kobiet i mężczyzn, makroekonomicznych i społecznych uwarunkowań sytuacji kobiet w Polsce i porównawczo w innych krajach Unii Europejskiej. Celem badań była ocena zmian na rynku pracy na obszarach wiejskich. Zadaniem badawczym było poznanie zarówno obiektywnych warunków życia na wsi, jak i subiektywnych ocen i opinii mieszkańców na ten temat. Jednym z celów badawczych była ocena sytuacji kobiet na rynku pracy na obszarach wiejskich, w tym głównie poznanie jego specyfiki, identyfikacja szans, barier i ograniczeń w dostępie do zatrudnienia. Zbadano i oceniono również tendencje i zachodzące zmiany będące następstwem akcesji Polski do Unii Europejskiej, jak też nasilenia się, w ostatnich latach, zjawisk kryzysowych na globalnym rynku. Jest to temat z obszaru polityki równości szans (tematyka *gender*), która to polityka, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej, zyskuje na znaczeniu jako jedna z unijnych polityk horyzontalnych, istotny obszar aktywności i regulacji prawnych Wspólnoty w jej krajach członkowskich, w tym także w Polsce. Jest także aspekt praktyczny w popularyzacji zagadnień równościowych z perspektywy gender: przykładowo przy ocenie wniosków projektów finansowanych z funduszy UE wymagana jest opinia, czy dana inwestycja nie spowoduje naruszenia zasad równości szans kobiet i mężczyzn. Nie ma zbyt dużo merytorycznych opracowań z tego zakresu być może dlatego, że w środowisku naukowym podejmowanie tematyki równościowej jako obszaru badań traktowane jest jako mniej atrakcyjne, a i względy doktrynalne i spory ideologiczne wokół tematyki gender zniechęcają badaczy, nie tylko w Polsce. Wyniki badań powinny zatem posłużyć zarówno celom polityki społecznej, jak i ekonomicznej, samorządom lokalnym, instytucjom takim jak urzędy pracy, organizacjom pozarządowym w ich pozytywnych działaniach na rzecz równości szans i przeciwdziałaniu dyskryminacji.

Zagadnienia lokalne starano się przedstawić w szerszym, globalnym i europejskim kontekście.

Przedstawiono w szczególności cele i instrumenty polityki równościowej w obszarze gender, ocenę sytuacji kobiet w sferze regulacyjnej i realnej w Polsce na tle regulacji i działań Unii Europejskiej. Omówiono kontekst historyczny kształtowania się sytuacji i roli kobiet w społeczeństwie, gospodarce i rodzinie, poszukując odpowiedzi na pytanie: czy i jak zmieniła się pozycja kobiet wraz z transformacją systemu ekonomicznego i wprowadzeniem gospodarki rynkowej?

Zdefiniowano podstawowe pojęcia ułatwiające rozumienie problematyki gender. Scharakteryzowano kierunki zmian w polityce równości szans kobiet i mężczyzn w Unii Europejskiej w wymiarze instytucjonalnoprawnym. Kolejnym zadaniem była próba całościowego ujęcia ekonomicznego wymiaru zagadnień równościowych. Pokazano, jak kształtuje się aktywność zawodowa kobiet wiejskich w warunkach zmian na rynku pracy. Ukazano sytuację kobiet, w tym na obszarach wiejskich, na krajowym oraz europejskim rynku pracy w zakresie aktywności ekonomicznej, bezrobocia, zróżnicowania dochodów. Przedstawiono przyczyny niższej aktywności zawodowej i zatrudnienia kobiet. Scharakteryzowano kierunki zmian w sytuacji kobiet i mężczyzn na rynku pracy i w życiu społecznym oraz omówiono przejawy dyskryminacji. Przedstawiono wiele danych statystycznych obrazujących zmiany w sytuacji kobiet i mężczyzn. Występuje duże zróżnicowanie pod tym względem między miastem a wsią. Także w krajach Unii Europejskiej występują znaczne różnice, np. między krajami skandynawskimi a krajami śródziemnomorskimi oraz państwami Europy Środkowo-Wschodniej.

Kolejne zagadnienie to równość szans kobiet i mężczyzn na różnych szczeblach decyzyjnych w polityce i *menegamencie*. Z punktu widzenia regulacji prawnych kobiety już mają w wielu krajach zapewnioną równość na rynku pracy, w tym udział w zarządzaniu. Jednak nadal występują rozbieżności między stanem *de jure* i *de facto*, zwykle łatwiej jest bowiem zmieniać przepisy niż stworzyć mechanizmy do ich powszechnego stosowania. Problem partycypacji kobiet jest bardziej złożony i wielorako uzależniony zarówno od makroekonomicznych uwarunkowań, tj. stopnia rozwoju gospodarczego, jakości życia społeczeństw, przekonań religijnych, wieku, wykształcenia, płci, jak również szerszego kontekstu kulturowego, przyjętego systemu wartości w tym występowaniu stereotypów co do ról, jakie są przypisywane kobietom w rodzinie, gospodarce, państwie, które to stereotypy nie rzadko prowadzić mogą do uprzedzeń i dyskryminacji. W części II monografii zawarto raport z badań empirycznych. Dominującym narzędziem gromadzenia materiału były tutaj badania ankietowe przy wykorzystaniu kwestionariusza wywiadu. W tym

celu za pomocą losowania celowo-warstwowego wytypowano zbiorowość ponad 1000 gospodarstw domowych zlokalizowanych na obszarach wiejskich w woj. mazowieckim. Wywiady, na wstępie pilotażowe, następnie właściwe, przeprowadzono w latach 2011–2012. Wybór Mazowsza był podyktowany faktem, iż pomimo że jest to najbogatszy region w Polsce oceniany wg poziomu PKB na mieszkańca, to jest najbardziej zróżnicowany przestrzennie pod względem społeczno-gospodarczego rozwoju. Celem badań było poznanie charakteru zróżnicowań między jednostkami administracyjnymi na szczeblu lokalnym położonymi w bliskim kręgu oddziaływania stolicy a najbardziej oddalonymi, peryferyjnymi, o podupadającej gospodarce, gminnymi obszarami wiejskimi. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie o ekonomiczno-społeczne następstwa i konsekwencje polaryzacji gospodarczej w przestrzeni jednego regionu. Badania zostały zlokalizowane w wybranych gminach wiejskich i miejsko-wiejskich województwa. Określenie zasad doboru gmin, a w nich ustalenie dokładnej liczebności gospodarstw domowych wytypowanych do wywiadów kwestionariuszowych zostało przeprowadzone z zastosowaniem metod losowania warstwowo-celowego. Ankieterami byli pracownicy, studenci i doktoranci z Wydziału Nauk Ekonomicznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Rankingu gmin pod względem poziomu ich społeczno-gospodarczego rozwoju dokonano za pomocą wcześniej opracowanego i wyliczonego wskaźnika. Dane do budowy wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego pochodziły z Banku Danych Regionalnych Głównego Urzędu Statystycznego (BDL GUS). Zastosowanie taksonomicznego miernika rozwoju Hellwiga umożliwiło podział gmin na pięć klas. Gminy wiejskie i miejsko-wiejskie uszeregowano względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz podzielono na 5 klas. We wszystkich grupach dominowały gminy wiejskie (podobnie jak w całym województwie). Klasa pierwsza charakteryzowała się bardzo wysokim poziomem rozwoju, druga – wysokim, trzecia – przeciętnym, czwarta – niskim, a piąta najniższym poziomem rozwoju.

Procedura powyższa, w wyniku której uzyskano ranking gmin w woj. mazowieckim pod względem poziomu ich społeczno-gospodarczego rozwoju, umożliwiła wybór gmin, a w nich populacji ponad 1000 gospodarstw domowych, w których przeprowadzono wywiady kwestionariuszowe (tab. 1).

Zebrany bogaty materiał empiryczny posłużył do opracowania niniejszej monografii książkowej, głównie w jej drugiej części, oraz był lub będzie wykorzystany w przyszłości, w przygotowywanych rozprawach doktorskich i kilkunastu pracach magisterskich obronionych na WNE SGGW. Niebagatelną wartością dodaną, zarówno dla ankietera, jak i osoby ankietowanej, wywiadów prowadzonych metodą *face to face* jest już sam fakt podejmowania rozmów z mieszkańcami wsi na istotne ży-

Tabela 1. Gminy i podregiony woj. mazowieckiego oraz liczba gospodarstw domowych objętych wywiadem kwestionariuszowym

Podregion	Gmina (klasa wg miernika rozwoju Hellwiga)	Powiat	Liczba gospodarstw domowych
Ciechanowsko-płocki	Słupno (1)	płocki	61
	Baboszewo (2)	płoński	32
	Gołymin – Ośrodek (4)	ciechanowski	12
	Nowy Duninów (4)	płocki	12
	Nowe Miasto (4)	płoński	15
	Ojrzeń (4)	ciechanowski	13
	Wiśniewo (4)	mławski	16
	Siemiątkowo (5)	żuromiński	9
	razem		170
Ostrołęcko-siedlecki	Siedlce (1)	siedlecki	13
	Domanice (2)	siedlecki	86
	Rząśnik (2)	wyszkowski	33
	Chorzele (4)	przasnyski	26
	Mordy (4)	siedlecki	16
	Czerwonka (4)	makowski	10
	Karniewo (4)		20
	Rzewnie (4)		10
	Szelków (4)		14
	Korczew (5)	siedlecki	5
	Przesmyki (5)		7
	razem		240
Warszawski wschodni	Serock (1)	legionowski	33
	Klembów (1)	wołomiński	35
	Karczew (2)	otwocki	36
	Górzno (4)	garwoliński	34
	Trojanów (4)	garwoliński	42
	Strachówka (5)	wołomiński	10
	razem		190
Warszawski zachodni	Góra Kalwaria (1)	piaseczyński	57
	Teresin (1)	sochaczewski	48
	Grójec (2)	grójecki	19
	Sochaczew (2)	sochaczewski	21
	Żabia Wola (2)	grodziski	15
	Iłów (4)	sochaczewski	46
	Warka (4)	grójecki	37
	Wiskitki (4)	żyrardowski	47
	razem		290
Radomski	Kozienice (1)	kozienicki	40
	Jastrzębia (2)	radomski	25
	Iłża (4)	radomski	40
	Solec nad Wisłą (5)	lipski	5
	razem		110

Źródło: badania własne.

ciowo i nurtujące ich problemy. W ten sposób bowiem wzmacnia się poczucie, że nie są pozostawieni sami sobie, ankieterów zaś przybliża do realnego świata, co jest szczególnie istotne w trudnej sytuacji ostatnich kilku lat w warunkach pogłębiającego się gospodarczego kryzysu i narastającego bezrobocia. Niektóre ankietowane osoby wykazały zainteresowanie otrzymaniem zbiorczych wyników badań. Monografia niniejsza dostępna jest również na stronie internetowej projektu: <http://kpefpim.wne.sggw.pl/badania/projekt-n-n114-115439/>

Pytania wg kwestionariusza mieszczą się w kilku częściach tematycznych. Na wstępie zawarto szczegółową charakterystykę kolejno wszystkich członków danego gospodarstwa domowego, wg ich wieku, płci, wykształcenia, pozycji w gospodarstwie; następnie omówiono procesy migracyjne: odpływ i przyście do gospodarstwa, fakty migracji stałej i wahadłowej; dokonano charakterystyki gospodarstwa rolnego i jego związków z gospodarstwem domowym, pytano o plany i zamierzenia na przyszłość; scharakteryzowano pracę i bezrobocie poszczególnych osób wspólnie zamieszkających; przejawy przedsiębiorczości i pracy na własny rachunek. Informacje te posłużyły do oceny sytuacji na rynku pracy, w tym sytuacji kobiet wiejskich, w grupach gmin o różnym poziomie rozwoju i lokalizacji. Kolejnym tematem była ocena sytuacji dochodowej gospodarstw domowych, obciążenia długami; stopnia samozaopatrzenia w żywność, usługi, transport itp.; ocena warunków życia wg takich parametrów jak: warunki mieszkaniowe, wyposażenie w dobra trwałego użytku. Ostatnia, obszerna część kwestionariusza dotyczyła badania opinii respondentek(ów) na temat samooceny jakości ich życia. Złożyły się na to takie zagadnienia jak: ocena samopoczucia w różnych jego obszarach (zdrowie, życie osobiste, poczucie bezpieczeństwa, itp.); ocena sytuacji materialnej; sytuacji zawodowej; ocena lokalnego środowiska i warunków życia wokół miejsca zamieszkania (mikrootoczenie jednostki) i wreszcie obszaru dotyczącego oceny relacji społecznych jednostki z otoczeniem. Kwestionariusz ankiety został skonstruowany z 73 pytań zarówno w formie otwartej, jak i zamkniętej. Pytania dotyczyły zarówno osoby ankietowanej, którą ze względu na cel badań częściej była kobieta, jak i członków jej rodziny.

Przeprowadzenie badań terenowych umożliwiło dokonanie pogłębionej oceny sytuacji kobiet na wiejskim rynku pracy. Poznano instrumenty stosowane do rozwiązywania istniejących lokalnych problemów – Jakie rozwiązania instytucjonalne należałoby przyjąć i jakie środki i instrumenty interwencji uruchomić, aby zwiększyć dostęp kobiet, szczególnie tych bezrobotnych do wszelkiego rodzaju inicjatyw aktywizacji zawodowej. Wyniki mogą posłużyć zarówno celom polityki rolnej i społecznej, samorządom na różnych szczeblach w ich działaniach na rzecz równości szans i poprawy warunków życia wiejskich społeczności.

Jako kierownik projektu badawczego chciałabym podziękować wszystkim jego wykonawcom, a w szczególności grupie młodych pracowników naukowych, autorów poszczególnych opracowań tematycznych zawartych w monografii, aktywnych na różnych etapach realizacji projektu. Szczególne podziękowania należą się pani mgr Joannie Rykowskiej, której zaangażowanie pozwoliło poprowadzić z sukcesem także ogrom codziennych prac organizacyjno-sprawozdawczych.

Janina Sawicka

Część I

Makroekonomiczne i społeczne uwarunkowania zmian na rynku pracy z perspektywy gender

Janina Sawicka

1. Polityka równości szans kobiet i mężczyzn (polityka gender) w sferze społeczno-gospodarczej

Równość jest podstawowym celem demokracji, dlatego też zadaniem polityki nowoczesnego państwa powinno być zagwarantowanie równości szans dla wszystkich obywateli w życiu społecznym, ekonomicznym i gospodarczym. W związku z tym, że w każdym społeczeństwie obecne są grupy w szczególnie sposób narażone na nierówne traktowanie, państwa podejmują działania, których zadaniem jest wyrównywanie szans osób narażonych na dyskryminację z jakiegokolwiek przyczyny. Cele, instrumenty, działania i środki temu służące określane są pojęciem polityki równościowej. Celem polityki wyrównywania szans, w najprostszym jej rozumieniu, powinno być umożliwienie wszystkim obywatelom bez względu na ich płeć, wiek, rasę, miejsce zamieszkania, orientację seksualną, wyznawaną religię, pochodzenie czy niepełnosprawność, sprawiedliwego i pełnego uczestnictwa we wszystkich dziedzinach życia. Z kolei monitorowanie i ewaluacja sfery realnej gospodarki i życia społecznego ma na celu zapewnienie, by wszystkie działania i inicjatywy realizowane i finansowane ze środków publicznych, uwzględniały ich wpływ na zmiany w sytuacji grup ludności, szczególnie tych najbardziej narażonych na dyskryminację. Istotny udział w polityce równościowej zajmują zagadnienia dotyczące równości szans kobiet i mężczyzn w życiu społecznym i zawodowym. Tej właśnie kwestii dotyczą rozważania zawarte w niniejszym rozdziale.

Pojęcia i definicje

Słowo „płeć” w języku angielskim ma dwa odpowiedniki – sex i gender. Pojęcie sex używane jest na określenie płci biologicznej definiowanej jako zespół cech fizycznych różnicujących kobiety i mężczyzn, płeć społeczno-kulturowa (ang. gender) jest zaś zespołem cech, atrybutów, postaw, ról społecznych, a także oczekiwań społecznych, związanych z faktem bycia kobietą lub mężczyzną (w sensie biologicz-

nym, fizjologicznym). Płeć kulturowa kształtowana jest społecznie, „uczymy się” jej w procesie socjalizacji, edukacji, wychowania. Płeć kulturowa zmienia się w czasie i przestrzeni i rozumiana jest jako odmienne podejście do kobiet i mężczyzn w danej społeczności, zazwyczaj ukształtowane historycznie i mające swe źródła w określonej kulturze, tradycji, religii. Role przypisywane każdej z płci definiuje się jako wzory zachowań, prawa i obowiązki uważane za właściwe dla danej płci w danym społeczeństwie. Oznacza to, że większość tego, co uważamy za typowo męskie lub typowo kobiece, ukształtowane jest przez kulturę, w której żyjemy. Postrzeganie płci kulturowej podlega ewolucji pod wpływem przemian zachodzących w społeczeństwie i nie jest wolne od stereotypów prowadzących często do dyskryminacji, będącej następstwem z góry przyjmowanych uprzedzeń, sztywnych i negatywnych opinii jednostek, grup, zbiorowości na temat innych, w którym to procesie istotną rolę odgrywają stereotypy. Dlatego też tak dużą wagę w działaniach na rzecz równości szans odgrywa walka ze stereotypami, czyli uproszczonymi opisami, które w wielu przypadkach prowadzą do dyskryminacji.

Walter Lippman w pracy *Public opinion* wydanej w 1922 roku zdefiniował pojęcie stereotypu jako „uproszczone i niedokładne, będące rezultatem raczej przekazu społecznego niż własnego doświadczenia, odporne na zmiany wyobrażenia rzeczywistości, obrazy w naszej głowie”. Stereotypami płci określamy więc uogólnione przekonania na temat kobiet i mężczyzn, uproszczone opisy „męskiego mężczyzny” i „kobiecej kobiety”. Odnoszą się na przykład do tego, jakie cechy psychiczne są uważane za charakterystyczne dla kobiet, a jakie dla mężczyzn, jakie rodzaje aktywności są przeznaczone dla reprezentantów/reprezentantek poszczególnych płci (zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym), jak zachowują się mężczyźni, a jak kobiety. Znamienne dla stereotypów płci jest to, że cechy przypisywane kobietom są zazwyczaj przeciwstawne tym, którymi opisuje się mężczyzn i odwrotnie, a same stereotypy bardzo trudno ulegają zmianie.

W ramach badań nad płcią kulturową dla celów edukacyjnych sformułowano pojęcie „socjalizacji genderowej”, zestawiając normy i praktyki, którym jednostka jest poddawana w społeczeństwie, w rodzinie już od najmłodszych lat, mających na celu wyposażanie kobiet i mężczyzn szczególnie w okresie dorastania oraz dojrzewania w konkretny zestaw cech płciowych, odnoszących się do wszystkich sfer życia. Schematyczne pojmowanie ról w podziale na płeć w zależności od cyklu życia można zestawić, porównując elementy socjalizacji kobiecej i męskiej.

W okresie dzieciństwa w wychowywaniu dziewczynek dominują zabawy typu „opiekuńczego”, daje się przyzwolenie na płacz i inne formy ekspresji emocji, oczekuje się delikatności i opiekuńczości, nastawienie na łagodność i spokój, natomiast zabawy chłopców nastawione są na zdobywanie, podbijanie i rządzenie oraz kon-

kurencję, brak jest przyzwolenia na płacz i ekspresję emocji, oczekuje się od nich waleczności i niezależności, akcentowania własnej obecności, kreatywności.

W okresie dojrzewania u dziewcząt występuje koncentracja na wyglądzie (większa niż na umiejętnościach), przekazywany jest bardzo silny komunikat o obowiązku „podobania się” otoczeniu (bycie „podbijaną”, a nie „podbijanie”), karcenie za wyłamywanie się ze schematów. U chłopców natomiast dominuje nastawienie na umiejętności w większym stopniu niż na wygląd, rozwijanie strategii „zdobywania” (w tym osiągnięć i partnerek), afirmacja wyłamywania się ze schematów.

Okres dojrzałości dla kobiet to oczekiwanie wywiązywania się z roli reprodukcyjnej (nastawienie na macierzyństwo), oczekiwanie opiekuńczości, łagodności, samopoświęcenia, realizacji w ramach dwóch przestrzeni – domowej i zawodowej. U mężczyzn natomiast dominuje nastawienie na materialne zapewnienie utrzymania rodziny oraz na to, że partnerka będzie o nią dbała, nastawienie na podbój i karierę, łatwość poświęcania innych, realizacja w jednej przestrzeni zawodowej (a nie domowej).

Okres przekwitania dla kobiet to mocna stereotypizacja menopauzy, oczekiwanie rezygnacji z życia seksualnego, poświęcenie dla wnuków, rodziny, a dla mężczyzn – brak stereotypizacji andropauzy, oczekiwanie dalszej aktywności seksualnej, dalszej realizacji własnych planów.

Pojęcie dyskryminacji

Dyskryminacja oznacza wszelkie zróżnicowanie, wyłączenie, ograniczenie lub uniemożliwienie jednostce lub grupie korzystania na równi z innymi z zasobów, praw człowieka oraz podstawowych wolności, w tym m.in. w dziedzinie życia politycznego, gospodarczego, społecznego, kulturalnego, obywatelskiego.

Spotyka się różne formy i rodzaje dyskryminacji. Przejawy dyskryminacji mogą występować zarówno ze względu na płeć, jak i na wiek, rasę, narodowość, niepełnosprawność, religię, pochodzenie etniczne, wyznanie czy orientację seksualną.

Dyskryminacja ze względu na płeć oznacza wszelkie zróżnicowanie, ograniczenie lub wykluczenie stosowane ze względu na płeć, które powoduje lub ma na celu uniemożliwienie jednej z płci przyznania bądź korzystania na równi z drugą płcią z praw człowieka oraz podstawowych wolności w dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, społecznego, kulturalnego, obywatelskiego i innych. Dyskryminacją ze względu na płeć jest również molestowanie seksualne. Występuje też pojęcie dyskryminacji wielokrotnej w sytuacji gdy dyskryminacja danej osoby wynika z więcej niż jednej cechy, np. starsze kobiety dyskryminowane są z powodu płci i wieku na rynku pracy, kobiety emigrantki, lesbijki, niepełnosprawne kobiety i mężczyźni mieszkający na terenach wiejskich.

Dyskryminacja bezpośrednia (direct discrimination) wg płci ma miejsce wtedy, gdy dana osoba w takich samych lub porównywalnych okolicznościach traktowana jest w sposób mniej korzystny niż osoba płci przeciwnej. Przykładem dyskryminacji bezpośredniej może być pytanie kobiet w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej o ich stan cywilny i sytuację rodzinną, niższe wynagrodzenie lub też zobowiązanie kobiet do podpisywania oświadczeń, że nie zajdą w ciążę w określonym czasie.

Dyskryminacja pośrednia (indirect discrimination) ma miejsce wtedy, gdy na skutek pozornie neutralnego ustawodawstwa, polityki lub działań praktycznych, dana osoba traktowana jest w sposób mniej korzystny w porównaniu z osobą płci przeciwnej. Przykładem dyskryminacji pośredniej ze względu na płeć może być sytuacja, gdy pracodawca ustala niższe stawki godzinowe dla osób pracujących w niepełnym wymiarze godzin, a w grupie tej dominują kobiety.

Dyskryminacja pozytywna oznacza celowe wprowadzenie lub utrzymanie przez określony czas rozwiązań, których celem jest wyrównanie szans osób i grup dyskryminowanych. Przykładem takiego działania mogą być parytety na listach wyborczych lub też przepisy mówiące, że w procesie rekrutacji – jeśli o wolne stanowisko pracy ubiega się dwoje kandydatów o odmiennej płci, o zbliżonych kwalifikacjach – w pierwszej kolejności powinna zostać zatrudniona osoba tej płci, która w danym sektorze jest niedoreprezentowana.

Główne pojęcia odnoszące się do dyskryminacji kobiet na rynku pracy

Udowodniono występowanie pewnych zjawisk na rynku pracy związanych z dyskryminacją, odnoszących się do płci, które funkcjonują pod lapidarnymi określeniami. Należą do nich pojęcia:

- Segregacja pionowa i pozioma rynku pracy – segregacja pozioma to podział sektorów gospodarki i zawodów na „męskie” i „kobiece”, podział będący konsekwencją stereotypów płci. Segregacja pionowa: utrudniony dla kobiet dostęp do awansu, zajmowania stanowisk kierowniczych i decyzyjnych. Segregacja pionowa wiąże się z pojęciami: szklany sufit, szklane ruchome schodu, szklane ściany.
- Feminizacja zawodowa – dominowanie kobiet w niżej cenionych i gorzej opłacanych segmentach rynku pracy, często w zawodach stereotypowo uważanych za „kobiece”, zwykle związanych z funkcjami opiekuńczymi i peryferyjnymi.
- Szklany sufit – pojęcie, powstałe w Stanach Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku i odwołuje się do zjawiska dyskryminacji kobiet. Mianem szklanego sufitu określa się „przeszkody, jakie napotykają kobiety pełniące funkcje kierownicze, wyrażenie to symbolizuje widoczność awansu przy równoczesnej jego nieosiągalności”. W wyniku tego kobiety są stosunkowo nielicznie reprezentowane na najwyższych stanowiskach oraz rzadko kiedy

docierają do obszarów związanych z władzą. Przyczyną są bariery niewidoczne, tzn. niewynikające z przyczyn formalnych, ale ze stereotypów lub kultury organizacyjnej firmy. Wśród barier utrudniających kobietom awans na wysokie stanowiska wymienia się m.in. „nastawienie i postępowanie dyrektorów mężczyzn, metody poszukiwania i rekrutacji pracowników, metody ich doboru i oceny oraz politykę i strukturę przedsiębiorstwa stwarzające przeszkody nie do pokonania dla tych osób, na których ciążyą obowiązki rodzinne”.

- Szklane ruchome schody – termin odnoszący do sytuacji uprzywilejowania mężczyzn w zawodach stereotypowo postrzeganych jako „kobiece” (np. w edukacji). Awansują oni szybciej i zarabiają więcej od kobiet pracujących na tych samych stanowiskach bądź wykonujących tę samą pracę. Pojęcie „szklane ruchome schody” oznacza niewidzialną siłę wynoszącą mężczyzn na wyższe szczeble kariery i stanowią przeciwieństwo „szklanego sufitu”, czyli niewidzialnej bariery zagrażającej kobietom drogę na szczyt.
- Szklane ściany – pojęcie opisujące sytuację, w której kobiety często pracują na stanowiskach tzw. peryferyjnych, pomocniczych, administracyjnych, wspierających, o ubogich perspektywach awansu. Z takich stanowisk o wiele trudniej jest awansować na stanowiska kierownicze, centralne, które wiążą się z większym zakresem władzy i decyzyjności oraz zarobkami, a także większym prestiżem społecznym.
- Lepka podłoga – określenie opisujące sytuację dominacji kobiet w zawodach o niskim dochodzie i prestiżu, gdzie możliwości awansu są ograniczone. Kobiety niejako są „przylepione” do swojego zawodu i pozycji (np. sekretarki, sprzątaczkę, krawcowe, kosmetyczki, fryzjerki itp).
- Tokenizm – pojęcie opisujące sytuację, w której obecność nielicznych kobiet w grupach lub na stanowiskach zdominowanych przez mężczyzn daje błędne złudzenie istniejącej równości płci, a tym samym „zwalnia” z odpowiedzialności za utrzymywanie dyskryminujących postaw i zachowań. Zjawisko tokenizmu może dotyczyć każdej grupy mniejszościowej i polega na włączaniu osób z tych grup do sfery publicznej, np. gremiów decyzyjnych, bez zapewnienia im realnego wpływu na podejmowane działania. Daje to złudne wrażenie realizacji postulatów równościowych.
- Analiza wpływu na płeć (gender impact analysis) – ocenia istniejące i/lub potencjalne skutki konkretnych działań na sytuację kobiet i mężczyzn (lub różnych grup kobiet i mężczyzn). Podobnie analiza pod kątem płci (gender analysis) ujawnia i pozwala ocenić różnice między położeniem i sytuacją kobiet i mężczyzn w danym obszarze z perspektywy społeczno-kulturowych uwarunkowań sprawowanych ról i wykonywanych funkcji przez kobiety i mężczyzn.

Tego typu analiz dokonuje się na różnych szczeblach i poziomach na podstawie danych segregowanych wg płci. Na poziomie projektu analiza wpływu na płęć prognozuje, jak skutki i rezultaty będą mieć działania podejmowane przykładowo: w ramach projektów finansowanych ze środków publicznych na sytuację kobiet i mężczyzn w danym obszarze problemowym. Wymóg tego rodzaju analiz przeprowadzanych ex ante istnieje w procedurach dysponowania środkami wszystkich Funduszy Europejskich.

Gender mainstreaming

W Komunikacie Komisji Europejskiej z 21.02.1996 r. gender mainstreaming zdefiniowano jako świadome, systematyczne włączanie problematyki płci do głównego nurtu każdej polityki na wszystkich jej etapach, tj. planowania, opracowania, realizacji, monitorowania i ewaluacji. Podejście to opiera się na dostrzeżeniu, że pomiędzy kobietami i mężczyznami występują znaczne różnice pod względem umiejętności, potrzeb i preferencji, a wiele rozwiązań systemowych i instytucjonalnych nie bierze tego pod uwagę. Perspektywa równości płci ma również ważny wymiar ekonomiczny. Obserwowany jest wpływ wzrostu gospodarczego na równouprawnienie, ponieważ wyższy poziom rozwoju pociąga za sobą rozwój w dziedzinie edukacji, demokracji oraz większe równouprawnienie płci. Istnieje również pozytywny odwrotny wpływ większego równouprawnienia na wzrost gospodarczy: większa aktywizacja kobiet na rynku pracy powoduje wzrost produktu narodowego, ponieważ wykorzystuje się większe zasoby siły roboczej w sensie jakościowym i ilościowym. Uczestnictwo kobiet na rynku pracy i w procesie kształtowania polityki przyczynia się również do poprawy jakości życia oraz do wzrostu w przyszłości w związku z wpływem tych czynników na wychowywanie dzieci. Za włączeniem problematyki płci do głównego nurtu polityki UE i jej krajów członkowskich przemawiają argumenty związane zarówno z kwestią sprawiedliwości, jak i wydajności ekonomicznej. Dyskryminacja i segregacja ze względu na płęć pociągają za sobą spadek efektywności. Korzyści dla gospodarki (lokalnej) płynące z wyeliminowania dyskryminacji wiążą się z lepszym wykorzystaniem zasobów, co może zwiększyć jej konkurencyjność. Jeżeli rolę ekonomiczną jednostki określa się według jej płci, a nie jej wartości czy zdolności, prowadzi to do niegospodarności poprzez niedostateczne wykorzystanie umiejętności jednej z grup (kobiet). Polityka polegająca na dążeniu do eliminacji segregacji ze względu na płęć w społeczeństwie i w gospodarce może również przyczynić się do rozwoju zasobów siły roboczej o różnorodnych umiejętnościach oraz udoskonalić organizację pracy. Większe uczestnictwo kobiet w gospodarce na równych z mężczyznami warunkach może mieć również pozytywny wpływ na życie rodzinne, jeżeli wspólne interesy kobiet i dzieci wspierane będą przez politykę promowania równowagi pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym.”

Kontekst i perspektywa historyczna polityki równościowej

Pozycja i role społeczne przypisywane każdej płci różniły się w zależności od epoki i kręgu społeczno-kulturowego. Z historii najbardziej znane są wystąpienia i marsze protestacyjne sufrażystek oraz ruchy feministyczne, domagające się w imieniu kobiet zniesienia nierówności i ograniczeń, uzyskania praw wyborczych, dostępu do edukacji, godziwej pracy i wynagrodzenia. Jeszcze w pierwszych dekadach po zakończeniu II wojny światowej normą było płacenie kobietom nawet o połowę mniejszego wynagrodzenia za tę samą pracę, co mężczyznom. Wiele jednak zmieniło się od czasów średniowiecza, kiedy to niektóre z późniejszych sufrażystek i feministek przez swoje poglądy narażone byłyby wówczas na spalenie na stosie.

Przemiany w poglądach na temat społecznej roli kobiet najszybciej zmieniały się w cywilizacjach państw zachodnich. XVIII wiek wraz z rewolucją przemysłową zapoczątkował głębokie przemiany kulturowe, gospodarcze i polityczne. Zaczęło kształtować się nowe społeczeństwo, akceptujące dążenie kobiet do równouprawnienia. Walka o równouprawnienie dotyczyła wielu kwestii, dwie z nich miały jednak zasadnicze znaczenie. Pierwsza dotyczyła przyznania kobietom większych praw politycznych, w tym głównie prawa wyborczego. Zwolenniczki przyznawania większych praw wyborczych kobietom nazywane były sufrażystkami. Wiele w tej sprawie udało się osiągnąć dzięki rewolucji francuskiej z 1789 r. W konsekwencji wprowadzono we Francji całkowite równouprawnienie dla kobiet, dając im te same prawa, co mężczyznom. Nie trwało to jednak długo, gdyż już pod koniec stulecia Francja przywróciła ograniczenia praw kobiet. Po rewolucji francuskiej sytuacja prawna kobiet uległa pogorszeniu w stosunku do tego, jakimi prawami dysponowały one przed XVIII wiekiem, kiedy przynajmniej najbogatsze kobiety dysponowały pewnym polem manewru w sferze publicznej. Kodeks napoleoński pozbawił kobietę jakichkolwiek praw, w tym i prawa do dysponowania swoim majątkiem. Nakazywał on kobiecie całkowite posłuszeństwo wobec męża, nie dawał jej również żadnych szans rozwodu, gdyż kobieta nie mogła nawet samodzielnie wystąpić do sądu. Postanowienia kodeksu napoleońskiego były rozpowszechnione na terenie Europy przy udziale wojsk Napoleona Bonaparte i w niektórych krajach dotrwały one nawet do połowy XX wieku. Kobiety nie miały również dostępu do wykształcenia wyższego, a burżuazja nie pozwalała kobietom ze swojej klasy pracować zawodowo. Rewolucja w 1848 roku sprowokowała ponownie zaangażowanie kobiet w sprawę równouprawnienia. Opowiadały się one za prawem wyborczym dla kobiet, żądały zakładów pracy dla kobiet, dostępu do wyższego wykształcenia oraz godnych warunków pracy. W Paryżu tworzyły one kluby kobiece, podobnie jak we Wiedniu i Berlinie, w których walczyły o wolność obywatelską i upominały się

o swoje prawa. W tym właśnie okresie powstały pierwsze ruchy feministyczne, które również zostały zapoczątkowane w Anglii i USA.

Z początkiem XX wieku zaczęły narastać ruchy sufrażystek, które domagały się przyznania większych praw wyborczych dla kobiet, których brak był przejawem dyskryminacji kobiet w życiu publicznym. Pierwszym krajem, w którym przyznano kobietom powszechne prawa wyborcze była Nowa Zelandia (1893 r.), a w wielu krajach europejskich uzyskały je dopiero w XX wieku. Pierwsze takie prawa zostały przyznane kobietom w Finlandii w 1905 roku, następnie w Norwegii w 1912 roku, w Danii i Islandii od 1915 roku, w Polsce od 1918 r., oraz w Wielkiej Brytanii od 1918 roku, jednak tylko dla kobiet powyżej 30. roku życia. W USA prawo głosu otrzymały kobiety w 1920 roku, rok później wprowadziła je również Szwecja. Od tego czasu otrzymywały je kobiety również w innych krajach. We Francji prawo głosu przyznano kobietom ostatecznie dopiero w 1944 roku, we Włoszech i Słowenii w 1945 r., w Grecji w 1952 r., w Portugalii w 1976 r.

Inna kwestia dotyczyła dostępu do szkolnictwa, w tym głównie do studiów wyższych. Brak równego dostępu do edukacji to kolejny przykład dyskryminacji. Kobiety w Polsce były pozbawione wstępu na uniwersytety niemal do końca XIX wieku. Te, które pragnęły studiować, zmuszone były do wyjazdów na uczelnie zagraniczne: do Francji, Belgii, Szwajcarii czy Stanów Zjednoczonych. Pierwszy przypadek przyjęcia kobiety na studia w Polsce miał miejsce na Uniwersytecie Lwowskim w 1879 r., kolejny w 1880 r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednak dopiero 15 września 1898 r. zezwolono na studia Polek w charakterze słuchaczek zwyczajnych na wydziałach filozoficznych obu galicyjskich uniwersytetów, choć od 1900 r. zmuszone one były do uzyskiwania specjalnych zezwoleń. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku akademickim 1909/1910 liczba słuchaczek wynosiła 825. Niezmiernie najwyższy wskaźnik obecności kobiet w życiu społecznym, publicznym i zawodowym odnotowuje się w krajach skandynawskich. Sytuacja ta utrzymuje się już od czasów średniowiecza, kiedy to w innych krajach kobiety utraciły niemal całkowicie podmiotowość prawną, w Skandynawii nadal cieszyły się dość silną pozycją społeczną. To właśnie w krajach Europy Północnej rozpoczęło się przyznawanie praw wyborczych kobietom. Zbliżoną pozycją społeczną do kobiet skandynawskich mają jeszcze kobiety w krajach anglosaskich i Holandii.

Tak więc powinno się pamiętać o kontekście historycznym kształtowania się polityki równościowej, a przy ocenach bieżącej sytuacji mieć tę perspektywę na względzie.

Równość szans kobiet i mężczyzn w regulacjach międzynarodowych i w Unii Europejskiej

Idea równości szans jest powszechnie w świecie uznawana. Występuje w konstytucjach państwowych, porozumieniach międzynarodowych, konwencjach, ustawach, statutach oraz wszelkich innych formach prawnych państw, organizacji, społeczeństw. Istotny wkład w zagadnienia równouprawnienia zawdzięcza się Unii Europejskiej, która stworzyła podstawy prawne polityki równościowej. Z zasad przyjętych przez UE korzysta wiele państw, w tym również Polska. Mają one wręcz priorytet przed ustawodawstwem krajowym.

Jedne z pierwszych zapisków odnośnie równego traktowania kobiet można odnaleźć w konwencjach ONZ. Pierwszym z nich było Międzynarodowe Porozumienie z 1904 roku oraz Międzynarodowa Konwencja z 1910 roku w sprawie zwalczania handlu żywym towarem. Kolejne konwencje stanowiły o zwalczaniu handlu kobietami, w tym Konwencja z 1921 roku dotycząca handlu kobietami i dziećmi, Konwencja z 1933 roku mówiąca o zwalczaniu handlu pełnoletnimi kobietami oraz Konwencja z 1950 roku w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytutki. Kolejne konwencje odnosiły się do kobiet na rynku pracy oraz w życiu społecznym i politycznym, w tym Konwencja z 1951 roku w sprawie jednakowego wynagrodzenia dla kobiet i mężczyzn za tą samą pracę, Konwencja z 1953 roku w sprawie praw politycznych kobiet oraz Konwencja z 1979 roku odnosząca się do zwalczania wszelkich form dyskryminacji kobiet, która została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Ważną rolę odegrał również Traktat rzymski podpisany w 1957 roku. Artykuł 119 tegoż Traktatu mówił o zapewnieniu jednakowego wynagrodzenia dla kobiet i mężczyzn za tę samą wykonaną pracę.

Unia Europejska w latach siedemdziesiątych XX wieku rozpoczęła proces budowania polityki równości szans dla kobiet i mężczyzn na rynku pracy i w życiu społecznym. Choć już w 1957 roku EWG wprowadziła zasadę, że kobiety i mężczyźni powinni otrzymywać równą płacę za wykonywanie tej samej pracy. W 1975 roku została przyjęta pierwsza dyrektywa dotycząca kwestii równości płacy. Rok później wydano kolejną dyrektywę dotyczącą równego traktowania w zakresie dostępu do kształcenia, zatrudnienia, awansu zawodowego i warunków pracy. Następnie w 1978 roku została przyjęta dyrektywa o równym traktowaniu w systemach ubezpieczeń społecznych oraz dyrektywa o zawodowych systemach ubezpieczeń w 1986 roku. W tym samym roku podpisano jeszcze dyrektywę o równym traktowaniu kobiet pracujących na własny rachunek, ze szczególnym uwzględnieniem pracy w rolnictwie oraz kobiet pracujących na własny rachunek w okresie ciąży. Kolejna dyrektywa z 1992 roku dotyczyła urlopów macierzyńskich oraz ochrony kobiet w ciąży i matek karmiących, zwłaszcza pracujących w warunkach szkodliwych

i niebezpiecznych. W 1993 roku podpisano dyrektywę odnoszącą się do organizacji czasu pracy, a w 1996 roku do urlopu rodzicielskiego oraz urlopów z powodów rodzinnych. W 1997 roku została podpisana kolejna dyrektywa w sprawie ciężaru dowodu, stanowiąca uzupełnienie dyrektywy z 1976 roku w zakresie dochodzenia przed organem sądowym naruszeń zasady równouprawnienia. Miała ona za zadanie ułatwienie dowodzenia dyskryminacji w postępowaniach sądowych. W 2000 roku podpisano dyrektywę, która miała stanowić ogólne ramy dla równego traktowania kobiet w zakresie życia zawodowego i zatrudniania. Dodatkowo w 2002 roku dyrektywa z 1976 roku została wzmocniona oraz rozszerzona o zakaz molestowania, w tym również molestowania seksualnego.

Rok później Unia Europejska przyjęła podejście oparte na równości szans jako fundamentalną zasadę. Komisja Europejska, wprowadzając te zmiany, włączyła zasadę równości szans dla kobiet i mężczyzn do wszystkich obszarów działalności UE. W celach monitoringu ocenia się wpływ unijnej polityki horyzontalnej na sytuację kobiet. Corocznie na wiosennym posiedzeniu Rady Europejskiej, Komisja Europejska składa sprawozdanie z postępów, jakie udało się osiągnąć w dziedzinie równości płci we wszystkich państwach Unii Europejskiej oraz przedstawia przyszłe priorytety i wyzwania.

Unijna polityka równościowa znalazła potwierdzenie w Traktacie z Maastricht. Artykuł 2 Traktatu stwierdza, że równość kobiet i mężczyzn jest jednym z celów Unii, mających przyczynić się do harmonijnego i trwałego rozwoju gospodarczego, podnoszenia standardu i jakości życia, spójności gospodarczej i społecznej. Dla osiągnięcia tych celów państwa członkowskie zobowiązane są do harmonizacji krajowego ustawodawstwa w stopniu koniecznym dla funkcjonowania wspólnego rynku. Ponadto zobowiązane są popierać koordynację polityki zatrudnienia, prowadzić politykę społeczną, wzmocnić ekonomiczną i społeczną spójność Europy. Artykuł 136 Traktatu stwierdza, że UE ma popierać i uzupełniać działania państw członkowskich w dziedzinie równości szans na rynku pracy. Równy status kobiet i mężczyzn na rynku pracy jest niezbędny do poprawy warunków pracy i życia, właściwej ochrony socjalnej, dialogu między pracodawcami a pracownikami, rozwoju zasobów ludzkich i zwalczania społecznego wykluczenia. W artykule 141 Traktatu z Maastricht zawarte są stwierdzenia obligujące państwa członkowskie do stosowania zasady jednakowego wynagrodzenia mężczyzn i kobiet za tę samą pracę lub pracę o jednakowej wartości.

Podsumowując: zagadnienia wdrażania do polityki społeczno-gospodarczej i działalności UE zasady równości szans i równego traktowania kobiet i mężczyzn regulują dyrektywy Rady Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej poczynając od 1975 roku. Wychodząc z regulacji traktatowych, wydano dotychczas następujące regulacje:

1. Dyrektywa nr 75/11/EWG z dnia 10 lutego 1975 roku w sprawie zbliżania przepisów prawnych państw członkowskich w zakresie stosowania zasady równego wynagradzania dla kobiet i mężczyzn.
2. Dyrektywa Rady nr 76/207/EWG z dnia 9 lutego 1976 r. w sprawie urzeczywistnienia zasady równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia zawodowego i awansu zawodowego oraz w zakresie warunków pracy.
3. Dyrektywa 79/7/EWG 19 grudnia 1978 roku w sprawie stopniowego realizowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego. Zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji, w tym ze względu na płeć, m.in. w zakresie systemów ubezpieczenia społecznego, obowiązku opłacania składek i obliczania składek.
4. Dyrektywa 86/37/EWG z 11 grudnia 1986 roku w sprawie wprowadzenia zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w zawodowych systemach zabezpieczenia społecznego.
5. Dyrektywa nr 86/613/EWG z dnia 11 grudnia 1986 roku w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn pracujących na własny rachunek, w tym w rolnictwie oraz w sprawie ochrony macierzyństwa.
6. Dyrektywa 92/85/EWG z dnia 19 października 1992 r. w sprawie wprowadzania środków poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracownic w ciąży i pracownic, które niedawno rodziły lub karmiących piersią.
7. Dyrektywa 96/34/WE z 3 czerwca 1996 roku w sprawie umowy ramowej dotyczącej urlopu rodzicielskiego.
8. Dyrektywa 97/80/WE z dnia 15 grudnia 1997 roku w sprawie ciąży dowodu w przypadku dyskryminacji ze względu na płeć.
9. Dyrektywa 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 roku w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.
10. Dyrektywa 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 roku w sprawie ogólnych warunków równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy.
11. Dyrektywa 2002/73/WE zmieniająca dyrektywę 76/207/ EWG, definiuje dyskryminację bezpośrednią i pośrednią, uznaje niektóre przypadki molestowania seksualnego i molestowania ze względu na płeć za dyskryminację, a także rozwija przepisy antidyskryminacyjne co do procedur dochodzenia roszczeń i odszkodowań.
12. Dyrektywa 2004/113/WE wprowadzająca zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w obszarze dostępu do towarów i usług.

13. Dyrektywa 2006/54/WE wprowadzająca zasadę równości szans i równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i zawodów. Dyrektywa konsoliduje przepisy z tego obszaru zawarte w kilku dyrektywach poprzednich.
14. Dyrektywa 2010/41/EU Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wdrożenia zasad równego traktowania w obszarze pracy na własny rachunek – samozatrudnienia.

W celu praktycznego wdrażania zasad polityki równościowej realizowane są programy na rzecz promocji i wdrażania równych szans kobiet i mężczyzn w Unii Europejskiej. Od początku lat 80. XX wieku Unia Europejska prowadzi przygotowywane na kilkuletnie okresy, programy działań na rzecz równości szans kobiet i mężczyzn. Programy te mają na celu promowanie równych szans dla mężczyzn i kobiet na rynku pracy, wynagrodzeń, kształcenia i szkolenia zawodowego, godzenia życia zawodowego z rodzinnym.

Innym instrumentem promującym politykę równościową jest system oceniania wszystkich polityk unijnych pod kątem respektowania praw kobiet. Unijne strategie mogą oczywiście w różnym stopniu oddziaływać na kobiety i mężczyzn. Dlatego też stworzono na potrzeby Komisji Europejskiej system oceny *ex ante* wpływu polityki, w tym wszelkich działań na równość płci. Wymaga to przeprowadzenia badań z uwzględnieniem płci osób, do których kierowany jest program. Ma to na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania: czy podejmowane działania będą dotyczyć konkretnej grupy? Czy wpłyną na codzienne życie znaczącej części społeczeństwa? Czy wystąpią różnice między płciami w dostępie do publicznych środków finansowych, czy też nie? Badania tego rodzaju powinny być przeprowadzane na wstępnym etapie prac nad danym zagadnieniem – tak, by możliwe było wprowadzenie niezbędnych zmian. Wielki nacisk kładzie się na konieczność uzyskiwania informacji o potencjalnych beneficjentach danego programu – z podziałem na płeć. Ekspertyzy takie przygotowywane są najczęściej przez Eurostat. W każdej Dyrekcji Generalnej, wchodzącej w skład Komisji Europejskiej, jest urzędnik zajmujący się problematyką równościową. W razie konieczności zamawiane są także odpowiednie badania u ekspertów zewnętrznych. Politykę równościową określa się także terminem *gender mainstreaming*, co oznacza uwzględnianie społecznego i kulturowego wymiaru płci we wszystkich dziedzinach życia oraz we wszystkich działaniach Unii Europejskiej, włączaniu perspektywy *gender* do wszystkich aktywności realizowanych przez kraje członkowskie we wszystkich wymiarach życia społecznego, ekonomicznego, politycznego, we wszystkich realizowanych projektach, bez względu na ich tematykę. Wszystkie unijne polityki powinny być weryfikowane pod względem zapewniania równego dostępu i równych szans dla obu płci.

Należy również odnotować fakt rozpoczęcia działalności w 2007 r. przez **Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn z siedzibą w Wilnie**. Instytut został utworzony na mocy rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 1922/2006 dnia 20 grudnia 2006 r. Celem jego działalności jest wspieranie instytucji wspólnotowych oraz krajów członkowskich w promowaniu równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz w walce z dyskryminacją płci. Posiada centrum dokumentacji oraz bibliotekę, które są publicznie dostępne. Organizacja prac instytutu wymagała czasu i dopiero w 2009 roku powstały zespoły do jego dalszych prac merytorycznych. Instytut ma za zadanie: gromadzenie, analizowanie i rozpowszechnianie informacji dotyczących równości płci, łącznie z wynikami badań i dobrymi praktykami przekazanymi instytutowi przez państwa członkowskie, instytucje Wspólnoty, ośrodki badawcze, krajowe organy do spraw równości płci, organizacje pozarządowe, partnerów społecznych, organizowanie konferencji i kampanii informacyjnych itd. Ponadto Instytut opracowuje, analizuje, ocenia i rozpowszechnia narzędzia metodologiczne służące włączaniu perspektywy płci do wszystkich polityk Wspólnoty i do wytycznych dla polityki krajów członkowskich oraz służące wspieraniu perspektywy gender w działalności instytucji UE. Finansowany jest przez Komisję Europejską, z budżetem w wysokości ponad 50 mln € (2007–2013). Jest to instytucja, w której prace urzędników wspiera międzynarodowe forum ekspertów składające się z delegatów wyznaczanych przez kraje członkowskie UE (27), Parlament Europejski (2), Komisję Europejską (3), organizacje pozarządowe oraz organizacje pracodawców i pracowników. Przedstawicielką Polski jest profesor Magdalena Środa niekwestionowany autorytet, posiadająca głęboką wiedzę w tematyce *gender*. Jednym z aktualnych zadań instytutu jest opracowanie wskaźnika równouprawnienia płci obejmującego państwa członkowskie UE. Instrument tego rodzaju ma zapewnić Unii Europejskiej możliwość monitoringu i oceniania postępów osiąganych w dziedzinie równouprawnienia płci w Europie. W jednej z publikacji wydanych przez Instytut czytamy, iż w celu poprawy statusu kobiet i promocji równości szans więcej uwagi powinno się zwracać na zaangażowanie mężczyzn w dążenia, działania i inicjatywy równościowe, a także korzyści jakie odnoszą nie tylko kobiety, ale właśnie mężczyźni na skutek tego rodzaju inicjatyw, oraz całe społeczeństwo.

Wnioski

Sytuacja kobiet na rynku pracy i w życiu społecznym ulega stopniowej poprawie, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach Unii Europejskiej. W ostatnich latach zwiększył się udział kobiet na rynku pracy. Kobiety coraz częściej podejmują zatrudnienie bądź decydują się na podjęcie pracy na własny rachunek. Dzięki

temu zmniejsza się bezrobocie wśród kobiet. Sytuacja ta, podobnie jak na całym rynku pracy, jest zróżnicowana terytorialnie. Kobietom żyje się trudniej na obszarach wiejskich, gdzie dochody są niższe i trudniej jest uzyskać pracę ze względu na rozproszenie sieci osadniczej, słabą infrastrukturę i duże odległości od potencjalnych miejsc pracy częściej skupionych w ośrodkach miejskich. Porównania i dane statystyczne wskazują, iż kobiety są formalnie lepiej wykształcone. Nie przekłada się to jednak na wysokość ich zarobków i pozycję zawodową. Rozpiętość w poziomie dochodów kobiet i mężczyzn jest znaczna, występuje wciąż tzw. *gender income gape*. Wiąże się to w dużej mierze z wciąż przypisanym kobiecie stereotypem jej dominującej roli w rodzinie jako opiekunki i gospodyni domowej, gdyż tradycyjny model rodziny to kobietę obarcza obowiązkiem wychowywania dzieci, opieki nad osobami zależnymi i prowadzeniem domowego gospodarstwa. Wielu pracodawców wciąż postrzega kobietę jako gorszego pracownika ze względu na jej funkcje w rodzinie kolidujące z dyspozycyjnością w miejscu pracy. Kobiety chcąc zaistnieć na rynku pracy, muszą bardziej niż mężczyźni godzić życie rodzinne z zawodowym. Kobiety podejmują przez to często zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu bądź w innych, elastycznych formach czasu pracy. Nie jest to jednak do końca korzystne dla kobiet. Dodatkowo kobiety, zdając sobie sprawę, że ich sytuacja na rynku pracy jest słabsza, często same godzą się na gorsze warunki pracy, niższe zarobki. Przede wszystkim zarabiają mniej od mężczyzn zatrudnionych na tych samych stanowiskach i wykonujących tę samą pracę. W dodatku mają bardziej utrudnione możliwości awansu.

Unia Europejska poczyniła duże kroki w celu poprawy sytuacji kobiet, wprowadzając wiele przepisów prawnych i podejmując różne działania przeciwdziałające dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Poprawę sytuacji kobiet w krajach UE potwierdzają liczne badania statystyczne. Osiągnięcia, jakie zostały dokonane w sytuacji kobiet przez Unię, najlepiej jednak są widoczne, porównując sytuację kobiet w krajach członkowskich i w krajach trzeciego świata, gdzie kobiety w dalszym ciągu domagają się praw wyborczych, posiadania majątku i uczestnictwa w rynku pracy.

W Europie kobiety uzyskały te prawa zaledwie sto lat temu, po rewolucji technologicznej. Upowszechnienie idei pełnego równouprawnienia kobiet wymagało dużo więcej czasu. Sytuacja kobiet stale się zmienia, a wpływ na to mają wielokierunkowe działania podejmowane przez obywateli ich organizacje, rządy państw i instytucji międzynarodowych. Odpowiednia polityka oraz działania podjęte przez państwo mogą znacząco wpłynąć na sytuację kobiet. Zmianie musi jednak ulec przede wszystkim świadomość i nastawienie społeczeństwa do tematyki równych szans, w tym praw kobiet. Na poziomie gospodarstw domowych, jak też w makro-

skali praca kobiet stanowi znaczący wkład w rozwój gospodarczy i przyczynia się do poprawy sytuacji ich rodzin. Na rynku kobiety są również dobrymi pracownikami jak mężczyźni, są bowiem coraz lepiej wykształcone. Tylko zmiana nastawienia pracodawców do pracy kobiet może wpłynąć na poprawę ich sytuacji na rynku pracy. Dużą w tym rolę odgrywa polityka państw oraz działania podjęte w celu podniesienia świadomości społeczeństwa jak ważna jest praca kobiet. Zmiany te chociaż postępują powoli, dają nadzieję na poprawę sytuacji kobiet.

Akceptacja i przestrzeganie zasad równości szans i akceptacji różnorodności świadczy również o poziomie dojrzałości politycznej społeczeństwa. Jednak zwalczanie nierówności to trudne wyzwanie, obejmuje bowiem zmiany strukturalne, zmiany zachowania oraz potrzebę definiowania ról kobiety i mężczyzny w zmieniającym się społeczeństwie. Postępy w tej dziedzinie następują powoli, a nierównowaga w traktowaniu kobiet i mężczyzn wciąż jest widoczna w odniesieniu do płacy, zatrudnienia, bezrobocia, zagrożenia ubóstwem partnerskiego podziału obowiązków w rodzinie wynikających z opieki nad dziećmi i obowiązków domowych, nierównowagi w zajmowaniu przez kobiety kierowniczych stanowisk w firmach, organizacjach i ich zaangażowanie w polityce.

Ważną kwestią pozostaje również zarządzanie różnorodnością w mikroskali na poziomie firm i organizacji. Jest to strategia służąca zwiększaniu zysków w organizacji poprzez jak najpełniejsze wykorzystanie zróżnicowanego potencjału jej pracowników. Różnorodność może być definiowana bardzo szeroko; stanowią je wszystkie te elementy, pod względem których ludzie różnią się od siebie lub są do siebie podobni (jak np. płeć, wiek, pochodzenie etniczne, wyznanie, język, orientacja seksualna, styl życia, miejsce zamieszkania, wygląd). Celem zarządzania różnorodnością jest zbudowanie kultury organizacji, która zapewni rzeczywiste uznanie różnic między pracownikami oraz pozwoli firmie korzystać w pełni ze wszystkiego co pracownicy mogą jej zaoferować i tym samym przyczynić się do poprawy efektywności.

Problem równości i równouprawnienia na rynku pracy jest jednak tematem bardzo trudnym, gdyż istnieje dysproporcja między dążeniem do równouprawnienia i przełożenia teoretycznych rozwiązań równościowych, gdzie dorobek jest już znaczący, na praktykę w zarządzaniu w warunkach gospodarki rynkowej, gdy celem działalności jest powszechne dążenie do maksymalizacji zysku.

Bibliografia

CZAJECKA B., Z domu w szeroki świat. Droga kobiet do niezależności w zaborze austriackim w latach 1890–1914, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych, Kraków 1990.

- ELLIS EVELYN, The impact of the Lisbon Treaty on Gender Equality *Law European Gender Equality Law Review* No 1/2010 p. 7 in: <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=641&langId=en>
- FIRLIT-FESNAK G., SZYLKO-SKOCZNY M. (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 264.
- GAWRYCKA M., WASILCZUK J., ZWIECH P., *Szklany sufit i ruchome schody: kobiety na rynku pracy*, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa 2007.
- LISOWSKA E., *Kobięcy styl zarządzania*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2009.
- MAJEWSKA E., RUTKOWSKA E., *Równa szkoła – edukacja wolna od dyskryminacji. Poradnik dla nauczycieli i nauczycielek*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice 2008.
- MANDAL E., *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- MATYSIAK I., *Rola sołtysów we współczesnych społecznościach wiejskich. Płeć jako czynnik różnicujący kapitał społeczny*, Warszawa 2012, maszynopis pracy doktorskiej w bibliotece Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- SAWICKA J., *Rola kobiet w aktywizacji i wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*, Wyd. SGGW, Warszawa 2005.
- SAWICKA J., *Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy*, Wyd. Wieś Jutra. Warszawa 2008.
- SZYMAŃSKA E., *Ocena równości szans kobiet na rynku pracy i w życiu społecznym*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. J. Sawickiej i obroniona w 2011 roku na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie.
- TITKOW A., *Wstęp. Co pomaga dostrzec „szklany sufit”*, [w:] Titkow A. (red.), *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, [za:] L. Brannon, *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni?*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- WOŁOSIK A., *Edukacja do równości czy trening uległości?* Tekst dostępny na stronie: <http://www.wstronedziewczat.org.pl/>
- Unia Europejska i kobiety*, praca zbiorowa, Biuletyn 4 (17) Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Warszawa 2000.
- „Zasada Gender Mainstreaming w nowych programach EFS”, Komisja Europejska 2006.
- „SheFO”, czyli finanse na obcasach. Kariera kobiet w zarządzaniu finansami, Raport z badania, Deloitte, marzec 2011.
- Uwzględnianie problematyki płci (gender mainstreaming) przy wykorzystywaniu funduszy strukturalnych, Parlament Europejski, Dyrekcja Generalna ds. polityk wewnętrznych, PE 379.206, 22.05.2007.
- www.bezprzedzen.org
- www.kobieta.gov.pl
- www.rownetraktowanie.kprm.gov.pl
- www.monitoring.rownystatus.gov.pl
- www.kongreskobiet
- Konwencje ONZ; www.cpk.org.pl
- Debata, *Sytuacja kobiet na obszarach wiejskich UE*, Strasburg 2008; <http://www.europarl.europa.eu>

Dorota Witkowska

2. Zmiana sytuacji kobiet w Polsce w okresie transformacji

Reformy polityczno-gospodarcze, zapoczątkowane w Europie Środkowo-Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, spowodowały istotne przemiany w sferze społecznej w krajach, w których miały miejsce. Odejście od gospodarki centralnie planowanej, w której jedną z podstawowych zasad było pełne zatrudnienie i centralizacja decyzji, przyczyniło się do zmian w mentalności społecznej, w tym zmiany roli rodziny, co skutkuje m.in. istotnymi zmianami demograficznymi. Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy i jak zmieniła się pozycja kobiet wraz z transformacją systemu ekonomicznego i wprowadzeniem gospodarki rynkowej. W związku z tym celem badań jest analiza porównawcza sytuacji kobiet w Polsce w okresie 1985–2010.

Transformacja gospodarek w krajach Europy Środkowo-Wschodniej

Kraje byłego bloku sowieckiego charakteryzowały się tzw. społeczną własnością środków produkcji. W praktyce oznaczało to, że – z wyjątkiem gospodarstw rolnych w Polsce – przedsiębiorstwa i wszelakie instytucje były w większości państwowe i centralnie sterowane, a w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi istniał prymat decyzji politycznych nad gospodarczymi. Sprawiało to, że cała gospodarka była nieefektywna i funkcjonowała w permanentnym stanie nierównowagi, tj. niedoborów na wszystkich rynkach.

Warto przypomnieć, że podział Europy na „rozwinęty zachód” i „socjalistyczny wschód” nastąpił po drugiej wojnie światowej na podstawie umów zawartych między zwycięskimi mocarstwami w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. W wyniku tych porozumień w krajach bardzo wyniszczonych wojną i wieloletnią okupacją wprowadzono, wzorowany na radzieckim, system gospodarowania. Odbudowa zniszczeń wojennych oraz rozwój gospodarczy wymagał ogromnej rzeszy pracowników, przy jednoczesnym niedoborze mężczyzn, których znaczący odsetek zginął w trakcie

działań wojennych i okupacji. W tych okolicznościach naturalna była aktywizacja zawodowa kobiet, które podjęły pracę w gospodarce, zastępując nieobecnych mężczyzn. Warto przypomnieć, że wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. z powodu niewymienialności rodzimych walut) prowadziły niewielką wymianę z wysoko rozwiniętymi gospodarkami, co powodowało brak dostępu do nowoczesnych technologii. W konsekwencji nienowoczesne technologie wraz z zasadami pełnego zatrudnienia oraz egalitaryzmu przyczyniały się do niskiej wydajności pracy i w większości relatywnie niskich wynagrodzeń, które – jeśli w gospodarstwie domowym pracowała tylko jedna osoba – nie wystarczały na utrzymanie rodziny. Dlatego też w europejskich krajach socjalistycznych odsetek pracujących kobiet znacznie przewyższał udział kobiet zatrudnionych w gospodarce w krajach rozwiniętych. Przykładowo w 1988 roku udział kobiet w rynku pracy (*female labor force participation*) Republice Federalnej Niemiec (RFN) wynosił 49,6%, a w NRD – 81% (por. Krueger i Pischke, 1995, s. 419). Powszechna obecność kobiet w niemal wszystkich działach gospodarki w krajach komunistycznych wymusiła określone uregulowania prawne, które (przy tak wysokim odsetku pracujących zawodowo) umożliwiały kobietom wypełnianie tradycyjnych ról w społeczeństwie. Jednakże prowadzona polityka socjalna nie zmieniła ogólnego nastawienia do roli kobiet w społeczeństwie. Innymi słowy wprowadzone przywileje i ułatwienia w wykonywaniu obowiązków macierzyńskich m.in. w postaci systemu żłobków, przedszkoli i świetlic sprawiły, że kobiety w Polsce (oprócz tradycyjnych funkcji w rodzinie) przyjęły na siebie dodatkowe obowiązki związane z pracą zawodową i koniecznością współudziału w zdobywaniu środków na utrzymanie rodziny, ale nie zostały zwolnione z tradycyjnie pojmowanej funkcji w rodzinie. Podczas gdy kobiety w krajach „zachodnich” nie będąc zmuszone do współudziału w utrzymaniu rodzin, pracowały nad „partnerskim modelem rodziny”, który był i jest dodatkowo wspomagany odpowiednią polityką prorodzinną.

Przemiany zapoczątkowane w 1989 r. w Polsce spowodowały reformę gospodarki i wprowadzenie systemu rynkowego. Efektem wprowadzonych w krajach postkomunistycznych zmian było w początkowym okresie transformacji załamanie się gospodarki, wysoka inflacja i bezrobocie (por. Bonin i Zimmermann, 2000). Konieczność sprostania wymaganiom rynkowym, czyli obniżanie kosztów w gospodarce, spowodowało rezygnację z wielu ułatwień i przywilejów, jakie przysługiwały kobietom w poprzednim okresie, tj. przed transformacją (por. Cukrowska, 2011).

Rezultatem tych przekształceń w krajach przechodzących transformację ustrojową było z jednej strony obniżenie aktywności zawodowej kobiet, a z drugiej – w obawie przed utratą posiadanej już pozycji na rynku pracy – przesunięcie na później lub wręcz rezygnacja z zakładania rodziny i macierzyństwa. Efektem tego jest

gwałtowne starzenie się społeczeństw, ponieważ znacząco zmniejszyła się liczba urodzeń, a także nastąpiło wydłużenie życia w wyniku poprawy warunków bytowych.

Problematyka związana z sytuacją na rynku pracy w Polsce w okresie transformacji oraz jej wpływem na pozycję zawodową kobiet zajmowano się m.in. w takich pracach jak: Kot, 1999, Grajek, 2001; Adamchik i Bedi, 2003; Newell i Socha, 2007, Sawicka, 2008, Lisowska, 2009; Witkowska, 2012. W niniejszym opracowaniu przeznaczone jest przeprowadzenie analizy danych statystycznych, której celem jest wskazanie zmian jakie zaszły w Polsce w ciągu minionych 25 lat.

Metody badawcze

Badania zostały przeprowadzone na podstawie danych publikowanych przez GUS oraz EUROSTAT w latach 1985–2012, dotyczących zagadnień demograficznych i rynku pracy. Większość analiz przeprowadzono dla 5-letnich okresów porównawczych, wychodząc z założenia, że zmiany w zachowaniach społecznych uwidaczniają się dopiero po kilku latach, stąd przyjęta częstotliwość pomiaru wynosi 5 lat. W badaniach wykorzystano:

- proste miary dynamiki tj. indeksy statystyczne:

$$i_0 = \frac{x_t}{x_0}$$

gdzie: x_t , x_0 oznaczają poziom badanego zjawiska x odpowiednio w okresach bieżącym (oznaczonym przez t) i przyjętym za bazowy (-0); w dalszych rozważaniach za okres bazowy przyjęto 1985 rok, o ile nie podano inaczej;

- wskaźniki struktury:

$$w_i = \frac{n_i}{n}$$

gdzie: n_i , n oznaczają odpowiednio liczebność i -tego wariantu cechy x oraz ogólną liczbę jednostek badania, często wskaźniki struktury podane są w procentach, czyli: $w_i \cdot 100\%$;

- miary położenia, w szczególności dominantę (wartość najczęściej występującą) wyznaczoną ze wzoru:

$$D_0 = x_0 + \frac{n_0 - n_{-1}}{(n_0 - n_{-1}) + (n_0 - n_{+1})} h_0$$

gdzie: x_0 – dolna granica przedziału dominanty, n_0 – liczebność przedziału dominanty, n_{-1} – liczebność przedziału poprzedzającego przedział dominanty, n_{+1} – liczebność przedziału następującego po przedziale dominanty, h_0 – rozpiętość przedziału dominanty.

Przedstawione rozważania stanowią dyskusję wyników przeprowadzonych analiz danych statystycznych, dotyczących obserwacji zamieszczonych w tabelach (w których symbol „b.d.” oznacza brak danych, a symbol „x” – że pominięto obliczanie wskaźnika) i na rysunkach. Całość materiału statystycznego została przedstawiona w postaci:

- danych demograficznych,
- informacji na temat wykształcenia,
- analiz rynku pracy.

Głównym przedmiotem badań jest wprawdzie sytuacja i pozycja kobiet, ale nie sposób omawiać te zagadnienia w oderwaniu od ogólnej sytuacji obserwowanej w Polsce w analizowanym okresie. Dlatego badaniom poddano również dane dotyczące całego społeczeństwa w rozpatrywanym okresie.

Warto zauważyć, że nie wszystkie omawiane aspekty znalazły swoje odzwierciedlenie w danych statystycznych, które czasami prezentowane były z inną niż założona częstotliwością pomiaru. Często zdarzały się braki w danych, które w miarę możliwości były uzupełniane na podstawie innych obserwacji pochodzących z publikacji GUS i EUROSTAT. Ze względu na korzystanie z wielu źródeł zostały one podane zbiorczo na końcu opracowania.

Dane demograficzne

Rozważania rozpoczniemy od analiz sytuacji demograficznej w Polsce.

Tabela I/2.1. Populacja według płci

Lata	Populacja według płci				Oczekiwanie długości życia w chwili urodzenia	
	ogółem w tysiącach	z których kobiety				
		w tysiącach	% z całości	na 100 mężczyzn	kobiety	mężczyźni
1985	37340,5	19129,5	51,23	105	74,8	66,5
1990	38073,0	19521,0	51,27	105	75,5	66,5
1995	38284,0	19656,0	51,34	106	76,4	67,6
2000	38254,0	19717,0	51,54	106	78,0	69,7
2005	38157,0	19703,0	51,64	107	79,4	70,8
2010	38200,0	19756,0	51,72	107	80,6	72,1
Indeks	1,0230	1,0328	1,0096	1,0190	1,0775	1,0842

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jak można zauważyć (tab. I/2.1), populacja w Polsce wzrosła w 2010 roku o 2,3% w stosunku do 1985 roku, w tym liczba kobiet w analizowanym okresie zwiększyła się o 3,3%. Jest to zapewne skutek wydłużenia się w 2010 r. długości życia w Polsce o średnio 8% w stosunku do 1985 r., przy czym kobiety żyją dłużej przeciętnie o 8,5 lat. Wskaźnik feminizacji w badanym okresie wzrósł ze 105 na 107 kobiet przypadających na 100 mężczyzn.

Z przedstawionego w tabeli I/2.2 zestawienia wynika, że w latach 1990–2010 gwałtownie zmniejszyła się liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadających na 100 osób pracujących, w szczególności dotyczy to mężczyzn. Wynika to z niemal 41-procentowego przyrostu ludności w wieku poprodukcyjnym (który dla kobiet wynosi 60 lat i więcej, a dla mężczyzn od 65 lat) przy zaledwie 10-procentowym wzroście populacji w wieku produkcyjnym, obserwowanych w 2010 r. w porównaniu z 1985 rokiem. Sytuacja będzie się pogarszać, w analizowanym okresie dramatycznie (bo o 37%), spadła bowiem liczba dzieci i młodzieży do 18. roku życia. Zaobserwowane w tabeli I/2.2 tendencje dla całej populacji są niemal identyczne jak w przypadku kobiet, co widać w kolejnej tabeli (tab. I/2. 3). W analizowanym okresie liczba kobiet w wieku 19–59 lat wzrosła o 12%, ale tych w wieku emerytalnym aż o 42%, podczas gdy liczba dziewcząt w wieku poniżej 19 lat zmalała o 36%. Są to skutki wspomnianych wcześniej zmian w społeczeństwie polskim, które miały miejsce w okresie transformacji.

Tabela I/2.2. Populacja według płci

Lata	Ludność w wieku nieprodukcyjnym na sto osób pracujących według płci		Struktura ludności według wieku z podziałem na wiek produkcyjny i nieprodukcyjny		
	kobiety	mężczyźni	przedprodukcyjny	produkcyjny	poprodukcyjny
1985	81,30	62,3	29,68	58,31	12,01
1990	82,27	62,2	29,00	58,20	12,80
1995	78,16	58,2	28,00	59,00	14,00
2000	74,69	54,8	24,40	60,80	14,80
2005	65,59	47,6	21,00	64,00	15,00
2010	67,58	43,8	18,70	64,40	16,90
Indeks	0,8312	0,7030	0,6300	1,1045	1,4067

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W tabeli I/2.3 widoczne są zmiany obyczajowe w społeczeństwie polskim, w którym obserwuje się sukcesywny spadek liczby zawieranych małżeństw (z wyjątkiem 2000 roku) oraz zwiększanie się liczby rozwodów (wyjątek stanowi rok 1995, natomiast w 2005 r. ich liczba dramatycznie, bo o ponad 59% w stosunku do

Tabela I/2.3. Kobiety z podziałem na grupy wiekowe

Lata	Kobiety	W wieku						Małżeństwa	Rozwody
		przedprodukcyjnym		produkcyjnym		poprodukcyjnym			
	w tys.	w tys.	%	w tys.	%	w tys.	%	w tys.	w tys.
1985	19129,5	5411	28,29	10555	55,18	3164	16,54	266,8	49,1
1990	19521,0	5392	27,62	10710	54,86	3419	17,51	255,4	42,4
1995	19656,0	4963	25,25	11033	56,13	3660	18,62	207,1	38,1
2000	19717,0	4557	23,11	11287	57,25	3873	19,64	211,2	42,8
2005	19703,0	3835	19,46	11899	60,39	3969	20,14	206,9	67,6
2010	19756,0	3476	17,59	11789	59,67	4491	22,73	228,3	61,3
Indeks	1,0328	0,6424	×	1,1169	×	1,4194	×	0,8556	1,2485

Uwaga: % – udział procentowy wyznaczony z całkowitej liczebności kobiet.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

2000 r., wzrosła. Reasumując, w ciągu 25 lat zmalała liczba zawieranych małżeństw o niemal 15% w 2010 r. w stosunku do 1985 roku i wzrosła liczba rozwodów o 25%.

Wnioski dotyczące zmniejszającej się liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym znajdują swoje uzasadnienie w tabeli I/2.4., z której wynika zmniejszenie liczby urodzeń niemal o połowę w 2005 roku w stosunku do 1985 r., sytuacja uległa nieznacznej poprawie w 2010 r., kiedy nastąpił 13-procentowy wzrost liczby urodzeń w porównaniu z poprzednim analizowanym okresem (tj. 2005 r.). W rezultacie obserwowany w minionym 25-leciu spadek urodzeń wynosi 39%. Współczynnik reprodukcji brutto wyraża liczbę żywo urodzonych dziewczynek przypadającą na jedną kobietę będącą w wieku rozrodczym. Jak widać w tabeli I.2.4., w 2010 r. nastąpił spadek tego wskaźnika o 41%. Z kolei wskaźnik dzietności kobiet, oznaczający przeciętną liczbę dzieci, którą urodziłaby kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15–49 lat), przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłaby z intensywnością obserwowaną wśród kobiet w badanym roku, zmniejszył się w 2010 r. o 31% w stosunku do 1990 roku.

Przyrost naturalny wyznacza się jako różnicę pomiędzy liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów odniesioną do liczby ludności. Jak można zauważyć (tab. I/2.4.), w latach 1995–2005 widoczny był znaczący spadek tego wskaźnika, który w 2005 r. był nawet ujemny. Jednakże porównanie 1985 r. z 2010 r. wskazuje na 18-procentowy przyrost tego wskaźnika. Na co ma wpływ znacząca poprawa warunków życia, o czym świadczy ogromny, bo 83-procentowy spadek śmiertelności niemowląt i zmniejszenie się liczby zgonów na tysiąc urodzeń o 73%. Warto przy tym odnotować, że ogólna liczba zgonów praktycznie nie uległa zmianie w 25-letnim okresie badania.

Tabela I/2.4. Przyrost naturalny ludności

Lata	Urodzenia w tys.	Zgony			Przyrost naturalny	Wskaźnik dzietności	Współ- czynnik reprodukcji brutto
		ogólnie	z których niemowląt				
		w tys.	w tys.	na 1000 urodzeń			
1985	677,6	381,5	12,5	18,4	296,1	b. d.	1,132
1990	551,7	390,2	10,6	19,3	161,5	1,991	0,968
1995	436,3	386,3	5,9	13,6	50,0	1,545	0,751
2000	380,5	368,0	3,2	8,1	12,5	1,367	0,663
2005	366,1	368,0	2,3	6,4	-1,9	1,243	0,604
2010	413,3	378,5	2,1	5,0	348,2	1,382	0,665
Indeks	0,6099	0,9921	0,1680	0,2717	1,176	0,6941	0,5875

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W tabeli I/2.5 widoczna jest tendencja do późniejszego wychodzenia za mąż, o ile bowiem w 1985 r. najwięcej małżeństw (53,5%) zawieranych było przez kobiety będące w wieku 20–24 lata oraz poniżej 20. roku życia (22% wszystkich małżeństw), o tyle w 2010 r. najwięcej małżeństw zawieranych jest przez narzeczone będące między 25. a 29. rokiem życia (39,3%) oraz w wieku 20–24 lat (34,9%). Znacząco wzrosła również liczba zawieranych małżeństw przez kobiety w wieku 30 i więcej lat, co stanowiło 9,8% wszystkich zawartych małżeństw w 1985 r. oraz 21,8% – w 2010 r.

Tabela I/2.5. Małżeństwa według wieku narzeczonych

Lata	Ogółem	Kobiety w wieku określonym w %%						
		Poniżej 20	20–24	25–29	30–34	35–39	40–49	50 i więcej
1985	189 600	22,0	53,5	14,7	5,0	2,6	1,5	0,7
1990	255 369	22,0	51,2	13,4	5,4	2,9	2,7	2,4
1995	207 081	17,7	54,7	14,4	4,3	2,6	3,3	3,0
2000	211 150	12,2	52,7	21,7	4,7	2,2	3,4	3,1
2005	206 916	6,5	43,8	33,6	8,0	2,4	2,7	3,1
2010	228 337	3,9	34,9	39,3	11,8	4,0	3,0	3,0

Uwaga: % – udział procentowy wyznaczony z całkowitej liczebności małżeństw.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Konsekwencją niepewnej sytuacji na rynku pracy oraz późniejszego wychodzenia za mąż jest zmiana wieku, w jakim kobiety decydują się na macierzyństwo (tab. I/2.6). Podobnie jak w przypadku zamążpójścia, macierzyństwo odkładane jest na późniejszy okres i o ile w 1985 r. najwięcej dzieci kobiety rodziły mając 23 lata (dominanta), to 23 lata później najczęściej dzieci rodzą matki w wieku

27,5 roku. Potwierdza to również wartość indeksu wyznaczonego dla matek rodzących w wieku 30–34 oraz 35–39 lat, z których pierwszy świadczy o wzroście liczby urodzeń o 6%, a drugi o 3-procentowym spadku przy znacząco zmniejszonej liczbie urodzeń żywych, która dla całego okresu rozrodczego zmniejszyła się o 43%. Przy czym największy spadek obserwowano w grupie wiekowej 20–24 lata (pominięto ostatnią grupę wiekową, ponieważ odgrywa ona znikoma rolę w tej analizie).

Tabela I/2.6. Dzietność kobiet

Lata	Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku								Dominanta
	15–49	15–19	20–24	25–29	30–34	35–39	40–44	45–49	
1985	74,0	35,0	183,0	141,0	70,0	30,0	7,0	1,0	23,1
1990	58,1	32,3	158,1	113,1	59,1	25,8	6,8	0,3	22,9
1995	44,1	23,2	112,2	90,1	49,8	26,3	6,4	0,3	23,2
2000	37,5	17,0	83,3	94,6	51,7	21,4	4,8	0,2	25,8
2005	36,8	13,5	58,7	90,3	59,2	22,7	4,8	0,2	27,0
2008	42,5	15,7	59,0	98,0	74,1	29,0	5,4	0,2	27,5
Indeks	0,5743	0,4486	0,3224	0,6950	1,0586	0,9667	0,7714	0,2000	×

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wykształcenie

Kolejnym, istotnym zagadnieniem jest wykształcenie, jakie posiadają Polacy i zmiana w jego strukturze w okresie transformacji (porównaj tab. I/2.7). Przyjmując rok 1990 za bazowy stwierdzamy, że po 20 latach znacząco zwiększył się odsetek ludności legitymujący się wykształceniem wyższym (wzrost z 6,7% na 18,3%) i średnim (zmiana z 25,3% na 33,6%). Wartym odnotowania jest fakt, że w okresie transformacji kobiety częściej zdobywały dyplomy studiów wyższych niż mężczyźni, o ile bowiem w 1990 roku odsetek mężczyzn z wyższym wykształceniem (7,3%) był wyższy niż kobiet (6,1%), to w 2009r. sytuacja uległa zmianie i studia wyższe miało ukończonych 21% kobiet i jedynie 15,3% mężczyzn. Również więcej kobiet niż mężczyzn posiada wykształcenie średnie. Z kolei panowie częściej legitymują się wykształceniem zasadniczym zawodowym, które w 2009r. jest jednak mniej popularne niż na początku lat 90. ubiegłego stulecia.

Poziom wykształcenia nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w pozycji pracownika na rynku pracy, a ukończone studia wyższe nie muszą iść w parze z rozwojem dalszej kariery i uzyskiwanymi dochodami. Dlatego mimo że kobiety częściej kończą wyższe studia niż mężczyźni, to znacznie rzadziej uzyskują tytuł profesora (tab. I/2.8). Największy odsetek kobiet – profesorów obserwuje się w naukach medycy-

Tabela I/2.7. Ludność w wieku 15(13*) lat i więcej według poziomu wykształcenia

Wyszczególnienie		Ogółem	W tym z wykształceniem			
			wyższym	średnim	zasadniczym zawodowym	podstawowym i gimnazjalnym
		w tys.	w odsetkach			
Ogółem	1985	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	1990	28 660	6,7	25,3	24,3	37,9
	1995	29 931	7,3	27,4	25,6	35,3
	2000	31 371	9,1	29,9	25,7	31,9
	2005	33 008	14,2	33,0	23,0	27,2
	2009	33 248	18,3	33,6	22,1	24,1
Mężczyźni	1985	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
	1990	13 735	7,3	21,0	32,4	35,1
	1995	14 344	7,7	22,5	33,8	32,8
	2000	15 042	8,9	25,0	33,5	30,1
	2005	15 814	12,4	30,3	29,5	25,8
	2009	15 902	15,3	31,8	28,3	23,2
Kobiety	1985	b.d.	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.
	1990	14 925	6,1	29,3	16,9	40,5
	1995	15 587	6,9	31,9	18,0	37,6
	2000	16 329	9,3	34,4	18,4	33,6
	2005	17 194	15,9	35,6	17,0	28,5
	2009	17 345	21,0	35,3	16,4	25,0

Uwaga: *Dane dla ludności w wieku 13 lat i więcej wg poziomu wykształcenia dla lat 2005 i 2009. Udział procentowy (%) wyznaczony odpowiednio dla ogółu ludności, wszystkich mężczyzn oraz kobiet.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela I/2.8. Liczba tytułów profesora przyznane kobietom

Lata	1991	1995	2000	2005	1991	1995	2000	2005
Dziedziny nauk	w liczbach bezwzględnych				w % ogólnej liczby udzielonych w danej dziedzinie nauk			
Ogółem	101	61	111	136	22,4	16,6	23,6	27,0
Nauki przyrodnicze	20	6	19	32	17,9	12,8	22,1	27,6
Nauki techniczne	2	2	6	8	3,1	3,0	9,7	9,8
Nauki medyczne	23	12	20	40	31,9	23,1	29,9	38,5
Nauki rolnicze	14	8	17	16	25,0	17,8	30,4	23,5
Nauki społeczne	42	33	49	40	28,8	21,0	24,6	30,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

nych i społecznych, a najmniejszy – w naukach technicznych. Trudno jest też mówić o znaczącej poprawie w tym zakresie w ciągu badanych lat 1991–2005, chociaż w 2009 r. liczba kobiet z tytułem doktora była taka sama jak mężczyzn.

Sytuacja na rynku pracy

Rozwój gospodarczy determinuje sytuację na rynku pracy. Kiedy kraje Europy Środkowo-Wschodniej rozpoczęły przekształcenia polityczno-gospodarcze zmierzające do tworzenia gospodarki rynkowej, nie istniały żadne teorie dotyczące transformacji, a wiele pojawiających się zjawisk wręcz zaskoczyło teoretyków (por. Roland, 2001). Dotyczy to również sytuacji na rynku pracy i jego przekształceń, którym w większości krajów postkomunistycznych towarzyszyło zamykanie nierentownych przedsiębiorstw państwowych oraz ich prywatyzacja (por. m.in. Boeri i Terrel, 2002). Co w konsekwencji powodowało gwałtownie pojawiające się zjawisko bezrobocia i znaczące zubożenie społeczeństw.

Ważną charakterystyką rynku pracy jest poziom zatrudnienia (tab. I/2.9). Analizując okres 1985–2010, łatwo zauważyć, że najwięcej zatrudnionych w polskiej gospodarce było w 1985 r., a najmniej w 2005 r. W 2010 r. zatrudnienie ogółem zmniejszyło się o 21% w stosunku do okresu bazowego, przy czym zmniejszyło się ono proporcjonalnie wśród kobiet i mężczyzn. Zmniejszeniu uległa liczebność wszystkich grup pracowniczych, i tak:

- wśród pracowników najemnych zatrudnienie zmniejszyło się w 2010 r. w stosunku do 1985 r. o 16%,
- wśród pracowników zatrudnionych na własny rachunek ich liczba zmniejszyła się o 29%,
- liczba właścicieli gospodarstw rolnych zmniejszyła się o 51%,
- grupa pracowników wykonujących pracę nakładczą i agenci praktycznie zniknęli (spadek o 99% w pierwszej oraz o 93% w drugiej z wymienionych grup).

W gospodarce polskiej największą grupą zatrudnionych stanowią pracownicy najemni, których odsetek wśród wszystkich pracujących sukcesywnie zmniejszał się od 1985 do 2005 r., a w 2010 r. wzrósł do 73,8%. Największy udział pracujących na własny rachunek w stosunku do ogółu zatrudnionych został zaobserwowany w latach 1990–2000, potem spadł nawet poniżej odsetka widocznego dla 1985 r. Warto przy tym odnotować, że o ile w okresie bazowym ponad 88% przedsiębiorców stanowili właściciele indywidualnych gospodarstw rolniczych, to w latach 2005–2010 stanowili oni jedynie około 60%.

Tabela I/2.9a. Struktura pracujących w gospodarce polskiej

Lata	1985	1990	1995	2000	2005	2010	Indeks
Ogółem w tys.	17 914,7	16 484,7	15 485,7	15 480,0	12 890,7	14 106,9	0,7874
Odsetek wszystkich zatrudnionych							
w tym kobiety	46,16	45,24	46,20	47,18	45,86	46,17	0,7876
w tym mężczyźni	53,84	54,76	53,80	52,82	54,14	53,83	0,7873
Zatrudnieni na podstawie stosunku pracy	68,90	65,50	63,01	61,40	74,03	73,80	0,8434
Odsetek wszystkich zatrudnionych na podstawie stosunku pracy							
w tym kobiety	44,31	46,03	47,66	48,68	47,21	47,44	0,9028
w tym mężczyźni	55,69	53,97	52,34	51,32	52,79	52,56	0,7960
Odsetek wszystkich zatrudnionych							
Pracodawcy i pracujący na rachunek własny	28,49	30,27	33,98	36,04	25,52	25,82	0,7135
Odsetek wszystkich pracodawców i pracujących na rachunek własny							
w tym kobiety	49,59	44,94	45,55	46,55	42,37	42,93	0,6176
w tym mężczyźni	50,41	55,06	54,45	53,45	57,63	57,07	0,8079
w tym właściciele gospodarstw indywidualnych w rolnictwie	88,28	74,32	73,92	73,02	59,82	60,85	0,4919

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela I/2.9b. Struktura pracujących w gospodarce polskiej

Lata	1985	1990	1995	2000	2005	2010	Indeks
Odsetek wszystkich właścicieli gospodarstw indywidualnych							
w tym kobiety	56,18	51,61	48,61	50,73	45,26	48,98	0,4289
w tym mężczyźni	43,82	48,39	51,39	49,27	54,74	51,02	0,5726
Odsetek wszystkich zatrudnionych							
Osoby wykonujące pracę nakładczą	0,92	0,34	0,06	0,03	0,02	0,01	0,0091
Odsetek wykonujących pracę nakładczą							
w tym kobiety	81,50	70,02	66,67	64,44	59,09	60,00	0,0067
w tym mężczyźni	18,50	29,98	33,33	35,56	40,91	40,00	0,0197
Odsetek wszystkich zatrudnionych							
Agenci	0,76	0,76	0,19	0,12	0,08	0,07	0,0703
Odsetek agentów							
w tym kobiety	66,67	53,18	40,67	58,55	72,73	76,04	0,0802
w tym mężczyźni	33,33	46,82	59,33	41,45	27,27	23,96	0,0505
Odsetek wszystkich zatrudnionych							
Członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych	0,93	3,13	2,76	2,41	0,36	0,31	×
Odsetek członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych							
w tym kobiety	26,18	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.
w tym mężczyźni	73,82	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.	b. d.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela I/2.10. Kobiety zatrudnione w wybranych sektorach gospodarki w tysiącach i w % wśród wszystkich osób zatrudnionych w danym sektorze

Lata	1985		1990		1995	
	tysiące	%	tysiące	%	tysiące	%
Łącznie	8 269,7	46,2	7 457,6	45,2	7154,8	46,2
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	226,4	25,3	156,1	24,5	1971,6	47
Rybołówstwo	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	1,6	11,8
Przemysł	1535,6	37,0	1181,8	36,2	1321,3	35,4
Budownictwo	180,5	17,9	108,4	17,7	93,6	11,3
Handel i naprawy	824,9	69,4	502,1	69,5	988,7	52,0
Hotel i restauracje	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	124,1	66,8
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	280,7	28,0	244,5	31,4	253,4	30,2
Pośrednictwo finansowe	103,0	85,3	123,6	85,8	198,0	73,8
Obsługa nieruchomości, wynajem i działalność gospodarcza	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	253,9	45,8
Administracja publiczna i obrona narodowa, obowiązkowe ubezpieczenia społeczne	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	301,7	40,9
Edukacja	702,5	78,3	757,8	79,5	654,2	73,0
Zdrowie i opieka społeczna	598,4	81,2	659,2	82,5	823,5	82,7
Komunalna, społeczna i indywidualna działalność usługowa	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	169,2	50,5
Lata	2000		2005		2010	
Sektory	tysiące	%	tysiące	%	tysiące	%
Łącznie	7304,2	47,2	5912,1	45,9	3821,9	50,0
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	2137,8	49,7	933,6	43,6	24,4	25,8
Rybołówstwo	1,0	9,7	0,6	13,0	24,4	25,8
Przemysł	1058,3	33,8	931,2	32,0	821,3	32,1
Budownictwo	93,2	11,4	66,9	10,7	60,3	12,1
Handel i naprawy	1076,8	51,9	1060,4	51,5	641,4	53,8
Hotel i restauracje	149,2	66,1	141,4	64,5	90,1	65,3
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	227,3	29,2	189,4	27,1	145	29,4
Pośrednictwo finansowe	208,3	69,8	200,4	67,8	195,2	0,7
Obsługa nieruchomości, wynajem i działalność gospodarcza	366,1	44,5	432,3	45,5	68,6	48,1
Administracja publiczna i obrona narodowa, obowiązkowe ubezpieczenia społeczne	368,8	44,9	399,4	45,8	400,6	62,5
Edukacja	660,6	73,2	783,1	76,3	805	77,5
Zdrowie i opieka społeczna	749,4	82,5	569,2	80,5	528,9	82,8
Komunalna, społeczna i indywidualna działalność usługowa	207,4	53,1	204,2	53,3	16,7	57,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Biorąc pod uwagę liczbę zatrudnionych kobiet (tab. I.2.10), to należy zauważyć, że w całej gospodarce stanowią one niemal połowę zatrudnionych (od 46,2% w 1985 r. do 50% w 2010 r.). Największy ich udział (ponad 85% wszystkich zatrudnionych w analizowanym sektorze) w latach 1985–1990 obserwowano w pośrednictwie finansowym, jednak w kolejnych latach odsetek kobiet w tym sektorze zmniejszył się do około 70%. Zdrowie i opieka społeczna jest kolejnym sfeminizowanym sektorem o stałym udziale ponad 80% kobiet we wszystkich analizowanych okresach. A zaraz po nim wymienić należy edukację, w której 70–80% pracowników stanowią kobiety. W dziale hotele i restauracje kobiety stanowią ponad 64% zatrudnionych, a komunalna, społeczna i indywidualna działalność usługowa oraz handel i naprawy zatrudniają więcej kobiet niż mężczyzn. Typowymi „męskimi” działami pozostają: budownictwo, transport, gospodarka magazynowa i łączność oraz rolnictwo, łowiectwo, rybołówstwo i leśnictwo zatrudniające ponad 50% mężczyzn wśród ogółu zatrudnionych w tych sektorach.

Interesujące jest porównanie struktury bezrobotnych (tab. I/2.11), z którego wynika, że kobiety stanowią przynajmniej połowę bezrobotnych i częściej niż mężczyźni:

- nie mają prawa do zasiłków,
- nie były wcześniej zatrudnione,
- pozostają bez pracy z powodu rozwiązania umowy z winy zakładu pracy,
- pozostają bez pracy dłużej niż rok.

Najwięcej bezrobotnych kobiet było w latach 1995–2005, w 2010 r. bezrobocie wśród kobiet wprowadziło spadek o 32% w stosunku do 2005 r., ale było ono o 77% wyższe niż w 1990 r.

Tabela I/2.11. Bezrobotne zarejestrowane kobiety na dzień 31 XII

Specyfikacja	w tysiącach					w % wśród niezatrudnionych				
	1990	1995	2000	2005	2010	1990	1995	2000	2005	2009
Łącznie:	573,7	1448,6	1491,6	1486,4	1014,8	50,9	55,1	55,2	53,6	51,92
Obszary miejskie	b.d.	874,5	858,1	867,1	b.d.	b.d.	58,2	56,4	54,4	b.d.
Obszary wiejskie	b.d.	574,1	633,5	619,3	b.d.	b.d.	51	53,7	52,5	b.d.
Ogółem:										
Niepełnosprawni	b.d.	14,3	19,8	37,6	b.d.	45,7	50	49	b.d.	b.d.
Bez prawa do zasiłków	b.d.	640,9	1253,8	1326,5	b.d.	59,3	58,2	55,3	b.d.	b.d.
Rozwiązanie umowy z winy zakładu	b.d.	171,4	119,9	67,9	b.d.	66,7	64,5	61,4	b.d.	b.d.
Wcześniej niezatrudnionych	b.d.	334,9	387	388,9	b.d.	60,5	60,2	59,2	b.d.	b.d.
Bez pracy dłużej niż 1 rok	b.d.	621,8	777,2	821,7	b.d.	63,3	64,4	59	b.d.	b.d.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Biorąc pod uwagę wiek bezrobotnych (tab. I/2.12), to w początkowym okresie transformacji (tj. w latach 1991–2000) najwięcej ich było w najniższych grupach wiekowych, przy czym jest ich tym więcej, im są młodszy (nieznaczny wyjątek stanowi obserwacja dla kobiet z XI 1994 r.). Natomiast w latach 2005 i 2010 najwięcej bezrobotnych odnotowano w grupie wiekowej 25–34 lata. Mężczyźni z wykształceniem wyższym, policealnym i średnim zawodowym znacznie łatwiej znajdują pracę niż kobiety, co może być również związane z faktem, że mniejszy ich odsetek legitymuje się takim wykształceniem.

Tabela I/2.12a. Bezrobotni według płci, wieku i poziomu wykształcenia w tysiącach

Okres	30 VI 1991			XI 1994		
	ogółem:	kobiety	mężczyźni	ogółem:	kobiety	mężczyźni
Łącznie:	1574,10	819,70	754,40	2375,00	1240,00	1135,00
Według wieku						
24 lata i mniej	525,60	280,70	244,90	718,00	361,00	357,00
25–34	476,90	256,10	220,80	663,00	365,00	298,00
35–44	398,60	206,30	192,30	630,00	332,00	298,00
45–54	142,50	66,50	76,00	275,00	143,00	132,00
55 i więcej	30,50	10,10	20,40	89,00	39,00	50,00
Według poziomu wykształcenia						
Wyższe	49,60	25,00	24,60	62,00	27,00	35,00
Policealne i średnie zawodowe	363,40	221,80	141,60	546,00	362,00	184,00
Średnie ogólne	119,40	92,30	27,10	179,00	144,00	35,00
Zasadnicze zawodowe	543,20	245,80	297,40	1046,00	447,00	599,00
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe	–	–	–	542,00	260,00	282,00
Okres	31 XII 2000			31 XII 2005		
Łącznie:	2702,60	1491,60	1211,00	2773,00	1486,40	1286,60
Według wieku						
24 lata i mniej	823,50	444,00	379,50	626,10	335,80	290,30
25–34	713,20	434,60	278,60	778,50	457,60	320,90
35–44	656,50	370,90	285,60	567,00	320,40	246,60
45–54	461,90	230,80	231,10	660,20	332,80	327,40
55 i więcej	47,50	11,30	36,20	141,20	39,80	101,40
Według poziomu wykształcenia						
Wyższe	69,40	45,10	24,30	152,40	100,80	51,60
Policealne i średnie zawodowe	561,90	378,80	183,10	606,70	383,10	223,60
Średnie ogólne	168,70	135,80	32,90	211,50	154,10	57,40
Zasadnicze zawodowe	998,80	476,50	522,30	903,60	421,40	482,20
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe	903,80	455,40	448,40	898,80	427,00	471,80

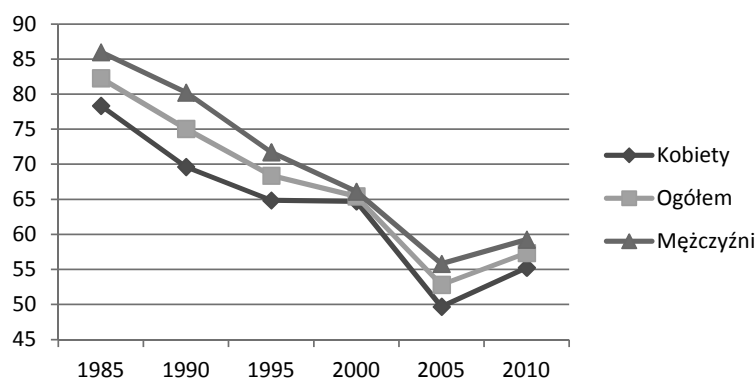
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela I/2.12b. Bezrobotni według płci, wieku i poziomu wykształcenia w tysiącach

Okres	31XII 2010		
	ogółem:	kobiety	mężczyźni
Łącznie:	1954,70	1014,80	939,90
Według wieku			
24 lata i mniej	428,30	231,60	196,70
25–34	570,90	328,30	242,60
35–44	358,80	196,20	162,60
45–54	397,20	197,90	199,30
55 i więcej	199,60	60,90	138,70
Według poziomu wykształcenia			
Wyższe	204,70	136,90	67,80
Policealne i średnie zawodowe	429,90	254,60	175,30
Średnie ogólne	213,10	142,60	70,50
Zasadnicze zawodowe	556,20	239,00	317,20
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne podstawowe	550,80	241,60	309,20

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

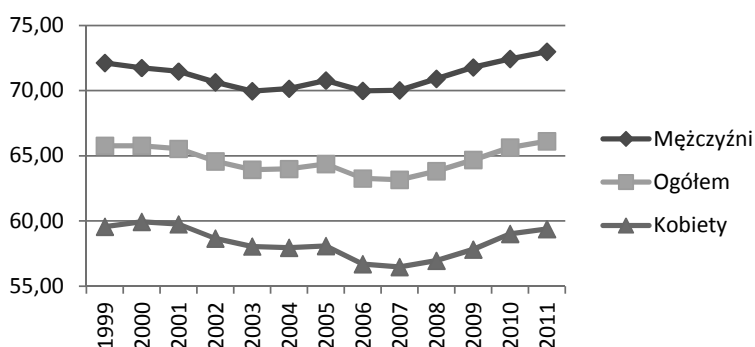
Oceniając sytuację na rynku pracy, istotne jest porównanie odsetka pracujących wśród osób w wieku produkcyjnym (tzw. wskaźnika zatrudnienia), co przedstawiono na rysunku I/2.1, na którym widoczny jest spadek zatrudnienia w latach 1985–2005. Jak widać, aktywność ekonomiczna kobiet jest mniejsza niż w przypadku mężczyzn, z wyjątkiem 2000 r., kiedy odsetek pracujących kobiet i mężczyzn był niemal identyczny.



Rysunek I/2.1. Wskaźniki zatrudnienia ludności Polski – procentowy udział zatrudnionych wśród osób w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Biorąc pod uwagę ostatni okres, to porównując roczne tendencje, widać, że aktywność zawodowa w Polsce wzrasta, co pokazano na rysunku I/2.2, który przedstawia wykres współczynnika aktywności ekonomicznej wyznaczonego przez EUROSTAT. Jak łatwo zauważyć, podane wartości tego współczynnika są nieco większe niż te na rysunku I/2.1, co wynika z faktu, że EUROSTAT wylicza ten współczynnik w odniesieniu do liczby osób zawodowo czynnych (tj. zatrudnionych lub poszukujących pracy), a nie w stosunku do osób w wieku produkcyjnym. Wyraźnie natomiast widać, że zmiana aktywności zawodowej wśród kobiet i mężczyzn ma podobną tendencję.

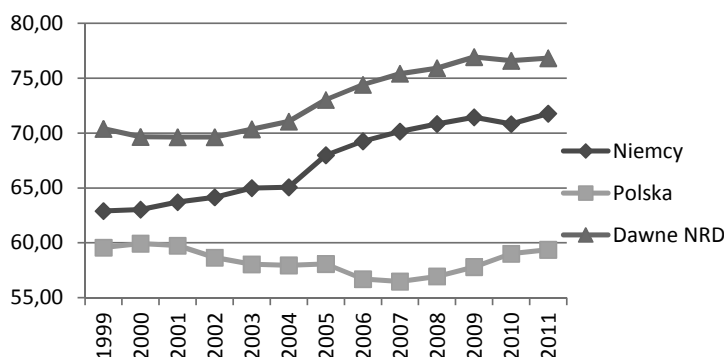


Rysunek I/2.2. Wskaźnik aktywności zawodowej ludności Polski – procentowy udział osób aktywnych zawodowo wśród osób w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EUROSTAT.

Oczywiście nasuwa się w tym miejscu pytanie czy aktywność zawodowa kobiet w Polsce jest mała czy duża, zatem porównano ją z aktywnością zawodową kobiet w Niemczech i landach wschodnich, które obejmują obszar byłej NRD. Jak widać na rysunku I/2.3, aktywność polskich kobiet jest znacząco niższa niż w u naszych zachodnich sąsiadów. Warto również zauważyć, że w dawnym NRD aktywność zawodowa kobiet jest wyższą niż w landach zachodnich.

Wynagrodzenia kobiet są zazwyczaj niższe niż mężczyzn. Z badania struktury wynagrodzeń według zawodów wynika, iż w 2010 r. mężczyźni osiągnęli wynagrodzenie o 8,1% wyższe od średniego, a kobiety – niższe o ponad 8,8%, co w konsekwencji oznacza, że przeciętne wynagrodzenie kobiet było o 15,0% niższe od przeciętnego wynagrodzenia mężczyzn, tj. o 575,67 zł. Biorąc pod uwagę grupy zawodowe, największą różnicę w poziomie przeciętnego wynagrodzenia ogółem brutto zanotowano w grupie „robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy”. Relacja przeciętnego wynagrodzenia kobiet do przeciętnego wynagrodzenia mężczyzn wyniosła w tej grupie 67,1%. Najmniejsze zróżnicowanie wynagrodzeń miało natomiast miejsce w grupie zawodowej „pracownicy biurowi”, gdzie przeciętne wynagrodze-



Rysunek I/2.3. Wskaźnik aktywności zawodowej Polski i Niemiec – procentowy udział osób aktywnych zawodowo wśród osób w wieku produkcyjnym

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EUROSTAT.

nie kobiet wynosiło 97,9% przeciętnego wynagrodzenia mężczyzn. Warto również odnotować, że w Polsce widoczne są zjawiska tzw. lepkiej podłogi i szklanego sufitu. Istnieją działy o wysokich wymaganiach dotyczących wykształcenia i jednocześnie relatywnie niższych średnich zarobkach, tj. edukacja oraz opieka zdrowotna i pomoc społeczna, które są bardzo sfeminizowane (por. tab. I/2.10).

Podsumowanie

Na podstawie przedstawionych rozważań łatwo można wysnuć wniosek, że transformacja ustrojowa spowodowała zmiany w pozycji społecznej Polek. Z jednej strony zwiększona konsumpcja i wyższy poziom rozwoju społeczno-gospodarczego przyczynił się do podniesienia poziomu edukacji i spowodował lepsze warunki życia, czego przykładem jest wydłużenie się wieku osób żyjących w Polsce i zmniejszenie umieralności niemowląt. Z drugiej jednak strony reformy prorynkowe spowodowały większą konkurencję na rynku pracy, wzrost bezrobocia i spadek ochrony socjalnej. Dodatkowym elementem jest osłabienie tradycyjnego systemu wartości i zanik wielu funkcji sprawowanych przez rodzinę.

Konsekwencją przemian jest późniejsze niż w latach 80. ubiegłego wieku zawieranie małżeństw i podejmowanie decyzji o macierzyństwie, ponieważ konkurencja na rynku pracy oraz brak stabilności gospodarczej nie gwarantuje możliwości powrotu do pracy po urodzeniu dziecka. W Polsce bardzo powolnie wprowadzane są w życie „zachowania partnerskie”, które obojgu małżonkom lub rodzicom dają równe prawa, ale i jednakowe obowiązki, co umożliwiłoby kobietom większą aktywność na rynku pracy.

Trudno jest odpowiedzieć na pytanie, czy kobiety straciły, czy zyskały na transformacji. Z jednej strony, charakterystyczna dla systemu centralnego planowania, „gospodarka niedoborów” odeszła w zapomnienie i codzienne zaopatrywanie rodziny w podstawowe produkty przestało być problemem. Z drugiej natomiast strony obserwowane jest postępujące ubożenie społeczeństwa, które sprawia, że w wielu rodzinach poziom konsumpcji jest niższy niż był w latach 80., kiedy „królowały” kartki na wiele towarów. Kobiety zyskały lepsze wykształcenie i dostęp do rynku pracy, jednak nie jest on wolny od dyskryminacji, m.in. ze względu na płęć. W Polsce brakuje również skutecznej polityki prorodzinnej.

Bibliografia

- ADAMCHIK V.A. BEDI A.S., 2003: Gender Pay Differentials During the Transition in Poland, *Economics of Transition*. Vol. 11 (4), pp. 697–726.
- BOERI T., TERREL K., 2002: Institutional Determinants of Labor Reallocation in Transition, *Journal of Economic Perspectives*, Vol. 16, No 1, pp. 51–76.
- BONIN H., ZIMMERMANN K.F. 2000: The Post-Unification German Labor Market, IZA, Bonn.
- BUVINIC M., DAS GUPTA M., CASABONNE U. and VERWIMP P., 2011: Violent Conflict and Gender Inequality: An Overview, discussion paper.
- CUKROWSKA E., Investigating the motherhood penalty in a post-communist economy: Evidence from Poland, Central European University (CEU), Budapest 2011.
- GRAJEK M., 2001: Gender Pay Gap in Poland, Discussion Paper FS IV 01-13, Wissenschaftszentrum Berlin.
- KOT S.M. (red.), 1999: Analiza ekonometryczna kształtowania się płac w Polsce w okresie transformacji, PWN, Warszawa – Kraków.
- KRUEGER A.B., PISCHKE J.S., 1995: A Comparative Analysis of East and West German Labor Markets: Before and After Unification in; Freeman R.B., Katz L.F. (eds), Differences and Changes in Wage Structures, University of Chicago Press, pp. 405–446.
- LISOWSKA E., 2009: Kobiety na rynku pracy: dyskryminacja czy równość? w: M. Musiał-Karg (red.), Kobiety we współczesnej Europie. Rola i miejsce kobiet na rynku pracy, w polityce i społeczeństwie, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 8–26.
- MATUSZEWSKA-JANICA A., WITKOWSKA D., 2013: Zróżnicowanie płac ze względu na płęć: zastosowanie drzew klasyfikacyjnych, artykuł przyjęty do druku, w: Taksonomia 20, Klasyfikacja i analiza danych – teoria i zastosowania, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- NEWELL A., SOCHA M.W., 2007: The Polish wage inequality explosion, IZA Discussion Paper Series, Discussion Paper No 2644, Bonn, Germany: Institute for the Study of Labor (IZA), February 2007.
- ROLAND G., 2001: Ten Years After Transition and Economics, „IMF Staff Papers”, Vol. 48, Special Issue.
- SAWICKA J., 2008: Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, Wyd. Wieś Jutra, Warszawa.

-
- VERWIMP P., 2012: Who bears the brunt? Comparing Economic with Conflict Shocks: an overview of recent evidence, discussion paper presented in April 2012 in Gottingen University.
- WITKOWSKA D., 2012:, Wage Disparities in Poland. Econometric Analysis, *Metody Ilościowe w Badaniach Ekonomicznych*, WULS Press, Warszawa, s. 115–124.

Źródła danych statystycznych

- GUS Kobiety w Polsce, Warszawa 2007.
- GUS Kobiety i mężczyźni na rynku pracy, Warszawa 2012.
- GUS Rocznik Demograficzny, Warszawa 1997, s. 121.
- GUS Rocznik Statystyczny, Warszawa 1985; s. 42, 50, 52, 53.
- GUS Rocznik statystyczny, Warszawa 1991; s. 99, 173.
- GUS Rocznik Statystyczny, Warszawa 1992; s. 46, 108.
- GUS Rocznik Statystyczny, Warszawa 1995; s. 118.
- GUS Rocznik Statystyczny 2002; Warszawa s. 103, 136.
- GUS Rocznik Statystyczny 2006; Warszawa s. 197, 236.
- GUS Rocznik Statystyczny 2011; Warszawa s. 221, 229, 236–237.
- GUS Rocznik statystyczny pracy, Warszawa 2010.
- http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/sy_statical/yearbook_of_the_rep_of_poland_2011.pdf
- http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/p_population_size_structure_31_12_2010.pdf
- http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs_rocznik_demograficzny_2011.pdf

Janina Sawicka

3. Aktywność zawodowa kobiet wiejskich w warunkach zmian na rynku pracy

Ekonomiczny wymiar polityki równości szans

Perspektywa równości płci ma ważny wymiar ekonomiczny. W świecie uważa się współzależność między wyższym poziomem rozwoju gospodarczego i poszanowaniem demokratycznych praw w obszarze równouprawnienia, ponieważ wyższy poziom rozwoju pociąga za sobą postęp w dziedzinie edukacji, kultury, demokracji oraz większe równouprawnienie płci. Istnieje również pozytywny odwrotny wpływ równouprawnienia na wzrost gospodarczy: większa aktywność kobiet na rynku pracy powoduje bowiem wzrost produktu narodowego, ponieważ wykorzystuje się większe zasoby siły roboczej w sensie jakościowym i ilościowym. Uczestnictwo kobiet na rynku pracy i w procesie kształtowania polityki przyczynia się również do poprawy jakości życia oraz do generowania wzrostu w przyszłości w związku z wpływem tych czynników na wychowywanie dzieci. Za włączaniem problematyki płci do głównego nurtu wszystkich dziedzin aktywności i polityki UE, i jej krajów członkowskich przemawiają zatem argumenty związane zarówno z kwestią sprawiedliwości, jak i wydajności ekonomicznej. Dyskryminacja i segregacja ze względu na płeć pociągają za sobą spadek efektywności. Korzyści dla gospodarki (lokalnej) płynące z wyeliminowania dyskryminacji wiążą się z lepszym wykorzystaniem zasobów, co może zwiększyć jej konkurencyjność. Jeżeli rolę ekonomiczną jednostki określa się według jej płci, a nie jej wartości czy zdolności, prowadzi to do niegospodarności poprzez niedostateczne wykorzystanie umiejętności jednej z grup (kobiet). Polityka polegająca na dążeniu do eliminacji segregacji ze względu na płeć w społeczeństwie i w gospodarce może również przyczynić się do rozwoju zasobów siły roboczej o różnorodnych umiejętnościach oraz udoskonalić organizację pracy. Większe uczestnictwo kobiet w gospodarce na równych z mężczyznami warunkach może mieć również pozytywny wpływ na życie rodzinne, jeżeli wspólnie

interesy kobiet i dzieci wspierane będą przez politykę promowania równowagi pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym.

Kobiety na rynku pracy – ocena sytuacji

Sposób w jaki ludzie wykorzystują czas jest kwestią zarówno uwarunkowań ekonomicznych, jak i indywidualnych upodobań oraz ról społecznych z podziałem na płeć. Związany jest z tym podział na sfery aktywności, które są przypisywane kobietom i mężczyznom. W społecznościach tradycyjnych przyjęło się, że kobiety są odpowiedzialne za gospodarstwa domowe, a mężczyźni są bardziej aktywni w sferze publicznej oraz na rynku pracy. To nastawienie społeczeństwa w dużej mierze powoduje, że w gospodarstwach domowych na ogół pracują kobiety i jest to praca nieodpłatna. W wielu przypadkach podział pracy w rodzinie jest wynikiem modelu związku. Wyróżnia się: model partnerski, w którym osoby dzielą się po równo obowiązkami zawodowymi oraz pracami w domu; model tradycyjny, w którym kobieta pełni obowiązki domowe oraz model mieszany, w którym zarówno kobieta, jak i mężczyzna pracują zawodowo, jednakże wszystkie funkcje domowe realizuje kobieta. W badaniach opinii publicznej nowoczesnych społeczności zazwyczaj dominuje akceptacja modelu partnerskiego. W cytowanych tutaj badaniach taki nowoczesny model podziału ról w rodzinie popierało prawie 60% badanych, ale też zaledwie 6% badanych było zwolennikami związku, w którym obydwie osoby pracują zawodowo, a zadania domowe wykonuje mężczyzna.

Na obszarach wiejskich podział ról zawodowych, rodzinnych i społecznych jest bardziej tradycyjny. Kobiety, które wykonują zawód rolniczy są zazwyczaj partnerkami małżonków w gospodarstwie rolnym, podobnie jest w przypadku prowadzenia rodzinnej pozarolniczej działalności gospodarczej. Jeżeli kobieta jest kierownikiem gospodarstwa, to spowodowane jest to z reguły trudną sytuacją rodziną (śmierć męża, choroba). W gospodarstwach rolnych wciąż dominuje tradycyjny podział prac i obowiązków, tzn. występuje podział na prace kobiece i męskie (praca w polu, ogrodzie, załatwianie spraw w urzędach, obsługa zwierząt – to zwyczajowo zadania męskie lub kobiece). Gospodarstwo domowe i wychowanie dzieci, pełnienie funkcji opiekuńczych nad zależnymi członkami rodziny niezmiennie pozostaje domeną kobiet. Obecnie wiejska społeczność jest bardziej spolaryzowana pod względem sytuacji materialnej, statusu zawodowego, jednak zmiany w tradycyjnym modelu życia wiejskich rodzin, w tym podziału ról, zachodzą powoli i większy jest tutaj niż w mieście wpływ otoczenia środowiskowego. Na gorszą pozycję kobiet wiejskich na rynku pracy wpływa m.in. słaby rozwój infrastruktury społecznej na obszarach wiejskich w postaci małej liczby żłobków oraz przedszkoli, a także placówek opieki

nad osobami starszymi. Stawia to kobiety przed trudną decyzją co do wyboru pracy zarobkowej czy pozostania w gospodarstwie domowym w celu opieki nad dziećmi i innymi osobami zależnymi.

Pochodzące z NSP ogólnopolskie dane statystyczne, dotyczące zmian w poziomach i strukturze formalnego wykształcenia populacji kobiet i mężczyzn dowodzą, iż kobiety są lepiej niż mężczyźni wykształcone i to bez względu na ich miejsce zamieszkania – w mieście czy na wsi.

Według ostatniego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań przeprowadzonego w 2011 r. w Polsce, w ostatnim dziesięcioleciu dokonały się pozytywne zmiany co do ogólnego poziomu wykształcenia Polaków. W okresie między dwu kolejnymi NSP w latach 2002 i w 2011 największą dynamikę wzrostu zaobserwowano w grupie ludności z wykształceniem wyższym, której udział wzrósł z 10 do 17%, tj. o 7 pkt procentowych. Z porównań wg płci wynika, iż populacja kobiet jest lepiej formalnie wykształcona. Odnotowano wzrost populacji mężczyzn z wykształceniem wyższym z 9% w 2002 r. do 15% w 2011 r., a kobiet z 10% w 2002 r. do 19% w 2011 r. Przyrost populacji mężczyzn posiadających wykształcenie wyższe wyniósł 6 pkt proc., kobiet zaś o 9 pkt proc. co daje większą dynamikę wzrostu w przypadku kobiet. Zwiększył się odsetek osób, które posiadają co najmniej wykształcenie średnie z 41% w 2002 roku do 49% w 2011 roku, co stanowiło wzrost o 8 pkt procentowych. W okresie między spisami wzrosła też populacja ludności z wykształceniem średnim: mężczyzn z 28 do 29%, kobiet odpowiednio z 34 do 35%. Tradycyjnie już w grupie z wykształceniem średnim dominują kobiety, a zawodowym – mężczyźni. Według NSP z 2011 r. występują różnice w poziomie wykształcenia ludności mieszkającej na wsi i w mieście. Ludność miejska jest lepiej wykształcona. Z porównań w grupach wg płci wynika, że to kobiety są lepiej od mężczyzn wykształcone zarówno te, które mieszkają na wsi, jak i w mieście. Przewaga kobiet widoczna jest w grupach z wykształceniem wyższym i średnim. Udział kobiet z wykształceniem wyższym wynosił 23% w miastach i 12% na wsi wobec 19% mężczyzn w miastach i 8% na wsi. W grupach z wykształceniem średnim i policealnym kobiet było 37% w miastach oraz 28% na wsi, wobec 33% mężczyzn w miastach oraz 23% na wsi.

Ogólnopolskie dane statystyczne dotyczące sytuacji na rynku pracy dowodzą, iż populację kobiet cechuje mniejsza aktywność zawodowa i zatrudnienie oraz wyższa stopa bezrobocia niż w przypadku mężczyzn. Współczynnik aktywności zawodowej mężczyzn jest większy niż kobiet i wynosi odpowiednio 61 i 46%. Także wskaźnik zatrudnienia mężczyzn był większy i wyniósł 54%, a w przypadku kobiet 40%. Kobiety mają większe trudności ze znalezieniem pracy, co potwierdza ich wyższa stopa bezrobocia wynosząca 14%.

Sytuacja na rynku pracy jest zróżnicowana ze względu na miejsce zamieszkania. W miastach większy jest niż na wsi współczynnik aktywności zawodowej o blisko 3 pkt procentowe oraz wskaźnik zatrudnienia o ponad 3 pkt procentowe oraz mniejsza stopa bezrobocia o 1,5 pkt procentowego. Dane potwierdzają lepszą sytuację na rynku pracy w miastach niż na terenach wiejskich.

Badanie zatrudnienia w ramach projektu PARP nt. „Bilans kapitału ludzkiego” (badania powtarzane corocznie na reprezentatywnych populacjach – wyniki opublikowano w kilku opracowaniach). Bazując na deklaracjach badanych w 2012 r. osób, wśród Polaków i Polek w wieku produkcyjnym: 11% uczyło się, 62% pracowało zawodowo (w tym 4% w niepełnym wymiarze godzin, a 2% miało przerwę w pracy), osoby bezrobotne stanowiły 13,6%, ok. 7% zajmuje się domem i bez wątpienia będą to głównie kobiety, pozostałe 7% było na rencie, 5% – na emeryturze. Badania umożliwiają bardziej dogłębne wyjaśnienie procesów zachodzących na rynku pracy w różnych jego przekrojach: wg branż zawodowych, form zatrudnienia, w grupach wg płci, wieku, wykształcenia czy w wymiarze przestrzennym: w województwach, w miastach, na wsi.

Potwierdza się powszechnie znana teza, iż sytuacja zawodowa kobiet i mężczyzn jest determinowana odmiennym postrzeganiem funkcji pełnionych w rodzinie. W okresie prokreacji to właśnie mężczyźni ok. 33. roku życia mają najwyższy wskaźnik zatrudnienia (powyżej 85%) i najniższy odsetek nieaktywnych zawodowo (poniżej 5%). W grupie kobiet w tym wieku wskaźnik zatrudnienia wynosi ok. 65%, a ponad 20% jest nieaktywnych zawodowo. Charakterystyczne jest to, że w starszych grupach wiekowych różnice te maleją i po 45. roku życia następuje zrównanie mężczyzn i kobiet pod względem wskaźnika aktywności zawodowej, jak również stopy bezrobocia.

Różnice między płciami zauważalne są także co do formy zatrudnienia. Mężczyźni częściej niż kobiety prowadzą działalność gospodarczą na własny rachunek, a także przeważają w szarej strefie, bez podpisywania formalnej umowy o pracę. Natomiast kobiety częściej od mężczyzn podejmują różne formy doksztalcania się, odbywają praktyki i staże. Kobiety i osoby młode dominują też w grupie pracujących na podstawie umowy cywilnoprawnej, tj. umowy zlecenia i o dzieło.

Przedsiębiorczość kobiet

W Polsce co piąta osoba pracująca jest przedsiębiorcą, tj. pracodawcą lub samozatrudnionym pracownikiem. W porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej jest to duży udział. Według danych Labor Force Survey z IV kwartału 2011 roku dla krajów Unii Europejskiej stopa przedsiębiorczości w Polsce była o 4 pkt proc. wyż-

sza niż średnia dla 27 krajów członkowskich. Jedynie 2 państwa (Włochy i Grecja) miały wyższą stopę przedsiębiorczości niż Polska.

Według BAEL w grupie osób pracujących na własny rachunek kobiety stanowiły jedną trzecią. Kobiety i mężczyźni – przedsiębiorcy preferują inne branże działalności. Częściowo jest to następstwem różnic w ich odmiennych profilach wykształcenia. Ponad połowa przedsiębiorców mężczyzn miała profil wykształcenia związany z inżynierią, procesami produkcyjnymi i budownictwem. Kobiety najczęściej posiadały wykształcenie z obszaru nauk społecznych, ekonomii i prawa, rzadziej z nauk technicznych. Widać tutaj wyraźnie następstwa segregacji płciowej już na etapie podejmowania decyzji o wyborze kierunku kształcenia na różnych szczeblach nauczania począwszy od przedszkola i bardziej stereotypowym przestrzeganiu ról zawodowych kobiet.

Kobiety – przedsiębiorczynie częściej też wybierają pracę w niepełnym wymiarze czasu. Decydują się na nią wobec spełniania roli opiekuńczej w rodzinach, konieczności opieki nad dziećmi lub innymi zależnymi osobami.

Prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek bardziej niż praca najemna sprzyja łączeniu ról zawodowych z rodzicielskimi, charakter pracy umożliwia bowiem większą elastyczność czasu pracy, szczególnie pożądaną przez kobiety w sytuacji wykonywania wielu funkcji.

Możemy mówić o pewnej specyfice przedsiębiorczości „wiejskiej” i „miejskiej”. Wśród przedsiębiorców działających na wsi dominuje samozatrudnienie, głównie w rolnictwie i sferze agrobiznesu. Przedsiębiorcy na wsi, a szczególnie samozatrudnieni byli też stosunkowo słabiej wykształceni niż przedsiębiorcy działający w miastach, podobnie jak ogół ludności wiejskiej. W strategiach rozwoju wsi i rolnictwa zakłada się zdynamizowanie pozarolniczej przedsiębiorczości w jak najszerszym zakresie, jako remedium na rozdrobnioną strukturą agrarną. **Wielofunkcyjny rozwój wsi** daje też szansę na miejsca pracy dla kobiet i jak pokazują doświadczenia krajów bogatszych – głównie w usługach.

Występują nadal charakterystyczne różnice między płciami co do branży i rodzaju wykonywanej działalności. Kobiety niemal dwukrotnie częściej niż mężczyźni prowadzą firmy handlowe i prawie pięciokrotnie częściej firmy zajmujące się usługami opieki zdrowotnej. Do branż, w których jest dominacja mężczyzn, należą: transport, budownictwo, gospodarka magazynowa i logistyka, sprzedaż i naprawa pojazdów. Pewne symptomy zmian w kierunku aktywizacji kobiet w nowoczesnych branżach takich jak: działalność edukacyjna oraz profesjonalna, naukowa i techniczna, jak również branża usługowa i transportowa zauważalne są w młodszych grupach wiekowych kobiet. Najbardziej widoczne jest to w przypadku działalności edukacyjnej. Zajmuje się nią zaledwie jedna na 100 kobiet w wieku 50+ i jedna na 10 poniżej 35. roku życia.

Polska na tle Unii Europejskiej

W Unii Europejskiej za cel strategiczny przyjęto osiągnięcie w perspektywie do 2020 r. 75-procentowy wskaźnik zatrudnienia zarówno w populacji kobiet, jak i mężczyzn. Na przestrzeni lat 2000–2010 wskaźnik ten został już osiągnięty tylko w grupie mężczyzn i w 2010 r. wyniósł 75%, a w grupie kobiet 62%. Występują duże różnice między krajami skandynawskimi, śródziemnomorskimi oraz państwami Europy Środkowo-Wschodniej dotyczące zatrudnienia kobiet i mężczyzn oraz ich aktywności zawodowej.

Występują istotne różnice między krajami członkowskimi, szczególnie pod względem wskaźnika zatrudnienia kobiet. W krajach skandynawskich, takich jak Dania, Szwecja i Finlandia, wskaźnik ten w grupie kobiet jest bliski 75% i prawie dorównuje populacji mężczyzn. Większe wskaźniki od średniej unijnej występują m.in. w Holandii, Austrii i Niemczech. Najmniejsze wartości wskaźników zatrudnienia kobiet występują w krajach śródziemnomorskich, tj. we Włoszech i Grecji oraz w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym Polsce (8 pozycja od końca).

Obserwuje się duże zróżnicowanie wskaźnika zatrudnienia w grupach wg poziomu wykształcenia. Wskaźnik *gender gap* (*Gender gap* jest to różnica pomiędzy poziomem wskaźnika zatrudnienia kobiet i mężczyzn. Dodatnia wartość wskaźnika sugeruje, że aktywność zawodowa mężczyzn jest większa od kobiet, i odwrotnie) kształtuje się na niekorzyść kobiet zwłaszcza tych najniżej wykształconych. Dla przykładu w Estonii nie wystąpiły różnice w zatrudnieniu kobiet i mężczyzn w grupach z wyższym wykształceniem, a w wielu krajach są one minimalne. Średnio w UE w grupie wiekowej 20–64 lata *gender gap* w populacji o najniższym wykształceniu wyniósł 21 punktów procentowych, z wykształceniem średnim 12 punktów procentowych a z wykształceniem wyższym 7 punktów procentowych. Większe niż średnio w UE różnice występują w: Rumunii, Holandii, Włoszech i Grecji.

Istotny wpływ na zatrudnienie kobiet ma ich sytuacja rodzinna, tj. fakt posiadania dzieci. Średnio w UE 51% dzieci w wieku poniżej lat 3 pozostaje wyłącznie pod opieką rodziców. W grupie dzieci starszych od lat 3 do minimalnego wieku obowiązku szkolnego odsetek ten jest niższy i wynosi 10%. Występuje ogromne zróżnicowanie pod tym względem w poszczególnych krajach członkowskich, co przekłada się na pozycję kobiet na rynku pracy. W krajach słabiej rozwiniętych więcej dzieci pozostaje pod wyłączną opieką rodziców. Od 60 do 80% trzylatków pozostaje w domu, pod opieką rodziców lub innych osób, na Węgrzech, Litwie, w Bułgarii i Polsce. Szczególnie niepokojące jest pozostawanie w domu dzieci w starszej grupie wieku przedszkolnego. W Polsce 40% dzieci z tej grupy wiekowej pozostaje w domu aż do osiągnięcia minimalnego wieku obowiązku szkolnego, tj. lat 7. Stanowi to duże zagrożenie dla dalszego rozwoju dziecka, nie daje bowiem równych

szans już na starcie dzieciom z rodzin uboższych, patologicznych czy zamieszkałych w regionach słabiej rozwiniętych. Jeszcze głębsze różnice występują ze względu na miejsce zamieszkania. Znany jest fakt braku infrastruktury i opieki instytucjonalnej na obszarach wiejskich w regionach słabiej gospodarczo rozwiniętych. Na drugim biegunie pozostają kraje gdzie bardzo dobrze rozwinięte są różne formy instytucjonalnej opieki nad dzieckiem. W Holandii np. zaledwie 20% dzieci do lat 3 i 8% starszych przedszkolaków pozostaje pod opieką rodziców. Podobnie jest w Portugalii, Danii i Szwecji. W Belgii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Francji zaledwie 5% dzieci starszych przed pójściem do szkoły pozostaje w domu. Ta statystyka w skali każdego z 27 krajów członkowskich UE dowodzi, iż istnieje prosta zależność między poziomem opieki instytucjonalnej nad dziećmi i osobami zależnymi a uczestnictwem kobiet w zatrudnieniu i ich pozycją na rynku pracy. Większe wartości wskaźników zatrudnienia kobiet i mniejsze rozpiętości, w porównaniu z grupą mężczyzn, są w krajach o wyższym poziomie rozwoju gospodarczego i lepszych instytucjonalnych formach opieki nad zależnymi członkami rodziny.

Gender pay gap

Kolejnym przejawem słabszej pozycji kobiet na rynku pracy są ich niższe płace. Liczne badania potwierdzają występujące niedowartościowanie pracy kobiet, za tę samą co mężczyźni pracę otrzymują bowiem niższe wynagrodzenie. Zarówno w krajach europejskich, jak i w Polsce badania statystyczne potwierdzają istotne różnice między poziomem zarobków kobiet i mężczyzn. Do porównań wykorzystuje się statystyczny wskaźnik *gender pay gap* (*GPG*) definiowany jako różnica w punktach procentowych między poziomem średniej płacy brutto za godzinę pracy kobiety i pracy mężczyzny i wyraża się go w procentach w relacji do płacy mężczyzny. Według Eurostatu, 2010 r. kobiety za tę samą pracę otrzymywały przeciętnie 16% mniej niż mężczyźni. *GPG* był zróżnicowany i wynosił od 4% w Słowenii do 26% w Czechach i Austrii.

W tabeli I/3.1 przedstawiono kształtowanie się rozpiętości w zarobkach mężczyzn i kobiet na przestrzeni lat 2002–2010 w krajach europejskich. Średnio w UE następuje powolne zmniejszanie się rozpiętości, na co złożyła się szybsza dynamika zmian w takich krajach, jak: Irlandia, Hiszpania, Wielka Brytania, ale też pogorszenie sytuacji i wzrost wskaźnika np. w Republice Czeskiej.

Dane statystyczne dowodzą, iż pomimo podejmowania różnorodnych działań na rzecz poprawy sytuacji kobiet nie widać dynamicznych zmian w tym względzie. Różnica ta nie jest wynikiem zjawisk obiektywnych, ponieważ kobiety są lepiej formalnie wykształcone, lecz jest efektem dyskryminacji oraz wynika z uwarunkowań

Tabela I/3.1. Różnica w wysokości płac kobiet i mężczyzn (GPG) [w %] w krajach Unii Europejskiej w latach 2002–2010

Kraje	Rok					
	2010	2009	2008	2007	2006	2002
UE-27	16,4	16,9	17,4	17,6	17,7	:
Belgia	8,6	8,8	9,0	9,1	9,5	:
Bułgaria	15,7	15,3	13,6	12,4	12,4	18,9
Czechy	25,5	25,9	26,2	23,6	23,4	22,1
Dania	16,0	16,8	17,1	17,7	17,6	:
Niemcy	23,1	23,2	23,2	23,0	22,7	:
Estonia	:	:	27,6	3,9	29,8	:
Irlandia	12,6	12,6	12,6	17,1	17,2	15,1
Grecja	:	:	22,0	21,5	20,7	25,5
Hiszpania	16,7	16,7	16,1	17,1	17,9	20,2
Francja	16	15,5	17,1	16,9	15,4	:
Włochy	5,5	5,5	4,9	5,1	4,4	:
Cypr	21	21,0	21,6	23,1	21,8	22,5
Łotwa	17,6	14,9	13,4	15,4	15,1	:
Litwa	14,6	15,3	21,6	20,0	17,1	13,2
Luksemburg	12,0	12,5	12,4	12,5	10,7	:
Węgry	17,6	17,1	17,5	16,3	14,4	19,1
Malta	6,1	6,9	8,6	7,6	5,2	:
Holandia	18,5	19,2	19,6	23,6	23,6	18,7
Austria	25,5	25,4	25,5	25,5	25,5	:
Polska	5,3	9,8	9,8	7,5	7,5	7,5
Portugalia	12,8	10,0	9,2	8,3	8,4	:
Rumunia	12,5	8,1	9,0	12,7	7,8	16,0
Słowenia	4,4	3,2	8,5	8,3	8,0	6,1
Słowacja	20,7	21,9	20,9	23,6	25,8	27,7
Finlandia	19,4	20,1	20,0	20,0	21,3	:
Szwecja	15,8	16,0	17,1	17,9	16,5	:
Wielka Brytania	19,5	20,6	21,4	21,1	24,3	27,3

Źródło: Eurostat, Structural Indicators, w <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&plugin=1&pcode=tsdsc340&language=en>

natury ekonomicznej, społecznej i prawnej. Niższa płaca kobiet to m.in. następstwo segregacji na rynku pracy. Sfeminizowane zawody są zazwyczaj słabiej opłacane. W najlepiej opłacanych grupach zawodowych i w kadrze menadżerskiej dominują mężczyźni. Nierówność ta jest wynikiem zakorzenionych stereotypów i tradycji, a oprócz tego kobiety napotykały trudności w łączeniu pracy zarobkowej z obowiązkami domowymi. W Polsce wg GUS w 2010 r. do najbardziej sfeminizowanych sektorów gospodarki należały ochrona zdrowia, opieka społeczna oraz edukacja. W ochronie zdrowia pracowało jedynie 20% mężczyzn, a w edukacji 27%. Kobiety także częściej niż mężczyźni pracują w niepełnym wymiarze czasu pracy. Taka praca na ogół jest słabiej wynagradzana. W Polsce, w III kwartale 2011 r., w niepełnym wymiarze czasu pracowało 10,8% kobiet i 5,3% mężczyzn.

Występowanie rozpiętości w płacach kobiet i mężczyzn potwierdzają również wyniki badań przeprowadzonych przez firmę Sedlak & Sedlak w 2011 roku w ramach Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń (OBW – było to jedno z badań dotyczące różnic płacowych). W badaniu udział wzięło 92 262 respondentów, w którym przeważały osoby do 35. roku życia (68%) i z wykształceniem wyższym (77%). Z przytoczonych badań wynika, iż kobiety, które pracowały na stanowisku pracownika szeregowego, otrzymywały 90% poziomu wynagrodzenia mężczyzn. Z kolei na stanowisku kierowniczym kobiety otrzymywały 83% wynagrodzenia mężczyzn. Mediana zarobków kobiet na stanowiskach kierowniczych wynosiła 5000 PLN, mężczyzn zaś 6000 PLN. Jeszcze większa rozpiętość wystąpiła przy porównaniu zarobków grupy osób na najwyższych stanowiskach kierowniczych, gdzie zarobki kobiet były jeszcze niższe i stanowiły 77% wynagrodzenia mężczyzn.

Świadczenia socjalne i ich struktura w krajach Unii Europejskiej

Istotny wpływ na warunki i poziom życia w krajach UE ma polityka socjalna, a w szczególności poziom wydatków na cele socjalne oraz stosowane instrumenty. Jak wskazują dane Eurostatu, występuje duże zróżnicowanie pod tym względem. Przeciętnie w 27 krajach unijnych udział wydatków na cele socjalne w PKB wynosił w 2010 roku ok. 30%, w tym w Polsce 19%, mniej było tylko w Rumunii i w Bułgarii.

Z perspektywy gender istotne są różnice między krajami co do rozmiarów i zakresu polityki prorodzinnej, ochrony zdrowia, pomocy dla osób znajdujących się w trudniejszej sytuacji materialnej w tym dla osób starszych, niepełnosprawnych i wykluczonych społecznie. Przyjmując za 100 przeciętny poziom wydatków socjalnych *per capita* wg porównywalnego standardu siły nabywczej (*Purchasing Power Standard – PPS*), w UE jest grupa krajów o najwyższym poziomie, takich jak: Luksemburg – 207, Holandia – 145, Dania – 143, Austria – 130, Niemcy, Szwecja,

Irlandia po 129. W innych, poza unijnych krajach europejskich, takich jak Norwegia (158), Szwajcaria (138), ten poziom jest równie wysoki. Na drugim biegunie jest grupa krajów biedniejszych o niskim poziomie wydatków socjalnych i są to kraje z Europy Centralno-Wschodniej, takie jak: Bułgaria – 27, Rumunia – 28, Łotwa – 31, Litwa – 37, Estonia – 39, Polska – 40, Słowacja – 46. W Polsce, w strukturze wydatków socjalnych dodatkowo niepokojąco mały jest udział świadczeń na rzecz dzieci i rodziny.

Jak już wspomniano wcześniej, sprawowanie funkcji rodzinnych to właśnie kobietom, bardziej niż mężczyznom, ogranicza szanse na rynku pracy. Są kraje, gdzie bardzo dobrze rozwinięte są usługi publiczne zastępujące kobiety w sprawowaniu funkcji opiekuńczych nad dziećmi i zależnymi członkami rodziny, jednak występuje ogromne zróżnicowanie pod tym względem, nawet w krajach europejskich, co bezpośrednio przekłada się na odmienną sytuację zawodową kobiet w poszczególnych krajach. W krajach słabiej rozwiniętych, w tym w Polsce, znaczny odsetek dzieci w wieku przedszkolnym pozostaje pod wyłączną opieką rodziców. Lepiej jest w miastach niż na obszarach wiejskich, gdzie brak infrastruktury i opieki instytucjonalnej wręcz dyskryminuje kobiety, nie mają one bowiem szans na wykonywanie pracy zarobkowej. Reasumując, dane statystyczne na poziomie kraju, regionu dowodzą, iż występuje istotna zależność między poziomem opieki instytucjonalnej nad dziećmi i osobami zależnymi a uczestnictwem kobiet w zatrudnieniu i ich pozycją na rynku pracy. Więk wartościjsze wskaźników zatrudnienia kobiet i mniejsza rozpiętość w porównaniu z grupą mężczyzn mają kraje o wyższym poziomie rozwoju gospodarczego i dobrze rozwiniętej infrastrukturze socjalnej. Szczególnie ważne są instytucjonalne formy opieki nad małymi dziećmi oraz innymi, zależnymi członkami rodziny.

Rynek pracy wobec globalnego kryzysu gospodarczego z perspektywy gender

Zmiany w ostatnich latach, zachodzące także na rynku pracy, są powodowane przez nasilające się w wielu obszarach świata i Europy przejawy globalnego kryzysu gospodarczego. Zasadne więc będzie, w świetle interesujących nas zagadnień, postawienie pytania: w jaki sposób przejawy i następstwa zdarzeń kryzysowych przekładają się na sytuację gospodarstw domowych ocenianą z perspektywy gender? Istnieje realne niebezpieczeństwo, że w sytuacji kryzysowej cele polityki równości szans zejdu na dalszy plan wobec nasilających się potrzeb rozwiązywania bieżących problemów, pojawiających się na różnych szczeblach decyzyjnych. Tego typu obawy są realne, gdyż jak wynika z badań, w skali globalnej zachodzą wielo-

kierunkowe i często nieprzewidywalne zmiany, a siła ich oddziaływania i następstwa wobec różnych grup społeczeństwa nie może być tożsama.

Raport przygotowała międzynarodowa grupa ekspertów na potrzeby Komisji Europejskiej. Badaniami objęto okres od drugiego kwartału 2008 r. do drugiego kwartału 2012 r., w celu analizy i oceny wpływu światowego kryzysu gospodarczego na sytuację mieszkańców Europy z perspektywy równości kobiet i mężczyzn. Postawiono również pytanie, czy i na ile sytuacja kryzysowa usunęła na plan dalszy, z pola zainteresowania polityków i instytucji, cele polityki równościowej, w tym tematykę genderową. Według definicji z sytuacją kryzysową mamy do czynienia na pewno wtedy, gdy w kraju, w dwu kolejnych, następujących po sobie kwartałach następuje spadek wolumenu PKB (ujemny wskaźnik w dynamice zmian). W odpowiedzi na zaistniałą, kryzysową sytuację gospodarczą, zarówno na poziomie UE, jak i w poszczególnych krajach członkowskich, podejmowane są reformy restrukturyzacyjne głównie w sferze finansów oraz wielorakie działania mające na celu ograniczenie nadmiernego deficytu i długu publicznego. Reformy tego rodzaju niosą niebezpieczeństwo pogorszenia się sytuacji dochodowej pewnej części ludności, szczególnie w krajach biedniejszych, tam, gdzie i tak już poziom wydatków na zabezpieczenia socjalne jest relatywnie niski. W krajach europejskich istnieje ogromne zróżnicowanie pod względem poziomu i struktury wydatków ze środków publicznych na cele polityki socjalnej. W sytuacji kryzysowej istnieje zagrożenie ograniczania w pierwszym rzędzie wydatków na cele socjalne, a tym samym znacznego poszerzenia się strefy ubóstwa.

Dane statystyczne potwierdzają ubożenie rodzin, postępującą polaryzację dochodów, rozszerzanie się strefy ubóstwa. W latach 2008–2011 w średnio 27 krajach UE wskaźnik udziału osób pozostających w strefie ubóstwa wzrósł z 23,5 do 24,2%. W grupie tej znalazły się osoby skrajnie ubogie, żyjące poniżej granicy ubóstwa (granica to 60% mediany krajowego dochodu dyspozycyjnego na osobę w gospodarstwie domowym), oraz rodziny dotknięte bezrobociem (wykorzystujące 20% potencjału zasobów pracy w ciągu roku). W badaniach Eurostatu osoby skrajnie ubogie to te, które żyją w warunkach ograniczonego dostępu do zasobów materialnych i które doświadczyły co najmniej 4 z 9 następujących zdarzeń definiujących stan pozostawania w biedzie – nie stać ich na: 1 – opłacanie w terminie rachunków; 2 – odpowiednie ogrzanie mieszkania; 3 – pokrycie nieprzewidzianych wydatków; 4 – spożywanie mięsa, ryby, innych produktów białkowych co najmniej co drugi dzień; 5 – spędzenie tygodnia urlopu poza domem; 6 – posiadanie samochodu, 7 – pralki automatycznej; 8 – kolorowego telewizora; 9 – telefonu, w tym komórkowego. W takiej sytuacji średnio w EU w 2011 roku była co 9. osoba. Występuje duże zróżnicowanie tego wskaźnika: na jednym biegunie są kraje bogatsze i z do-

brze rozwiniętym systemem pomocy społecznej: od 1% w Szwecji, Luksemburgu, ok. 2% w Danii, Holandii (także w Norwegii i w Szwajcarii), 3% w Finlandii, 4–5% w Austrii, Wk. Brytanii, Francji w Niemczech, nawet w objętej kryzysem Hiszpanii; do 44% w Bułgarii, ok. 30% na Łotwie i w Rumunii, na drugim krańcu. Powyżej średniej unijnej to również: 23% na Węgrzech, 18% na Litwie, 15% w Grecji i 13% w Polsce. Nie należy więc zapominać, że te same następstwa kryzysu globalnego mają inny wymiar lokalny i że najbardziej narażone są te grupy ludności, które już doświadczają lub są zagrożone ubóstwem i to bez względu na płeć.

Z obserwacji i porównań wynika, że jak dotychczas najmniej zredukowane są wydatki na cele edukacyjne. W wielu krajach nawet wprowadzono nowe instrumenty wsparcia głównie z obszaru polityki prorodzinnej. Podejmowane są różne inicjatywy i organizowane instytucjonalne formy opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym, wychodząc z założenia, że to właśnie inwestycje w rozwój kapitał ludzkiego przyniosą w przyszłości największy efekt. Są to często dodatkowe zasiłki i dopłaty dla rodzin z dziećmi, rozbudowa instytucji infrastrukturalnych typu żłobki i przedszkola lub wydłużone urlopy rodzicielskie. Beneficjentami tego rodzaju działań są przede wszystkim kobiety, to one bowiem najczęściej sprawują funkcje opiekuńcze nad dziećmi i zależnymi członkami rodziny.

W niektórych krajach nastąpiło pogorszenie sytuacji na rynku mieszkaniowym w związku z niespłacalnością kredytów hipotecznych. Wzrósł poziom bezdomności i poszerzyła się strefa ubóstwa. Sytuacja staje się bardziej dramatyczna wtedy, gdy dotyczy to rodzin niepełnych, matek samotnie wychowujących dzieci, osób niepełnosprawnych, mniejszości etnicznych, imigrantów. W wielu krajach zauważalny jest istotny spadek transferów socjalnych oraz kurczenie się dostępu do usług finansowanych ze środków publicznych będący następstwem wprowadzania reform ograniczających deficyt budżetowy, w tym poprzez cięcia wydatków na cele socjalne.

Negatywne następstwa kryzysu zauważalne są również w sektorze ochrony zdrowia, gdzie na skutek zmniejszającego się współfinansowania ze środków publicznych następuje wzrost kosztów usług medycznych i leków.

Zmiany na rynku pracy

W niektórych krajach obserwuje się zmniejszanie rozpiętości we wskaźnikach zatrudnienia, bezrobocia czy poziomu zarobków, tzw. *gender gap*. Nie jest to jednak wynikiem powodzenia działań polityki równościowej, lecz raczej spadku zatrudnienia, płac i wzrostu bezrobocia i to zarówno w populacji mężczyzn, jak i kobiet. Następstwem występującej segregacji zawodów i branż jest inne oddziaływanie sytuacji kryzysowej na rynku pracy na populację kobiet niż mężczyzn. W pierwszej fa-

zie kryzysu bardziej narażeni na jego skutki zostali mężczyźni, jako że najwcześniej ograniczenia w zatrudnieniu nastąpiły w przemyśle motoryzacyjnym, wydobywczym, w budownictwie, a więc w sektorach z reguły zdominowanych przez mężczyzn. Kobiety natomiast przeważające w usługach są bardziej narażone na utratę pracy, ograniczenia zarobków w wyniku podejmowanych powszechnie reform sfery finansów publicznych, w tym oszczędności budżetowych poprzez cięcia wydatków na cele socjalne. Ograniczenia w zatrudnieniu, zamrożenia i spadek zarobków w sektorze publicznym dotyka głównie populację kobiet, jako że są to zawody tradycyjnie sfeminizowane. Zmiany na rynku pracy, w tym spadek zatrudnienia, w sferze usług publicznych zachodzą mniej dynamicznie niż w sektorze prywatnym, dlatego też w wyniku utraty pracy przez mężczyzn wzrasta udział gospodarstw domowych, gdzie jedynym żywicielem jest kobieta. Najtrudniejsza jest obecnie sytuacja młodzieży i to zarówno mężczyźni, jak i kobiety, pełniąc rolę buforową, na rynku pracy są najbardziej narażeni na skutki kryzysu. W tej grupie najwyższa jest stopa bezrobocia, przeważa zatrudnienie czasowe i inne niekonwencjonalne jego formy. Kobiety natomiast zagrożone są w sytuacji spełniania ról macierzyńskich. W niektórych krajach już zauważa się przypadki dyskryminacji na rynku pracy kobiet będących w ciąży, maleją zasiłki i ograniczane są urlopy rodzicielskie.

Innym przejawem zachodzących na rynku pracy zmian w obronie przed bezrobociem jest wzrost pracy nieopłacanej. W gospodarstwach domowych wzrasta samo zaopatrzenie polegające zarówno na zaspokajaniu potrzeb żywnościowych (szczególnie na wsi jest to uprawa, hodowla, przetwarzanie żywności), jak i wykonywaniu we własnym zakresie różnego rodzaju usług typu: transport, remonty, usługi naprawcze itp. W sytuacjach kryzysowych częściej pojawia się też ekwiwalentna wymiana świadczeń nieodpłatnych, w naturze, między sąsiadami czy w samorzutnie organizowanych w tym celu w wielu krajach, grupach samopomocy i w kooperatywach.

Sytuacja kobiet na rynku pracy na obszarach wiejskich

Wykonując zawód rolniczki, kobieta przeważnie jest partnerem mężczyzny w pracy w gospodarstwie rolnym lub w prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej (rodzinnego biznesu). Mimo to w większości przypadków respektowany jest nadal tradycyjny podział pracy i obowiązków wykonywanych przez członków rodziny (w rolnictwie wciąż utrzymuje się tradycyjny podział na prace męskie i kobiece). Praca w gospodarstwie domowym pozostaje na ogół domeną kobiet. W pewnych, najczęściej niekorzystnych sytuacjach rodzinnych (wdowieństwo, cho-

roba męża, samotność) kobieta bywa samodzielny kierownikiem gospodarstwa rolnego.

Wprowadzenie nowego systemu ekonomicznego zahamowało odpływ siły roboczej z rolnictwa do innych działów gospodarki. Niejednokrotnie powracają na wieś ci, którzy utracili pracę w mieście. W związku ze zmianami na rynku pracy, dużą skalą bezrobocia, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, często osoby młode, pozostają na utrzymaniu rodziców, gdyż jako nieposiadający doświadczenia zawodowego nie mogą znaleźć pierwszej pracy.

Część kobiet wiejskich podejmuje działalność gospodarczą na własny rachunek. Są różne przykłady przedsiębiorczości prowadzonej przez kobiety: działalność rzemieślnicza, agroturystyka, przetwarzanie i sprzedaż produktów rolniczych. Taki charakter pracy jest atrakcyjny, szczególnie dla kobiet, pozwala bowiem łączyć obowiązki zawodowe z pracą w domu i wychowaniem dzieci. Łączenie pracy w rolnictwie z pracą pozarolniczą umożliwia prowadzenie mniej dochodowych gospodarstw i zapobiega wyludnianiu się niektórych regionów, a tym samym ekonomicznej i społecznej ich degradacji.

Bezrobocie oraz ograniczenia wydatków na cele socjalne mają wpływ na poziom dochodów rodzin i na sytuację kobiet. W ostatnich latach coraz większa liczba kobiet odczuwa pogorszenie się warunków pracy i życia. Ogólne pogorszenie sytuacji w zakresie zatrudnienia, przy jednoczesnym zmniejszeniu liczby świadczeń w dziedzinie usług socjalnych, przyczynia się do feminizacji ubóstwa i ma negatywny wpływ na fizyczną i psychiczną kondycję kobiet. Zjawiska te dotyczą w szczególności sposób kobiety chore, niepełnosprawne, samotne matki, osoby w starszym wieku. Do najsłabszych grup zalicza się także kobiety zamieszkałe na peryferyjnych obszarach wiejskich.

Kobiety wiejskie i z małych miejscowości deklarują większe kłopoty ze znalezieniem pracy niż kobiety w miastach. Barierą często uniemożliwiającą im podjęcie pracy jest brak wykształcenia lub jego niedostateczny poziom.

Do najważniejszych powodów przerwania pracy najemnej przez kobiety wiejskie należały: bankructwo zakładu pracy lub macierzyństwo. Macierzyństwo jako powód przerwania pracy ma również związek z większą dzietnością kobiet na wsi.

Bardziej elastyczne postawy na rynku pracy dotyczące skłonności do zmiany zawodu i przekwalifikowania się czy zmiany miejsca zamieszkania prezentują kobiety z miast. Brak takiego nastawienia w postawach kobiet ze wsi może wynikać również z ich niższego poziomu wykształcenia. W przypadku wsi większy stopień niechęci do zmiany miejsca zamieszkania, wiązać się może z faktem, iż nawet nisko-dochodowe gospodarstwo rolne może zaspokoić najbardziej podstawowe potrzeby, takie jak skromne wyżywienie i utrzymanie.

Podsumowanie i wnioski

Zaprezentowane w opracowaniu porównania krajów Unii Europejskiej, a także przedstawiona na tym tle sytuacja w Polsce mają na celu pokazanie ekonomicznego wymiaru oraz następstw istniejących nierówności szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy, w tym także na obszarach wiejskich. Występuje wyraźna współzależność między wyższym poziomem rozwoju gospodarczego kraju a poszanowaniem demokratycznych praw w obszarze równouprawnienia, co na zasadzie sprzężeń zwrotnych przyczynia się do wyższego poziomu rozwoju, a w konsekwencji do postępu w każdej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego. Dotyczy to zarówno sfery edukacji, kultury, rozwoju demokracji, jak i prowadzi do większego ekonomicznego równouprawnienia, w tym także realizacji zasady równości szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy.

Pochodzące z dwu ostatnich Narodowych Spisów Powszechnych ogólnopolskie dane statystyczne, dotyczące zmian w poziomach i strukturze formalnego wykształcenia populacji kobiet i mężczyzn dowodzą, iż kobiety są formalnie lepiej niż mężczyźni wykształcone i to bez względu na ich miejsce zamieszkania – w mieście czy na wsi. Ta cecha nie przekłada się pozytywnie na ich pozycję na rynku pracy. Wskaźnik zatrudnienia jest niższy w przypadku kobiet. Podobne tendencje występują w całej Unii Europejskiej. Są jednak państwa, w których wskaźnik zatrudnienia kobiet i mężczyzn jest prawie identyczny, należą do nich kraje skandynawskie. Najniższy poziom zatrudnienia kobiet występuje w krajach śródziemnomorskich oraz państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

Europejskie, jak również ogólnopolskie dane statystyczne dotyczące rynku pracy dowodzą, iż populację kobiet cechuje niższa aktywność zawodowa i zatrudnienie oraz wyższa stopa bezrobocia w porównaniu z populacją mężczyzn.

Na gorszą pozycję kobiet na rynku pracy w krajach słabiej rozwiniętych, w tym mieszkanek obszarów wiejskich, wpływa m.in. słaby rozwój infrastruktury społecznej w postaci małej liczby żłobków oraz przedszkoli, a także placówek opieki nad osobami starszymi. Występują duże różnice między krajami skandynawskimi, krajami śródziemnomorskimi oraz państwami Europy Środkowo-Wschodniej dotyczące zatrudnienia kobiet i mężczyzn oraz ich aktywności zawodowej. Zróżnicowany też jest w poszczególnych państwach odsetek dzieci, które zostają pod opieką rodziców, co przekłada się na wskaźniki zatrudnienia kobiet. Statystyka w skali każdego z 27 krajów członkowskich UE dowodzi, iż istnieje prosta zależność między poziomem opieki instytucjonalnej nad dziećmi i osobami zależnymi a uczestnictwem kobiet w zatrudnieniu i ich pozycją na rynku pracy. Większe wartości wskaźników zatrudnienia kobiet i mniejsza rozpiętość w porównaniu z grupą mężczyzn

są w krajach o wyższym poziomie rozwoju gospodarczego z lepiej rozwiniętym systemem instytucjonalnych form opieki nad zależnymi członkami rodziny.

Kolejnym przejawem słabszej pozycji kobiet na rynku pracy są ich wynagrodzenia. Liczne badania potwierdzają występujące niedowartościowanie pracy kobiet, ponieważ za tę samą co mężczyźni pracę otrzymują niższe wynagrodzenie i to bez względu na zajmowane stanowisko czy miejsce pracy i zamieszkania.

Bibliografia

- Centrum Badania Opinii Społecznej. Potrzeby prokreacyjne oraz preferowany i realizowany model rodziny. Komunikat z badań, Warszawa 2006.
- Commission Staff Working Document: Report from the Commission to the European Parliament, the Council the Economic and Social Committee and the Committee of the Regions; 2011 Report on the application of the EU charter of Fundamental Rights.
- FIRLIT-FESNAK G, SZYLKO-SKOCZNY M. (red.): Polityka społeczna. Podręcznik akademicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- GAWRYCKA M., WASILCZUK J., ZWIECH P.: Szklany sufit i ruchome schody: kobiety na rynku pracy, Wydawnictwo CeDeWu, Warszawa 2007.
- Główny Urząd Statystyczny: Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Warszawa 2012.
- MATYSIAK I.: Rola sołtysów we współczesnych społecznościach wiejskich. Płeć jako czynnik różnicujący kapitał społeczny, Warszawa 2012, maszynopis pracy doktorskiej w bibliotece Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Review of the Implementation of the Beijing Platform for Action in the area F: Women and the Economy, European Institute for Gender Equality, 2011.
- TITKOW A., DUCH-KRZYSTOSZEK D., BUDROWSKA B.: Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2004.
- SAWICKA J.: Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy i w rolnictwie, w: J. Piotrowska i A. Grzybek. (red.): Raport. Kongres Kobiet Polskich 2009. Kobiety dla Polski, Polska dla Kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2009.
- <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&plugin=1&language=en&pcode=tsdsc340>
- http://www.wynagrodzenia.pl/artukul.php/typ.1/kategoria_glowna.503/wpis.2421

Janina Sawicka

4. Udział kobiet w podejmowaniu decyzji w sferze ekonomicznej

Z badań i potocznych obserwacji wynika, iż w obszarach związanych z władzą i zarządzaniem, w tym najwyższego szczebla, występuje powszechnie przewaga mężczyzn. Historycznie od wieków ukształtowało się przekonanie, że władzę polityczną i ekonomiczną sprawują głównie mężczyźni. Współcześnie nie jest to już pogląd powszechny i zachodzące, z różną dynamiką w poszczególnych regionach świata, zmiany społeczne i gospodarcze stwarzają warunki do większego współuczestniczenia kobiet w kręgach władzy i *menegamentu*. Wiele też instytucji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych podejmuje liczne działania i inicjatywy, by wspomóc ten proces. Z punktu widzenia regulacji prawnych kobiety już mają w wielu krajach zapewnioną równość na rynku pracy, w tym udział w zarządzaniu. Jednak nadal występują rozbieżności między stanem *de jure* i *de facto*, zwykle bowiem łatwiej jest zmieniać przepisy niż stworzyć mechanizmy do ich powszechnego stosowania. Problem partycypacji kobiet jest bardziej złożony i wielorako uzależniony zarówno od makroekonomicznych uwarunkowań, tj. stopnia rozwoju gospodarczego, jakości życia społeczeństw, przekonań religijnych, jak również szerszego kontekstu kulturowego, przyjętego systemu wartości, w tym występowaniu stereotypów co do ról, jakie są przypisywane kobietom w rodzinie, gospodarce, państwie a stereotypy nierzadko prowadzą do uprzedzeń i dyskryminacji.

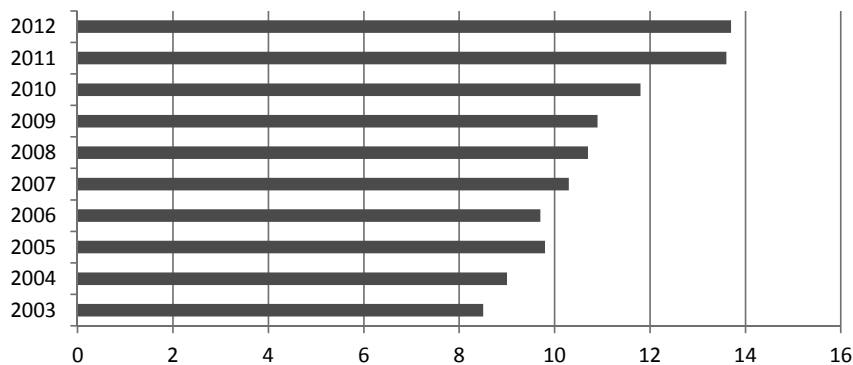
Unia Europejska

W Unii Europejskiej podejmowane są inicjatywy mające zachęcić państwa członkowskie do wprowadzania regulacji równościowych. Przykładem jest ostatnia inicjatywa Komisji Europejskiej wspierająca kobiety i mająca na celu wyrównanie istniejących dysproporcji w zajmowaniu przez nie stanowisk w menedżerowie. Komisja Europejska przyjęła perspektywiczny cel programowy zwiększenia uczestnictwa kobiet w kierownictwie firm. Działania zostały podjęte nie tylko na poziomie unijnym oraz w wielu krajach członkowskich przez poszczególne rządy,

ale także wśród partnerów społecznych UE i przedsiębiorstw prywatnych. Środki te dzielą się na dwie kategorie: o charakterze legislacyjnym oraz dobrowolne inicjatywy środowisk biznesowych (m.in. kodeks korporacyjny, szkolenia, monitoring programów). Dobrowolne inicjatywy cechują się większą elastycznością oraz zwiększonym poczuciem odpowiedzialności za firmę. Jednak to rozwiązaniom legislacyjnym towarzyszą bardziej widoczne zmiany. Odgórne inicjatywy i instrumenty polityki równościowej mają na celu przyspieszenie zmian, które w wielu krajach spowalniają bariery kulturowe wynikające z tradycji i stereotypów w postrzeganiu roli kobiet. Rekomendacja KE zakłada osiągnięcie co najmniej czterdziestoprocentowego udziału kobiet wśród członków rad nadzorczych spółek notowanych na giełdach, ze względu na znaczenie gospodarcze i wizerunkowe tego rodzaju przedsiębiorstw. Cel ten powinien zostać osiągnięty w horyzoncie czasowym do 2020 r. Obecnie organy spółek zdominowane są przez mężczyzn, ponieważ aż 85% w radach nadzorczych i 91% członków zarządów stanowią mężczyźni. Instrumenty o charakterze prawnym już wcześniej były wprowadzane w niektórych krajach i przyniosły w krótkim czasie zamierzony efekt. Tego typu regulacje promujące zasadę równości szans wg płci w zarządzaniu wprowadzono w takich krajach, jak: Belgia, Francja, Włochy, Holandia, Hiszpania, Portugalia, Dania, Finlandia, Grecja, Austria i Słowenia i głównie jest to system kwotowy. W ośmiu z tych krajów wprowadzono ustawodawstwo odnoszące się tylko do przedsiębiorstw sektora publicznego. W pozostałych państwach UE nie ma regulacji o charakterze ustawowym. Jest duże zróżnicowanie w poszczególnych krajach co do charakteru instrumentów polityki równościowej. Podejmowane działania dzielą się na dwie kategorie: odgórnych o charakterze legislacyjnym oraz dobrowolnych inicjatyw typu kodeksy i regulaminy firm i organizacji, akcje szkoleniowe, programy promocyjne itp. W opinii publicznej, a często przez same kobiety i to głównie te, które osiągnęły sukces i chcą być przekonane ze zawdzięczają go własnym przymiotom, a nie odgórnej promocji, dlatego rozwiązania administracyjno-prawne nie zawsze są akceptowane.

W takich krajach, jak: Francja, Włochy, Belgia, przyjęto rozwiązania za przykładem Norwegii, gdzie już w 2003 r. wprowadzono kwoty w wysokości co najmniej 40% udziału płci dotychczas nie do reprezentowanej w zarządach korporacji i w innych gremiach przedstawicielskich. We Francji, gdzie w 2011 r. wprowadzono system kwot, nastąpiła widoczna poprawa w tym względzie. Zamiarem docelowym jest osiągnięcie poziomu 40% do 2017 r. z celem pośrednim – 20% do 2014 r. W efekcie, odsetek kobiet we francuskich spółkach w ciągu kilkunastu miesięcy wzrósł o 10 pkt proc. z 12 do 22% w 2012 roku. W Holandii i w Hiszpanii również przyjęto regulacje prawne, jednak tam przepisy są znacznie łagodniejsze, ponieważ nie są wiążące i nie przewidują sankcji. W Finlandii, Łotwie i Szwecji kobiety zajmują jedną czwartą kierowniczych stanowisk w największych przedsiębiorstwach.

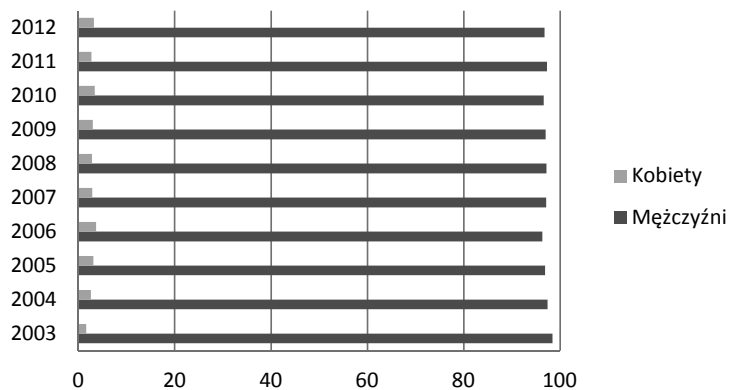
Dzięki licznym działaniom, które są podejmowane na różnych szczeblach w Unii Europejskiej udział kobiet w zarządach spółek (korporacji) stopniowo wzrasta. W ciągu ośmiu lat wzrósł o 5 pkt proc. z 9% w 2003 r. do 14% w 2012 r. (rys. I/4.1).



Rysunek I/4.1. Udział kobiet w zarządach dużych przedsiębiorstw w UE w latach 2003–2012 (styczeń) w %

Źródło: Women in economic decision – making in the EU: Progress report. A Europe 2020 initiative, s. 10, w: http://ec.europa.eu/justice/newsroom/gender-equality/opinion/files/120528/women_on_board_progress_report_en.pdf

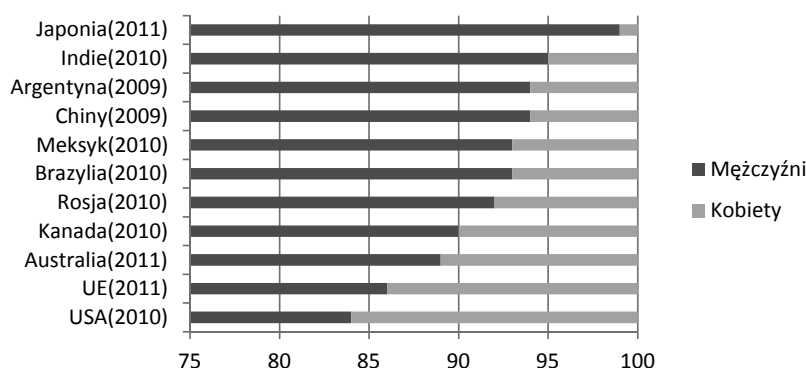
Zwiększenie udziału kobiet na stanowiskach przewodniczących bądź prezesów dużych spółek wykazuje pozytywną tendencję, aczkolwiek tempo tych zmian jest nadal niesatysfakcjonujące (rys. I/4.2).



Rysunek I/4.2. Udział kobiet i mężczyzn na stanowiskach przewodniczącego/prezesa korporacji w UE w latach 2003–2007, w %

Źródło: Women in economic decision – making in the EU: Progress report. A Europe 2020 initiative, s. 12, w: http://ec.europa.eu/justice/newsroom/gender-equality/opinion/files/120528/women_on_board_progress_report_en.pdf

Statystyka udziału kobiet w zarządach dużych firm na świecie, w krajach, które są głównymi partnerami handlowymi UE, również wskazuje na niewystarczającą reprezentację kobiet na tych stanowiskach. Najlepsza sytuacja występuje w dużych przedsiębiorstwach amerykańskich. W Japonii natomiast występuje bardzo wyraźna przewaga mężczyzn w korporacjach, a udział kobiet jest znikomy (rys. I/4.3).



Rysunek I/4.3. Udział kobiet i mężczyzn w zarządach korporacji w krajach będących głównymi partnerami handlowymi UE w %

Źródło: Women in economic decision – making in the EU: Progress report. A Europe 2020 initiative, s. 12, w: http://ec.europa.eu/justice/newsroom/gender-equality/opinion/files/120528/women_on_board_progress_report_en.pdf

Udział kobiet w podejmowaniu decyzji. Sytuacja w Polsce

Kobiety w zarządzaniu biznesem

Statystyki i wyniki prowadzonych badań potwierdziły, że sytuacja kobiet w zarządzaniu, także w Polsce, ulega pewnej poprawie, ale w dalszym ciągu istnieje dominacja mężczyzn na stanowiskach kierowniczych, a kobiety mają do nich utrudniony dostęp. Obserwowanie zmian w czasie prowadzi do wniosków, iż następuje poprawa sytuacji kobiet w dostępie do zajmowania stanowisk decyzyjnych w sferze biznesu. Udział kobiet w zarządzaniu systematycznie powiększa się i widoczne jest to w wielu krajach, szczególnie tych z bardziej rozwiniętą gospodarką i demokracją. Szczególnie zauważalny jest zwiększający się udział kobiet na średnim szczeblu zarządzania i wśród przedsiębiorców pracujących na własny rachunek. Na najwyższych szczeblach natomiast, zmiany zachodzą bardzo powoli. Tym samym zakres i tempo dokonujących się zmian, zarówno globalnie, w przekroju geograficznym krajów i regionów, jak i na poziomie lokalnym w samych firmach, nie może być uznane za zadowalające. W literaturze jest wiele badań, z których wynika, że istnieją „kobięcy” i „męski” style zarządzania (Ellis F., 1988; Sawicka J., 1993; Moir A. i Jessel D., 1993; Tryfan B., 1995). Styl kobiecy oznacza większe nastawienie na

współpracę i komunikację z innymi, natomiast męski styl jest bardziej autorytarny o nastawieniu kontrolująco-nakazowym. W teorii te style zarządzania lapidarnie określane są modelem przywództwa wg „stada gęsi” lub styl „wg modelu byka”. Nie trudno zgadnąć z którymi modelami utożsamiana jest każda z płci. Według innego podziału możemy wyróżnić autokratyczny i demokratyczny styl zarządzania. Zakłada się, że kobiety częściej w praktyce stosują styl demokratyczny i są bardziej nastawione na współdziałanie niż na wydawanie poleceń.

Reasumując, cechy „kobiecego” stylu są następujące: współdziałanie i praca zespołowa; komunikatywność; demokracja oparta na współuczestnictwie; partnerskie relacje z podwładnymi i łatwość w ich motywowaniu; nastawienie na kompromis i mediacje; większa empatia – myślenie w kategoriach dobra ludzi; tolerancja i zrozumienie dla odmienności i różnic kulturowych. Psychologowie podkreślają, że większą odporność kobiet na stres, umiejętność działania pod presją, lepszą organizację pracy i umiejętności współpracy zespołowej. Być może zauważono, że takie cechy są pożądane przy wykonywaniu wielu zawodów i że np. cechy „kobiece” mogą być przydatne również w tak zdominowanym przez mężczyzn wojsku. W tym świetle nie powinny dziwić ostatnie decyzje wprowadzenia zasady równych szans dla kobiet w amerykańskiej armii.

W Polsce brak jest badań na temat konsekwencji braku zróżnicowania na stanowiskach kierowniczych i w zarządach firm. Tego typu badania przeprowadzane w krajach zachodnich wskazują na pozytywne korelacje pomiędzy zróżnicowaniem płci na stanowiskach menedżerskich a efektywnością przedsiębiorstw oraz ich innowacyjnością. Z badań tych wynika interesująca zależność: w firmach, w których jest więcej zatrudnionych kobiet zauważalne są lepsze wyniki finansowe. Różnorodność płci, może być czynnikiem sukcesu i dźwignią efektywności. Kobiety wnoszą do biznesu dobre wykształcenie i wiele wartości wynikających z odmiennego, w porównaniu z mężczyznami, sposobu kierowania ludźmi i organizacją.

W przedsiębiorstwach i w organizacjach biznesowych na ogół dyskryminacja wg płci nie występuje na etapie rekrutacji. W firmach pracują zarówno mężczyźni, jak i kobiety – równouprawnienie gwarantowane jest bowiem w kodeksie pracy. Dysproporcje obserwowane są natomiast na stanowiskach kierowniczych: im wyższy szczebel zarządzania, tym mniejszy jest udział kobiet. W Polsce stanowiska kierownicze zajmuje 40% kobiet, a w zarządach firm i na stanowiskach dyrektorów generalnych zasiada ich już zdecydowanie mniej. Jak wynika z rankingu Deloitte „CE Top 500” (Raport Deloitte „SheFO”, 2011), kobiety znalazły się w składzie 28% zarządów największych polskich firm i tylko w 4% tych firm pełnią one funkcje menedżerskie najwyższego szczebla, tj. prezeski/przewodniczącej. Podobnie niskie statystyki udziału kobiet wykazują polskie spółki giełdowe. Tutaj w zarządach

jest 24% kobiet, a 6% pełni funkcje dyrektorów generalnych. Potwierdza to istnienie barier utrudniających kobietom zajmowanie stanowisk kierowniczych. Polska nie jest wyjątkiem ponieważ tzw. efekt szklanego sufitu występuje powszechnie. W wielu krajach rozwiązania problemu poszukuje się poprzez wprowadzanie parytetów. Interesujące może być przytoczenie opinii, co na temat wprowadzenia parytetów sądzą polscy przedsiębiorcy i ogół Polaków. Informacji takich dostarczają badania Deloitte. W środowisku biznesowym występuje różnica poglądów wg płci. Badana populacja kobiet ze środowiska menedżerów w przewadze – (55%) popiera wprowadzenie parytetów, przeciwnych było 28%. Odwrotne proporcje były w grupie mężczyzn, gdzie przeciwnych parytetom było aż 80% ankietowanych, za ledwie co 10 ankietowany mężczyzna był za parytetami (odpowiedź na pytanie, *czy ich zdaniem, podobnie jak w Norwegii i Francji, prawo powinno gwarantować kobietom miejsca w zarządach spółek*).

Inną ocenę w sprawie prawa gwarantującego kobietom udział w zarządach firm ma ogół Polaków. W ogólnopolskich badaniach zrealizowanych przez ośrodek badawczy Homo Homini dla Deloitte Polska, (Raport Deloitte, 2012) zadano reprezentatywnej próbie Polaków identyczne pytanie jak menadżerom. Jak wynika z udzielonych odpowiedzi, badani skłaniają się do parytetowego rozwiązywania nierówności płci w zarządach spółek – opowiada się za tym 74%, a odmiennego zdania jest 22%.

W literaturze na temat zarządzania znajdziemy dowody na temat różnic w stylach sprawowania funkcji kierowniczych przez kobiety i mężczyzn. Kobiety najczęściej wykorzystują takie taktyki jak konsultacje z pracownikami i angażowanie ich do wspólnych działań. Występują również duże różnice w sytuacjach wpływania na podwładnych. Kobieta w roli szefa rzadziej wywiera presję, natomiast częściej inspiruje, mężczyzna zaś jako szef częściej wywiera presję na podwładnych. Kobiety więc stawiają w organizacji na jednoczenie ludzi, angażowanie, współpracę. Badania przeprowadzone przez Deloitte w 2011 roku pokazują, że kobiety na stanowiskach menedżerskich są wyżej oceniane w zakresie dobrej organizacji pracy i poziomu etyki oraz gotowości do rozwoju i przyswajania nowych kompetencji. Mocną stroną mężczyzn jest natomiast ich decyzyjność, wytyczanie strategicznych kierunków działania. Mężczyźni są bardziej dyspozycyjni od kobiet i w większym stopniu nastawieni na rywalizację, dominację i awans.

Główną przyczyną braku awansów kobiet na stanowiska kierownicze w sferze biznesu jest „zagrożenie stereotypem”. Kiedy podczas starania się o awans kobieta usłyszy, że to nie jest rola dla niej, że kobiety nie są dobrymi dyrektorkami, liderkami, oraz że taka rola spowoduje, że będzie gorzej funkcjonowała jako matka, to powoduje powstanie negatywnego autostereotypu. Stereotypy są szkodliwe dla

rynków i firm. Efektywność zespołów pracowniczych wzrasta wraz z różnorodnością także wg płci w grupie, do czego przyczyniają się zróżnicowane kompetencje członków grupy.

Kobiety w samorządzie

Instytut Spraw Publicznych, na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej, opublikował analizę wyników ostatnich wyborów samorządowych w Polsce, oceniając pozycję kobiet zarówno na listach wyborczych, jak i w organach przedstawicielskich na różnych szczeblach zarządzania już po wyborach (Kobiety w samorządzie – informacja prasowa z 4 marca 2011 r.). W wyborach w 2010 roku, w porównaniu z poprzednimi z 2006 roku, wzrosła liczba kobiet na listach wyborczych. Partie zdają sobie sprawę, że umieszczanie kobiet na listach wyborczych, gwarantując im równorzędne z mężczyznami pozycje, przysparza im wyborców. Platforma Obywatelska wprowadziła kwotę 30% udziału kobiet na listach z gwarancją ich umieszczenia wg tzw. systemu suwakowego, co zostało pozytywnie odnotowane przez instytucje unijne jako wyraz pogłębiającej się w Polsce demokracji. W efekcie wzrosła liczba kobiet kandydujących z 29 do 31% i wśród radnych po ostatnich wyborach znalazło się 25% kobiet podczas gdy w 2006 roku było ich 21%. Najslabiej kobiety reprezentowane są w organach wykonawczych: wśród wójtów, burmistrzów i prezydentów miast mężczyźni stanowią ponad 90%. W radach powiatów średnio jedna kobieta przypada na 5 mężczyzn. Mimo rosnącej świadomości społeczeństwa co do potrzeby wyrównywania szans kobiet i podejmowania działań w kierunku zwiększenia ich udziału w organach przedstawicielskich, proces ten zachodzi bardzo powoli, szczególnie na poziomie gmin i powiatów. Tam gdzie więcej kobiet znalazło się na listach wyborczych, więcej zostało wybranych. Tak więc potwierdza się przekonanie, iż bez parytetów na listach wyborczych kobiety nie mają równych z mężczyznami szans do reprezentacji w samorządach. W wyborach samorządowych w 2010 roku nie zastosowano jeszcze zasady, która będzie obowiązywała w postaci 35% kwoty na listach wyborczych dla obu płci od przyszłych wyborów parlamentarnych, co dawałoby szansę na zwiększenie reprezentacji kobiet w organach władzy ustawodawczej (w wyborach samorządowych w 2010 r. żadna partia nie miała takiego poziomu reprezentacji kobiet na swoich listach). Znane są bariery kulturowe wynikające ze stereotypów, ale też są inne, mniej rozpoznane, ograniczenia wymagające dalszych badań. Instytut Spraw Publicznych m.in. prowadzi badania w ramach projektu „Kobiety na listach wyborczych” mające na celu m.in. opracowanie rekomendacji promujących kobiety i umożliwiających im czynne uczestnictwo w życiu politycznym.

Możemy stwierdzić, iż reprezentacja kobiet we władzach po wyborach samorządowych w Polsce, w 2010 roku jest większa niż w latach poprzednich, jednak na-

dal nie jest na tyle wystarczająca, nigdzie bowiem nie przekracza 30%, aby kobiety miały realny wpływ na podejmowanie decyzji. W organach władzy wykonawczej gmin, powiatów i województw udział kobiet jest jeszcze niższy, co uniemożliwia im faktyczne zarządzanie. W wyborach na wójta, prezydenta miasta, kobiety wciąż mają mniejsze niż mężczyźni szanse bycia wybraną. Mechanizm kwotowy nie będzie miał wpływu na skład organów wykonawczych w gminach, wójt bowiem wybierany jest bezpośrednio, a na wyższych szczeblach samorządu pośrednio przez radnych. Politycy rzadko stawiają na kobiety w wyborach na urząd wójta, burmistrza czy prezydenta miasta. W trakcie wyboru kilkuosobowego składu zarządów powiatów i województw rzadko również promowane są kobiety. Chociaż w okręgach jednomandatowych wyborcy coraz częściej stawiają na kandydatów bezpartyjnych, gdy przy wyborze bardziej decydująca jest osobowość i sylwetka kandydata, a nie jego partyjność.

Z przygotowanych przez Instytut Spraw Publicznych analiz na temat demokracji wewnątrzpartyjnej wynika, że również w partiach politycznych kobiety rzadko zasiadają we władzach organizacji. Generalnie równie mało polityczek ma wpływ na rozwój swojej partii, jak rozwój własnego regionu. Kompleksowy program zwiększania udziału kobiet w polityce nie powinien ograniczać się więc jedynie do zapewnienia im kwotowej reprezentacji na listach wyborczych, ale także wprowadzać mechanizmy aktywizowania kobiet w innych instytucjach życia publicznego, w tym również w partiach politycznych, od których w dużej mierze zależy skład organów władzy – zarówno szczebla lokalnego, jak i krajowego. Sposobem na zmianę tej sytuacji może być przekonanie polityków do promowania kobiet we władzach własnych formacji. Podsumowując sytuację polityczek w Polsce na tle krajów europejskich, można uznać, że kobiety są reprezentowane poniżej europejskiej przeciętnej, biorąc jednocześnie pod uwagę trudność metodologiczną w dokonywaniu takich porównań ze względu na występujące różnice w podziałach administracyjnych.

Podsumowanie i wnioski

Analiza wyników badań nasuwa kilka wniosków. Kobiety pełniące funkcje kierownicze na średnich szczeblach zarządzania znacznie częściej, niż te na wyższych, uważają, że kobiety są nadal dyskryminowane w zarządzaniu (ich dostęp do stanowisk jest trudniejszy, mniej zarabiają na tych samych stanowiskach niż mężczyźni, wolniej awansują). Uważają one także, że mężczyźni są bardziej dyspozycyjni niż kobiety, ze względu na obowiązki rodzinne tych drugich. Prawdopodobnie kobiety zajmujące niższe stanowiska kierownicze zmuszone są samodzielnie wypełniać

obowiązki domowe, opiekować się dziećmi. Wykonywanie funkcji rodzinnych to właśnie kobietom utrudnia karierę zawodową bardziej niż mężczyznom.

W celu promocji kobiet i zwiększenia ich reprezentacji w gremiach decyzyjnych i zarządzaniu w biznesie, podejmowane są liczne inicjatywy obywatelskie, deklaracje partii politycznych, popularyzuje się przykłady innych krajów. Komisja Europejska z urzędu podejmuje własne inicjatywy, itp. co powinno przełożyć się na większy udział kobiet we władzach i ich organach przedstawicielskich w przyszłości. Dyskusja na temat szans kobiet i mężczyzn w podejmowaniu decyzji na różnych szczeblach zarządzania w polityce i w gospodarce ma na celu uświadomienie opinii publicznej, że jest to obszar, gdzie występują największe nierówności. Z punktu widzenia regulacji prawnych kobiety już mają w wielu krajach zapewnioną równość w podejmowaniu decyzji. Jednak nadal występują rozbieżności między stanem *de jure* i *de facto*, zwykle łatwiej jest bowiem zmieniać przepisy niż stworzyć mechanizmy do ich powszechnego stosowania. Problem partycypacji kobiet jest bardziej złożony i wielorako uzależniony zarówno od makroekonomicznych uwarunkowań, tj. stopnia rozwoju gospodarczego, jakości życia społeczeństw, przekonań religijnych, jak i szerszego kontekstu kulturowego, przyjętego systemu wartości, w tym występowaniu stereotypów co do ról, jakie są przypisywane kobietom w rodzinie, gospodarce, w państwie, a stereotypy nierzadko prowadzą do uprzedzeń i dyskryminacji. Należy podkreślić, iż społeczeństwa demokratyczne powszechnie uznają zasady równościowe, a polityka wyrównywania szans i niedyskryminacji włączana jest do wszystkich aktywności obywateli i państwa także w tym obszarze.

Bibliografia

- ELLIS F., Women in the peasant household, in: Peasant economics. Wyd. Cambridge University Press, 1988.
- FIRLIT-FESNAK G. Wspólnotowa polityka na rzecz równości kobiet i mężczyzn. Wyd. Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005 Women in economic decision – making in the EU: Progress report. A Europe 2020 initiative, w: http://ec.europa.eu/justice/newsroom/gender-equality/opinion/files/120528/women_on_board_progress_report_en.pdf
- MOIR A., JESSEL D., Płeć mózgu. PIW, Warszawa 1993.
- Raport Deloitte „SheFO”, czyli finanse na obcasach, kariera kobiet w zarządzaniu finansami w: pl_Raport-SheFo_2011
- SAWICKA J., Przemiany w sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1993.
- Raport_Deloitte_Kobiety_Wladza_2012
- TRYFAN B., Kobieta wiejska i rodzina wobec zmian systemowych, w: Sawicka J. (red.): Kobieta wiejska w Polsce. Wyd. Jadran, Warszawa 1995.

Ilona Matysiak

5. Źródła i zasoby kapitału społecznego sołtysów i sołtysek w wybranych kontekstach lokalnych

Wprowadzenie

Przedmiotem opracowania jest tematyka kapitału społecznego rozumianego jako zasoby w dyspozycji jednostek – kobiet i mężczyzn pełniących funkcję sołtysa. Problematyka ta jest szczególnie interesująca w odniesieniu do znaczenia samorządu wiejskiego w kontekście procesów samoorganizacji w społecznościach lokalnych na wsi. Warto bowiem przyjrzeć się bliżej, jakie zasoby kapitału społecznego mogą zapewnić akceptację i poparcie wśród mieszkańców sołectw. W ostatnich dziesięcioleciach mamy również do czynienia ze stałym wzrostem udziału kobiet wśród ogółu sołtysów w Polsce. W związku z tym powstaje pytanie, czy płęć kulturowa różnicuje zasoby kapitału społecznego kobiet i mężczyzn, którzy obejmują funkcję sołtysa? Innymi słowy, czy kapitał społeczny sołtysów i sołtysek ma swoje źródło w podobnych czy różnych doświadczeniach życiowych i czy pełniąc funkcję sołtysa, podejmują oni współpracę z podobnymi czy raczej różnymi aktorami lokalnymi.

Tradycje funkcji sołtysa

Początków samorządu wiejskiego w Polsce należy upatrywać w średniowiecznych lokacjach wsi na prawie niemieckim. Etymologia nazwy „sołtys” pochodzi od niemieckiego słowa *Schulteiss* (łac. *scultetus*), oznaczającego „sędziego wiejskiego” (Piasecki, 2009). Podobnie, niemieckie *Schultheissamt* zostało spolszczone na „sołectwo” – nadział ziemi sołtysa (Waniewska, 2006: 84). W warunkach średniowiecznego społeczeństwa stanowego, urząd sołtysa obejmował zazwyczaj zasadźca wsi (Bukraba-Rylska 2008: 110–111). W okresie gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej samorząd wiejski był podporządkowany właścicielowi wsi i stanowił

narzędzie umożliwiające „przerzucanie” funkcji administracyjnych na wspólnotę wiejską (Bartkowski, 2011). Po uwłaszczeniu swoboda samorządów wiejskich była zróżnicowana w zależności od polityki państw zaborczych. Najniższy stopień swobody miały samorządy wiejskie na terenie Królestwa Kongresowego, najwyższy zaś w zaborze austriackim w ramach tzw. autonomii galicyjskiej.

Ramy funkcji sołtysa jako pośrednika pomiędzy władzą lokalną a mieszkańcami sołectwa jako jednostki pomocniczej wyznaczyła tzw. ustawa scaleniowa z 1933 roku. Ustawa ta wprowadziła gminy wielowioskowe na całym obszarze ówczesnej Rzeczypospolitej. Wiejski samorząd gromadzki z sołtysem jako organem wykonawczym miał być *przedłużeniem i uzupełnieniem samorządu gminnego* (Podwiński i Typiak, 1936: 7), spoczywał na nim pokaźny zakres obowiązków. Zakres działań gromady wiejskiej określano jako współpracę z gminą wiejską w wykonywaniu jej zadań z m.in. zakresu porządku i bezpieczeństwa publicznego, ewidencji i kontroli ruchu ludności, spraw drogowych, opieki społecznej, spraw zdrowotnych, wojskowych, sądowych, budowlanych, skarbowych i podatkowych oraz administracyjnych. Do obowiązków samorządu wiejskiego należało również zarządzanie majątkiem gromadzkim (grunty, budynki, rzeźnie, łącznie itp.).

W okresie PRL, pomimo tymczasowego zastąpienia funkcji sołtysa instytucją pełnomocnika gromadzkiej rady narodowej w latach 1954–1958, instytucje samorządu wiejskiego zasadniczo zachowały ciągłość istnienia. Lech Ostrowski podkreślał, że bogata tradycja funkcji sołtysa pozwoliła częściowo uchronić ją przed naciskami politycznymi (Ostrowski, 1995: 5). Fundament tej funkcji tworzyły historycznie ukształtowane treści tradycyjnego wiejskiego autorytetu – najpierw urzędnika „z nadania dworu”, a następnie także działacza i społecznika (Dziabała, 1973). Istotnym aspektem aktywności sołtysów w okresie PRL była organizacja „czynów społecznych”, mających swoje źródło m.in. w tradycji szarwarków. W środowiskach wiejskich większość budynków i urządzeń komunalnych, przede wszystkim: szkół, przedszkoli, ośrodków zdrowia, świetlic, dróg lokalnych, wodociągów i linii telefonicznych, została wybudowana w ramach znaczącego wkładu pracy własnej i środków finansowych mieszkańców wsi. Według Barbary Lewenstein, pozycję sołtysa w okresie PRL wyznaczało przede wszystkim zaangażowanie w formalne i nieformalne „negocjacje”, kluczowe w kontekście ówczesnej „gospodarki niedoboru”: *Sołtys reprezentował wieś w gminnych przetargach o przydział tego lub innego dobra, konkurując w tym zakresie z innymi wsiami. Zakres jego wpływów w gminie wyznaczał jego pozycję we wsi. (...) Z tego powodu sołtys, jako najbliższy urzędowi był niezbędnym pośrednikiem między wsią a władzą lokalną i dlatego był postacią we wsi strategiczną* (Lewenstein 1999: 148–149).

Współczesny charakter funkcji sołtysa

We współczesnych warunkach, ramy prawnoinstytucjonalne funkcjonowania samorządu wiejskiego, w tym instytucji sołtysa, wyznaczają przepisy nadrzędnych aktów prawnych, tj. ustawy o samorządzie gminnym i funduszu sołeckim, a także akty prawa miejscowego, przede wszystkim statuty sołectw i gmin.

Lech Ostrowski następująco określił rolę sołtysa jako organu wykonawczego jednostki pomocniczej gminy: *Realizacja zadań statutowych sołectwa spoczywa głównie na sołtysie. Jemu też statut najczęściej przypisuje rolę gospodarza, administratora lub zarządcy mienia gminnego i komunalnego, a także osoby odpowiedzialnej za prowadzenie spraw finansowych wsi i wykonywanie uchwał zebrania wiejskiego* (Ostrowski, 1995: 8). Kadencja sołtysa trwa zazwyczaj cztery lata, a osoby sprawujące funkcję sołtysa nie otrzymują stałego wynagrodzenia. Osoby pełniące funkcję sołtysa mogą uczestniczyć w sesjach rady gminy bez prawa głosu. W tym kontekście, funkcja sołtysa jawi się jako pozbawiona formalnych narzędzi wpływu czy nacisku na lokalne procesy decyzyjne.

Przepisy ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym pozostawiają organom gmin daleko posuniętą swobodę w określaniu zakresu zadań realizowanych przez jednostki pomocnicze i sołtysów. Praktyka pokazuje jednak, że w wielu gminach zasady funkcjonowania sołectw nie są zagwarantowane w statutach, ponieważ akty te zawierają liczne błędy, często bywają ogólnikowe i niedbale przygotowywane (Iwanicka, 2009). W rezultacie działania realizowane przez osoby pełniące funkcję sołtysa stanowią wypadkową tradycji i obyczajów, perspektyw władz lokalnych, oczekiwań mieszkańców sołectwa, a także postaw i osobowości samych sołtysów i sołtyszek. Funkcja ta obejmuje szeroki wachlarz rozmaitych ról: od sołtysów ograniczających się do inkasa podatków lokalnych do liderów i liderzek mobilizujących mieszkańców do wspólnych działań. Według danych GUS na koniec 2011 r. w Polsce było ogółem 40 389 sołtysów (Bank Danych Lokalnych).

Kobiety i mężczyźni w samorządzie wiejskim

W ujęciu historycznym, zaangażowanie w instytucje samorządu wiejskiego stanowiło tradycyjną domenę mężczyzn. Reprezentowanie interesów rodziny i gospodarstwa w lokalnym życiu publicznym było tradycyjną rolą mężczyzny (Mędrzecki, 2000). Pomimo uzyskania praw wyborczych w 1918 roku, aktywność kobiet w samorządzie wiejskim bądź gminnym należała do rzadkości zarówno w dwudziestoleciu międzywojennym jak i w pierwszych dekadach po wojnie. (Wawrzykowska-Wierciochowa, 1961; Jakubczak, 1976).

Co interesujące, dostępne dane wskazują na powolny, ale stabilny wzrost udziału kobiet wśród sołtysów w Polsce. W świetle danych GUS, proces ten uległ przyspieszeniu zwłaszcza w ostatnich latach (patrz tab. I/5.1). Czynniki warunkujące częstsze obejmowanie funkcji sołtysa przez kobiety obejmują m.in. spadek prestiżu instytucji samorządu wiejskiego z jednej strony oraz wzrost kompetencji społecznych i kulturowych kobiet wiejskich, które, zgodnie z ogólnopolskim trendem, częściej są obecnie lepiej wykształcone niż mężczyźni.

Tabela I/5.1. Udział kobiet wśród ogółu sołtysów w sołectwach gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, lata 1958, 1967, 2009, 2010 i 2011

Rok	Udział kobiet wśród ogółu sołtysów (gminy wiejskie i miejsko-wiejskie)		
	liczba sołtysów ogółem	liczba sołtyszek ogółem	udział kobiet wśród sołtysów
1958	40 589	317	0,8
1967	39 822	1 099	2,8
2009	40 254	12 144	30,2
2010	40 268	12 359	30,7
2011	40 389	14 009	34,7

Źródło: Obliczenia własne, GUS (1968), Sołectwa i sołtysi, Seria Statystyka Regionalna nr 15, Warszawa: GUS, s. 57; Główny Urząd Statystyczny, Bank Danych Regionalnych: www.stat.gov.pl

Co interesujące, odsetki sołtyszek wśród sołtysów są najwyższe na Ziemiach Zachodnich i Północnych, włączonych w granice kraju po II wojnie światowej (np. 46,2% sołtyszek w województwie zachodniopomorskim na koniec roku 2011, GUS). W konsekwencji masowych procesów migracyjnych powstawały tam nowe społeczności, złożone z osadników z różnych stron. W literaturze przedmiotu społeczności postmigracyjne są określane jako bardziej otwarte na takie społeczne innowacje, jak m.in. kobiety we władzach lokalnych. Z drugiej strony, regiony Polski Południowej i Wschodniej charakteryzują się większym konserwatyzmem, a ich lokalne społeczności opierają się na ciągłości tradycji (Nowak, 1996; Zarycki, 2002; Bartkowski, 2003). Przykładowo, na koniec 2011 roku odsetek kobiet wśród sołtysów w województwie podkarpackim wynosił 19,7% (GUS). Pozwala to przypuszczać, że „gęste” lokalne sieci społeczne oraz „zakorzenione” w tradycji środowiska lokalnego zasoby kapitału społecznego na poziomie społeczności stanowią czynnik utrudniający obejmowanie lokalnych funkcji publicznych przez kobiety.

Źródła kapitału społecznego jako zasobu jednostki

W ujęciu Pierre’a Bourdieu, kapitał społeczny jest zasobem w dyspozycji jednostki: *stanowi całość aktualnych i potencjalnych zasobów, związanych z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej instytucjonalizowanych relacji opartych na wzajem-*

nej znajomości i uznaniu – lub, inaczej mówiąc, uczestnictwem w grupie, zapewniającej swoim członkom wsparcie w postaci wspólnie posiadanego kapitału, „poręczenia” uprawniającego do kredytu w wielu znaczeniach tego słowa (Bourdieu, 1986: 51). Jerzy Bartkowski określił ten aspekt funkcjonowania kapitału społecznego mianem grupowo-warstwowego. Wyróżnił przy tym także jego aspekt *stricte* jednostkowy, odnoszący się do osobistych, najczęściej rodzinnych oraz przyjacielsko-towarzyskich sieci społecznych jednostek, które można rozwijać poprzez „inwestycje” w kolejne znajomości (Bartkowski, 2007: 75–88). Perspektywa ta uzupełnia ujęcie traktujące kapitał społeczny jako zasób zbiorowości (Putnam, 2000).

Z powyższego ujęcia wywodzi się teoria sieciowa kapitału społecznego (*network theory of social capital*). Kapitał społeczny jest w jej ramach definiowany jako zasoby osadzone w sieciach społecznych, *dostępne aktorom i wykorzystywane przez nich w działaniu za pośrednictwem społecznych relacji w ramach tych sieci* (Lin, 2001: 25). Dzięki posiadanym sieciom społecznym, jednostki mogą „pożyczyć”, „odziedziczyć” lub „przechwycić” takie zasoby, jak m.in. władza, reputacja czy prestiż społeczny (Lin, 2008; Burt, 1998). Według Nan Lin, można wskazać trzy podstawowe źródła tak rozumianego kapitału społecznego: strukturalne pozycje aktorów w hierarchii stratyfikacji społecznej, pozycje w konkretnej sieci, a także motywacje samych jednostek – instrumentalne, np. związane ze zdobywaniem władzy i wpływów, bądź ekspresyjne, np. solidarność z innymi, dobre samopoczucie (Lin, 2001: 63–75). Konkretnie przykłady tego typu źródeł kapitału społecznego mogą stanowić m.in. różnego rodzaju organizacje społeczne i grupy nieformalne, a także rodzina czy pozycja zawodowa.

Badacze zajmujący się rekrutacją elit politycznych wskazywali na znaczenie tzw. rodzinnego kapitału społecznego (np. Bartkowski, 1996; Pańków, 2006). Irena Pańków wskazywała przy tym zarówno na jego wymiar symboliczny, tj. odnoszący się do nadawania znaczeń ideom, wartościom i normom, jak i strukturalny, tj. związany z procesami „zakorzeniania się” jednostki w sieci lokalnych relacji społecznych (Pańków, 2006). W świetle badań przeprowadzonych przez zespół Jacka Wasilewskiego w 2002 roku, rodzinny kapitał społeczny w dużej mierze wyjaśniał przynależność jednostek do ówczesnych, pierwszych powiatowych elit politycznych.

W świetle literatury dotyczącej środowisk wiejskich w Polsce, najważniejsze, tradycyjne źródła kapitału społecznego jako zasobu jednostki stanowiły: zasoby rodzinne, tj. pochodzenie z określonej, najlepiej zasiedziałej w środowisku lokalnym rodziny, charakteryzującej się wysokim prestiżem społecznym w wyniku tradycji zaangażowania w życie publiczne wsi, posiadania wysokiego kapitału kulturowego, a także pochodzenia z rodu szlacheckiego lub sołtyśkiego.

Klasyczne badania wsi Polski Południowej Kazimierza Dobrowolskiego pokazały, że wartość „zasiedzenia” kilku pokoleń rodziny w danej społeczności mogła zapewnić jej dużo wyższą pozycję niż wielkość aktualnie posiadanego gospodarstwa. Podobnie pochodzenie danej rodziny wiejskiej z rodu szlacheckiego lub cieszącego się przywilejami dawnego rodu sołtysiego stanowiło cenny zasób obok kapitału rodzinnego w postaci zamożności, tradycji zaangażowania w życie społeczne gromady czy posiadania wśród swoich członków księży bądź inteligentów (Dobrowolski, 1966 i 1967). Na początku lat 60. XX wieku na przykładzie małopolskiej wsi Łysa Góra, Franciszek Mleczek próbował odpowiedzieć na pytanie, co odróżnia chłopów aktywnych w gospodarstwie i życiu społecznym od tych nieaktywnych (Mleczek, 1964). Badania Mleczki wykazały m.in. wpływ kapitału rodzinnego na poziom aktywności społecznej gospodarzy oraz „kumulację” aktywnych społecznie gospodarzy w wybranych miejscowych rodzinach. Rodziny, które wychowały aktywistów zawodowych i społecznych wyróżniała: zamożność mierzona wielkością obszaru gospodarstwa; większy dostęp do oświaty oraz większy udział we władzach gromadzkich, tj. rodzice lub dziadkowie pełniący przed wojną funkcję sołtysa, wójta, radnego gminy (tamże: 169). Współczesne badania IRWiR PAN poświęcone wiejskiej inteligencji potwierdziły znaczenie zasobów kapitału społecznego przekazywanych w ramach rodziny. Osoby wywodzące się z rodzin o stosunkowo wysokim kapitale społeczno-kulturowym zajmowały raczej wysoką pozycję w społeczności, a ich sytuacja materialna była dobra: *kapitał odziedziczony po rodzinie pochodzenia jest ciągle aktywnym czynnikiem określającym życiowe możliwości* (Szafranec, 2006: 135).

Płeć jako czynnik różnicujący kapitał społeczny

W ujęciu sieciowym kapitał społeczny stanowi zasób podlegający nierównej dystrybucji w grupach społecznych zróżnicowanych m.in. ze względu na płeć kulturową (*gender*) (Lin, 2011). Wynika to z oparcia tych sieci na strukturalnych relacjach, które utrzymują i reprodukują męską dominację (tamże, Bourdieu, 2004). Liczne badania empiryczne dowiodły gorszej pozycji kobiet w sieciach społecznych oraz trudności w dostępie do istotnych zasobów: (1) mężczyźni zwykle dysponują bardziej rozległymi sieciami społecznymi niż kobiety; (2) kobiece sieci są w większym stopniu oparte na relacjach pokrewieństwa i sąsiedztwa, męskie zaś na relacjach zawodowych i organizacyjnych; (3) sieci społeczne mężczyzn w większym stopniu obejmują innych mężczyzn (współpracowników, członków organizacji, a także przedstawicieli innych zawodów); (4) kobiety najczęściej słabo integrują się w ramach dominujących pod względem zasobów władzy i wpływów sieciach

męskich, mężczyźni zaś rzadko angażują się w sieci kobiece; (5) męskie sieci społeczne częściej są powiązane z organizacjami i podmiotami posiadającymi znaczące zasoby ekonomiczne, podczas gdy sieci społeczne kobiet są związane raczej z organizacjami peryferyjnymi, mniejszymi i bardziej skupionymi na problemach domu, rodziny i wspólnoty lokalnej; (6) kobiety częściej budują swoje sieci społeczne opierając się na kontaktach z innymi kobietami, co wskazuje na proces ciągłej reprodukcji niekorzystnej pozycji kobiet (za: Lin, 2011: 333).

Przedstawione powyżej prawidłowości wskazują, że kobiety zazwyczaj budują swój kapitał społeczny w ramach odmiennych i jednocześnie „słabszych” sieci niż mężczyźni. W rezultacie, kobiety chcące za pośrednictwem swoich sieci społecznych zyskać dostęp do większej ilości „atrakcyjnych” zasobów muszą uciekać się do wykorzystywania dodatkowych mechanizmów. Przykładowo, analizy Ronalda S. Burt’a dotyczące awansów kobiet i mężczyzn na stanowiskach kierowniczych w amerykańskich korporacjach pokazały, że kobiety, co prawda, tworzą w firmach sieci społeczne o podobnych charakterystykach do sieci męskich, ale awansują wolniej niż mężczyźni. Szybkie awanse dotyczyły tych kobiet, które „pożyczały” kapitał społeczny innej osoby zajmującej znaczące stanowisko w przedsiębiorstwie, np. szefa zespołu w swoim dziale. „Pożyczenie” kapitału społecznego oznaczało uzyskanie dostępu do sieci społecznej i zasobów w jej ramach za pośrednictwem jednego z jej wpływowych członków (Burt, 1998). Inny tego rodzaju mechanizm stanowi „dziedziczenie” funkcji. Przykładowo, w przedwojennym społeczeństwie amerykańskim „dziedziczenie funkcji” w ramach rodziny było często jedyną drogą umożliwiającą kobietom obejmowanie znaczących pozycji lub urzędów: *Nie ulega wątpliwości, że większość kobiet na stanowiskach przez II wojnę światową odziedziczyło swój status; po prostu obejmowały stanowiska po swoich zmarłych mężach lub ojcach* (Renzetti i Curran, 2005: 429).

W warunkach polskich środowisk wiejskich, w zasadzie od początku powstawania organizacji społecznych w drugiej połowie XIX w. widoczne było zróżnicowanie struktur i typów aktywności ze względu na płeć kulturową. Zróżnicowanie to ma swoje źródła w tradycyjnych wzorach rodziny chłopskiej, normach i obyczajach wiejskich, a także zaleceniach i nakazach kościoła (Borkowski, 1970, za: Józefowicz, 2011: 145). W ujęciu historycznym można wyróżnić dwie, najbardziej charakterystyczne przestrzenie aktywności społecznej charakterystyczne dla kobiet – Koła Gospodyń Wiejskich oraz organizacje młodzieżowe. Tego rodzaju doświadczenia charakteryzowały pierwsze aktywistki ruchu ludowego, a przedwojenne „pionierki” w szeregach samorządu wiejskiego i gminnego najczęściej były nauczycielkami (Wawrzykowska-Wierciechowa, 1961). Mężczyźni z kolei tradycyjnie działali w kółkach rolniczych, Ochotniczych Strażach Pożarnych, klubach sportowych oraz

strukturach samorządu. Jednocześnie, istotną w środowiskach wiejskich przestrzenią zaangażowania społecznego zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn był Kościół i funkcjonujące w jego ramach organizacje bądź rady parafialne.

Problem badawczy

W literaturze poświęconej zagadnieniom kapitału społecznego jako zasobu jednostki można znaleźć kilka źródeł tego typu zasobów, m.in. odnoszące się do pozycji społecznej jednostki oraz miejsca zajmowanego przez nią w różnych rodzajach sieci społecznych (Lin, 2001). W tym kontekście, należałoby przyjrzeć się typom źródeł kapitału społecznego kobiet i mężczyzn pełniących funkcję sołtysa.

W odwołaniu do udokumentowanego we wcześniej prezentowanych badaniach znaczenia rodzinnego kapitału społecznego w kształtowaniu się elit w środowiskach lokalnych, autorka tej części publikacji założyła, że „kumulacja” zasobów kapitału społecznego w ramach rodziny będzie czynnikiem w dużej mierze warunkującym również obejmowanie funkcji sołtysa przez daną osobę. W świetle wyników badań wskazujących na strukturalne zróżnicowanie charakteru sieci społecznych ze względu na płeć kulturową, kobiety częściej budują swoje zasoby kapitału społecznego w sieciach „słabszych”, tj. w mniejszym stopniu związanych z prestiżem społecznym czy władzą niż sieci męskie (Lin, 2011). W związku z tym, można założyć, że rodzina jako źródło zasobów kapitału społecznego będzie odgrywała większą rolę w przypadku obejmowania funkcji sołtysa przez kobiety. Poza tym, w doświadczeniach sołtysiek większą rolę będą odgrywać również „dodatkowe” mechanizmy wzmacniania zasobów społecznych, takie jak bezpośrednie „dziedziczenie” funkcji w ramach rodziny czy „pożyczanie” zasobów kapitału społecznego od innej osoby (por. Burt, 1998).

Pociąga to za sobą interesujące pytanie, czy ewentualnie odmienne typy źródeł zasobów kapitału społecznego kobiet i mężczyzn obejmujących funkcję sołtysa przekładają się na odmienne rodzaje struktury lokalnych sieci współpracy sołtysów i sołtysiek? Można zaryzykować stwierdzenie, że zasoby kapitału społecznego kobiet i mężczyzn pełniących funkcję sołtysa również mają inną strukturę, tj. kobiece są w większym stopniu oparte na nieformalnych więziach rodzinnych i towarzysko-sąsiedzkich, a także budowanych w ramach organizacji typowo „kobięcych”, podczas gdy sieci męskie w większym stopniu opierają się na relacjach formalnych w ramach organizacji, instytucji, ról publicznych itp. W związku z tym warto postawić pytanie, z jakimi typami aktorów lokalnych najczęściej współpracują sołtysy i sołtyski?

Metodyka badania

Ze względu na skomplikowany charakter kapitału społecznego jako zasobu w dyspozycji jednostki, uzasadnione wydaje się zastosowanie metod jakościowych w badaniu tego zjawiska. Nie wszystkie aspekty tak rozumianego kapitału społecznego można poddać kwantyfikacji, a uchwycenie prawidłowości towarzyszących procesom społecznym wymaga ich zrozumienia w konkretnym kontekście społecznym (Anderson i Jack, 2002). Znaczenie lokalnego kontekstu kulturowego i historycznego często umyka uwadze badaczy, którzy wolą posługiwać się metodami ilościowymi i sondażowymi w badaniu kapitału społecznego niż stosować podejście jakościowe (Trutkowski i Mandes 2005).

W rezultacie przeprowadzone przez autorkę tej publikacji badanie miało charakter jakościowy. Dane zostały zebrane w ramach zbiorowego studium przypadku (collective case study/multiple case study wg typologii Roberta Stake'a, za: Konecki, 2000 i Silverman, 2009), obejmującego łącznie 10 gmin położonych w różnych historycznych regionach Polski z uwzględnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych. W świetle wieloaspektowych analiz Jerzego Bartkowskiego, poszczególne regiony charakteryzują odmienne tradycje zbiorowego współdziałania oraz charakter zasobów kapitału społecznego w wiejskich środowiskach lokalnych. „Gęste” i silnie zakorzenione w lokalnych społecznościach sieci współpracy cechują przede wszystkim tereny byłej Galicji i Wielkopolski, podczas gdy tego typu zasoby są słabiej rozpowszechnione na Mazowszu, a także Ziemiach Zachodnich i Północnych (Bartkowski, 2003). Jak to już zostało wcześniej zasygnalizowane, charakter i natężenie lokalnych zasobów kapitału społecznego na poziomie społeczności może zwiększać lub zmniejszać szanse obejmowania funkcji sołtysa przez kobiety. Drugie kryterium wyboru gmin do badania stanowiła „feminizacja” lokalnej sfery publicznej, rozumiana jako udział kobiet wśród radnych gminy i sołtysów zbliżony do 50%, oraz „maskulinizacja” lokalnej sfery publicznej, rozumiana jako udział kobiet wśród ogółu sołtysów i radnych gminy zbliżony do 30% lub niższy (kadencja 2006–2010). W rezultacie, w każdym regionie została wybrana do badania para złożona z gminy o „sfeminizowanej” i „zmaskulinizowanej” sferze publicznej (patrz: tab. I/5.2). *Wybór par gmin kontrastowych pod względem udziału kobiet wśród sołtysów i radnych miał na celu zwiększenie możliwości uchwycenia czynników sprzyjających i niesprzyjających obejmowaniu funkcji sołtysa przez kobiety. Wybór gmin opierając się na wspomnianych dwóch kryteriach miał również na celu ustalenie, na ile potencjalne prawidłowości będą występowały pomimo różnicowań strukturalnych pomiędzy samymi gminami.*

Tabela 1/5.2. Wykaz gmin wybranych do badania ze względu na kryterium udziału kobiet w lokalnym życiu publicznym 2009 rok

Wyszczególnienie	Ziemie Zachodnie i Północne		Królestwo Kongresowe				Zabór pruski		Galicja	
	Zachodniopomorskie	Mielno	Mazowieckie	Lubelskie	Serniki	Ryki	Wielkopolskie	Podkarpackie	Łącut	
Województwo	Dobra Szczecińska	Mielno	Katuszyn	Wyszogród	Serniki	Ryki	Murwana Goślina	Lutowiska	Łącut	
Gmina	wiejska	wiejska	miejsko-wiejska	miejsko-wiejska	wiejska	miejsko-wiejska	miejsko-wiejska	wiejska	wiejska	
Typ gminy	15 569	4 935	6 086	5 939	4 876	20 505	16 248	2 195	20 849	
Liczba ludności w 2009 roku	53,3	33,3	53,3	6,7	40,0	19,0	53,3	28,6	9,5	
Udział kobiet wśród radnych	66,7	12,5	75,0	11,8	46,2	23,3	25,0	36,4	11,1	
Udział kobiet wśród sołtysów										

Źródło: Bank Danych Lokalnych, Główny Urząd Statystyczny, 2009.

We wszystkich gminach zostało przeprowadzonych łącznie 51 wywiadów z sołtysami i sołtyskami. Badanie zostało przeprowadzone w okresie listopad 2009 – grudzień 2010 ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zrealizowanego na potrzeby pracy doktorskiej autorki tej części publikacji.

Charakterystyka badanych sołtysów i sołtysiek

Średnia wieku badanych sołtysiek wynosiła 49 lat, podczas gdy sołtysi okazali się przeciętnie nieco starsi (średnia wieku 51 lat. Należy przy tym zaznaczyć, że zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn pojawiły się osoby młodsze, tj. w przedziale wiekowym 30–40 lat oraz starsze, tj. powyżej 60 lat.

Wśród badanych dominowali sołtysi i sołtyski legitymizujący się wykształceniem średnim zawodowym (technikum) oraz, w mniejszym stopniu, absolwenci i absolwentki zasadniczych szkół zawodowych. Wśród respondentów i respondentek znalazły się również pojedyncze osoby z wykształceniem wyższym w takich dziedzinach, jak ekonomia, mechanizacja rolnictwa i zarządzanie, a także jeden sołtys ze stopniem doktora.

Zdecydowana większość badanych posiadała doświadczenia pracy zarobkowej poza rolnictwem (zazwyczaj w charakterze pracowników najemnych), nawet jeśli w momencie badania nie byli oni aktywni zawodowo lub deklarowali wyłącznie pracę we własnym gospodarstwie. Należy przy tym zwrócić uwagę na liczbę sołtysów i sołtysiek, którzy w momencie badania wskazali na pracę we własnym gospodarstwie lub przebywanie na emeryturze, lub rencie. Oznacza to, że osoby te mogą w bardziej elastyczny sposób dysponować własnym czasem, a także często przebywają w swoim miejscu zamieszkania lub najbliższej okolicy.

Wśród respondentów objętych badaniami w gminach znalazło się najwięcej osób pełniących funkcję sołtysa przez jedną lub dwie, lub ewentualnie trzy kadencje.

Źródła kapitału społecznego sołtysów i sołtysiek

W świetle przeprowadzonych badań, najważniejsze źródła kapitału społecznego badanych sołtysów i sołtysiek stanowi rodzinny kapitał społeczny, zaangażowanie społeczne w środowisku lokalnym przed objęciem funkcji sołtysa oraz doświadczenia zawodowe dające możliwość nawiązywania kontaktów z mieszkańcami. Co ciekawe, rola rodzinnego kapitału społecznego nie jest przy tym jednoznaczna.

Rodzinny kapitał społeczny

Nieco ponad połowa sołtysów i sołtyszek (29 osób) wprost wskazała w swoich wypowiedziach na szeroko rozumianą aktywność społeczną lub publiczną wśród członków swojej najbliższej rodziny, lub rzadziej rodziny współmałżonka. W świetle wypowiedzi badanych nie wystąpiły przy tym znaczące różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami: na aktywne osoby w swoim najbliższym otoczeniu wskazało 13 sołtyszek i 15 sołtysów. Częściej były to przypadki ojców – radnych w okresie PRL, sołtysów i członków rad sołeckich, zaangażowanych w kółka rolnicze, OSP, zespoły i teatry ludowe, wskazywano również na dziadków lub wujków aktywnie działających w okresie międzywojennym lub wcześniej (radny, działacz ruchu ludowego, sołtys). Rzadziej mówiono o aktywnych matkach lub teściowych: przede wszystkim zaangażowanych w Kołach Gospodyń Wiejskich i rzadziej pełniących funkcję radnych, w pojedynczych przypadkach została wymieniona zaangażowana społecznie bibliotekarka oraz sołtyska. Jednocześnie, wskazania na aktywne kobiety (matki lub teściowe) nieco częściej pojawiały się w wypowiedziach badanych sołtyszek. Dwóch młodych sołtysów (gmina Ryki, 30 lat; gmina Murowana Goślina, 29 lat), wprost wskazało, że funkcja sołtysa została im powierzona m.in. ze względu na „dobrą opinię”, jaką aktualnie cieszą się ich rodzice w lokalnej społeczności: *[rodzice] wspierają te wszystkie nasze działania – chociażby ostatnio przy tej kaplicy. (...) No tata jest akurat w radzie sołeckiej. Wcześniej (...) był tam jakimś prezesem kółka rolniczego. Mama również w tej chwili należy do Koła Gospodyń Wiejskich (...).* [W.MG.8_m.s]

Rodzinny kapitał społeczny warunkuje procesy socjalizacji kulturowych wzorów zaangażowania społecznego. Poza tym może podlegać „dziedziczeniu” oraz „kumulacji” na przestrzeni kolejnych pokoleń, jak wskazała badana sołtyska z gminy Czerwonak: *Ja tutaj mieszkam po prostu od urodzenia, moja rodzina tu już kupę lat jest. Przed wojną to też nazwisko jest znane.* [W.Cz.2_k.s] Co ciekawe, rodzinny kapitał społeczny może się opierać również na pełnieniu w przeszłości znaczącej funkcji „we dworze”: *Tatulo jak pracował we dworze to prawdopodobnie, tak z opowieści można powiedzieć, że się wszyscy słuchali. Co tata powiedział, to robili.* [M.W.5_m.s] Zasoby kapitału społecznego danej rodziny mogą opierać się także na niechłopskim pochodzeniu przodków, jak w przypadku młodej sołtyski z jednego z sołectw mazowieckiej gminy Wyszogród: *tata prowadzi nawet drzewo genealogiczne. (...) dokopał się do 1511 roku, (...) doszli do tego, że w katedrze w Płocku leży nasz przodek.* [M.W.11_k.s]

„Dziedziczenie” funkcji sołtysa

Na sytuację „odziedziczenia” funkcji sołtysa wskazało siedmioro badanych – pięć kobiet oraz dwóch mężczyzn. W przypadku kobiet były to respondentki,

które jednocześnie nie zadeklarowały żadnych wcześniejszych doświadczeń w aktywności społecznej. „Odziedziczyły” one sprawowaną funkcję po członkach swojej najbliższej rodziny: ojcu (sołtyska z gminy Murowana Goślina, 31 lat; sołtyska z gminy Wyszogród, 25 lat; sołtyska z gminy Kałuszyn, 33 lata w chwili obejmowania funkcji), mężu (sołtyska z gminy Ryki, ok. 50 lat) lub teściu (jedna z sołtyszek z gminy Czerwonak, 34 lata). Warto przy tym zwrócić uwagę, że wszystkie te przypadki bezpośredniego „dziedziczenia” funkcji miały miejsce w gminach określonych jako „zmaskulinizowane” i poza sołtyską z gminy Ryki dotyczyły kobiet stosunkowo młodych. Dodatkowo, ojciec kolejnej młodej sołtyski z mazowieckiej gminy Wyszogród przez wiele lat pełnił funkcję „podsołtysa”. Respondentka wskazała, że, po objęciu przez nią funkcji sołtysa, miało miejsce swoiste „użyczenie” respondentce kapitału społecznego jej ojca: *Szczerze mówiąc na pierwsze rozmowy [w urzędzie – przyp. aut.] chodziłam z tatą, ponieważ tata więcej ludzi znał w gminie i go poważali wszyscy.* [M.W.11_k.s].

W przypadku sołtysów, pierwszy z nich, sołtys i radny gminy Wyszogród, objął funkcję sołtysa po swoim teściu. Miało to miejsce w sytuacji pochodzenia respondenta spoza sołectwa i może wskazywać na preferencję przekazania funkcji sołtysa mężczyźnie-zięciowi zamiast kobiecie-córce. Drugi tego typu przypadek „odziedziczenia” funkcji sołtysa przez respondenta wystąpił w wielkopolskiej gminie Czerwonak, w specyficznym, mocno zurbanizowanym sołectwie. Wspomniany respondent „odziedziczył” funkcję sołtysa po swojej żonie, która z kolei kontynuowała działalność swojej matki. Jednocześnie, dwóch innych sołtysów (gminy Serniki i Murowana Goślina) wskazało, że ich dziadkowie w przeszłości sprawowali funkcję sołtysa: *dziadek przed wojną, jedną kadencję był [sołtysem – przyp. aut.], ale to przed wojną jeszcze.* [L.S.5_m.s].

Powyższe przykłady wskazują, że „dziedziczenie” funkcji występuje zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn, a w szczególności osób młodych w momencie obejmowania funkcji. Jednocześnie, tak rozumiany rodzinny kapitał społeczny nie zawsze jest postrzegany jako atut danej jednostki. Może być interpretowany również w kategoriach powiązań z pewnymi grupami mieszkańców i ich specyficznymi interesami. Wskazują na to analizy dotyczące miejsca pochodzenia respondentów i respondentek.

Miejsce pochodzenia

Badanych sołtysów i sołtyski można w najprostszy sposób podzielić na osoby „miejscowe”, tj. pochodzące ze „swojej” miejscowości, osoby pochodzące z „najbliższej okolicy” (inna miejscowość w tej samej gminie), osoby pochodzące z tego samego regionu (ten sam lub sąsiedni powiat, to samo województwo) oraz „przybyśców” z innych części kraju.

Co ciekawe, niemal połowa respondentów i respondentek zadeklarowała, że nie pochodzi z miejscowości, w której pełni obecnie funkcję sołtysa. Odkładając na bok postmigracyjną specyfikę województwa zachodniopomorskiego oraz podkarpackiej, bieszczadzkiej gminy Lutowiska, w pozostałych badanych gminach „przybysze” najczęściej pochodzili z najbliższej okolicy lub regionu i jednocześnie najczęstszą przyczyną przeprowadzki było zawarcie związku małżeńskiego.

Osoba „z zewnątrz” niewątpliwie nie posiada zasobu, jakim może być potencjalne poparcie rodziny, krewnych czy wieloletnich sąsiadów i znajomych: *To jak na małą miejscowość, troszkę znajomych, troszkę sąsiadów. Ludzie mnie przecież znali, bo nie byłem żadnym tu przybyszem, ale tu już od urodzenia.* [L.S.5_m.s]. Z drugiej strony, pochodzenie spoza danego środowiska lokalnego może stanowić swego rodzaju „atut”, polegający na neutralności wobec różnych, często skłóconych grup mieszkańców w sołectwie. Co charakterystyczne, tego typu sytuacje częściej dotyczyły badanych kobiet niż mężczyzn. Jednocześnie, ze względu na brak orientacji we wzajemnych relacjach pomiędzy mieszkańcami oraz grupami interesu w społeczności, „przybysz” może być bardziej podatny na manipulacje ze strony różnych grup.

Aktywność społeczna jako źródło kapitału społecznego

W świetle wyników badania, zaangażowanie społeczne okazało się najczęściej wskazywanym źródłem kapitału społecznego badanych sołtysów i sołtyszek (tab. I/5.3). Jednocześnie, aktywność w ramach struktur formalnych częściej charakteryzowała mężczyzn niż kobiety, wystąpiła również tendencja do segregacji typów aktywności badanych ze względu na płeć kulturową.

Tabela I.5.3. Typy doświadczeń społecznych przed objęciem funkcji sołtysa w podziale na płeć*

Typy doświadczeń	Sołtyski (N = 28)	Typy doświadczeń	Sołtyski (N = 23)
Koła Gospodyń Wiejskich	6	Ochotnicza Straż Pożarna	4
Komitety rodzicielskie, rady rodziców itp.	5	Samorząd wiejski (rada sołecka)	3
Aktywność nieformalna	5	Organizacje sportowe	3
Organizacje młodzieżowe	5	Aktywność nieformalna	3
Organizacje związane z Kościołem	2	Samorząd gminy (radny)	2
Udział w zebraniach	2	Komitet społeczny	2
Ochotnicza Straż Pożarna	2	Organizacje hobbystyczne	1
Związek zawodowy	1	Związek zawodowy	1
Samorząd gminy (radna)	1	Kółko rolnicze	1
Organizacje sportowe	1	Partia polityczna	1
Kółko rolnicze	1	Organizacje młodzieżowe	1
Samorząd wiejski (rada sołecka)	1		

*Większość badanych wskazywała na więcej niż jeden typ doświadczeń społecznych przed objęciem funkcji sołtysa, dlatego liczebność wskazań przewyższa liczbę respondentów i respondentek.

W przypadku badanych sołtysek przeważały struktury i typy aktywności postrzegane jako „kobiece”, tj. działania w ramach komitetów rodzicielskich i rad rodziców, Kół Gospodyń Wiejskich czy aktywności o charakterze nieformalnym, np. pomoc indywidualnym mieszkańcom w załatwieniu jakiejś sprawy, organizowanie zbiórek żywności dla potrzebujących itp. Ilustruje to charakterystyczna wypowiedź jednej z respondentek: *To się zaczęło od Koła Gospodyń, no i w szkołach, (...) byłam w komitecie [rodzicielskim], to w trójce klasowej, to znów ostatnio w radzie rodziców, (...) to tak jedno z drugim się wiąże.* [L.R.6_k.s]. Warto jednocześnie zwrócić uwagę na nieco większą różnorodność doświadczeń kobiecych, a także pojedyncze przypadki zaangażowania kobiet w organizacje „męskie” (funkcje w OSP, klubie sportowym, związku zawodowym). Co interesujące, większa liczba respondentek niż respondentów wskazała na zaangażowanie w różnego typu organizacjach młodzieżowych, m.in. Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, harcerstwie, samorządzie szkolnym: *może to faktycznie ten stary system, co kiedyś był, jak to mówią, ZMS, ZSNP, no to jakoś mnie to do tych czynów społecznych – myśmy robili często – tak, że no coś chyba z tego zostało.* [P.L.9_k.s]. Może to oznaczać, że kobiety, które wcześniej rozpoczęły „trening aktywności” w życiu publicznym, nawiązały większą ilość znaczących później w sferze publicznej kontaktów, a także były bardziej akceptowane społecznie jako odpowiednie kandydatki do tego rodzaju działalności.

Badani mężczyźni z kolei częściej wskazywali na doświadczenia w aktywności w ramach „męskich” organizacji społecznych, tj. Ochotniczej Straży Pożarnej i klubów sportowych, a także udział w instytucjach samorządu wiejskiego (członek lub przewodniczący rady sołeckiej) bądź gminnego. Jest przy tym bardzo istotne, że niektórzy badani mężczyźni, wspominając swoje wcześniejsze doświadczenia, zwracali uwagę na nawiązanie kontaktów, które okazywały się bardzo cenne w kontekście dalszego przebiegu ich działań. Tego rodzaju wypowiedzi nie pojawiały się natomiast wśród badanych kobiet.

Stosunkowo najbardziej licznymi doświadczeniami społecznymi w ramach organizacji czy innych lokalnych struktur charakteryzowali się badani z podkarpackiej gminy Łańcut, w nieco mniejszym stopniu w obydwu gminach w Wielkopolsce i na Lubelszczyźnie, a relatywnie najbardziej „ubogie” w tego typu doświadczenia były wypowiedzi badanych z gmin na Mazowszu i w województwie zachodniopomorskim. W „zmaskulinizowanych” gminach Łańcut, Czerwonak i Ryki zarówno mężczyźni, jak i kobiety charakteryzowali się istotnymi doświadczeniami w zakresie wcześniejszej aktywności społecznej. Z kolei w gminach najbardziej „sfeminizowanych”, tj. Dobrej Szczecińskiej, Kałuszynie oraz Sernikach, doświadczenia większości mężczyzn były mniej liczne i różnorodne niż doświadczenia większości

kobiet. Kontekst lokalny w dużej mierze określa zatem, jakie zasoby kapitału społecznego mogą okazać się wystarczające w przypadku obejmowania przez kobiety i mężczyzn funkcji publicznych w środowisku wiejskim.

Doświadczenia zawodowe jako źródło kapitału społecznego

Określone doświadczenia zawodowe okazują się bardziej „cenne” w kontekście późniejszej działalności społecznej niż inne. Przy czym chodzi tu nie tylko o konkretne umiejętności czy wiedzę, ale raczej znajomość danego środowiska oraz kontakty społeczne. Dwie badane sołtyski uznały właśnie doświadczenie zawodowe za mające wpływ na powierzenie im funkcji sołtysa przez mieszkańców: *Może zaważyło to, że kiedyś pracowałam w urzędzie. [M.K.5_k.s]; ja mam największy kontakt z ludźmi ze względu na kupowanie mleka od tylu lat. (...) Jednak ja mam dużą możliwość spotykania ludzi. [L.S.1_k.s]*. Cennym zasobem są również doświadczenia zawodowe wiążące się ze sprawowaniem funkcji kierowniczych na terenie własnej miejscowości. Na tego typu sytuację wskazało kilku badanych mężczyzn. Przykład stanowią wypowiedzi respondenta z gminy Czerwonak: *Wielu pracowników to byli ludzie, którzy pracowali w pegeerach, więc tych bezpośrednio znam, bo albo u mnie podlegali, albo w pionie mechanizacji, albo jak pracowali w oborach, chlewniach, tak samo ich znałem [W.Cz.1_m.s]*.

Jak się okazuje, doświadczenia zawodowe jako źródło kapitału społecznego były najczęściej wskazywane przez tych respondentów i respondentki, którzy nie angażowali się społecznie przed objęciem funkcji sołtysa.

Zasoby kapitału społecznego sołtysów i sołtysiek

Niniejsza część opracowania jest poświęcona charakterystyce aktualnych zasobów kapitału społecznego respondentów i respondentek, tj. najważniejszych typów aktorów współpracy. W sumie 26 osób spośród ogółu badanych sołtysów i sołtysiek, w tym 11 kobiet i 15 mężczyzn, zadeklarowało przynależność do jakiś formalnych struktur współpracy lokalnej. Najczęściej były to struktury samorządu lokalnego, a także organizacje społeczne, zarówno tradycyjne, jak i „nowego” typu. Te drugie były nieco częściej wskazywane przez badane kobiety niż mężczyzn. Stosunkowo często były wskazywane również rady parafialne, duszpasterskie oraz inne organizacje związane z Kościołem.

Najczęściej wymienianymi przez badanych sołtysów i sołtyski lokalnymi partnerami współpracy byli ogólnie definiowani mieszkańcy, a także przedstawiciele samorządu lokalnego na poziomie gminy oraz lokalnych instytucji publicznych, tradycyjne wiejskie organizacje społeczne, takie jak: Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne i kluby sportowe, a także szkoła wraz z aktywnymi nauczycie-

lami i rodzicami oraz stowarzyszenia na rzecz miejscowości. Jednocześnie, kobiety nieco częściej niż mężczyźni wskazywały na współpracę ze szkołą i komitetami rodzicielskimi, a także członkami rodziny oraz sąsiadami i znajomymi. Badani sołtysi z kolei nieco częściej niż sołtyski wskazywali na współpracę z proboszczem oraz organizacjami lokalnymi „nowego” typu.

Jak to już zostało powiedziane, w przypadku tradycyjnych organizacji społecznych, najczęściej wymieniano współpracę z OSP, KGW oraz klubami sportowymi. Mobilizacja tego typu zasobów we współpracy lokalnej często wynika z zaangażowania osoby pełniącej funkcję sołtysa w daną organizację: *Ja mam dużo ochotników, i mogę powiedzieć, zawsze mogę na nich liczyć – o każdej porze nocy, (...) po prostu aż do wyczerpania sił będą robić i pomagać, zawsze.* [Z.D.5_m.s]. Podobna sytuacja dotyczy stowarzyszeń nowego typu oraz innych struktur lokalnych, np. rad parafialnych czy komitetów rodzicielskich.

W kilkunastu przypadkach badani wyraźnie wskazywali na wsparcie w działalności ze strony członków najbliższej rodziny, tj. współmałżonka, dzieci lub rodziców. Jednocześnie, najczęściej wiązało się to z pełnieniem jakiejś funkcji publicznej lub aktywnością społeczną tych osób, co stanowi kolejny przejaw zjawiska kumulacji kapitału społecznego w obrębie poszczególnych rodzin. Jednocześnie, częściej tego rodzaju odpowiedzi padały ze strony kobiet, które mówiły o pomagających im mężach lub synach pełniących m.in. funkcję radnego, prezesa OSP lub klubu sportowego. Co interesujące, w przypadku kilku sołtysów i sołtysek o stosunkowo krótkim stażu sprawowania funkcji oraz młodym wieku (około 30 lat), pojawiły się wskazania na pomoc i wsparcie ze strony rodziców. Zazwyczaj jedno z nich lub oboje pełniło w przeszłości jakąś lokalną funkcję publiczną lub charakteryzowało się aktywnością społeczną, a ogólnie cieszy się dobrą opinią w danej społeczności wiejskiej.

Na współpracę z sąsiadami bezpośrednio wskazywały zarówno badane sołtyski, jak i sołtysi. Tego rodzaju sieci mogą być atutem osób pochodzących z danej miejscowości: *pozostałe rodziny to też są osoby, z którymi do szkoły chodziłam. To są ludzie, którzy się powtarzają. I w szkole, jak dzieciaki się miało i się działało, tak samo tutaj, na tym polu.* [W.Cz.2_k.s]. Jednocześnie, współpraca i wsparcie ze strony sąsiadów częściej były bezpośrednio wskazywane w tych miejscowościach, w których brakowało aktywnych organizacji społecznych.

W badanych miejscowościach wystąpiło również zjawisko zaangażowania tych samych osób w różnych strukturach lokalnych. Tego rodzaju sytuacje były w największym stopniu widoczne w sołectwach gminy Łañcut na Podkarpaciu, w gminie Ryki na Lubelszczyźnie, gminie Dobra Szczecińska w woj. zachodniopomorskim oraz w obydwu gminach w Wielkopolsce. Ciekawym zjawiskiem jest

również obejmowanie przez te same grupy osób różnych stanowisk i funkcji publicznych, szczególnie związanych z samorządem lokalnym, co prowadzi do ukształtowania się trwałych sieci współpracy: *jak ja byłem przewodniczącym rady sołectkiej, to wójt był tutaj członkiem. (...) on wójtem, ja sołtysem – tak jesteśmy już 12 lat, ściśle współpracujemy.* [P.Ł.9_m.s] Tego rodzaju wypowiedzi wskazujące na wieloletnią lokalną współpracę w ramach różnych struktur padły wyłącznie ze strony kilku badanych mężczyzn, nie były natomiast wskazywane przez kobiety.

Podsumowanie

W świetle przeprowadzonych badań, wskazywane w literaturze oraz we wcześniejszych badaniach, znaczenie rodzinnego kapitału społecznego dotyczyło również badanych sołtysów i sołtysek. Nieco ponad połowa sołtysów i sołtysek wprost wskazała w swoich wypowiedziach na szeroko rozumianą aktywność społeczną lub publiczną wśród członków swojej najbliższej rodziny lub, rzadziej, rodziny współmałżonka. Bezpośrednie „odziedziczenie” funkcji sołtysa po osobie z najbliższej rodziny (najczęściej ojcu) częściej pojawiało się w przypadku badanych sołtysek niż sołtysów, ale nie jest to zjawisko specyficzne dla kobiet. Zasoby rodzinnego kapitału społecznego, a szczególnie mechanizm „dziedziczenia” funkcji ma największe znaczenie w sytuacji osób młodych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, które z racji wieku nie miały jeszcze szansy zbudować własnych sieci kapitału społecznego. Jednocześnie, znaczenie rodzinnego kapitału społecznego z oczywistych powodów wydaje się większe w tych społecznościach, które historycznie cechuje mała ruchliwość mieszkańców. Z drugiej strony, zasoby rodzinnego kapitału społecznego mogą nie być postrzegane jako atut w środowiskach lokalnych, w których występuje istotna rywalizacja między różnymi grupami interesu. Potwierdza to znacząca liczba sołtysów i sołtysek, którzy nie pochodzą z miejscowości, w których aktualnie pełnią funkcję sołtysa.

Najważniejszym przy tym źródłem kapitału społecznego badanych sołtysów i sołtysek okazała się aktywność społeczna w środowisku lokalnym, prowadzona jeszcze przed objęciem funkcji sołtysa. Co charakterystyczne, aktywność w ramach struktur formalnych częściej charakteryzowała mężczyzn niż kobiety, wystąpiła również tendencja do segregacji typów aktywności badanych ze względu na płć kulturową. W doświadczeniach badanych sołtysek przeważało bowiem zaangażowanie w ramach Kół Gospodyń Wiejskich, komitetów rodzicielskich i innych struktur działających przy szkole, organizacji młodzieżowych oraz aktywność nieformalna. Dla mężczyzn z kolei charakterystyczne były doświadczenia działalności w Ochotniczych Strażach Pożarnych, samorządzie wiejskim i gminnym oraz klu-

bach sportowych. Można zatem stwierdzić, że w badanych środowiskach kobiety najczęściej budowały swoje sieci kapitału społecznego w strukturach typowo „kobięcych”, podczas gdy mężczyźni – w „męskich” i jednocześnie częściej związanych z władzą.

Co interesujące, zidentyfikowane zróżnicowanie źródeł kapitału społecznego kobiet i mężczyzn obejmujących funkcję sołtysa znajduje jedynie częściowe przełożenie na strukturę typów aktorów lokalnych, z którymi współpracują sołtysi i sołtyski. Badane kobiety nieco częściej niż mężczyźni wskazywały na współpracę z przedstawicielami samorządu lokalnego i lokalnych instytucji, strukturami szkolnymi, a także członkami rodziny i znajomymi. Zaskakiwać mogą przy tym nieco częstsza w przypadku badanych mężczyzn niż kobiet współpraca z proboszczem bądź radą parafialną. Jednocześnie biorąc pod uwagę zróżnicowanie źródeł kapitału społecznego badanych sołtysów i sołtyszek, można zaryzykować stwierdzenie, że kobiety skutecznie rozszerzają swoje sieci kapitału społecznego o nowych, istotnych w środowisku lokalnym, aktorów współpracy.

Bibliografia

- ANDERSON A.R., SARAH S.L., 2002: The articulation of social capital in entrepreneurial networks: a glue or a lubricant?, *Entrepreneurship & Regional Development*, Vol. 14, New York, London: Routledge, Taylor and Francis Group, p. 193–210.
- BARTKOWSKI J., 1996: Lokalne elity władzy w Polsce w latach 1966–1995. Zmiany składu społeczno-demograficznego na tle przemian opinii publicznej w Polsce w ujęciu porównawczym, Warszawa, Instytut Socjologii, Instytut Studiów Społecznych, Uniwersytet Warszawski.
- BARTKOWSKI J., 2003: Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- BARTKOWSKI J., 2007: Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym, w: M. Herbst (red.), Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny, Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- BARTKOWSKI J., 2011: Tradycje partycypacji w Polsce, w: A. Olech (red.), Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu wspólnoty lokalnej, Warszawa, Instytut Spraw Publicznych.
- BOURDIEU P., 1986: The Forms of Capital, in: E. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood Press.
- BOURDIEU P., 2004: Męska dominacja, Warszawa, Oficyna Naukowa.
- BUKRABA-RYLSKA I., 2008: Socjologia wsi polskiej, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BURT R., 1998: The Gender of Social Capital, „Rationality and Society”, February Vol. 10, No 1, *SAGE Journals*, p. 5–46.

- DOBROWOLSKI K., 1966: Trzy studia z teorii kultury ludowej, w: K. Dobrowolski, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- DOBROWOLSKI K., 1967: Teoria podłoża historycznego, w: K. Dobrowolski, *Studia z pogranicza historii i socjologii*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- DZIABAŁA S., 1973: *Autorytety wiejskie. Studium socjologiczne*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Główny Urząd Statystyczny 1968: *Sołectwa i sołtysi*, Seria Statystyka Regionalna nr 15, Warszawa, GUS.
- IWANICKA J., 2009: Kiedy statut nieważny?, Jaka forma statutu sołectwa?, Statutowe minimum, w: Z. Iwanicki i H. Iwanicki (red.), *Poradnik Radnego i Sołtysa na 2009 rok*, Konin, Wielkopolskie Stowarzyszenie Sołtysów.
- JAKUBCZAK F., (red.) 1976: *Być w środku życia*, Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, wspomnienia kobiet wiejskich, t. 3.
- JÓZEFOWICZ A., 2011: Rola społeczna matki w rodzinie wiejskiej w Drugiej Rzeczypospolitej, Białystok: Wydawnictwo „Trans Humana”.
- KONECKI K., 2000: *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- LEWENSTEIN B., 1999: *Wspólnota społeczna a uczestnictwo lokalne. Monografia procesów uczestnictwa w samorządzie terytorialnym w pierwszych latach transformacji w Polsce*, Warszawa: Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW.
- LIN N., 2001: *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*, New York: Cambridge University Press.
- LIN N., 2008: A network theory of social capital, D. Castiglione, J.W. van Deth and G. Wolleb (red.), *The Handbook of Social Capital*, Oxford, New York: Oxford University Press.
- LIN N., 2011: Inequality in social capital, in: N. Lin (red.), *Social Capital. Critical Concepts in the Social Sciences*, Vol. II “Socioeconomic and Education Attainment and Inequality”, London and New York: Routledge Taylor and Francis Group.
- MĘDRZECKI W., 2000: Kobieta w rodzinie i społeczności wiejskiej w Polsce w okresie międzywojennym, w: A. Żarnowska i A. Szwarc (red.), *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, Warszawa, Wydawnictwo DiG.
- MLECZKO F.W., 1964: *Z badań nad aktywnością zawodową i społeczną chłopów. Studium na przykładzie wsi Łysa Góra*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- NOWAK A., 1996: *Bąble nowego w morzu starego: podwójna rzeczywistość okresu przemian społecznych*, w: E. Gucwa-Leśny (red.), *Podstawy życia społecznego*, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- OSTROWSKI L., 1995: Rada sołecka w systemie samorządu terytorialnego, Warszawa, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy No 371.
- PAŃKÓW I., 2006: Społeczny kapitał rodzinny a kapitał przywódczy w demokracji lokalnej, w: J. Wasilewski (red.), *Powiatowa elita polityczna: rekrutacja, struktura, działanie*, Warszawa, Instytut Studiów Politycznych PAN.
- PIASECKI A.K., 2009: *Samorząd terytorialny i wspólnoty lokalne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- PODWIŃSKI S., TYPIAK P., 1936: *Przewodnik-kalendarz dla sołtysów i radnych gromadzkich na rok 1936*, Warszawa, Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego.

-
- PUTNAM R.D., 2000: *Bowling Alone. The Collapse and Revival of American Community*, New York, London, Toronto, Sydney, Simon & Schuster Paperbacks.
- RENZETTI C.M., CURRAN D.J., 2005: *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SILVERMAN D., 2009: *Prowadzenie badań jakościowych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZAFRANIEC K., 2006b: *Zasoby jednostkowe z perspektywy pytania o bezradność i rozczepnionowość polskiej wsi*, w: K. Szafraniec (red.), *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*, Warszawa, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- TRUTKOWSKI C., MANDES S., 2005: *Kapitał społeczny w małych miastach*, Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- WANIEWSKA M., 2006: *Instytucja sołtysa w okresie samorządu stanowego w Polsce. Aspekty społeczno-prawne*, Lublin, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Samorządu Terytorialnego i Polityki Lokalnej.
- WASSERMAN S., FAUST K., 1994: *Social Network Analysis. Methods and Applications*, Cambridge, New York, Cambridge University Press.
- WAWRZYKOWSKA-WIERCIOCHOWA D., 1961: *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- ZARYCKI T., 2002: *Region jako kontekst zachowań politycznych*, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego (EUROREG UW), Instytut Studiów Społecznych (ISS UW), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.



Część II

Sytuacja kobiet na obszarach wiejskich Mazowsza – wyniki badań empirycznych

Nina Drejerska, Marzena Kacprzak, Iwona Pomianek, Joanna Rykowska
Janina Sawicka

Metodyka badań empirycznych

Głównym celem prowadzonych badań była ocena sytuacji i warunków życia kobiet wiejskich w Polsce. Na tej podstawie została przeprowadzona ocena równości szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy, w życiu społecznym w pełnieniu ról w rodzinie, w zabezpieczeniach socjalnych i systemach emerytalnych. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej polityka równościowa jako jedna z horyzontalnych polityk i obszarów aktywności, i regulacji wspólnotowych zyskuje na znaczeniu.

Celem zrealizowanego projektu było poznanie specyfiki kobiet wiejskich w Polsce, w pierwszych latach funkcjonowania gospodarki w ramach UE. Skłania to do porówna międzynarodowych, popularyzacji i wykorzystania tzw. dobrych praktyk stosowanych w innych krajach w celu poprawy sytuacji wiejskich rodzin, w tym także kobiet w naszym kraju.

Kolejnym celem badań była promocja tematyki równościowej oraz przeniesienie zagadnień lokalnych na wyższe szczeble decyzyjne poprzez wzbudzenie większego zainteresowania tematyką kobiet.

W przeprowadzonym projekcie badawczym postawiono nowe cele i hipotezy oraz możliwa była kontynuacja celów z badań prowadzonych na ten temat w przeszłości, co pozwoliło poznać trendy i tendencje zmian, które zachodzą po wejściu Polski do UE oraz wprowadzeniu Wspólnej Polityki Rolnej, a także innej unijnej polityki sektorowej w Polsce, zwłaszcza horyzontalnej polityki, jaką jest równość szans. Ważna jest również odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu globalny kryzys wpłynął na zmiany sytuacji dochodowej oraz warunków życia rodzin wiejskich, w tym kobiet?

Z wcześniejszych, niezbyt licznych publikacji wiemy, że kobiety napotykały bariery na rynku pracy mające specyficzny charakter, w tym w podjęciu pracy zawodowej poza gospodarstwem rolnym, gdyż w gospodarstwie na skutek procesów mechanizacji zmniejsza się zapotrzebowanie na pracę. Po pierwsze, trudności te wynikają z samego bycia kobietą, wzmocnionego jeszcze stereotypem tejże płci. Zgodnie z nim ich główną rolą jest prowadzenie gospodarstwa domowego, opieka

nad osobami zależnymi w rodzinie, a w razie potrzeby pomoc w gospodarstwie rolnym. Z drugiej strony ograniczone są, poprzez miejsce swojego zamieszkania, wraz z całym szeregiem czynników wyznaczających warunki bytu mieszkańców wsi, takich jak: niedorozwój sektora handlu i usług, w tym szczególnie brak instytucjonalnej opieki nad dziećmi i osobami starszymi, słaba infrastruktura komunikacyjna (dostęp do środków transportu publicznego, sieci całorocznie przejezdnych dróg), dostępność placówek edukacyjnych, w których mogłyby podnosić swoje kwalifikacje oraz dostęp do wszelkich, innego rodzaju instytucji wspierających osoby bezrobotne.

Kobiety żyjące na wsi z racji choćby przestrzennego oddalenia mają gorszy dostęp do rynku pracy, stąd by prowadzić gospodarstwa domowe, zmuszone są niewspółmiernie większej aktywności niż inne grupy społeczne i społecznozawodowe. Analiza rynku pracy i wynagrodzeń nawet w krajach rozwiniętych wskazuje, że kobiety pomimo często wyższego oraz bardziej wszechstronnego wykształcenia, rzadziej otrzymują pracę. Ponadto, zajmując analogiczne stanowisko jak mężczyźna, zarabiają mniej.

Nie istnieje uniwersalna metoda pomiaru poziomu rozwoju gospodarek na poziomie lokalnym. Do uniwersalnych wskaźników symptomatycznie obrazujących poziom rozwoju gospodarczego należy zaliczyć Produkt Krajowy Brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca (PKB per capita), będący syntetyczną miarą wartości produkcji wytworzonej w gospodarce w ciągu roku, stosowany przede wszystkim do porównań gospodarek krajów i regionów [Kwiatkowski, 2005]. PKB jest również składową syntetycznego wskaźnika rozwoju społecznego (Human Development Index, HDI), do wyznaczenia tego ostatniego przyjmuje się także wskaźniki: średniej długości życia, skolaryzacji i analfabetyzmu. Nie jest jednak możliwe obliczenie wartości PKB czy HDI dla jednostek lokalnych na poziomach NTS 4 oraz NTS 5, ze względu na brak odpowiednich danych statystycznych. Wpływa to znacząco na ograniczenie metodyki badań empirycznych w zakresie poziomu rozwoju lokalnego. W badaniach poszukuje się sposobów całościowej charakterystyki poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego za pomocą jednego syntetycznego wskaźnika, uwzględniającego wiele czynników determinujących.

Badania w ramach grantu prowadzone były w latach 2011–2013. Na wstępie dokonano wyboru metodą losowania celowo-warstwowego jednostek do badań empirycznych. Analizą objęto gminy wiejskie i miejsko-wiejskie na terenie województwa mazowieckiego. Dane do budowy wskaźnika rozwoju społeczno-gospodarczego pochodziły z Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego (BDL GUS) oraz Państwowej Komisji Wyborczej.

W pierwszym, merytorycznym etapie doboru cech do konstrukcji wskaźnika rozwoju gmin wykorzystano dostępną literaturę, związaną z pomiarem rozwoju jednostek terytorialnych [m.in. Rosner 1999, 2007; Zeliaś, 2000; Gralak, 2005; Sobala-Gwosdz, 2005; Pomianek, 2010]. Cechy mają charakter statyczny, co umożliwia szeregowanie jednostek terytorialnych w danym okresie.

Mając na uwadze kryteria formalne doboru zmiennych, do budowy wskaźnika rozwoju gmin przyjęto zmienne diagnostyczne o charakterze mierzalnym, dostępne i kompletne. Niektóre potencjalne zmienne, istotne pod względem merytorycznym, nie mogły zostać włączone do grupy analizowanych zmiennych, gdyż w Banku Danych Regionalnych GUS nie są gromadzone pewne dane na poziomie gmin (NTS 5). Niejednokrotnie także gromadzone dane bywają niekompletne, co ograniczyło liczbę zmiennych składowych miernika rozwoju.

Wstępna analiza danych empirycznych obejmowała eliminację zmiennych quasi stałych (przy zastosowaniu współczynnika zmienności) oraz siłę związków między zmiennymi (wykorzystując współczynnik korelacji Pearsona). Jako wartości krytyczne przyjęto odpowiednio $V^* = 0,1$ i $r^* = |0,75|$. Ze względu na wysoki stopień korelacji z pozostałymi zmiennymi wyeliminowano zmienną: podmioty gospodarcze prywatne wg REGON na 1000 mieszkańców. W efekcie otrzymano zbiór 17 zmiennych (tab. II/1. 1).

Otrzymane zmienne umożliwiły podział gmin na 5 klas różniących się pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, przy zastosowaniu taksonomicznego miernika rozwoju Z. Hellwiga [Hellwig, 1968]. Jest to jedna z powszechnie stosowanych metod taksonomicznych, w której miarę agregatową oblicza się jako syntetyczny wskaźnik taksonomicznej odległości danego obiektu od teoretycznego wzorca rozwoju. Metoda wzorca rozwoju Hellwiga pozwala uporządkować zbiór obiektów (gmin) P_i (gdzie: $i = 1, 2, \dots, n$), z których każdy jest opisany zbiorem n cech diagnostycznych, mających charakter stymulant lub destymulant. Miernik taksonomiczny d_i przyjmuje wartości z przedziału $[0, 1]$. Im bardziej wartości cech danej gminy są zbliżone do wzorca, tym poziom jej rozwoju jest wyższy, a im bardziej oddalone – tym niższy.

Do klasyfikacji gmin według poziomu rozwoju wykorzystano dwa parametry miernika taksonomicznego, tj. średnią arytmetyczną i odchylenie standardowe. Wyodrębnione przedziały klasowe przedstawiono w tabeli II/1.2.

Przy zastosowaniu taksonomicznego miernika rozwoju Hellwiga, gminy wiejskie i miejsko-wiejskie uszeregowano względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz podzielono na 5 klas (tab. II/1.3). We wszystkich grupach dominowały gminy wiejskie (podobnie jak w całym województwie).

Tabela II/1.1. Zmienne diagnostyczne przyjęte w badaniach nad ustaleniem syntetycznego wskaźnika rozwoju gminy

Symbol	Zmienna diagnostyczna	Uwagi
X ₁	przyrost naturalny na 1000 ludności (2009)	dla ludności wiejskiej (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₂	odsetek pracujących w ludności ogółem (2009)	dla ludności wiejskiej (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₃	saldo migracji na 1000 mieszkańców (2009)	dla ludności wiejskiej (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₄	liczba bezrobotnych do liczby osób w wieku produkcyjnym (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₅	ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym (stan w dniu 31 XII) = wskaźnik obciążenia demograficznego (2009)	dla ludności wiejskiej (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₆	drogi gminne o twardej nawierzchni na 100 km ² (2004)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₇	korzystający z sieci wodociągowej w % ogółu ludności (2009)	dla obszaru wiejskiego (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₈	korzystający z sieci kanalizacyjnej w % ogółu ludności (2009)	dla obszaru wiejskiego (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₉	korzystający z sieci gazowej w % ogółu ludności (2009)	dla obszaru wiejskiego (możliwe było wyodrębnienie obszaru wiejskiego w gminach miejsko-wiejskich)
X ₁₀	dochody własne na 1 mieszkańca (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₁	wydatki majątkowe inwestycyjne na 1 mieszkańca (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₂	suma dochodów ze środków UE 2006–2009 w budżecie gminy na 1 mieszkańca	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₃	udział procentowy ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w ludności ogółem (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₄	ludność na 1 placówkę biblioteczną (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₅	frekwencja wyborcza w wyborach do Sejmu RP (21.10.2007)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₆	odsetek radnych z wyższym wykształceniem (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich
X ₁₇	odsetek radnych o wysokich kwalifikacjach (2009)	dla całych gmin miejsko-wiejskich, brak możliwości wyodrębnienia obszarów wiejskich

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela II/2.2. Przedziały klasowe wg miernika rozwoju Hellwiga

Klasa	Poziom rozwoju	Sposób wyznaczenia przedziału	Wartości przedziału
1	bardzo wysoki	$d_i > \bar{d}_i + s_{d_i}$	$d_i > 0,24$
2	wysoki	$\bar{d}_i + \frac{1}{2}s_{d_i} < d_i \leq \bar{d}_i + s_{d_i}$	$0,20 < d_i \leq 0,24$
3	średni	$\bar{d}_i - \frac{1}{2}s_{d_i} < d_i \leq \bar{d}_i + \frac{1}{2}s_{d_i}$	$0,12 < d_i \leq 0,20$
4	niski	$\bar{d}_i - s_{d_i} < d_i \leq \bar{d}_i + \frac{1}{2}s_{d_i}$	$0,08 < d_i \leq 0,12$
5	bardzo niski	$d_i < \bar{d}_i - s_{d_i}$	$d_i < 0,08$

gdzie: d_i – wartość miernika syntetycznego obliczonego metodą wzorca rozwoju Hellwiga, \bar{d}_i – średnia arytmetyczna cechy (wskaźnika syntetycznego) d_i , s_{d_i} – odchylenie standardowe cechy d_i .

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela II.1.3. Liczba gmin w województwie mazowieckim w podziale na klasy wg poziomu rozwoju

Gminy	Klasy poziomu rozwoju*					Razem
	1	2	3	4	5	
Miejsko-wiejskie	13	8	22	7	0	50
Wiejskie	17	18	111	72	11	229
Razem	30	26	133	79	11	279

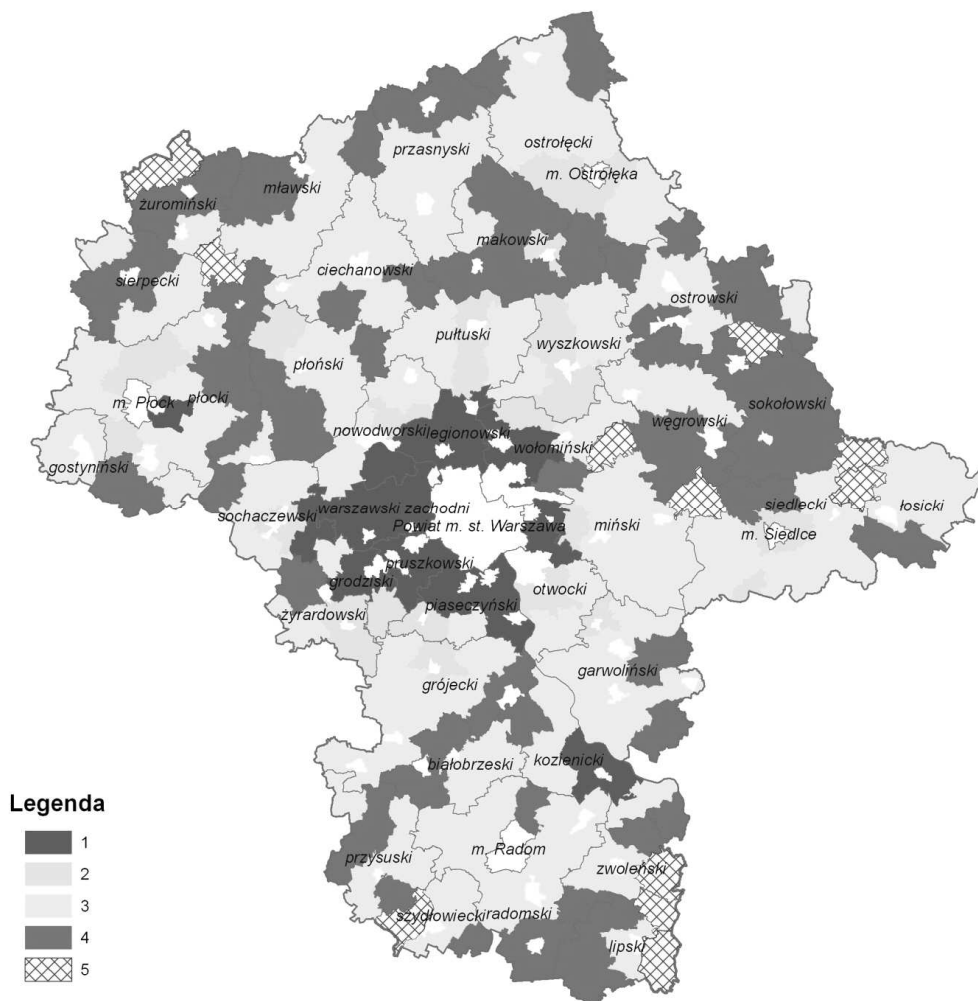
Źródło: Opracowanie własne.

*Legenda: Klasa 1 – bardzo wysoki poziom rozwoju, Klasa 2 – wysoki. Klasa 3 – przeciętny poziom rozwoju. Klasa 4 – niski poziom rozwoju. Klasa 5 – bardzo niski poziom rozwoju.

Do klasy 1 zakwalifikowano gminy o bardzo wysokim poziomie rozwoju (30 jednostek). Trzynaście gmin posiadało status gminy miejsko-wiejskiej. Pozostałe o statusie gminy wiejskiej miały charakter gmin podmiejskich, sąsiadując bezpośrednio z granicami miast, m.in. Warszawy, Pruszkowa, Płocka i Siedlec. Do klasy 2 zakwalifikowano jednostki o wysokim poziomie rozwoju, w tym 8 miejsko-wiejskich i 18 wiejskich, łącznie 26 gmin. Gminy znajdowały się w bezpośrednim pierścieniu okalającym Warszawę lub w podregionie ostrołęcko-siedleckim. W klasie 3 znalazły się jednostki o przeciętnym poziomie rozwoju, w tym 22 gminy miejsko-wiejskie oraz 111 gmin wiejskich (razem 133 jednostki). W klasie 4, do której zakwalifikowano gminy o niskim poziomie rozwoju, znalazło się ogółem 79 jednostek, w tym 72 o statusie gminy wiejskiej oraz 7 jednostek o statusie gminy miejsko-wiejskiej. Były to gminy na ogół niesąsiadujące bezpośrednio z miastami województwa mazowieckiego, były ponadto położone w pewnym oddaleniu od układu komunikacyjnego kraju, a połączenie z innymi gminami umożliwiały drogi wojewódzkie i powiatowe. W klasie piątej znalazły się gminy o bardzo niskim

poziomie rozwoju, wyłącznie wiejskie (11 jednostek), charakteryzujące się położeniem peryferyjnym w stosunku do pozostałych gmin.

Przestrzenny rozkład gmin wg wartości miernika rozwoju społeczno-gospodarczego Hellwiga w podziale na 5 klas przedstawiono na rysunku II/1.1.



Rysunek II/1.1. Gminy miejsko-wiejskie i wiejskie województwa mazowieckiego w podziale na 5 klas miernika rozwoju Hellwiga

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS i Państwowej Komisji Wyborczej.

W tabeli II/1. 4 przedstawiono po 10 pozycji początkowych i końcowych w rankingu 279 analizowanych gmin województwa mazowieckiego. W najlepszej klasie zdecydowanie dominowały gminy z podregionów warszawskiego wschodniego i zachodniego, podczas gdy w klasie najniższej – gminy peryferyjne, co świadczy o głębokim zróżnicowaniu przestrzenno-rozwojowym województwa mazowieckiego. Gminy o wysokim poziomie rozwoju skupione były głównie wokół m.st. Warszawy, natomiast w najniższej grupie znalazły się przede wszystkim gminy wiejskie oddalone.

Tabela II/1.4. Ranking gmin wiejskich i miejsko-wiejskich województwa mazowieckiego według miernika rozwoju Hellwiga

Miejsce	Gmina	Powiat	Podregion	Wartość miernika rozwoju d_i	Klasa
1	Lesznowola	piaseczyński	warszawski zachodni	0,542	1
2	Michałowice	pruszkowski	warszawski zachodni	0,539	1
3	Piaseczno	piaseczyński	warszawski zachodni	0,494	1
4	Nadarzyn	pruszkowski	warszawski zachodni	0,490	1
5	Grodzisk Mazowiecki	grodziski	warszawski zachodni	0,432	1
6	Łomianki	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,429	1
7	Słupno	płocki	ciechanowsko-płocki	0,426	1
8	Raszyn	pruszkowski	warszawski zachodni	0,421	1
9	Konstancin-Jeziorna	piaseczyński	warszawski zachodni	0,403	1
10	Nieporęt	legionowski	warszawski wschodni	0,385	1
...
270	Chlewiska	sztybołowski	radomski	0,077	5
271	Grębków	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,071	5
272	Korczew	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,071	5
273	Lubowidz	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,071	5
274	Siemiątkowo	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,070	5
275	Solec nad Wisłą	lipski	radomski	0,067	5
276	Przyłęk	zwoleński	radomski	0,066	5
277	Chotcza	lipski	radomski	0,063	5
278	Ceranów	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,060	5
279	Strachówka	wołomiński	warszawski wschodni	0,050	5

Źródło: Opracowanie własne.

Wybór próby badawczej gospodarstw domowych

Określenie dokładnej liczebności wiejskich gospodarstw domowych wybranych do przeprowadzenia wywiadów kwestionariuszowych w poszczególnych gminach zostało przeprowadzone wg poniższej procedury:

- Z rankingu wszystkich gmin w woj. mazowieckim wg miernika rozwoju Hellwiga wybrano gminy klas 1 i 2 oraz 4 i 5, rezygnując z klasy środkowej (nr 3); kryterium doboru celowego: gminy lepiej i słabiej rozwinięte, lepsze, gorsze, o wyższym i niższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego.
- Na podstawie statystyki GUS zsumowano liczbę mieszkańców obszarów wiejskich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w podziale na klasy; proporcjonalnie do liczby ludności wyznaczono populacje gospodarstw domowych do badań kwestionariuszowych w poszczególnych klasach, przyjmując 1000 gospodarstw domowych jako grupę maksymalną. Zdecydowały o tym względy organizacyjno-finansowe (tab. II/1.5). Zastosowano więc zasadę doboru celowo-warstwowego.

Tabela II/1.5. Liczba wiejskich gospodarstw domowych w poszczególnych klasach wybranych do badań gmin według poziomu miernika rozwoju Hellwiga

Klasy	Odsetek mieszkańców	Liczba gospodarstw domowych do badań
I	36%	360
II	19%	190
IV	40%	400
V	5%	50
Razem	100%	1000

Źródło: Opracowanie własne.

- Zamierzoną do przeprowadzenia liczbę wywiadów kwestionariuszowych w 1000 wiejskich gospodarstw domowych rozdzielono na podregiony województwa mazowieckiego również proporcjonalnie do liczby mieszkańców na obszarach wiejskich w każdym podregionie (tab. II/1.6);

Tabela II/1.6. Liczba wiejskich gospodarstw domowych w podregionach województwa mazowieckiego

Podregion	Odsetek mieszkańców	Liczba gospodarstw domowych do badań
Ciechanowsko-płocki	17%	170
Ostrołęcko-siedlecki	24%	240
Warszawski wschodni	19%	190
Warszawski zachodni	29%	290
Radomski	11%	110
Razem	100%	1000

Źródło: Opracowanie własne.

- Biorąc pod uwagę łącznie kryteria określone w punktach 2 i 3, określono liczbę wiejskich gospodarstw domowych w gminach reprezentujących poszczególne klasy (tab. II/1/7). W przypadku gdy w danej klasie nie było gmin reprezentujących poszczególne regiony (np. żadna z gmin podregionu warszawskiego zachodniego nie została zaklasyfikowana do klasy 5 gmin o najniższym poziomie rozwoju), wybierano do badania analogiczną liczbę gospodarstw domowych w najbliższej klasie (w przypadku regionu warszawskiego zachodniego w klasie 4).

Tabela II/1.7. Populacja gospodarstw domowych objętych wywiadem kwestionariuszowym w woj. mazowieckim, wg podregionów, gmin i powiatów

Podregion	Gmina (klasa wg miernika rozwoju Hellwiga)	Powiat	Liczba gospodarstw domowych
1	2	3	4
Ciechanowsko-płocki	Słupno (1)	płocki	61
	Baboszewo (2)	płoński	32
	Gołymin – Ośrodek (4)	ciechanowski	12
	Nowy Duninów (4)	płocki	12
	Nowe Miasto (4)	płoński	15
	Ojrzeń (4)	ciechanowski	13
	Wiśniewo (4)	mławski	16
	Siemiątkowo (5)	żuromiński	9
	razem		170
Ostrołęcko-siedlecki	Siedlce (1)	siedlecki	86
	Domanice (2)	siedlecki	13
	Rząśnik (2)	wyszkowski	33
	Chorzele (4)	przasnyski	26
	Mordy (4)	siedlecki	16
	Czerwonka (4)	makowski	10
	Karniewo (4)		20
	Rzewnie (4)		10
	Szelków (4)		14
	Korczew (5)	siedlecki	5
	Przesmyki (5)		7
	razem		240
Warszawski wschodni	Serock (1)	legionowski	33
	Klembów (1)	wołomiński	35
	Karczew (2)	otwocki	36
	Górzno (4)	garwoliński	34
	Trojanów (4)	garwoliński	42
	Strachówka (5)	wołomiński	10
	razem		190

Tabela II/1.7, cd.

1	2	3	4
Warszawski zachodni	Góra Kalwaria (1)	piaseczyński	57
	Teresin (1)	sochaczewski	48
	Grójec (2)	grójecki	19
	Sochaczew (2)	sochaczewski	21
	Żabia Wola (2)	grodziski	15
	Ilów (4)	sochaczewski	46
	Warka (4)	grójecki	37
	Wiskitki (4)	żyrardowski	47
	razem		290
Radomski	Kozienice (1)	kozienicki	40
	Jastrzębia (2)	radomski	25
	Ilża (4)	radomski	40
	Solec nad Wisłą (5)	lipski	5
	razem		110

Źródło: Opracowanie własne.

Przestrzenne rozmieszczenie badanych gmin (tab. II/1.8) zaprezentowano na rysunku nr 2.

Tabela II/1.8. Gminy miejsko-wiejskie i wiejskie województwa mazowieckiego w których przeprowadzono wywiady kwestionariuszowe w wybranych wiejskich gospodarstwach domowych

Miejsce	Gmina	Powiat	Podregion	Wartość miernika rozwoju di	Klasa
1	2	3	4	5	6
1	Lesznowola (2)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,542	1
2	Michałowice (2)	pruszkowski	warszawski zachodni	0,539	1
3	Piaseczno – obszar wiejski (5)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,494	1
4	Nadarzyn (2)	pruszkowski	warszawski zachodni	0,490	1
5	Grodzisk Mazowiecki – obszar wiejski (5)	grodziski	warszawski zachodni	0,432	1
6	Łomianki – obszar wiejski (5)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,429	1
7	Słupno (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,426	1
8	Raszyn (2)	pruszkowski	warszawski zachodni	0,421	1
9	Konstancin-Jeziorna – obszar wiejski (5)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,403	1
10	Nieporęt (2)	legionowski	warszawski wschodni	0,385	1

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
11	Stare Babice (2)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,382	1
12	Izabelin (2)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,364	1
13	Ożarów Mazowiecki – obszar wiejski (5)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,352	1
14	Błonie – obszar wiejski (5)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,344	1
15	Wieliszew (2)	legionowski	warszawski wschodni	0,330	1
16	Brwinów – obszar wiejski (5)	pruszkowski	warszawski zachodni	0,329	1
17	Serock – obszar wiejski (5)	legionowski	warszawski wschodni	0,321	1
18	Czosnów (2)	nowodworski	warszawski wschodni	0,313	1
19	Jabłonna (2)	legionowski	warszawski wschodni	0,306	1
20	Wołomin – obszar wiejski (5)	wołomiński	warszawski wschodni	0,304	1
21	Wiązowna (2)	otwocki	warszawski wschodni	0,303	1
22	Kozienice – obszar wiejski (5)	kozienicki	radomski	0,302	1
23	Góra Kalwaria – obszar wiejski (5)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,276	1
24	Klembów (2)	wołomiński	warszawski wschodni	0,273	1
25	Teresin (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,271	1
26	Jaktorów (2)	grodziski	warszawski zachodni	0,263	1
27	Kampinos (2)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,262	1
28	Radzymin – obszar wiejski (5)	wołomiński	warszawski wschodni	0,257	1
29	Leszno (2)	warszawski zachodni	warszawski zachodni	0,250	1
30	Halinów – obszar wiejski (5)	miński	warszawski wschodni	0,246	1
31	Siedlce (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,239	2
32	Pułtusk – obszar wiejski (5)	pułtuski	ostrołęcko-siedlecki	0,235	2
33	Żabia Wola (2)	grodziski	warszawski zachodni	0,229	2
34	Wyszaków – obszar wiejski (5)	wyszkowski	ostrołęcko-siedlecki	0,227	2
35	Grójec – obszar wiejski (5)	grójecki	warszawski zachodni	0,226	2
36	Mszczonów – obszar wiejski (5)	żyrardowski	warszawski zachodni	0,226	2
37	Karczew – obszar wiejski (5)	otwocki	warszawski wschodni	0,221	2

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
38	Rzekuń (2)	ostrolęcki	ostrolęcko-siedlecki	0,220	2
39	Tarczyn – obszar wiejski (5)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,218	2
40	Stara Biała (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,215	2
41	Dąbrówka (2)	wołomiński	warszawski wschodni	0,215	2
42	Baboszewo (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,214	2
43	Pomiechówek (2)	nowodworski	warszawski wschodni	0,213	2
44	Pilawa – obszar wiejski (5)	garwoliński	warszawski wschodni	0,213	2
45	Radziejowice (2)	żyrardowski	warszawski zachodni	0,212	2
46	Sochaczew (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,209	2
47	Rząśnik (2)	wyszowski	ostrolęcko-siedlecki	0,207	2
48	Domanice (2)	siedlecki	ostrolęcko-siedlecki	0,207	2
49	Celestynów (2)	otwocki	warszawski wschodni	0,205	2
50	Łąck (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,205	2
51	Bielsk (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,205	2
52	Różan – obszar wiejski (5)	makowski	ostrolęcko-siedlecki	0,204	2
53	Pokrzywnica (2)	pułtuski	ostrolęcko-siedlecki	0,203	2
54	Olszewo-Borki (2)	ostrolęcki	ostrolęcko-siedlecki	0,203	2
55	Dębe Wielkie (2)	miński	warszawski wschodni	0,201	2
56	Zabrodzie (2)	wyszowski	ostrolęcko-siedlecki	0,200	2
57	Słubice (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,198	3
58	Grudusk (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,196	3
59	Zakrzew (2)	radomski	radomski	0,194	3
60	Kołbiel (2)	otwocki	warszawski wschodni	0,192	3
61	Obyte (2)	pułtuski	ostrolęcko-siedlecki	0,192	3
62	Jedlnia-Letnisko (2)	radomski	radomski	0,191	3
63	Garwolin (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,186	3
64	Prażmów (2)	piaseczyński	warszawski zachodni	0,186	3
65	Nowa Sucha (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,185	3
66	Małkinia Górna (2)	ostrowski	ostrolęcko-siedlecki	0,183	3
67	Winnica (2)	pułtuski	ostrolęcko-siedlecki	0,183	3
68	Skaryszew – obszar wiejski (5)	radomski	radomski	0,181	3
69	Strzegowo (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,180	3
70	Sobolew (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,180	3
71	Mrozy (2)	miński	warszawski wschodni	0,179	3
72	Opinogóra Górna (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,178	3
73	Zbuczyn (2)	siedlecki	ostrolęcko-siedlecki	0,177	3
74	Białobrzegi – obszar wiejski (5)	białobrzecki	radomski	0,177	3

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
75	Goszczyn (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,176	3
76	Przysucha – obszar wiejski (5)	przysuski	radomski	0,176	3
77	Tłuszcz – obszar wiejski (5)	wołomiński	warszawski wschodni	0,175	3
78	Belsk Duży (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,174	3
79	Zakroczym – obszar wiejski (5)	nowodworski	warszawski wschodni	0,174	3
80	Chynów (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,174	3
81	Sońsk (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,174	3
82	Głinojeck – obszar wiejski (5)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,174	3
83	Leoncin (2)	nowodworski	warszawski wschodni	0,172	3
84	Garbatka-Letnisko (2)	kozienicki	radomski	0,170	3
85	Sarnaki (2)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,170	3
86	Ceglów (2)	miński	warszawski wschodni	0,168	3
87	Jedlińsk (2)	radomski	radomski	0,168	3
88	Nasielsk – obszar wiejski (5)	nowodworski	warszawski wschodni	0,168	3
89	Osieck (2)	otwocki	warszawski wschodni	0,165	3
90	Wierzbica (2)	radomski	radomski	0,164	3
91	Sochocin (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,163	3
92	Siennica (2)	miński	warszawski wschodni	0,163	3
93	Skórzec (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,162	3
94	Mogielnica – obszar wiejski (5)	grójecki	warszawski zachodni	0,162	3
95	Gózd (2)	radomski	radomski	0,162	3
96	Radzanowo (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,160	3
97	Łochów – obszar wiejski (5)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,159	3
98	Jasieniec (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,158	3
99	Świercze (2)	pułtuski	ostrołęcko-siedlecki	0,157	3
100	Tczów (2)	zwoleński	radomski	0,157	3
101	Lelis (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,157	3
102	Szydłowiec – obszar wiejski (5)	szymborski	radomski	0,157	3
103	Gąbin – obszar wiejski (5)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,157	3
104	Stara Kornica (2)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,157	3
105	Błędów (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,156	3
106	Mińsk Mazowiecki (2)	miński	warszawski wschodni	0,156	3

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
107	Brochów (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,156	3
108	Wiśniew (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,155	3
109	Orońsko (2)	szymborski	radomski	0,155	3
110	Krasne (2)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,155	3
111	Magnuszew (2)	kozienicki	radomski	0,153	3
112	Troszyn (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,152	3
113	Gozdowo (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,152	3
114	Brudzeń Duży (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,152	3
115	Rybno (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,152	3
116	Baranów (2)	grodziski	warszawski zachodni	0,152	3
117	Stoczek (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,151	3
118	Bodzanów (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,151	3
119	Brańszczyk (2)	wyszowski	ostrołęcko-siedlecki	0,151	3
120	Lipisko – obszar wiejski (5)	lipski	radomski	0,150	3
121	Łaskarzew (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,150	3
122	Gzy (2)	pułtuski	ostrołęcko-siedlecki	0,150	3
123	Stanisławów (2)	miński	warszawski wschodni	0,150	3
124	Jadów (2)	wołomiński	warszawski wschodni	0,149	3
125	Biezuń – obszar wiejski (5)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,149	3
126	Wodynie (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,147	3
127	Kowala (2)	radomski	radomski	0,147	3
128	Kotuń (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,146	3
129	Wilga (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,146	3
130	Drobin – obszar wiejski (5)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,145	3
131	Sieciechów (2)	kozienicki	radomski	0,145	3
132	Parysów (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,145	3
133	Zwoleń – obszar wiejski (5)	zwoleński	radomski	0,144	3
134	Odrzywół (2)	przysuski	radomski	0,143	3
135	Wieczfnia Kościelna (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,143	3
136	Szydłowo (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,142	3
137	Nowy Duninów (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,141	3
138	Długosiodło (2)	wyszowski	ostrołęcko-siedlecki	0,140	3
139	Ciechanów (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,140	3
140	Borowie (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,139	3
141	Dobre (2)	miński	warszawski wschodni	0,139	3
142	Wolanów (2)	radomski	radomski	0,139	3

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
143	Sanniki (2)	gostyniński	ciechanowsko-płocki	0,139	3
144	Załużki (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,138	3
145	Żelechów – obszar wiejski (5)	garwoliński	warszawski wschodni	0,138	3
146	Kadzidło (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,137	3
147	Myszyniec – obszar wiejski (5)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,137	3
148	Wyszogród – obszar wiejski (5)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,136	3
149	Czerwin (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,135	3
150	Miedzna (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,134	3
151	Regimin (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,134	3
152	Nowe Miasto nad Pilicą – obszar wiejski (5)	grójecki	warszawski zachodni	0,134	3
153	Stara Błotnica (2)	białobrzezski	radomski	0,133	3
154	Platerów (2)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,133	3
155	Pniewy (2)	grójecki	warszawski zachodni	0,133	3
156	Krzyszówko Mała (2)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,133	3
157	Baranowo (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,133	3
158	Mordy – obszar wiejski (5)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,133	3
159	Boguty-Pianki (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,132	3
160	Potworów (2)	przysuski	radomski	0,132	3
161	Przasnysz (2)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,132	3
162	Joniec (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,132	3
163	Głowaczów (2)	kozienicki	radomski	0,131	3
164	Radzanów (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,131	3
165	Somianka (2)	wyszkowski	ostrołęcko-siedlecki	0,131	3
166	Stupsk (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,130	3
167	Płońsk (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,129	3
168	Wieniawa (2)	przysuski	radomski	0,128	3
169	Czernice Borowe (2)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,128	3
170	Gostynin (2)	gostyniński	ciechanowsko-płocki	0,128	3
171	Sobienie-Jeziory (2)	otwocki	warszawski wschodni	0,128	3
172	Szczutowo (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,127	3
173	Latowicz (2)	miński	warszawski wschodni	0,127	3
174	Maciejowice (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,127	3
175	Zatory (2)	pułtuski	ostrołęcko-siedlecki	0,126	3
176	Ostrów Mazowiecka (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,126	3
177	Puszcza Mariańska (2)	żyrardowski	warszawski zachodni	0,125	3

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
178	Kałużyn – obszar wiejski (5)	miński	warszawski wschodni	0,125	3
179	Płoniawy-Bramura (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,124	3
180	Młodziszyn (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,123	3
181	Łosice – obszar wiejski (5)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,123	3
182	Jakubów (2)	miński	warszawski wschodni	0,122	3
183	Stromiec (2)	białobrzeski	radomski	0,122	3
184	Paprotnia (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,122	3
185	Jastrząb (2)	szydłowiecki	radomski	0,121	3
186	Zawidz (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,121	3
187	Przytyk (2)	radomski	radomski	0,121	3
188	Pionki (2)	radomski	radomski	0,121	3
189	Jednoróżec (2)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,120	3
190	Górzno (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,120	4
191	Repki (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,120	4
192	Klów (2)	przysuski	radomski	0,120	4
193	Sypniewo (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,120	4
194	Szreńsk (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,120	4
195	Staroźreby (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,119	4
196	Promna (2)	białobrzeski	radomski	0,119	4
197	Żuromin – obszar wiejski (5)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,119	4
198	Olszanka (2)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,119	4
199	Szczawin Kościelny (2)	gostyniński	ciechanowsko-płocki	0,119	4
200	Kuczbork-Osada (2)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,119	4
201	Mochowo (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,118	4
202	Liw (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,118	4
203	Warka – obszar wiejski (5)	grójecki	warszawski zachodni	0,118	4
204	Suchożebry (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,118	4
205	Mirów (2)	szydłowiecki	radomski	0,117	4
206	Sienno (2)	lipski	radomski	0,117	4
207	Jabłonna Lacka (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,116	4
208	Ciepielów (2)	lipski	radomski	0,115	4
209	Wiskitki (2)	żyrardowski	warszawski zachodni	0,115	4
210	Karniewo (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,115	4
211	Jastrzębia (2)	radomski	radomski	0,115	4
212	Bielany (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,114	4
213	Miastków Kościelny (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,113	4
214	Borkowice (2)	przysuski	radomski	0,112	4

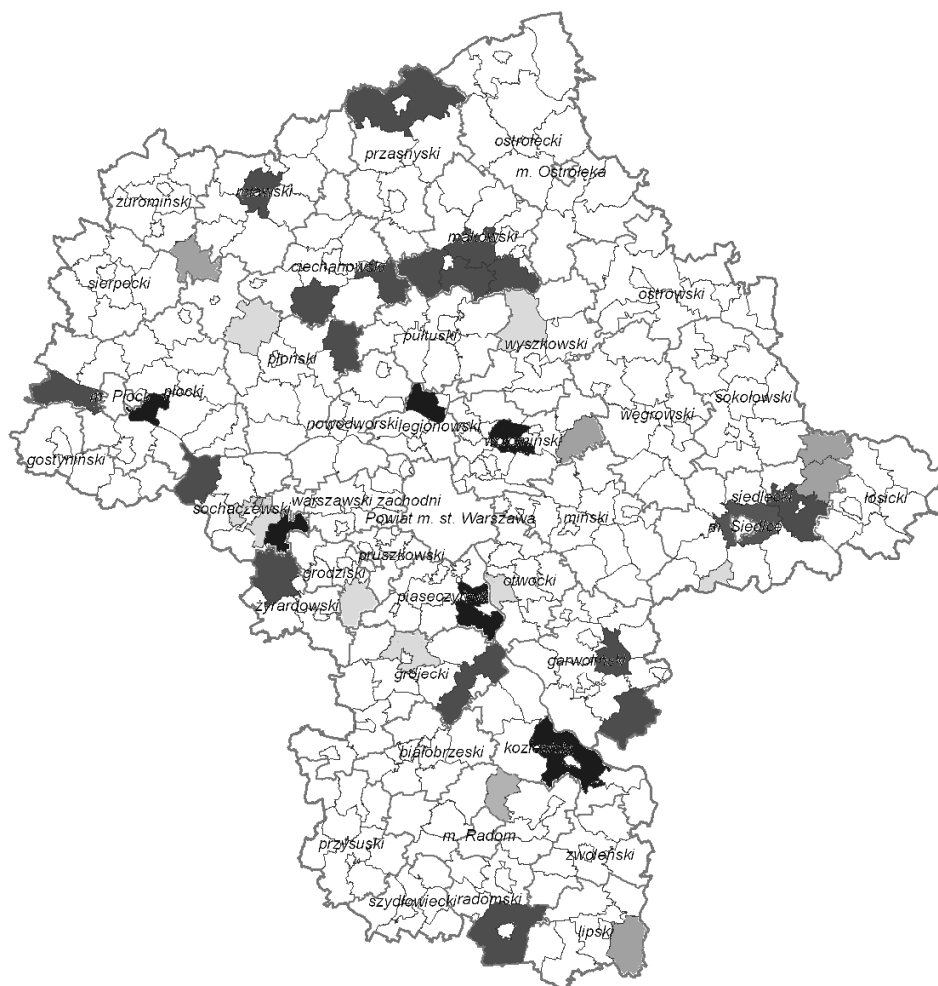
Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
215	Grabów nad Pilicą (2)	kozienicki	radomski	0,112	4
216	Policzna (2)	zwoleński	radomski	0,111	4
217	Iłów (2)	sochaczewski	warszawski zachodni	0,111	4
218	Sierpc (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,111	4
219	Ojrzeń (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,111	4
220	Stary Lubotyń (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,110	4
221	Młynarze (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,109	4
222	Rzewnie (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,109	4
223	Brok – obszar wiejski (5)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,109	4
224	Łyse (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,109	4
225	Dzierzgowo (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,108	4
226	Mała Wieś (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,108	4
227	Sokołów Podlaski (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,107	4
228	Goworowo (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,107	4
229	Pacyna (2)	gostyniński	ciechanowsko-płocki	0,107	4
230	Iłża – obszar wiejski (5)	radomski	radomski	0,106	4
231	Rusinów (2)	przysuski	radomski	0,105	4
232	Nowe Miasto (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,105	4
233	Wąsewo (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,104	4
234	Krasnosielc (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,103	4
235	Trojanów (2)	garwoliński	warszawski wschodni	0,102	4
236	Wyśmierzyce – obszar wiejski (5)	białobrzegi	radomski	0,102	4
237	Wiśniewo (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,102	4
238	Raciąż (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,101	4
239	Dzierżążnia (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,101	4
240	Radzanów (2)	białobrzegi	radomski	0,101	4
241	Gołymień-Ośrodek (2)	ciechanowski	ciechanowsko-płocki	0,101	4
242	Czerwińsk nad Wisłą (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,101	4
243	Szelków (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,100	4
244	Szulborze Wielkie (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,100	4
245	Sabnie (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,099	4
246	Naruszewo (2)	płoński	ciechanowsko-płocki	0,099	4
247	Zaręby Kościelne (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,098	4
248	Sterdyń (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,098	4
249	Rościszewo (2)	sierpecki	ciechanowsko-płocki	0,098	4

Tabela II/1.8, cd.

1	2	3	4	5	6
250	Nur (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,097	4
251	Gniewoszków (2)	kozienicki	radomski	0,097	4
252	Kosów Lacki – obszar wiejski (5)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,096	4
253	Andrzejewo (2)	ostrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,095	4
254	Sadowne (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,094	4
255	Lutocin (2)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,094	4
256	Lipowiec Kościelny (2)	mławski	ciechanowsko-płocki	0,093	4
257	Chorzele – obszar wiejski (5)	przasnyski	ostrołęcko-siedlecki	0,093	4
258	Bulkowo (2)	płocki	ciechanowsko-płocki	0,092	4
259	Kazanów (2)	zwoleński	radomski	0,089	4
260	Czerwonka (2)	makowski	ostrołęcko-siedlecki	0,089	4
261	Wierzbno (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,089	4
262	Mokobody (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,088	4
263	Korytnica (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,086	4
264	Gielniów (2)	przysuski	radomski	0,085	4
265	Rzeczniów (2)	lipski	radomski	0,084	4
266	Poświętne (2)	wołomiński	warszawski wschodni	0,082	4
267	Huszelew (2)	łosicki	ostrołęcko-siedlecki	0,082	4
268	Czarnia (2)	ostrołęcki	ostrołęcko-siedlecki	0,082	4
269	Przesmyki (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,079	5
270	Chlewiska (2)	szydłowiecki	radomski	0,077	5
271	Grębków (2)	węgrowski	ostrołęcko-siedlecki	0,071	5
272	Korczew (2)	siedlecki	ostrołęcko-siedlecki	0,071	5
273	Lubowidz (2)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,071	5
274	Siemiątkowo (2)	żuromiński	ciechanowsko-płocki	0,070	5
275	Solec nad Wisłą (2)	lipski	radomski	0,067	5
276	Przyłęk (2)	zwoleński	radomski	0,066	5
277	Chotcza (2)	lipski	radomski	0,063	5
278	Ceranów (2)	sokołowski	ostrołęcko-siedlecki	0,060	5
279	Strachówka (2)	wołomiński	warszawski wschodni	0,050	5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przyjętej metodologii badań.



Legenda

- gminy klasy pierwszej
- gminy klasy drugiej
- gminy klasy trzeciej
- gminy klasy czwartej
- gminy klasy piątej

Rysunek II/1.2. Gminy miejsko-wiejskie i wiejskie województwa w których przeprowadzono wywiady kwestionariuszowe w wybranych wiejskich gospodarstwach domowych
 Źródło: Opracowanie własne na podstawie przyjętej metodologii badań.

Bibliografia

- GRALAK A., 2005: Poziom konkurencyjności wschodnich regionów Polski na tle zróżnicowań międzyregionalnych. *Acta Sci. Pol. Oeconomia*, 4 (1), Warszawa.
- HELLWIG Z., 1968: Zastosowanie metody taksonomicznej do typologicznego podziału krajów ze względu na poziom rozwoju i strukturę kwalifikowanych kadr. *Przegląd Statystyczny*, Nr 4.
- KWIATKOWSKI E., 2005: Główne kategorie i pojęcia makroekonomiczne. Produkt i dochód narodowy [w:] R. Milewski, E. Kwiatkowski: Podstawy ekonomii. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- POMIANEK I., 2010: Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego. *Acta Sci. Pol. Oeconomia* 9 (3) 2010.
- ROSNER A. (red.), 1999: Typologia wiejskich obszarów problemowych. IRWiR PAN, Warszawa.
- ROSNER A. (red.), 2007: Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian. IRWiR PAN, Warszawa.
- SOBALA-GWOSDZ A., 2005: Ośrodki wzrostu i obszary stagnacji w województwie podkarpackim.
- Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007. Część II. Wyniki głosowania i wyniki wyborów. Państwowa Komisja Wyborcza 2008, Warszawa.
- ZELIAŚ A. (red.), 2000: Taksonomiczna analiza przestrzennego zróżnicowania poziomu życia w Polsce w ujęciu dynamicznym. Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.

Joanna Rykowska, Paulina Stolarczyk

2. Charakterystyka badanej zbiorowości rodzin i gospodarstw domowych

Wprowadzenie

Zgodnie z przyjętą w projekcie badawczym metodologią, ankietowania przeprowadzono w 1000 gospodarstw domowych w gminach zlokalizowanych na terenie województwa mazowieckiego, w każdym z jego pięciu podregionów (warszawskim-zachodnim, warszawskim-wschodnim, ostrołęcko-siedleckim, ciechanowsko-płockim i radomskim). Wywiady (wg kwestionariusza) w gospodarstwie domowym starano się przeprowadzać z osobą, która była głową rodziny wg jej deklaracji lub małżonkiem.

W badanej populacji gospodarstw domowych było 938 kobiet i 897 mężczyzn. Średnia wieku kobiet wynosiła 46 lat, mężczyzn 47 lat. Najstarsza kobieta miała 86 lat, a najstarszy mężczyzna 88 lat. Według deklaracji osób udzielających wywiadu znacznie częściej funkcję głowy rodziny pełnili mężczyźni (69%), rzadziej kobiety 31%.

Struktura wieku kobiet i mężczyzn w badanej populacji

Analizując strukturę wieku kobiet i mężczyzn, podzielono badaną populację na grupy według metodologii Głównego Urzędu Statystycznego. Przyjęto następujące przedziały wiekowe (w latach):

- 0–17 – wiek przedprodukcyjny,
- 18–44 – wiek produkcyjny mobilny,
- 45–59 – wiek produkcyjny niemobilny kobiet,
- 45–64 – wiek produkcyjny niemobilny mężczyzn,
- 60 ≤ wiek emerytalny kobiet,
- 65 ≤ wiek emerytalny mężczyzn.

Badając strukturę wieku, analizą zostały objęte zarówno osoby pełniące rolę głowy rodziny, ich małżonkowie, a także uwzględniono pozostałe osoby zamieszkujące wspólnie dane gospodarstwo domowe.

W populacji kobiet największą grupę stanowiły te, będące w wieku produkcyjnym mobilnym – 43%. Udział kobiet w wieku niemobilnym wynosił prawie 23% badanej populacji (tab. II/2.1).

Tabela II/2.1. Struktura wieku kobiet i mężczyzn (głowy rodzin i pozostali członkowie razem)

Wiek w latach	Kobiety		Mężczyźni	
	liczba	%	liczba	%
0–17	420	20,8	417	21,3
18–44	869	43,0	863	44,0
45–59	459	22,7	0	0,0
45–64	0	0,0	529	27,0
60 ≤	272	13,5	0	0,0
65 ≤	0	0,0	153	7,8
Suma	2020	100,0	1962	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W grupie mężczyzn największy odsetek był także w przedziale wieku od lat 18 do 44, czyli w wieku mobilnym (44%), najmniejszy zaś w grupie wieku emerytalnego – 8%. Udział mężczyzn w wieku niemobilnym stanowił 27% (tab. II/2.1).

W grupie wieku poprodukcyjnego udział kobiet był większy niż mężczyzn (14 i 8%).

W populacji głów rodzin i małżonków wśród kobiet najliczniejszą grupę stanowiły te w wieku produkcyjnym mobilnym tj. 46%. Udział kobiet w wieku niemobilnym był o 3 punkty procentowe mniejszy. Kobiety w wieku emerytalnym stanowiły 11% populacji głów rodzin oraz małżonków. W wieku emerytalnym więcej było kobiet niż mężczyzn o 4 punkty procentowe.

Tabela II/2.2. Struktura wieku kobiet i mężczyzn (głowy rodzin i małżonkowie)

Wiek w latach	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
18–44	432	46,1	372	41,5	804	43,8
45–59	404	43,1	0	0,0	404	22,0
45–64	0	0,0	466	52,0	466	25,4
60 ≤	102	10,9	0	0,0	102	5,6
65 ≤	0	0,0	59	6,6	59	3,2
Suma	938	100,0	897	100,0	1835	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W grupie mężczyzn najliczniejszą grupę stanowili ci w wieku produkcyjnym niemobilnym, tj. 52%, a następnie produkcyjnym mobilnym, tj. 42%. Udział mężczyzn w wieku emerytalnym wynosił 7% (tab. II/2.2).

Odnotowano większe różnice w strukturze wieku w analizie populacji krajów wg kolejności ich wstępowania do UE. Zaobserwowano, że w państwach, w których akcesja do UE miała miejsce po 2004 r. w porównaniu do pozostałych członków będących w UE, odnotowano mniej osób z najwyższego przedziału wiekowego, tj. 15% wobec 20%¹. W Polsce również widoczne są oznaki starzenia się mieszkańców obszarów wiejskich, np. w latach 2007–2010 zmniejszeniu uległ odsetek osób w wieku do 15. roku życia z 17 do 16%². Obecnie obserwuje się zwiększony udział osób w wieku poprodukcyjnym. W 2011 r. wskaźnik obciążenia demograficznego wyniósł 26,9. Szacuje się, że w latach 2015–2035 liczba osób w wieku poprodukcyjnym będzie wzrastać³.

Struktura wykształcenia kobiet i mężczyzn

Analizą została objęta populacja głów rodzin oraz ich małżonków. W grupie kobiet dominowało wykształcenie średnie 45%, następnie wykształcenie zasadnicze zawodowe – 32%. W grupie mężczyzn proporcje były odwrotne: 45% wykazało posiadanie wykształcenia zawodowego, z wykształceniem średnim było 38% mężczyzn. Grupa kobiet z wyższym wykształceniem stanowiła 14% i było to o 7 punktów procentowych więcej w porównaniu z grupą mężczyzn posiadających wyższe wykształcenie (tab. II/2.3 i rys. II/2.3). W grupie studiujących, kobiety częściej niż mężczyźni kontynuowały naukę w trybie studiów stacjonarnych, tj. 60 i 52%.

Z danych Narodowego Spisu Powszechnego wynika, że wśród kobiet dominuje wykształcenie średnie, w populacji mężczyzn zaś – zawodowe. Z porównań wg płci wynika, że kobiety są lepiej formalnie wykształcone od mężczyzn. Przewaga kobiet widoczna jest w grupie z wykształceniem średnim oraz wyższym. Udział kobiet z wykształceniem wyższym na obszarach wiejskich wyniósł 12%, mężczyzn 8%. W grupach z wykształceniem średnim kobiet było 37% w miastach oraz 28% na wsi, wobec 33% mężczyzn w miastach oraz 23% na wsi⁴.

¹Institut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Mobilność przestrzenna i społeczna ludności wiejskiej, Warszawa 2012.

²Stanny M., Demograficzne uwarunkowania rynku pracy na wsi, Opinie i Ekspertyzy, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Dział Analiz i Opracowań Tematycznych, Warszawa 2010.

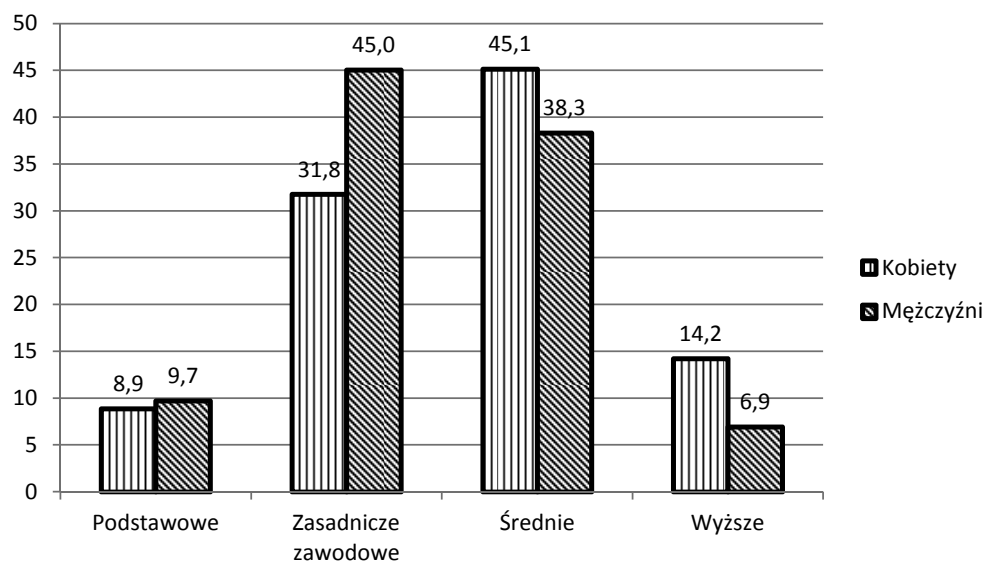
³GUS. Osoby powyżej 50. roku życia na rynku pracy w 2011 r., Warszawa 2013.

⁴GUS. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań – Raport z wyników, Warszawa 2012

Tabela II/2.3. Struktura wykształcenia kobiet i mężczyzn (głowy rodzin i małżonkowie)

Poziom wykształcenia	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Nieukończone podstawowe	3	0,3	2	0,2	5	0,3
Podstawowe	83	8,8	87	9,8	170	9,3
Zasadnicze zawodowe	297	31,7	403	44,9	700	38,1
Średnie	422	45,0	343	38,2	765	41,7
Wyższe	133	14,2	62	6,9	195	10,6
Ogółem	938	100,0	897	100,0	1835	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowy.

**Rysunek II/2.1.** Poziom wykształcenia kobiet i mężczyzn

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Dzietność rodzin

Zarówno w gminach o lepszym wskaźniku rozwoju społeczno-gospodarczego (A), jak i w gminach słabiej rozwiniętych (B) rodziny najczęściej wykazywały posiadanie dwójki dzieci, tj. 36 i 37% (tab. II/2.4). W następnej kolejności były rodziny z jednym dzieckiem – 22 i 29%. W gminach grupy B znajdował się podobny odsetek rodzin bezdzietnych, jak też wielodzietnych – po 17%. W gminach grupy A rodziny bez dzieci stanowiły 21%, a rodziny wielodzietne – 20%. Podobne proporcje można zauważyć w podziale na podregiony, tutaj także przeważały rodziny z dwojgiem dzieci. Najwięcej rodzin wielodzietnych było w podregionie ostrołęcko-siedleckim, najmniej zaś w warszawskim zachodnim.

Tabela II/2.4. Struktura rodzin według liczby dzieci w podziale na grupy gmin i podregiony

Grupy gmin*	Liczba dzieci w gospodarstwie domowym (w %)				
	bez dzieci	z jednym dzieckiem	z dwojgiem dzieci	z trojgiem dzieci i więcej	ogółem
A	20,94	22,92	35,74	20,40	100,0
B	17,04	29,37	36,55	17,04	100,0
Podregion					
Warszawski wschodni	22,97	25,36	35,40	16,27	100,0
Warszawski zachodni	15,49	33,21	38,38	12,92	100,0
Ostrołęcko-siedlecki	19,17	19,58	34,17	27,08	100,0
Ciechanowsko-płocki	19,41	22,94	38,83	18,82	100,0
Radomski	25,00	29,00	30,00	16,00	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Wielkość rodziny i gospodarstwa domowego – średnia liczba osób w rodzinie i osób zamieszkałych we wspólnym gospodarstwie domowym

Do wyliczeń średniej liczby osób w gospodarstwie domowym uwzględniono następujące osoby: głowy rodzin, małżonkowie, synowie, dziadkowie, krewne oraz osoby spoza rodziny pozostające w tym samym gospodarstwie domowym.

Średnia liczba osób w rodzinie wynosiła 3 (tab. II/2.5). W gospodarstwie domowym były 4, w grupie gmin słabiej rozwiniętych oraz 3 osoby w grupach lepiej rozwiniętych. Średnia liczba osób w rodzinie i to bez względu na charakter gminy wyniosła 3 osoby. Wyższą przeciętną liczbę osób w gospodarstwie odnotowano w podregionach ostrołęcko-siedleckim, ciechanowsko-płockim oraz radomskim. Licząc średnią liczbę osób w rodzinie, uwzględniono głowę rodziny, małżonka, córki oraz synów.

Tabela II/2.5. Liczba osób w rodzinie i w gospodarstwie domowym wg grup gmin i wg podregionów

Średnia liczba osób	Grupy gmin*		Podregion				
	A	B	warszawski wschodni	warszawski zachodni	ostrołęcko-siedlecki	ciechanowsko-płocki	radomski
W gospodarstwie domowym	3,7	4,0	3,7	3,8	4,2	4,0	4,0
W rodzinie	3,4	3,4	3,3	3,2	3,6	3,5	3,4

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Migracje napływowe i odpływowe w latach 2000–2011

Dominującą przyczyną migracji napływowej w badanych gospodarstwach domowych było zawarcie małżeństwa. Spośród wszystkich przybyłych do gospodarstw w latach 2000–2011 najliczniejszą grupę stanowili małżonkowie oraz współmałżonkowi – 29% w grupie gmin B i 34% w grupie gmin A. (tab. II/2.6) Z kolei w grupie gmin B najliczniejszą grupą byli małżonkowie i krewni – 33%. Mały odsetek przybywających do gospodarstwa domowego stanowiły dzieci. W grupie gmin A częściej powracały córki niż synowie, tj. 8%, a w grupie B, o niższym poziomie rozwoju, osobami powracającymi częściej byli synowie, co może wiązać się z faktem powrotu do gospodarstw rolnych dzieci, które zakończyły edukację.

Tabela II/2.6. Pozycja w rodzinie osób przybywających do gospodarstw domowych w latach 2000–2011 w podziale na dwie grupy gmin

Pozycja w rodzinie	Grupy gmin*				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Głowa rodziny	26	23,6	18	19,4	44	21,7
Małżonek/ /małżonka	37	33,6	27	29,0	64	31,5
Córka	9	8,2	5	5,4	14	6,9
Syn	4	3,6	7	7,5	11	5,4
Rodzic	2	1,8	5	5,4	7	3,4
Krewni	30	27,3	31	33,3	61	30,0
Inni	2	1,8	0	0,0	2	1,0
Ogółem	110	100,0	93	100,0	203	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Okresy migracji napływowej

Odnotowano wzrostową tendencję w liczbie przemieszczających się osób. W latach 2000–2002 było to 40 osób, co stanowiło 20% grupy liczącej 203 osoby. W zaś latach 2009–2011 było to już 55 osób, co stanowiło 27% wspomnianej grupy (II/2.7).

Tabela II/2.7. Migracje napływowe w latach 2000–2011 w podziale na grupy gmin

Lata	Grupy gmin*				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
2000–2002	24	21,8	16	17,2	40	19,7
2003–2005	29	26,4	25	26,9	54	26,6
2006–2008	30	27,3	24	25,8	54	26,6
2009–2011	27	24,5	28	30,1	55	27,1
Ogółem	110	100,0	93	100,0	203	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Dokonując analizy przestrzennej, stwierdzono, że w gminach grupy B w latach 2000–2011 nastąpił wzrost migracji napływowej, a w gminach grupy A proces ten trwał do 2008 roku. Z kolei w latach 2009–2011 odnotowano spadek migracji.

Migracja napływowa osób ze wsi, miasta, zagranicy

Blisko 70% przybyłych osób w grupie gmin A i 86% do grupy B przybywało z odległości nieprzekraczającej 30 km. Średnio były to odległości do 20 km. Migracje z miejsca odległego powyżej 100 km należały do rzadkości. W grupie gmin o wyższym poziomie rozwoju najczęściej migrowano z odległości 10 km, a w gminach B były to odległości w przedziale 10–20 km (tab. II/2.8).

Tabela II/2.8. Odległości pokonywane przez osoby osiedlające się w badanych gospodarstwach domowych w latach 2000–2011

Odległości [km]	Grupy gmin*				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Do 10	29	26,4	34	36,6	63	31,0
10–20	27	24,5	35	37,6	62	30,5
21–30	19	17,3	11	11,8	30	14,8
31–100	15	13,6	7	7,5	22	10,8
Powyżej 100	5	4,5	0	0,0	5	2,5
Brak danych	15	13,6	6	6,5	21	10,3
Ogółem	110	100,0	93	100,0	203	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Kierunki migracji osób odchodzących z badanych gospodarstw domowych

Osoby migrujące z gospodarstw domowych, z grupy gmin lepiej rozwiniętych częściej migrowały na wieś niż do miast, tj. 88 i 12% (tab. II/2.9). W przypadku mieszkańców z grupy gmin gorzej rozwiniętych (B) częstszym kierunkiem migracji były miasta, tj. 66%. W przypadku migracji tymczasowych najczęstszym powodem opuszczenia gospodarstwa domowego było kontynuowanie nauki – najczęściej były to studia (63%), a następnie praca zawodowa (22%).

Tabela II/2.9. Kierunki migracji z gospodarstw domowych po 2000 r.

Kierunek migracji	Grupy gmin*				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Wieś	403	87,8	20	34,5	423	81,8
Miasto	55	12,0	38	65,5	93	18,0
Zagranica	1	0,2	0	0,0	1	0,2
Ogółem	459	100,0	58	100,0	517	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W ostatnim dziesięcioleciu w grupie ludności od 18. roku życia z badanych gospodarstw domowych wyemigrowało średnio 13%, więcej osób wyemigrowało niż przybyło do gospodarstw. Z tego tylko jedna czwarta do miasta, trzy czwarte zaś na wieś. Równocześnie do tych samych gospodarstw przybyło 5%. Saldo migracji było ujemne, odpływ dwukrotnie przekroczył liczbę ludności napływowej. Były to głównie migracje w celeach matrymonialnych, na niezbyt duże odległości – do 30 km. Za granicę wyemigrowała tylko jedna osob.

Wyniki NSP mówią również o tym, że po 2000 roku saldo migracji między terenami miejskimi oraz wiejskimi było korzystne dla obszarów wiejskich. Po 2000 roku średniorocznie liczba mieszkańców miast zmniejsza się o 23 tys⁵. Spowodowane jest to przez rozwój ośrodków podmiejskich. Poza tym na szybszy rozwój wsi wpływ ma większa dzietność rodzin zamieszkujących obszary wiejskie.

⁵GUS., Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań- Ludność. Stan i Struktura społeczno-demograficzna. 2011, Warszawa 2013.

Zatrudnienie głównie poza gospodarstwem rolnym według sektorów gospodarki

Analizując zatrudnienie w podziale na płeć, można zauważyć różnice w strukturze zatrudnienia kobiet oraz mężczyzn. W badanej populacji głów rodzin i współmałżonków 39% utrzymywało się głównie z pracy poza gospodarstwem rolnym – było to 37% kobiet oraz 40% mężczyzn. Głównym sektorem zatrudnienia kobiet były usługi, a następnie handel. Wśród mężczyzn dominującym sektorem były usługi prywatne, następnie przemysł, budownictwo i górnictwo. Dopiero na kolejnej pozycji był sektor usług publicznych (tab. II/2.10).

Tabela II/2.10. Zatrudnienie głównie poza gospodarstwem wg sektorów (głowy rodzin i małżonkowie)

Sektor zatrudnienia	Kobiety		Mężczyźni	
	liczba	%	liczba	%
Rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo	7	2,0	19	5,2
Przemysł, budownictwo, górnictwo	25	7,2	97	26,8
Usługi prywatne	108	31,2	159	43,9
Handel	42	12,1	14	3,9
Usługi publiczne	162	46,8	73	20,2
Turystyka	1	0,3	0	0,0
Agroturystyka	1	0,3	0	0,0
Suma	346	100,0	362	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

W województwie mazowieckim najwyższy poziom zatrudnienia ma miejsce w sektorze usług. W 2011 r. w usługach pracowało 65,7% jego mieszkańców. W sektorze przemysłowym zatrudnionych było 23% mieszkańców województwa mazowieckiego, a w rolnictwie – 12%⁶. Według GUS w 2012 r. więcej mężczyzn niż kobiet pracowało w sektorze prywatnym, tj. 81 i 66%⁷. Prognozy mówią, że znaczenie przemysłu oraz rolnictwa w przyszłości będzie jeszcze bardziej maleć na rzecz sektora usług oraz wzrośnie dominacja sektora prywatnego.

Dochody gospodarstw domowych

Poziom dochodów w badanej populacji gospodarstw domowych był bardzo zróżnicowany. Z 1000 badanych gospodarstw domowych, w 27 gospodarstwach nie udzielono odpowiedzi na pytanie o średni miesięczny dochód.

⁶<http://www.prognostic.pl/-/analiza-struktury-zatrudnienia-w-poszczegolnych-województwach>.

⁷GUS. Kobiety i mężczyźni na rynku pracy 2012, Warszawa 2012.

W 2011 roku 35% gospodarstw pytanych o wielkość średniego miesięcznego dochodu przypadającego na jedną osobę deklarowało grupę dochodów w przedziale 701–1400 zł (tab. II/2.11). Kolejno rodziny osiągające dochód w przedziale 501–700 stanowiły 33% ogółu ankietowanych i były drugą grupą dochodową. W 18% rodzin dochód nie przekraczał 500 zł. Dwanaście procent stanowiły osoby o dochodach powyżej 1401 zł.

Tabela II/2.11. Przeciętny miesięczny dochód w zł na jedną osobę w badanych gospodarstwach domowych w 2011 roku

Grupy dochodowe (w zł)	Ogółem badane gospodarstwa	
	Liczba	%
Poniżej 500	178	17,8
501–700	328	32,8
701–1400	347	34,7
Powyżej 1401	120	12,0
Brak danych	27	2,7
Ogółem	1000	100,0

Źródła: Opracowanie własne na podstawie ankiet

Według GUS w 2011 r. rozporządzalny dochód na osobę wyniósł 1227 zł i od 2000 r. wzrósł dwukrotnie, przy czym w gospodarstwach domowych zamieszkujących w miastach wzrost ten był prawie dwukrotny, a na obszarach wiejskich nieco ponaddwukrotny. Na przełomie lat 2000–2011 dochód rozporządzalny osiągany na wsi utrzymywał się na poziomie ok. 70% dochodów osiągniętych w miastach⁸.

Na podstawie danych w tabeli II/2.12 można zauważyć, że w gminach grupy A dominujący przedział dochodów to 501–700 zł. W gminach tych dochód taki deklarowało 34% badanych, a w grupie gmin B 31%. W gminach B przeważała grupa dochodowa w przedziale od 700 do 1400, zł tj. 38%. W pozostałych grupach dochodowych nie zaobserwowano istotnych różnic wymiarze przestrzennym. W całej badanej populacji w podziale na 2 grupy gmin w większości gospodarstw domowych najbardziej znaczącym źródłem dochodów była praca na etacie, tj. A – 36% oraz B – 31%. Drugim w kolejności, ważnym źródłem dochodu była sprzedaż produktów z gospodarstwa rolnego. Była większa w gminach grupy B i wynosiła 36% (A – 27%). Dla blisko 20% stanowił dochód z tytułu rent i emerytur. Najmniej istotnym źródłem był dochód z inwestycji i oszczędności, który wynosił tylko 1%. Z wyników badań GUS wynika, że w 2011 r. głównym źródłem utrzymania gospodarstw domowych była praca najemna, a na obszarach wiejskich praca ta była najważniej-

⁸GUS. Sytuacja społeczno-ekonomiczna gospodarstw domowych w latach 2000–2011, Warszawa 2012.

Tabela II/2.12. Przeciętne dochody w gospodarstwie domowym

Średnie miesięczne dochody w gospodarstwie domowym (w PLN)	Grupy gmin *				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Poniżej 500	105	19,0	73	16,4	178	17,8
501–700	189	34,1	139	31,2	328	32,8
701–1400	178	32,1	169	37,9	347	34,7
Powyżej 1401	62	11,2	58	13,0	120	12,0
Brak danych	20	3,6	7	1,6	27	2,7
Ogółem	554	100,0	446	100,0	1000	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

szym źródłem utrzymania dla 43% badanych. Innym, ważnym źródłem utrzymania dla mieszkańców wsi były również dochody z rolnictwa. Z świadczeń emerytalnych utrzymywało się 27% mieszkańców wsi⁹.

Samozaopatrzenie oraz jakość życia rodzin z badanych gospodarstw domowych

W budżetach gospodarstw domowych istotną rolę może odgrywać samozaopatrzenie zarówno w dobra materialne, jak i w usługi. Szczególnie ważne jest ono na obszarach wiejskich i w mniej zamożnych grupach ludności. Deklarowany poziom samozaopatrzenia w ankietowanych gospodarstwach domowych był bardzo wysoki. Na podstawie danych w tabeli II/2.13 wykazano, że w co dziesiątym gospodarstwie domowym nie wykonywano napraw we własnym zakresie, nie organizowano transportu, ani też nie produkowano żywności na samozaopatrzenie, a w co trzecim gospodarstwie nie wykonywano usług opiekuńczych. Z kolei połowa badanych gospodarstw domowych korzystała wyłącznie z własnego środka transportu, prawie co drugie gospodarstwo wykonywało usługi opiekuńcze we własnym zakresie. Co piąte gospodarstwo produkowało żywność jedynie we własnym zakresie.

W tabeli II/2.14 przedstawiono opinie ankietowanych osób oceniające standard życia własnych rodzin na tle środowiska w wymiarze przestrzennym.

Ponad połowa ankietowanych (58%) oceniła standard życia własnych rodzin na poziomie nieodbiegającym ani „in plus”, ani „in minus” na tle otoczenia. Prawie co piąta osoba określiła swój standard jako lepszy – 18%. Zaledwie 15 ankietowa-

⁹GUS. Jakość życia i spójność społeczna 2011, Warszawa 2011.

Tabela II/2.13. Samozaopatrzenie w gospodarstwach domowych

Wyszczególnienie	Wszystko		Prawie połowa		Mniej niż połowa		Wcale		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Żywność	198	20,1	429	43,6	254	25,8	104	10,6	985	100,0
Usługi opiekuńcze	402	44,5	162	17,9	89	9,8	251	27,8	904	100,0
Naprawy w domu	168	17,5	425	44,4	270	28,2	95	9,9	958	100,0
Transport	509	53,0	264	27,5	85	8,9	102	10,6	960	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Tabela II/2.14. Porównanie standardu życia własnego gospodarstwa domowego na tle gospodarstw domowych w najbliższym otoczeniu w podziale na podregiony

Podregion	Dużo gorszy		Gorszy		Prawie taki sam		Lepszy		Dużo lepszy		Nie wiem		Ogółem	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Warszawski wschodni	1	0,5	23	11,1	133	64,3	32	15,5	3	1,4	15	7,2	207	100,0
Warszawski zachodni	5	1,9	34	12,6	156	57,8	63	23,3	4	1,5	8	3,0	270	100,0
Ostrołęcko-siedlecki	3	1,3	28	11,7	163	67,9	31	12,9	1	0,4	14	5,8	240	100,0
Ciechanowsko-płocki	9	5,3	44	25,9	78	45,9	23	13,5	5	2,9	11	6,5	170	100,0
Radomski	0	0,0	12	11,0	51	46,8	33	30,3	2	1,8	11	10,1	109	100,0
Ogółem	18	1,8	141	14,2	581	58,3	182	18,3	15	1,5	59	5,9	996	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

nych widziało swój standard jako „dużo lepszy”. Podobnie niewiele, bo 18 osób stwierdziło, że ich rodzinom żyje się „dużo gorzej” niż innym. W badanej populacji 14% stwierdziło, że ich standard życia uległ pogorszeniu w ostatnich latach.

Analizując bardziej szczegółowo, w wymiarze przestrzennym możemy zauważyć, iż również w każdym z podregionów dominowało określenie wskazujące, że poziom życia się nie zmienił. Najwięcej osób tak wskazało w podregionie ostrołęcko-siedleckim (68%). Mniej osób stwierdziło, że ich standard w porównaniu do pozostałych rodzin z podregionu ostrołęcko-siedleckiego jest lepszy (13%). W jednym ze słabszych pod względem rozwoju podregionie ciechanowsko-płockim bardzo duży był odsetek odpowiedzi wskazujących na pogorszenie się poziomu życia w porównaniu z innymi, wynosił on 26% ankietowanych z tego podregionu (tab. II/2.15).

Blisko 60% ankietowanych uważało, że standard życia ich rodziny jest prawie taki sam jak rodzin w najbliższym otoczeniu. Szesnaście procent respondentów

Tabela II/2.15. Porównanie standardu życia własnego gospodarstwa domowego na tle gospodarstw domowych w najbliższym otoczeniu w podziale na grupy gmin

Wyszczególnienie	Grupy gmin*				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Dużo gorszy	9	1,6	9	2,0	18	1,8
Gorszy	88	15,9	53	11,9	141	14,1
Prawie taki sam	325	58,7	256	57,4	581	58,1
Lepszy	84	15,2	98	22,0	182	18,2
Dużo lepszy	4	0,7	11	2,5	15	1,5
Nie wiem	41	7,4	18	4,0	59	5,9
Brak danych	3	0,5	1	0,2	4	0,4
Ogółem	554	100,0	446	100,0	1000	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

z gmin o wyższym poziomie rozwoju oraz ponad 10% badanych z gmin o niższym wskaźniku rozwoju uważa, że standard życia ich rodzin jest gorszy. Z kolei co piąty respondent uważa, że poziom życia jego rodziny jest lepszy niż osób w najbliższym otoczeniu. Zdania tego jest 15% respondentów z gmin lepszych oraz 22% badanych z gmin gorszych. Mieszkańcy gmin grupy B częściej niż mieszkańcy gmin grupy A lepiej oceniają standard życia swojej rodziny w porównaniu do standardu życia rodzin w najbliższym otoczeniu.

Kolejne pytanie dotyczące standardu życia wymagało porównania obecnej sytuacji z sytuacją sprzed 5 lat (tab. II/2.16–17).

Badani poproszeni o porównanie standardu życia ze standardem sprzed 5 lat, określali najczęściej (40%) że jest prawie taki sam. Jedynie co czwarty ankietowany twierdził, że jego standard życia polepszył się i prawie tyle samo (23%) twierdziło, że ich poziom życia uległ pogorszeniu. Sześć procent badanych ocenia spadek jako drastyczny (standard dużo gorszy niż 5 lat temu). Jedynie 3% twierdziło, że poziom życia ich rodzin jest dużo lepszy na tle otoczenia.

Dla 40% ankietowanych gospodarstw domowych obecny poziom życia rodziny był podobny do tego sprzed 5 lat, uważało tak 45% mieszkańców gmin grupy A oraz co trzecie gospodarstwo domowe z gmin grupy B. Trzydzieści procent mieszkańców grupy gmin charakteryzujących się niższym wskaźnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego uważało, że jakość życia ich rodzin jest gorsza niż przed pięćmioma laty. Przeciwnego zdania było 34% respondentów tych gmin. Natomiast 27% mieszkańców w grupie gmin lepszych uważało, że standard życia był gorszy, a 26%

Tabela II/2.16. Porównanie obecnego standardu życia własnego gospodarstwa domowego do standardu życia sprzed 5 lat w podziale na podregiony

Podregion	Dużo gorszy		Gorszy		Prawie taki sam		Lepszy		Dużo lepszy		Nie wiem		Ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Warszawski wschodni	5	2,4	46	22,0	81	38,8	61	29,2	11	5,3	5	2,4	209	100,0
Warszawski zachodni	10	3,7	51	18,9	112	41,5	86	31,9	8	3,0	3	1,1	270	100,0
Ostrołęcko-siedlecki	14	5,8	56	23,3	115	47,9	48	20,0	3	1,3	4	1,7	240	100,0
Ciechanowsko-płocki	28	16,5	49	28,8	49	28,8	29	17,1	6	3,5	9	5,3	170	100,0
Radomski	2	1,8	26	23,9	37	33,9	40	36,7	3	2,8	1	0,9	109	100,0
Ogółem	59	5,9	228	22,8	394	39,5	264	26,5	31	3,1	22	2,2	998	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Tabela II/2.17. Porównanie obecnego standardu życia własnego gospodarstwa domowego do standardu życia sprzed 5 lat w podziale na grupy gmin

Wyszczególnienie	Grupy gmin				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Dużo gorszy	35	6,3	24	5,4	59	5,9
Gorszy	114	20,6	114	25,6	228	22,8
Prawie taki sam	248	44,8	146	32,7	394	39,4
Lepszy	134	24,2	130	29,1	264	26,4
Dużo lepszy	8	1,4	23	5,2	31	3,1
Nie wiem	14	2,5	8	1,8	22	2,2
Brak danych	1	0,2	1	0,2	2	0,2
Ogółem	554	100,0	446	100,0	1000	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

respondentów było odmiennego zdania. Wśród mieszkańców gmin słabiej rozwiniętych, w porównaniu do respondentów gmin grupy A, widać większą rozbieżność zdań co do oceny standardu życia sprzed 5 lat, co może wynikać z trudniejszych warunków życia na tych obszarach.

Ponad 30% badanych uważało, że jakość życia ich rodzin w przyszłości nie ulegnie zmianie. Odpowiedź taką częściej wskazywali mieszkańcy gmin lepiej rozwiniętych.

tych grupy A (34%). Różnica między grupami gmin wyniosła 7 pp. Zaledwie 12% respondentów była zdania, że w najbliższych latach, jakość życia ich rodzin ulegnie polepszeniu. Większy optymizm (18%) w tym względzie wykazywali mieszkańcy gmin grupy B. Co piąty ankietowany uważał, że jego jakość życia w najbliższych latach ulegnie pogorszeniu. Tego zdania było ponad 20% mieszkańców gmin uboższych oraz 19% gmin z grupy A. Większy pesymizm występuje wśród mieszkańców gmin o niższym wskaźniku rozwoju społeczno-gospodarczego.

Tabela II/2.18. Przewidywana jakość życia w przyszłości

Wyszczególnienie	Grupy gmin				Ogółem	
	A		B			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Wzrośnie	38	6,9	82	18,4	120	12,0
Zmaleje	106	19,1	99	22,2	205	20,5
Nie zmieni się	190	34,3	120	26,9	310	31,0
Nie wiem	215	38,8	139	31,2	354	35,4
Brak danych	5	0,9	6	1,3	11	1,1
Ogółem	554	100,0	446	100,0	1000	100,0

*A – gminy o wyższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niższym poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań ankietowych.

Podsumowanie i wnioski

Wywiady wg kwestionariusza przeprowadzono w 1000 gospodarstwach domowych na obszarze województwa mazowieckiego, w pięciu podregionach tego województwa, tj. warszawskim zachodnim, warszawskim wschodnim, ostrołęcko-siedleckim, ciechanowsko-płockim oraz radomskim. Wywiady zostały przeprowadzone z głowami rodzin bądź małżonkami.

Struktura wieku

Znacznie częściej funkcję głowy rodzin w gospodarstwach domowych pełnili mężczyźni, tj. 69%, rzadziej zaś kobiety – 31%. Podsumowując wiek średni i strukturę wieku kobiet i mężczyzn, nie zauważono istotnych różnic między nimi. W obydwu przypadkach większy jest udział mężczyzn w wieku niemobilnym. Warto jednak podkreślić, że w wieku emerytalnym dominuje populacja kobiet, która jest półtora raza większa w przypadku głów rodzin i małżonków i wynosi 11%.

Wykształcenie

Ogólnopolskie dane statystyczne wskazują, że kobiety są lepiej formalnie wykształcone od mężczyzn. W populacji kobiet dominuje wykształcenie średnie, w populacji mężczyzn zaś – zawodowe. Przewaga kobiet widoczna jest w grupie z wykształceniem średnim oraz wyższym. Struktura wykształcenia populacji badanej potwierdziła prawidłowość, że kobiety były lepiej wykształcone od mężczyzn, świadczy o tym wyższy odsetek kobiet z wykształceniem wyższym – 14% oraz średnim – 45%. Z kolei w populacji mężczyzn dominującym wykształceniem było zasadnicze zawodowe, tj. 45%. Kobiety częściej niż mężczyźni podejmują naukę w trybie stacjonarnym, tj. 60 i 52%.

Dzietność

Z kolei średnia liczba osób w gospodarstwie domowym w podregionach odalonych od aglomeracji warszawskich wyniosła 4 osoby, a w aglomeracjach w pobliżu Warszawy – 3 osoby. W podziale na podregiony liczba osób w gospodarstwie domowym była większa w podregionach ostrołęcko-siedleckim, ciechanowsko-płockim oraz radomskim i wynosiła średnio 4 osoby, z kolei średnia liczba osób w gospodarstwach domowych leżących w podregionach warszawskich wyniosła 3. Spadek wielkości gospodarstw domowych na obszarach lepiej rozwiniętych, położonych w pobliżu dużych aglomeracji miejskich spowodowany jest zmniejszeniem dzietności polskich rodzin oraz rysowaniem się nowego trendu polegającego na tworzeniu gospodarstw przez jedną bądź dwie osoby. Zauważa się zmniejszenie liczby gospodarstw domowych tworzonych przez 4 i więcej osób, co wiąże się z mniejszą liczbą zawieranych małżeństw oraz liczbą rodzących się dzieci. Tworzenie gospodarstw jednoosobowych jest następstwem zachowania młodych ludzi dążących do usamodzielnienia się i odkładających decyzje o założeniu rodziny, z drugiej zaś strony jednoosobowe gospodarstwa często tworzone są przez osoby starsze, zwłaszcza kobiety. Z kolei gospodarstwa dwuosobowe tworzone są przez bezdzietne małżeństwa, osoby żyjące w związkach partnerskich lub przez osoby starsze. Podsumowując strukturę rodzin, stwierdza się, że zarówno w gminach o wyższym wskaźniku rozwoju społeczno-gospodarczego, jak i o niższym poziomie rozwoju dominują rodziny z dwojgiem dzieci, tj. 36 i 37%.

Migracje

Główną przyczyną migracji napływowej w badanych gospodarstwach domowych było zawarcie małżeństwa. Spośród wszystkich przybyłych do gospodarstw domowych najliczniejszą grupę stanowili małżonkowie oraz ich współmałżonko-

wie. Było to 24% w gminach gorszych i 34% w gminach lepszych. Z kolei w gminach słabszych najliczniejszą grupą byli małżonkowie, przybyli krewni – 33%, a dopiero później współmałżonkowie. Mały odsetek wśród przybywających stanowiły dzieci. Najczęstszym powodem migracji tymczasowych było podjęcie studiów (63%) oraz podjęcie pracy zarobkowej (22%). Po 2000 roku saldo migracji między terenami miejskimi oraz wiejskimi było korzystne dla obszarów wiejskich. Średniorocznie liczba mieszkańców miast zmniejszała się o 23 tys. Spowodowane to było przez rozwój funkcji mieszkalnej i infrastruktury ośrodków podmiejskich. Poza tym na przyrost ludności wsi wpływ ma większa dzietność rodzin zamieszkujących obszary wiejskie.

Zatrudnienie

Podsumowując sektor zatrudnienia, potwierdza się reguła, że kobiety częściej niż mężczyźni zatrudnione są w sektorze usług oraz w handlu, tj. 78 i 12%. Wśród mężczyzn dominowały usługi prywatne oraz przemysł i budownictwo, tj. 44 i 27%. Z dostępnych danych statystycznych wynika, że w województwie mazowieckim dominuje rynek usług. Zgodnie z przewidywaniami w kolejnych latach nadal ma rosnąć znaczenie usług, a maleć znaczenie przemysłu oraz rolnictwa. Przewidywania mówią również o większej dominacji sektora prywatnego.

Dochody i jakość życia

Dochód jest ważnym czynnikiem, który kształtuje różne aspekty zachowania gospodarstw domowych¹⁰. Jednakże odpowiedź na pytanie, jaki poziom dochodów daje zadowolenie z życia, nie należy do najłatwiejszych, ponieważ nie zawsze obiektywne wskaźniki sytuacji materialnej, m.in. dochody, przekładają się na oceny subiektywne, tj. zadowolenia z sytuacji materialnej. Przy analizie odpowiedzi na to pytanie należy wziąć pod uwagę różnice indywidualne jednostek oraz zmienne psychologiczne. Różne badania pokazują, że zadowolenie z życia w bardzo małym stopniu uzależnione jest od obiektywnej sytuacji materialnej, lecz przede wszystkim zależy od przekonania o własnej sytuacji materialnej. Zależność między wskaźnikami subiektywnymi a wskaźnikami obiektywnymi nie ma charakteru ciągłego, lecz skokowy. Przy ocenie zadowolenia z życia mniejsze znaczenie odgrywa, ile kto ma pieniędzy, a bardziej istotne, jak postrzega swoją sytuację materialną, zwłaszcza do swojej grupy odniesienia (rodziny, znajomych, miejsca zamieszkania itp.). Badania pokazują również, że na zadowolenie z sytuacji materialnej większy wpływ ma

¹⁰European Central Bank, The Eurosystem Household Finance and Consumption Survey 2013, Germany.

to, co posiadamy niż pieniądze, którymi dysponujemy¹¹. Własna sytuacja materialna wpływa na postrzeganie własnej pozycji na tle znajomych, rodziny oraz reszty społeczeństwa. Większość ankietowanych oceniła standard życia własnych rodzin na poziomie nieodbiegającym od poziomu rodzin z najbliższego otoczenia. W podziale na podregiony również dominowało określenie stwierdzające, że poziom życia nie uległ zmianie. W podregionach charakteryzujących się słabszym poziomem rozwoju zauważano pogorszenie się standardu życia. Badani, którzy zostali poproszeni o porównanie standardu życia swojej rodziny ze standardem sprzed 5 lat, najczęściej odpowiadali, że jest prawie taki sam. W przekroju regionalnym zauważono istotne różnice. W gminach wiejskich znajdujących się w pobliżu aglomeracji warszawskich ankietowani zauważali poprawę standardu życiowego. Część gospodarstw domowych z gmin głównie grup B, czyli o niższym rozwoju gospodarczym oceniła, że jakość życia ich rodzin jest gorsza niż przed pięcioma laty. Inne badania empiryczne jednoznacznie wskazują, że sytuacja ekonomiczna oraz zadowolenie gospodarstw domowych zależy od regionu zamieszkania. W przekroju regionalnym można zaobserwować wyraźne różnice. W gminach wiejskich z podregionów w pierścieniu Warszawy prawie co 3. osoba (30% respondentów) stwierdziła poprawę standardu życiowego. W podregionach oddalonych takie opinie wyrażała co piąta osoba. Wyjątkiem jest podregion radomski, gdyż odsetek osób twierdzących, że ich standard życia zmienił się na lepsze (37%) przewyższał liczbę osób wskazujących na standard życia bez zmian (34%).

Bibliografia

- European Central Bank. 2013: The Eurosystem Household Finance and Consumption Survey, Germany.
- GUS. 2011: Jakość życia i spójność społeczna, Warszawa.
- GUS. 2012: Kobiety i mężczyźni na rynku pracy, Warszawa.
- GUS. 2013: Osoby powyżej 50. roku życia na rynku pracy w 2011 r., Warszawa.
- GUS. Sytuacja społeczno-ekonomiczna gospodarstw domowych w latach 2000–2011.
- GUS. 2012: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań – Raport z wyników, Warszawa.
- GUS. 2013: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Ludność. Stan i Struktura społeczno-demograficzna, Warszawa.
- Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. 2012: Mobilność przestrzenna i społeczna ludności wiejskiej, Warszawa Maison. D: Polak w świecie finansów, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2012.
- STANNY M. 2010: Demograficzne uwarunkowania rynku pracy na wsi, Opinie i Ekspertyzy, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz i Dokumentacji, Dział Analiz i Opracowań Tematycznych, Warszawa.
- <http://www.prognostic.pl/-/analiza-struktury-zatrudnienia-w-poszczegolnych-wojewodztwach>

¹¹Maison. D., Polak w świecie finansów, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2012.

Anna Mazurkiewicz-Pizło
Wydział Turystyki i Rekreacji/Katedra Zarządzania i Ekonomii
Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

3. Jakość życia wiejskich gospodarstw domowych w województwie mazowieckim – ujęcie społeczno-ekonomiczne

Wprowadzenie

Jakość życia jest kategorią pojęciową, na którą składają się m.in. takie elementy życia człowieka jak: warunki materialne, potrzeby materialne i duchowe, zdrowie, samopoczucie psychiczne, potrzeba bezpieczeństwa i wiele innych. Złożoność i wieloaspektowość tego pojęcia sprawia, że o problematyce jakości życia wypowiadają się naukowcy w wielu dyscyplinach wiedzy, w odmiennym świetle ukazując istotę egzystencji człowieka jako jednostki społecznej. Zainteresowanie jakością życia można odnaleźć w wielu dziedzinach nauki, takich jak: psychologia, ekonomia, statystyka, socjologia, antropologia czy medycyna. O jakości życia człowieka stanowi zarówno dobry byt materialny, jak i dobry stan ducha, czyli dobrobyt i dobrostan. W przypadku osób bezdomnych, głodujących, ale i z innych „obiektywnych” powodów cierpiących niedostatek, na przykład znajdujących się poniżej minimum egzystencji, mówi się raczej w kategoriach zło bytu (ang. *illfare*) i zło stanu (ang. *ill-being*) (Ostasiewicz 2004). Badania dotyczące ocen jakości życia społeczeństwa stały się w ostatnich latach popularne. Wynika to z faktu, że dzięki nim można określić stan i samopoczucie społeczeństwa, co szczególnie ważne jest dla przedstawicieli władz samorządowych, których celem jest poprawa jakości życia ludności na zarządzanych przez nich terenach.

W tej części opracowania zostanie przedstawiona analiza wybranych teorii i metod odnoszących się do jakości życia oraz zostaną omówione najczęściej wykorzystywane wskaźniki i mierniki charakteryzujące tę kategorię. Jako punkt odniesienia przyjęto podejście ekonomiczne.

Istota pojęcia jakość życia w literaturze społeczno-ekonomicznej

Początki zainteresowania problematyką jakości życia miały miejsce w latach sześćdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Pierwsze badania dotyczące subiektywnych aspektów życia przeprowadził Campbell w społeczeństwie amerykańskim (Baumann 2006). Później dopiero zainteresowano się tym tematem w Europie. Zauważa się odmienne podejście do analizy jakości życia w zależności od obszaru geograficznego. W Stanach Zjednoczonych dominuje preferencja badań i ocen subiektywnych, natomiast w Europie, a przede wszystkim Skandynawii, główny nacisk kładzie się na obiektywne warunki życia (Glatzer 2006). W literaturze przedmiotu można odnaleźć wiele definicji jakości życia. W szerokim ujęciu przyjmuje się, że jest to wszystko, co określa ludzkie życie, a także ilość wszystkiego, co potrzebne jest do życia, czyli obejmuje zarówno aspekty obiektywne, jak i subiektywne. Można powiedzieć, że pojęcie to składa się z dwóch podstawowych elementów – dobrostanu i dobrobytu. W ujęciu węższym jakość życia obejmuje tylko dobry stan ducha. W tym znaczeniu równa się ona tylko dobrostanowi (Ostasiewicz 2004). Jakość życia jest pojęciem wieloznacznym, ale zawsze normatywnym. Oznacza to, że jego ocena zależy od istniejących wzorców społecznych do których jednostka przyrównuje swój stan. Im bliżej tego wzorca, tym wyższa ocena indywidualnej jakości życia. Zwrócić należy przy tym uwagę, że zadowolenie nie płynie tylko z warunków materialnych czy posiadania przedmiotów, ale także z zaspokojenia potrzeb duchowych, które może dawać zadowolenie, mimo niskiego poziomu bytu materialnego (Stankiewicz 2004).

Według Światowej Organizacji Zdrowia jakość życia to sposób postrzegania przez jednostki ich pozycji życiowej w kontekście kulturowym i systemu wartości, w którym żyją oraz w odniesieniu do ich żądań, oczekiwań i standardów wyznaczonych uwarunkowaniami środowiskowymi (www.who.un.org.pl). W zależności od dziedziny wiedzy, która wykorzystuje pojęcie jakości życia, oraz przyjętego celu badawczego akcentuje się inne jego elementy. Przykłady kilku definicji przedstawia tabela II/3.1.

Analizując jakość życia z punktu ekonomicznego, najczęściej rozpatruje się takie składowe jak (Kusterka 2003):

- stan środowiska naturalnego człowieka,
- dobra materialne znajdujące się w posiadaniu człowieka,
- zdrowie i samopoczucie,
- szeroko pojęte bezpieczeństwo: zdrowotne, ekonomiczne, zabezpieczenie majątku,
- bogactwo duchowe w rozumieniu dostępu do edukacji i kultury,

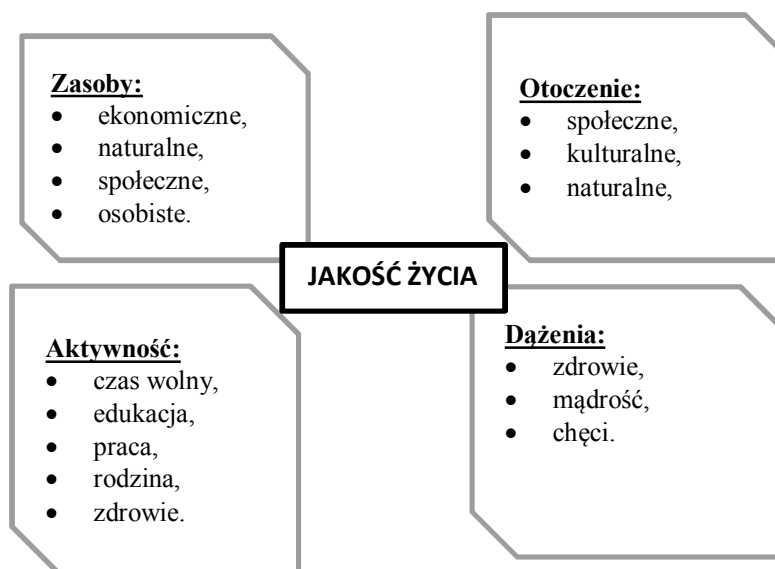
- poczucie przywiązania do lokalnego otoczenia, relacje międzyludzkie, udział w życiu danej społeczności, wpływ na podejmowane decyzje dotyczące życia indywidualnego i zbiorowego.

Tabela II/3.1. Jakość życia w ujęciu interdyscyplinarnym

Psychologia	Jakość życia oznacza szeroko rozumiane poczucie zadowolenia (dobrostanu) i szczęście jednostki osobowej.
Andragogika	Jakość życia odnosi się do hierarchii wartości, celów, aspiracji życiowych człowieka bądź grup społecznych.
Socjologia	Jakość życia rozpatruje się przez pryzmat wskaźników, takich jak: normy społeczne wyznaczające jego jakość, system wartości i zasady współżycia społecznego.
Ekonomia	Jakość życia rozpatruje się przez pryzmat wymiernych indeksów cech i wskaźników jakości życia, przyjmując za punkt odniesienia tzw. koszyk dóbr i usług, minimum socjalne, poziom konsumpcji, zakres podstawowych potrzeb czy też świadczenia socjalne.

Źródło: K. Baumann, Jakość życia w okresie późnej dorosłości – dyskurs teoretyczny, *Gerontologia Polska*, tom 14, nr 4, 2006, s. 168.

Z kolei w innej koncepcji jakość życia rozpatrywana jest z perspektywy czterech obszarów funkcjonowania człowieka: zasobów, szeroko pojętego otoczenia, przejawianej aktywności oraz indywidualnych dążeń (patrz rys. II/3.1).

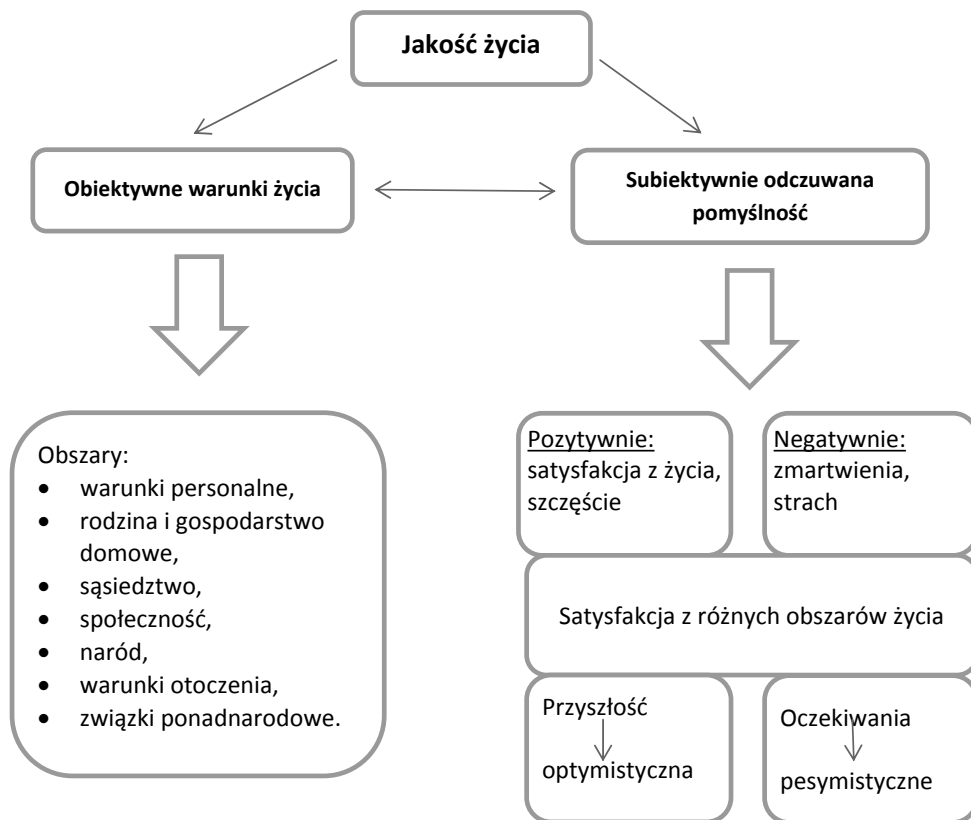


Rysunek II/3.1. Struktura jakości życia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie M. Mazilu, Globalization-quality: inseparable binomial in the landscape of the rural touristic destinations, *Annals of the University of Petrosani, Economics* 8 (2), 2008, pp. 11–16.

Odmienne definiowanie omawianej kategorii przedstawił Glatzer (2006), według którego jakość życia składa się jedynie z dwóch grup czynników. Pierwsza to obiektywne warunki życia, w których skład zaliczyć można takie determinanty jak: czynniki personalne, rodzina i gospodarstwo domowe, sąsiedztwo, społeczność czy warunki otoczenia. Natomiast druga grupa czynników obejmuje subiektywnie odczuwaną pomyślność, od której zależy ocena sytuacji człowieka oraz jego aktualne i przyszłe nastawienie do życia (patrz rys. II/3.2). Warto podkreślić, że obie grupy czynników wzajemnie na siebie oddziałują, jednak siła tego oddziaływania jest trudna do zmierzenia.

O jakości życia pisze się również w kontekście teorii zrównoważonego rozwoju, gdyż odnosi się do kategorii celów i efektów tak definiowanego rozwoju. Wskazuje



Rysunek II/3.2. Jakość życia i jego komponenty

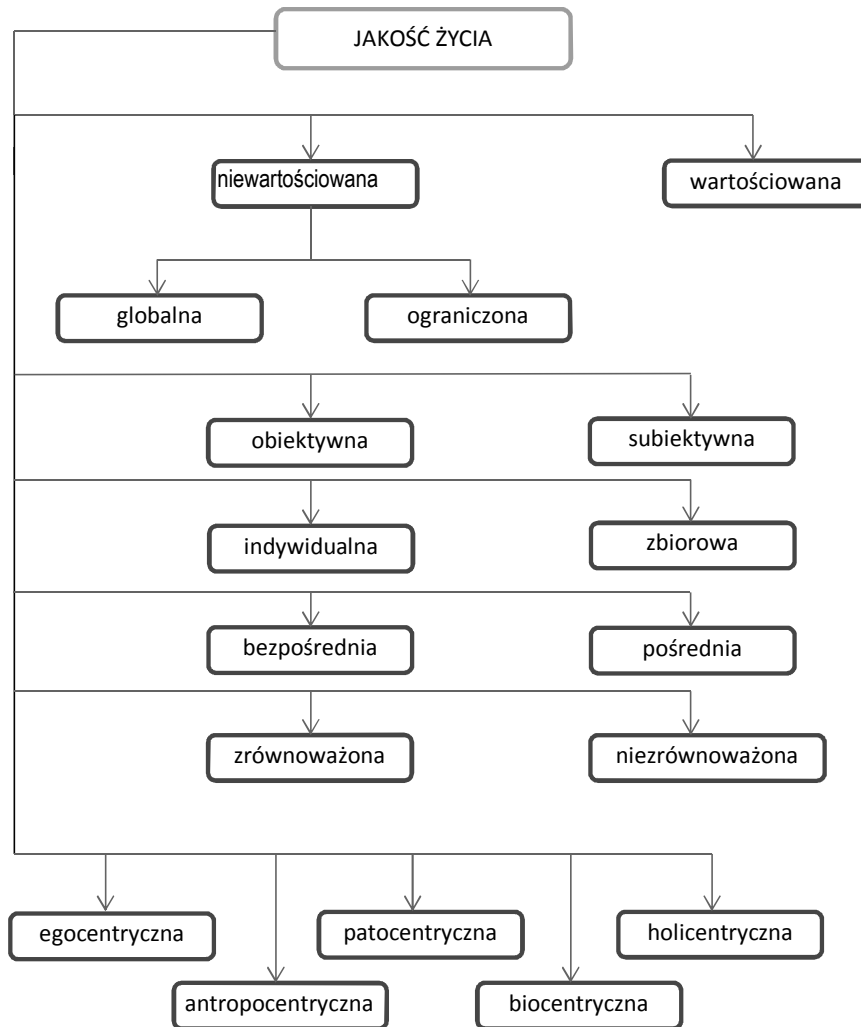
Źródło: W. Glatzer, Conditions and Criteria for Improving Quality of Life, in: W. Ostasiewicz (ed.), Towards Quality of Life Improvement, The Publishing House of the Wrocław University of Economics, Wrocław 2006, p. 13.

się, że jakość życia powinna być postrzegana jako relacja pomiędzy wartościami, stylami życia, potrzebami i warunkami życia (Kiełczewski 2006). Nowatorską koncepcję jakości życia przedstawił A. Sen, dla którego jakość życia wiąże się przede wszystkim z wolnością, która może być traktowana nie tylko jako wartość sama w sobie, ale również z perspektywy skuteczności, na jaką wolność przekłada się w działaniach ludzkich. W tym ujęciu jakość życia zależna jest od kilku najważniejszych determinant, są to m.in.: swoboda polityczna, sposobność ekonomiczna, wolny rynek, możliwości społeczne, gwarancja jawności i zabezpieczenia społeczne (Becla i Czaja 2003). Wreszcie jakość życia może być postrzegana różnie, w zależności od przyjętych kryteriów definiowania samej istoty tego pojęcia i pochodnych z niej wynikających. I tak wyróżnić można następujące kryteria (Borys i Rogala 2008):

- wartościowania czy oceny jakości życia,
- zakresu i liczby aspektów jakości życia,
- obiektywności pomiaru jakości życia,
- liczby obiektów, których dotyczy jakość życia,
- bezpośredniości powiązania badań z rzeczywistą jakością życia,
- zrównoważenia aspektów jakości życia,
- aksjologiczne, czyli ujawniania w jakości życia systemu wartości.

Wymienione kryteria generują siedem ważnych typologii jakości życia, przedstawione na rysunku II/3. 3.

Większość definicji, które sformułowano w literaturze ekonomicznej można podzielić na wartościujące (deskryptywne, oceniające) i niewartościujące (komparatywne, opisujące). Interpretacja wartościująca polega na odpowiedzi na pytania dotyczące tego, jakie jest życie, jaka jest jego ocena. Występują tutaj dwie możliwości pojmowania tej oceny. Pierwsza polega na tym, że już samo wyrażenie jakość życia świadczy o pozytywnym określeniu swojego życia przez jednostkę, np. „teraz to dopiero odczuwam jakość życia”. W podejściu drugim traktuje się jakość życia jako kategorię, która podlegać może ocenie pozytywnej lub negatywnej, lub pośredniej (najczęściej wykorzystując skalę ocen jako niską, średnią lub wysoką). Powyższa interpretacja często spotykana jest zarówno w życiu potocznym, jak i w teorii. Interpretacja opisowa dotyczy odpowiedzi na pytania związane z tym, jakie życie jest, jaka jest natura życia, zmian jakości życia (np. porównując nowe miejsce zamieszkania z poprzednim), porównanie swojej jakości życia do innych osób (Borys 2003). Klasyfikacja druga, odnosząca się do globalnej i ograniczonej jakości życia, wyznacza obszary obserwacji, którymi mogą być sfery, dziedziny, aspekty życia wyznaczające pełne pole obserwacji, czyli globalną jakość życia lub fragmentaryczne pole obserwacji, czyli cząstkowe jakości życia (Borys i Rogala 2008). W literaturze przedmiotu dominują badania dotyczące cząstkowych jakości życia. Wiele samorządów zaczęło



Rysunek II/3.3. Klasyfikacje jakości życia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie T. Borys, P. Rogala (red.), Jakość życia na poziomie lokalnym – ujęcie wskaźnikowe, UNDP, Warszawa 2008, s. 11.

badać jakość życia mieszkańców obszarów, na których zarządzają, np. Poznań, Wrocław, Gliwice. Brak wyników badań związanych z globalną jakością życia wynika z dużej złożoności tego pojęcia, na które składają się sfera fizyczna (potrzeby fizyczne, biologiczne, fizjologiczne), sfera psychiczna (potrzeby bezpieczeństwa, afiliacji, szacunku, poznawcze) i sfera duchowa (potrzeby estetyczne, samorealizacji i transcendencji). Szczególnie skomplikowane jest badanie sfery duchowości (uczuciowości), stąd pisze się o tzw. ograniczonych jakościach życia (z „wyciętymi” niektórymi

aspektami bogactwa życia). Kolejna klasyfikacja wyraża stopień obiektywności pomiaru cech, wymiarów, aspektów jakości życia. W badaniach jest ona najczęściej wykorzystywana, gdyż wychodzi się z założenia, że zarówno obraz obiektywny jakości życia, wyznaczony za pomocą przyjętych wskaźników (np. dochody, oszczędności), jak i obraz subiektywny, czyli oceniany indywidualnie przez jednostkę nie oddaje w pełni rzeczywistej sytuacji jednostki czy badanej zbiorowości. Dopiero połączenie oceny subiektywnej i obiektywnej może lepiej odzwierciedlać stan rzeczywisty, aczkolwiek jest to również trudne, gdyż człowiek, pomimo obiektywnie stwierdzonej wysokiej jakości życia, może odczuwać odwrotnie, np. z powodu złej kondycji psychofizycznej, słabych lub braku relacji społecznych itp. lub odwrotnie – osoby, których obiektywne wskaźniki pokazują niską jakość życia, subiektywnie odczuwają wysoką jego jakość. W literaturze znany jest paradoks Easterline'a oraz twierdzenie Campbella, które potwierdzają, że warunki materialne czy wskaźniki obiektywne nie zawsze przekładają się na subiektywną ocenę jakości życia.

Oceniając obiektywny obraz jakości życia (podejście ekonomiczne), najczęściej spotkać można takie obszary oceny jak: poziom dochodów, zgromadzone oszczędności, wyposażenie, warunki mieszkaniowe, wykształcenie, ubezpieczenia i zabezpieczenia emerytalne, uczestnictwo w kulturze, wyjazdy wypoczynkowe, pomoc społeczna, system ochrony zdrowia itd. Z kolei subiektywna jakość życia pojmowana jest indywidualnie i wyraża ocenę zaspokojenia potrzeb w poszczególnych sferach (obszarach) życia. Warto podkreślić, że ocena ta wynika z określonego systemu wartości przyjętego przez jednostkę, warunków społecznych, gospodarczych i politycznych. Tak więc wydaje się, że ocena ta nie jest porównywalna. Do obszarów subiektywnej oceny zalicza się najczęściej: relacje społeczne, zdrowie, samopoczucie. W obiektywnym sensie jakości życia termin ten znaczeniowo zbliżony jest do innych pojęć obecnych w literaturze przedmiotu, tj. poziomu życia i warunków życia. Terminy te obejmują ogół warunków, w których funkcjonuje człowiek, wyrażonych za pomocą wskaźników obiektywnych. Najczęściej zalicza się następujące obszary oceny: kondycja materialna, zabezpieczenie egzystencjalne i zabezpieczenie środowiskowe życia jednostek (Borys i Rogala 2008). Innym rodzajem klasyfikacji definicji jakości życia jest podział na indywidualną i zbiorową jakość życia. Podział ten występuje rzadko. Zwykle prowadzi się indywidualne badania jakości życia, które zebrane razem tworzą obraz zbiorowej jakości życia.

Innym podejściem do pojęcia jakości życia jest jej podział na: bezpośrednią i pośrednią. Dotychczas klasyfikacja ta nie była stosowana ani w teorii, ani w praktyce badań. W tym ujęciu bezpośrednia jakość życia pochodzi z badań. Można mówić o jakości obiektywnej lub subiektywnej, badanych przy wykorzystaniu różnorodnych instrumentów badawczych. Najczęściej wykorzystywaną do tego celu jest

metoda sondażowa, głównie ankiety i wywiady, uwzględniająca miary zarówno obiektywne, jak i subiektywne. Natomiast pośrednia jakość życia pochodzi z obserwacji pośrednich, głównie statystyki. Mogą to być takie symptomatyczne wskaźniki jak urodzenia żywe na 1000 mieszkańców liczba lekarzy na 1000 mieszkańców, itp. Wskaźniki te często wykorzystywane są do badań porównawczych jakości życia w wymiarze przestrzennym. Wymieniona klasyfikacja wyznacza jeszcze inny rodzaj wskaźników pomiaru jakości życia – wskaźniki bezpośrednie i pośrednie (Borys i Rogala 2008).

Klasyfikacją kolejną wyodrębnioną w literaturze jest podział jakości życia na zrównoważoną i niezrównoważoną. Wyróżnia się tutaj dwa podejścia (Borys i Rogala 2008):

- 2-modułowe, polegające na równoważeniu między jakością typu „mieć” (*having*) i jakością typu „być” (*being*). Sprowadza się do jednoczesnej obserwacji równowagi między dobrostanem a dobrobytem, obejmującym równocześnie sferę psychiczną i duchową, związków między jakością obiektywną i subiektywną, aspektów aksjologicznych i ich relacji.
- 3-modułowe, polegające na równoważeniu między jakością typu „mieć” (*having*), jakością typu „być” (*being*) i jakością typu „kochać” (*loving*). W badaniu równowagi brane są pod uwagę trzy sfery jakości życia: fizyczna, psychiczna (z wyróżnioną potrzebą posiadania) i sfera uczuciowości. Takie podejście nazywane jest tzw. modelem helsińskim (HBL), prezentuje m.in. Szwedzki Model Dobrobytu (*Swedish Model of Welfare*).

Ostatnia klasyfikacja – aksjologiczna odnosi się do przyjętego przez człowieka systemu wartości, który decyduje o sposobie oceny życia poprzez odpowiedź na ważne pytania, typu: „jakim obiektom przypisujemy jakość życia, komu ta kategoria nie może być przypisana”. „Decyduje o tym szerokość społecznie akceptowanego pola etycznego” (T. Borys i P. Rogala 2008, s. 15). Można tu wyróżnić dwa podstawowe rodzaje: w pierwszym rodzaju kategoria jakości życia przynależy tylko człowiekowi. Pozwala ona wyróżnić egocentryczną i antropocentryczną jakość życia. W drugim wariantcie podmiotowość etyczna i kategoria jakości życia rozszerza się oprócz człowieka na jeszcze inne objekty. Stąd wyróżnić można potocentryczną jakość życia (te inne objekty to wybrani przez człowieka przedstawiciele świata zwierząt), biocentryczną jakość życia (biorąca pod uwagę wszystkie istoty żywe), holistyczną jakość życia (uznająca podmiotowość etyczną całej Planety; Borys i Rogala 2008).

Powyższe klasyfikacje mają na celu uświadomienie różnorodności postrzegania i definiowania terminu jakość życia. Wydaje się zatem, że każde badania dotyczące jakości życia określonej zbiorowości powinny być poprzedzone refleksją

i dokładnym opisem pojmowania tego terminu przez autora projektu badawczego. Jak wynika z powyższych definicji, jakość życia jest kategorią złożoną, jednak we wszystkich pojawiają się podobne elementy, różniące się sposobem ich kategoryzacji. Biorąc pod uwagę powyższe, autorka niniejszego opracowania przychyliła się do szerokiego traktowania pojęcia jakości życia, czyli obejmującego zarówno ocenę obiektywną, jak i subiektywną, z większą jednak atencją dla ocen subiektywnych formułowanych indywidualnie przez człowieka. Jednocześnie powinniśmy mieć świadomość, że omawiane pojęcie jest trudne do racjonalnej oceny ze względu na jego związek z indywidualnym, subiektywnym odczuwaniem, na które wpływ mają nie tylko wbudowane, na różnych etapach życia człowieka, wzorce, do których realizacji dąży, ale również jego aktualny nastrój i bieżące wydarzenia mające na tę ocenę niewątpliwie wpływ. Przy stałej, niezmiennej ocenie obiektywnej, ocena subiektywna może być zmienna w czasie.

Jakość życia a poziom życia

Poziom życia (ang. *level of living*) to stopień zaspokojenia potrzeb ludzkich wynikający z konsumpcji dóbr materialnych i usług, odnosi się do podstawowych potrzeb życia człowieka. Z kolei na jakość życia (ang. *quality of life*) składają się te wszystkie elementy życia człowieka, które związane są z faktem bycia „kimś” i odczuwania różnych stanów emocjonalnych wyływających, np. z faktu posiadania rodziny, kolegów, przyjaciół (Zborowski i in. 2009). Wymienione pojęcia są zasadniczo różne i nie powinny być traktowane jako synonimy. O ile bowiem poziom życia określa pewien stan czy stopień zaspokojenia potrzeb ludzkich w sensie czysto obiektywnym, o tyle jakość życia jest kategorią subiektywną ocenianą indywidualnie przez każdą jednostkę. Warto też podkreślić, że kategorię jakość życia można traktować dwojako. W ujęciu węższym *sensu stricte* jako subiektywną ocenę życia oraz w ujęciu szerszym *sensu largo* jako ogół warunków życia ocenianych zarówno wskaźnikami obiektywnymi, jak i odczuciami subiektywnymi (Zborowski i in. 2009). Tak więc w ujęciu szerszym można powiedzieć, że pojęcie jakość życia składa się z oceny poziomu życia oraz oceny subiektywnej poszczególnych wymiarów życia jednostki.

Warto podkreślić, że wyższemu poziomowi życia nie zawsze (jak mogłoby się intuicyjnie wydawać) towarzyszy wyższa ocena jego jakości. Wyższy poziom życia może wynikać z intensywniejszej pracy, czego następstwem może być brak czasu na odpoczynek i większe przemęczenie, co nie wpłynie na wyższą ocenę jakości życia. Potwierdza to Schuller (2008), który pisze, że wyższe PKB i stąd wyższy poziom życia może być osiągnięty za cenę mniejszej ilości wolnego czasu i więk-

szej liczby godzin pracy, co może z kolei prowadzić do niższej oceny jakości życia (Schuller 2008). Z drugiej strony, jeśli ludzie są zdrowi, nawet kiedy stają się starsi, wydłużony okres pracy może przynieść pozytywne implikacje dla ich jakości życia. Easterline zauważył, że wzrost zamożności, który jest jednym z elementów oceny poziomu życia, powoduje wzrost szczęścia, ale tylko do określonego poziomu dochodów. Powyżej 20 000 dolarów rocznie subiektywne odczucie jakości życia nie zmienia się już wraz ze zmianą zamożności. W ten sposób tłumaczy niezmienną się liczbę szczęśliwych Amerykanów, którzy pomimo że obecnie mają znacznie wyższe dochody niż w latach 50. ubiegłego wieku – to nadal podobny ich odsetek wskazuje na poczucie szczęścia i zadowolenia z życia. Zjawisko to nazwano tzw. paradoksem Easterlina (Easterlin i in. 2012). Potwierdzają to również badania Davisa i Smitha (2002), według których mówiąc o ocenach jakości życia, nie można opierać się wyłącznie na dobrobycie ekonomicznym czy społecznym. Badania przeprowadzone w latach 1972–2002 w Stanach Zjednoczonych wykazały, że pomimo iż w tym przedziale czasowym PKB per capita wzrósł dwukrotnie, to wskaźnik średniego poziomu szczęścia wykazywał stały trend, niezależnie od wahań w PKB w poszczególnych latach (Dawis i Smith 2009).

Pomiar jakości życia

W badaniach dotyczących problematyki jakości życia można spotkać trzy praktyczne podejścia, mające swoje źródło w: ekonomii, statystyce i psychologii. W podejściu ekonomicznym wykorzystuje się mierniki, wskaźniki, indeksy, stopy, które konstruowane są w ramach teorii ekonomicznych. Najbardziej znana jest teoria ekonomii dobrobytu (ang. *welfare economics*). W podejściu statystycznym konstruuje się mierniki, zwykle wskaźniki rozwoju gospodarczego lub społeczno-gospodarczego. Uzasadnieniem doboru danych do tych wskaźników jest zwykle intuicja ich twórców. Koncepcja ta, mimo braku naukowego uzasadnienia, nadal cieszy się największą popularnością. Wreszcie z punktu widzenia psychologii przeprowadza się zwykle wywiady w celu określenia subiektywnej percepcji jakości życia jako całości lub poszczególnych jej aspektów (Ostasiewicz 2004). W podejściu do badań jakości życia widać zróżnicowanie w zależności od dziedziny nauki, przyjętych metod badawczych oraz przyjętego celu badań. Najczęściej spotykany podział wskaźników jakości życia obejmuje miary obiektywne i subiektywne. Wskaźniki obiektywne mogą obejmować warunki życia całych zbiorowości (np. stopa samobójstw, dynamika PKB, telefonizacja, dostęp do internetu) lub warunki życia odnoszące się do pojedynczych osób (materialne, społeczne, zdrowotne) odniesione do społecznie uzgodnionych kryteriów wartościowania: dobre – złe, gorsze – lepsze, pozytywne – negatywne (Czapiński 2004).

Pierwszą próbą obiektywnego pomiaru jakości życia był Wskaźnik Rozwoju Człowieka (*Human Development Index*). Obejmuje on trzy elementy składowe: długość oczekiwanego życia w momencie narodzin, wiedza, wykształcenie i dostęp do oświaty mierzone piśmiennością dorosłych oraz średnim okresem pobytu w szkole, a także dochód wyrażony wielkością PKB na mieszkańca (Kiełczewski 2009). HDI przeznaczony jest przede wszystkim do porównań sytuacji państw rozwijających się. Jest on dzisiaj w powszechnym użytku, jednak jego podstawową wadą jest fakt, że jedną z jego składowych jest PKB na mieszkańca, co kłóci się z założeniem wstępnym. Od czasów powstania pierwszego wskaźnika pojawiły się inne, mierzące jakość życia w wymiarze subiektywnym i obiektywnym. W krajach rozwiniętych rozpatruje się już nie sam wzrost jakości życia, ale jej trwałość (*sustainability*) w kolejnych generacjach. Chodzi tu przede wszystkim o kapitał naturalny, fizyczny, ludzki i społeczny. PKB nie uwzględnia ich zużycia, a dążenie do wzrostu za wszelką cenę usprawiedliwia rabunkową eksploatację tych zasobów (Kiełczewski 2009).

Inną koncepcją, wydaje się bardziej miarodajną, opublikowaną w „The Economist” w 2005 roku, jest tzw. wskaźnik QLI, Quality of Life Indeks. W tym przypadku wymieniono 9 determinant jakości życia: dobrobyt materialny, zdrowie, stabilność i bezpieczeństwo polityczne, życie rodzinne, życie społeczne, klimat i geografia, bezpieczeństwo zatrudnienia, wolność polityczna oraz równość płci. Rozpatrywano również takie czynniki jak: poziom edukacji, wzrost PKB per capita oraz nierówność dochodów, ale, zgodnie ze wskazaniami literatury, nie miały one wpływu na wielowymiarowy wskaźnik jakości życia. W literaturze przedmiotu wskazuje się również na wykorzystanie indeksu warunków życia (ang. *Living Conditions Index*) obejmującego warunki mieszkaniowe, żywieniowe (kalorie *per capita*), zdrowie i opiekę zdrowotną, aktywność kulturalną i sportową, ekologię, mobilność, formy spędzania czasu wolnego. Do mierników odnoszących się do subiektywnej oceny odczuć respondentów zalicza się m.in. *subjective personall well-being* i *subjective social well-being*, obejmujące ocenę relacji osobistych, międzyludzkich oraz warunków życia (Zborowski i in. 2009).

Programy badawcze dotyczące jakości życia na świecie i w Polsce

Na świecie jest prowadzonych wiele badań dotyczących jakości życia. Ostatni, najnowszy indeks, tzw. Indeks Twojego Lepszego Życia, został opracowany przez OECD. Pozwala on na ocenę i porównanie poziomu życia w 34 krajach członkowskich organizacji. Wskazany indeks bierze pod uwagę jedenaście różnych sfer: mieszkanie, dochody, praca, społeczeństwo, edukacja, środowisko, władza, zdrowie, satysfakcja z życia, bezpieczeństwo, równowaga między pracą a życiem prywatnym.

W Unii Europejskiej realizowane są następujące programy pomiaru jakości życia:

- *Urban Audit*, obejmujący wskaźniki obiektywnej jakości życia w dziewięciu następujących obszarach: demografia, aspekty społeczne, aspekty ekonomiczne, zaangażowanie/aktywność obywatelska, edukacja i wykształcenie, środowisko, podróże i transport, społeczeństwo informacyjne, kultura i rekreacja oraz 23 pytania dotyczące subiektywnych ocen jakości życia.
- Europejskie Badania Jakości Życia (*European Quality of Life Survey – EQLS*), obejmujące 12 obszarów jakości życia: zdrowie, zatrudnienie, ubóstwo i dochody, edukację, rodzinę, partycypację w życiu wspólnoty i społeczeństwa, warunki mieszkaniowe, środowisko, transport i komunikację, bezpieczeństwo, czas wolny oraz satysfakcję z życia. Badanie zostało pomyślane jako narzędzie dokumentowania i analizy sytuacji społecznej w Europie w celu dostarczenia informacji na temat wybranych problemów polityki społecznej, takich jak: struktury rodzinne, wykluczenie społeczne i wyzwania demograficzne.
- *Community Statistics on Income and Living Conditions (EU-SILC)*, obejmuje takie obszary jak: cechy demograficzne, uczestnictwo w procesie edukacji, ocena stanu zdrowia, deprawację, warunki mieszkaniowe, aktywność ekonomiczną, poziom i źródła dochodów.

W Polsce również prowadzone są badania dotyczące jakości życia. Najbardziej rozpowszechnionym badaniem jest coroczna Diagnoza społeczna prowadzona przez Czapińskiego i Panka. Obejmuje ona badania ankietowe na wybranej populacji dotyczące oceny warunków życia i jakości życia. Do najważniejszych aspektów jakości życia badanych w powyższej diagnozie należą dobrostan/złostan, w tym: poziom szczęścia, warunki szczęśliwego/udanego życia, siła pragnienia życia, poczucie bycia kochanym, system wartości, zaufanie, zdrowie psychiczne, relacje z otoczeniem, ochrona zdrowia, sposób spędzania wolnego czasu, wykształcenie, funkcjonowanie na rynku pracy, dobrobyt/złobyt, w tym: sytuacja materialno-finansowa, korzystanie z telefonu, komputera i internetu.

Inne badania dotyczące jakości życia w skali kraju to:

- panel badawczy „jakość życia” w ramach programu Foresight 2020,
- badania warunków życia prowadzone przez instytucję ds. statystyki publicznej (GUS),
- badania opinii publicznej związane bezpośrednio lub pośrednio z jakością życia,
- badania dotyczące wybranych aspektów jakości życia prowadzone przez różne instytucje, w tym programy UNDP.

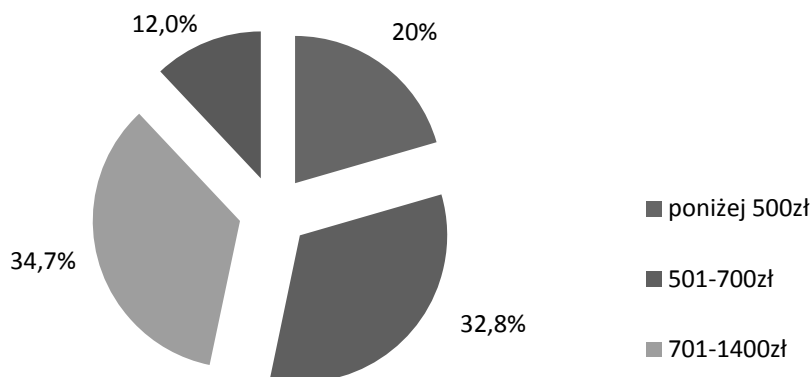
Warto podkreślić też, że samorządy wielu gmin wiejskich i miejskich prowadzą we własnym zakresie badania dotyczące jakości życia mieszkańców, np.: Poznań, Łódź i Jaworzno.

Wybrane aspekty jakości życia gospodarstw domowych zamieszkujących tereny wiejskie województwa mazowieckiego

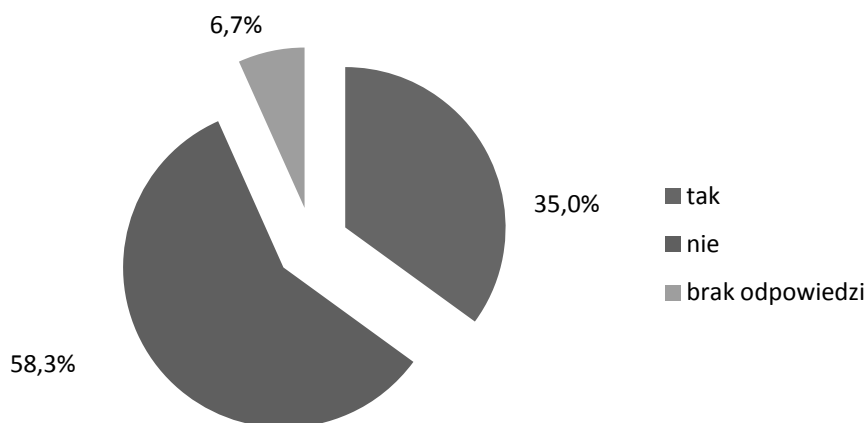
Sytuacja materialna badanych gospodarstw domowych wyrażona miernikami obiektywnymi

Oceniając sytuację materialną badanych gospodarstw domowych, uwzględniono ich finanse, zadłużenie, problemy ze związaniem „końca z końcem” oraz sytuację mieszkaniową, a w tym: rodzaj zamieszkiwanego lokalu, liczbę pokoi, dostępność do WC, bieżącej ciepłej i zimnej wody. Spośród badanych gospodarstw domowych zlokalizowanych na terenach wiejskich Mazowsza, 12 proc. dysponowało wyższym niż 1401 zł dochodem na osobę brutto, a 34,7 proc. miało dochód na poziomie 701–1400 zł (patrz rys. II/3.4). Według danych GUS w tym czasie (2011 rok), ogółem dochód rozporządzalny na 1 osobę wynosił 1227 zł (w zaokrągleniu do 1 zł), a w gospodarstwie domowym na wsi 975 zł i był o 20,5 proc. niższy od dochodu rozporządzalnego dla gospodarstw zamieszkujących w mieście, co potwierdza prawidłowość, że czynnikiem mającym istotne znaczenie dla wielkości dochodu gospodarstwa domowego jest miejsce zamieszkania. Niepokojący jest jednak fakt, że co piąte gospodarstwo domowe dysponowało dochodem poniżej 500 zł miesięcznie przypadającym na 1 osobę.

Badane gospodarstwa domowe, w zdecydowanej większości nie były obciążone spłatą długów (58,3 proc.). Tylko 35 proc. obciążone było kredytem, a blisko 7 proc. nie udzieliło informacji na ten temat (patrz rys. II/3.5).

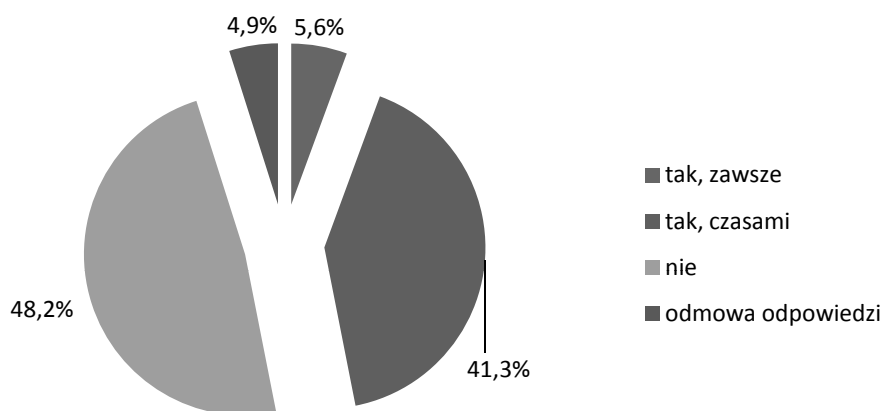


Rysunek II/3.4. Średni miesięczny dochód brutto na 1 osobę w gospodarstwie domowym
Źródło: Badania własne.



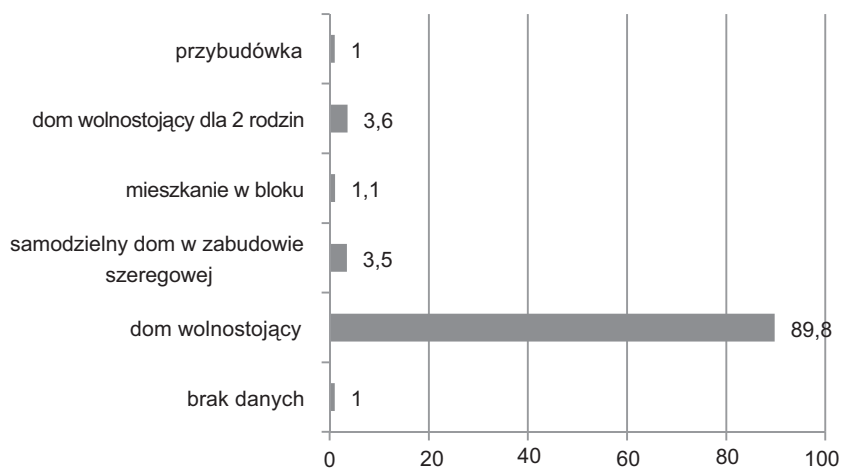
Rysunek II.3.5. Obciążenie gospodarstwa domowego spłatą długów
Źródło: Badania własne.

Prawie połowa respondentów nie miała problemu z tzw. związaniem końca z końcem, 41 proc. czasami, a 6 proc. zawsze. Wydaje się zatem, że w większości przypadków, sytuacja badanych gospodarstw domowych w ocenie osób udzielających wywiadów była dobra (patrz rys. II/3.6).



Rysunek II/3.6. Problemy ze związaniem „końca z końcem”
Źródło: Badania własne.

Kolejnym analizowanym elementem warunków materialnych gospodarstw domowych była ocena sytuacji mieszkaniowej. Ocena jej wskazuje, że zdecydowana większość respondentów ma dobrą sytuację mieszkaniową. Prawie 95 proc. gospodarstw domowych zamieszkiwało dom wolnostojący (89,8 proc.) lub samodzielny dom w zabudowie szeregowej (3,5 proc.), co jest typową zabudową na terenach wiejskich. Tylko niecałe 4 proc. zamieszkiwało dom wspólnie z inną rodziną (patrz rys. II/4.7).

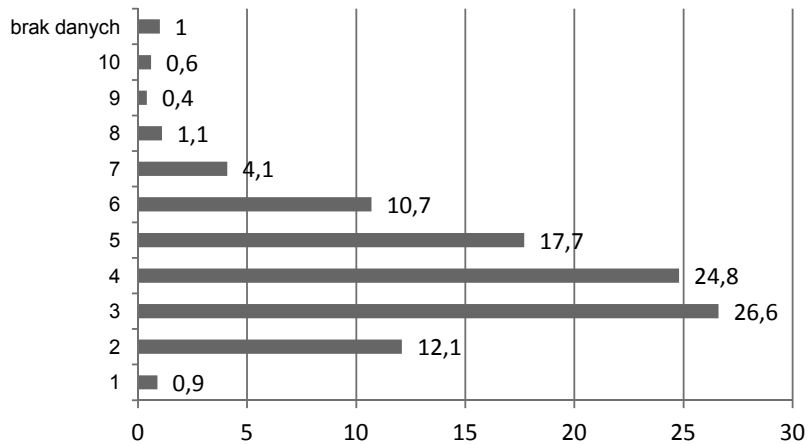


Rysunek II/3.7. Rodzaj zamieszkiwanego lokalu przez badane gospodarstwa domowe (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

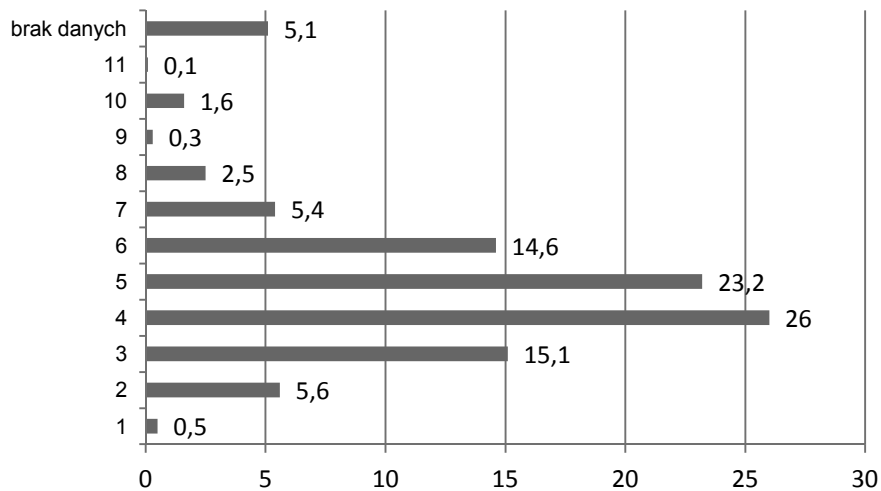
W 89 proc. respondenci byli właścicielami lokali w których zamieszkiwali, tylko 0,5 wynajmowała, 7,4 proc. wykorzystywała lokal bez zobowiązań finansowych. W 3 proc. przypadków nie podano informacji na temat stosunku własności do zamieszkiwanego lokalu. Średnia liczba pokoi znajdujących się w dyspozycji badanych gospodarstw domowych wynosiła 4,95 i była dużo większa od średniej dla całej Polski. W 2011 roku, według obliczeń GUS, przeciętne gospodarstwo domowe zajmowało mieszkanie składające się średnio z 2,8 pokoi. Należy jednak wziąć pod uwagę, że specyfika zabudowy, rodzaj zamieszkiwanych lokali oraz stosunkowo mniejsze koszty utrzymania nieruchomości sprzyjają posiadaniu znacznie większej powierzchni mieszkalnej niż w miastach, gdzie większość gospodarstw domowych zajmuje mieszkania w blokach lub domach wielorodzinnych. Wśród badanych gospodarstw domowych ponad połowa posiadała 3–4 pokoje, prawie co trzecie dysponowało 5 i 6 pokojami (patrz rys. II/3.8).

Wydaje się, że w większości przypadków respondenci są zadowoleni z liczby pokoi będących w dyspozycji ich gospodarstwa domowego. Porównując liczbę obecnie posiadanych pokoi z liczbą, jaka byłaby dla nich najlepsza, zauważa się niewielkie odchylenia od stanu faktycznego (patrz rys. II/3.9).

Lokale mieszkalne najczęściej ogrzewane były węglem (63 proc.) oraz węglem i drewnem (18,7 proc.). Niewielki odsetek gospodarstw domowych ogrzewanych było gazem (5,2 proc.). Z kolei tylko w jednym przypadku występowało centralne ogrzewanie, co de facto wynika ze specyfiki wiejskiej. W zdecydowanej większości gospodarstw domowych woda doprowadzana była za pomocą wodociągu (82,2 proc.). W przypadku 0,6 proc. nie uzyskano odpowiedzi, spodziewać się zatem moż-

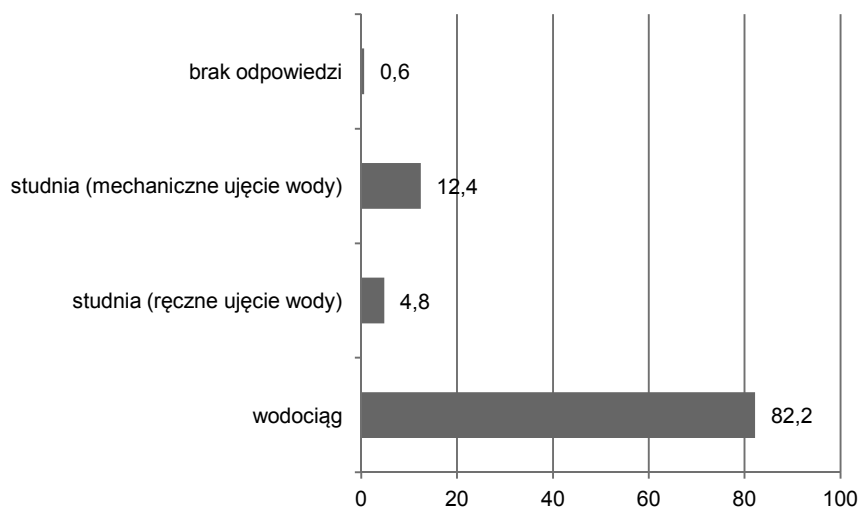


Rysunek II/3.8. Liczba pokoi będąca w dyspozycji gospodarstwa domowego (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.



Rysunek II/3.9. Pożądana liczba pokoi przez badane gospodarstwa domowe (procent odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

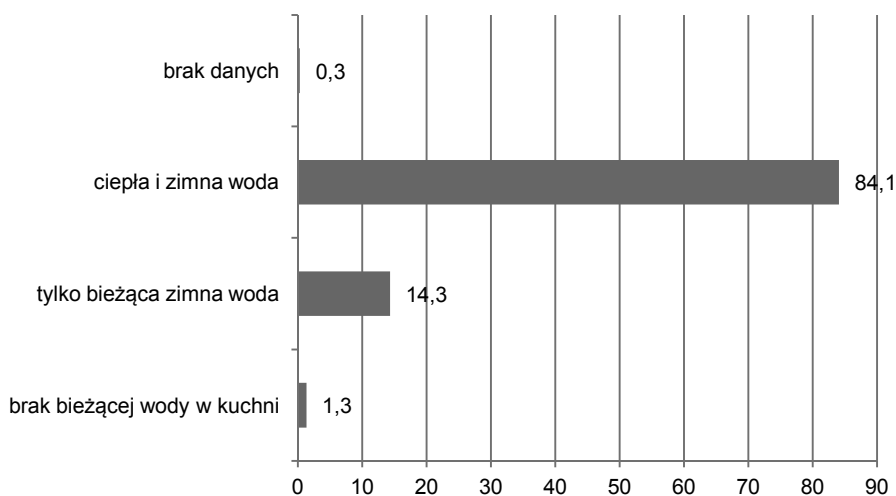
na, że gospodarstwa te nie dysponują bieżącą wodą (patrz rys. II//3.9). Z danych GUS wynika, że 98 procent gospodarstw domowych w Polsce posiada dostęp do wodociągu, widać zatem jeszcze różnicę pomiędzy średnią dla kraju a dostępnością do wodociągów na terenach wiejskich Mazowsza. Podkreślić jednak należy, że 12 proc. respondentów wskazało na posiadanie studni z mechanicznym ujęciem wody.



Rysunek II/3.10. Główny sposób doprowadzenia wody w badanych gospodarstwach domowych (proc. odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

Dostęp do ciepłej i zimnej bieżącej wody miało 84 proc. gospodarstw domowych, niemal 15 proc. korzystało tylko z bieżącej zimnej wody, a 1,3 proc. nie posiadało wody w kuchni w ogóle (patrz rys. II/3.11). W porównaniu ze średnią dla Polski, która w 2011 roku wynosiła 90,9 proc., gospodarstwa domowe na wsi w tym zakresie znajdują się w gorszej pozycji. Wynika to jednak z innego nasycenia infrastrukturą w mieście i na wsi.

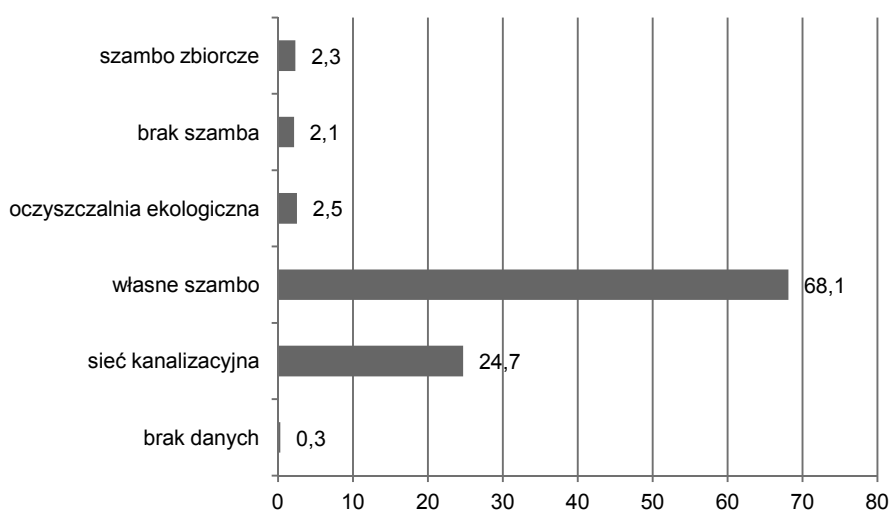


Rysunek II/3.11. Dostęp do zimnej i gorącej bieżącej wody w gospodarstwach domowych (proc. odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

Badane gospodarstwa domowe w przeważającej liczbie przypadków (95 proc.) posiadały łazienkę z dostępem do WC, umywalką, prysznicem lub wanną.

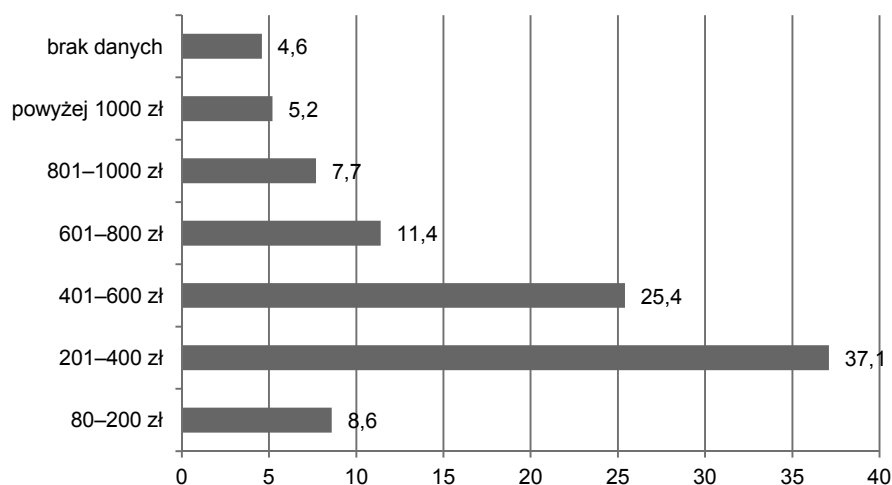
Gorsza sytuacja występuje w zakresie odprowadzania ścieków. Pomimo że 95 proc. respondentów wskazało na posiadanie dostępu do łazienki, dostęp do sieci kanalizacyjnej miało tylko co czwarte gospodarstwo domowe, a własne szambo posiadało 68 proc. (patrz rys. II/3.12). Świadczy to o niedostatecznym rozwoju obszarów wiejskich w zakresie infrastruktury dotyczącej odprowadzania ścieków, a także niskiej świadomości mieszkańców w zakresie konieczności budowania własnej oczyszczalni ścieków, np. ekologicznej.



Rysunek II/3.12. Sposoby odprowadzania ścieków przez gospodarstwa domowe (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

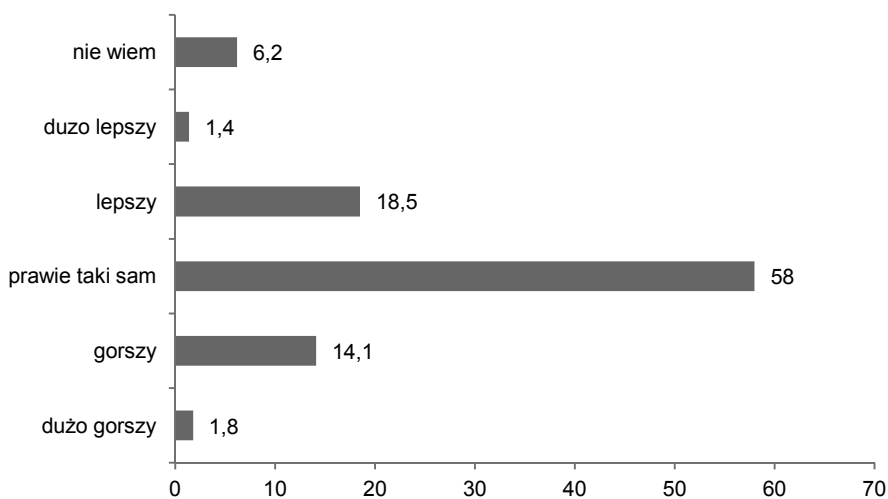
Miesięczne wydatki ponoszone na utrzymanie domu lub mieszkania były zróżnicowane i wahały się od 80 zł do powyżej 1000 zł. Przy czym zdecydowana większość gospodarstw domowych mieściła się w przedziale 201–800 zł (patrz rys. II/3.13).

Wydaje się, że respondenci w większości zadowoleni są z rodzaju zamieszkiwanego lokalu. Na pytanie dotyczące, jaki rodzaj mieszkania byłby najlepszy dla gospodarstwa domowego respondenta, zdecydowana większość (87 proc.) uznała dom jednorodzinny wolnostojący za najbardziej pożądany, dla 6 proc. najlepszy byłby dom wolnostojący, lecz przeznaczony dla 2 rodzin. Natomiast zaledwie 3 proc. stwierdziło, że najlepsze byłoby mieszkanie w bloku. Analizując odpowiedzi dotyczące oceny standardu życia respondentów w porównaniu z gospodarstwami domowymi w najbliższym otoczeniu, można stwierdzić, że są one raczej pozytywne. Prawie 60 proc. uznała, że żyje na takim samym poziomie, a prawie w co piątym gospodarstwie oceniono własny standard życia jako lepszy (patrz rys. II/3.14).



Rysunek II/3.13. Opłaty za czynsz ponoszone w badanych gospodarstwach domowych (procent odpowiedzi)

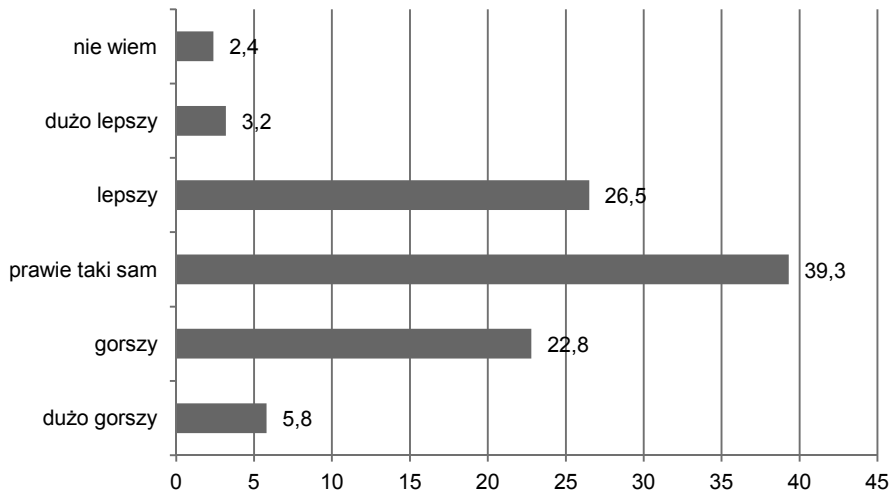
Źródło: badania własne.



Rysunek II/3.14. Porównanie standardu życia własnego gospodarstwa domowego na tle gospodarstw domowych w najbliższym otoczeniu (procent odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

Dla 40 proc. badanych gospodarstw domowych standard życia nie zmienił się w porównaniu z okresem sprzed 5 lat. Z kolei dla co trzeciego gospodarstwa jest on lepszy (26,5 proc.) lub dużo lepszy (3,5 proc.; patrz rys. II/3.15). Wydaje się, że jest to dobra sytuacja i należy ocenić ją pozytywnie w kontekście powtarzających się informacji w mediach o znacznym pogorszeniu warunków życia wielu rodzin,



Rysunek II/3.15. Porównanie obecnego standardu życia swojego gospodarstwa domowego do standardu życia sprzed 5 lat (procent odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

zwłaszcza wiejskich. Podkreślić jednak należy, że prawie 30 proc. respondentów oceniło swój standard życia jako gorszy lub dużo gorszy. Świadczyłoby to o występującej polaryzacji i rozwarstwieniu wg poziomu i warunków życia rodzin na obszarach wiejskich.

Analizując wybrane obiektywne parametry określające warunki życia badanych gospodarstw domowych można powiedzieć, że w większości przypadków są raczej dobre. Ważnym jednak aspektem oceny jest indywidualne odczucie jednostek. W dalszej części opracowania zostaną opisane oceny poszczególnych wymiarów życia sformułowane przez respondentów. Ten rodzaj oceny, zdaniem autorki pracy, jest znacznie ważniejszy niż miary obiektywne. W większości badań nad jakością życia dowiedziono brak istotnego związku przyczynowego pomiędzy obiektywnymi wskaźnikami społecznymi, np.: stan cywilny, warunki mieszkaniowe, poziom wykształcenia a miarami dobrostanu psychicznego. Zwykle wszystkie uwzględnione w badaniu wskaźniki obiektywne wpływały w stopniu nie większym niż 10 proc. na dobrostan psychiczny. Okazało się, że niezależnie od okoliczności i warunków życiowych, większość ludzi jest trwale szczęśliwa.

Oceny dotyczące „ja” respondenta

Analiza odpowiedzi dotyczących ocen samopoczucia respondentów w obszarze własnego „ja” oraz gospodarstwa domowego wskazuje na dobrą sytuację w tym zakresie. Ponad 60 proc. respondentów ocenia dobrze lub bardzo dobrze stan swo-

jego zdrowia, samopoczucie psychiczne, poczucie zadowolenia, poczucie szczęścia oraz poczucie bezpieczeństwa osobistego. Najlepiej, bo aż 81 proc. respondentów oceniło jako dobrze i bardzo dobrze zadowolenie z dzieci, na drugim miejscu znalazło się zadowolenie z sytuacji rodzinnej. Biorąc pod uwagę, że rodzina i dzieci, obok zdrowia, zawsze są podawane na pierwszym miejscu na liście najważniejszych wartości w życiu, wydaje się, że wyniki znajdują odzwierciedlenie w ogólnospołecznej tendencji. Co ważne respondenci ocenili również wysoko zadowolenie ze swojego partnera, tutaj również odpowiedzi „dobrze i bardzo dobrze” sformułowało 76 proc. respondentów. Nieco gorzej wypadły oceny dotyczące zadowolenia z wykształcenia/edukacji oraz życia intymnego. Zdecydowanie najgorzej wypadła ocena dotycząca możliwości wypoczynku. Tutaj pozytywne odpowiedzi wskazało 42 proc. respondentów, co czwarty respondent ocenił ten wymiar życia źle lub bardzo źle (tab. II/3.2).

Tabela II/3.2. Ocena dotycząca „ja” respondenta (proc. odpowiedzi)

Wyszczególnienie	Ocena						
	bardzo źle	źle	ani dobrze ani źle	dobrze	bardzo dobrze	odmowa odpowiedzi	nie dotyczy
Zdrowie	1,4	6,8	27,7	52,6	10,7	0,6	0
Samopoczucie psychiczne	0,2	4,6	28,7	52,5	12,8	1,0	0
Poczucie zadowolenia	0,3	2,9	31,2	51,6	12,5	1,5	0
Poczucie szczęścia	0,5	3,0	28,6	47,2	19,1	1,6	0
Sytuacja rodzinna	0,3	2,4	16,6	53,4	25,0	2,3	0
Zadowolenie z dzieci	0,2	0,5	6,2	39,8	41,2	2,2	9,9
Zadowolenie z partnera	0,5	1,5	9,5	39,6	36,1	2,8	10,0
Możliwość wypoczynku	6,7	17,5	31,2	33,1	9,2	2,3	0
Wykształcenie/edukacja	0,9	7,1	34,5	43,9	10,4	3,2	0
Poczucie bezpieczeństwa osobistego	1,2	5,6	26,1	54,8	10,9	1,4	0
Życie intymne	0,3	2,7	11,3	36,3	17,3	20,5	11,6

Źródło: Badania własne.

Ocena sytuacji materialnej w opinii badanych gospodarstw domowych

W 2011 roku, według danych GUS, ponad połowa gospodarstw domowych oceniała swoją sytuację materialną jako przeciętną, co czwarte gospodarstwo domowe jako dobrą lub bardzo dobrą, a co piąte jako złą lub raczej złą. Zróżnicowanie ocen uzależnione jest od miejsca zamieszkania. Gospodarstwa domowe zlokalizowane na wsi oceniają gorzej swoją sytuację materialną niż mieszkańcy miast, zwłaszcza tych powyżej 500 tys. mieszkańców. Oceny mieszkańców wsi wyglądały następują-

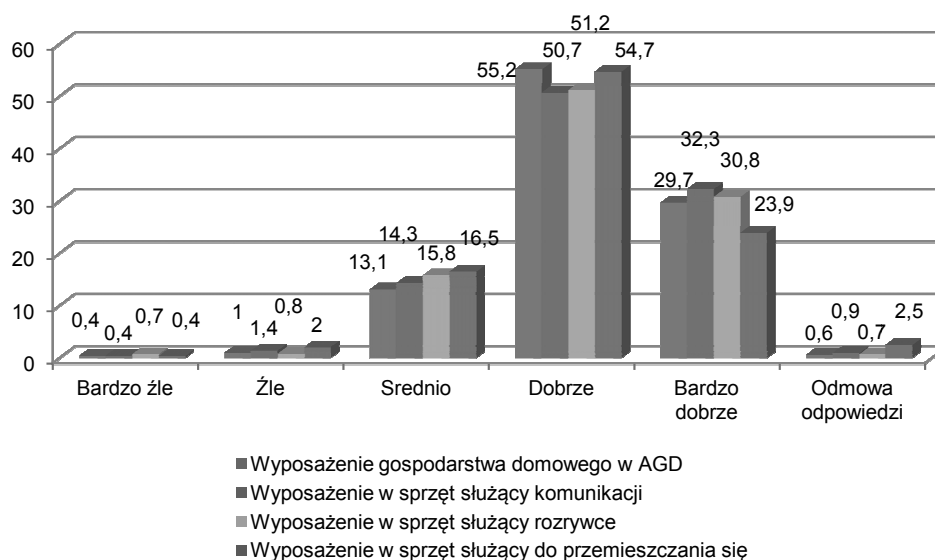
co: bardzo dobrze oceniło swoją sytuację 1,2 proc, raczej dobrze 17,3 proc., przeciętnie 59,6, raczej źle 15,2 proc. oraz źle 6,7 proc. Gospodarstwa domowe na terenach wiejskich Mazowsza swoją sytuację finansową oceniły jako dobrą (41,1 proc.) lub bardzo dobrą (5,5 proc.). Tylko 7,7 proc. respondentów oceniło swoją sytuację finansową jako złą lub bardzo złą. Można zatem powiedzieć, że w badanych wiejskich gospodarstwach domowych żyje się w miarę dobrze. Potwierdzają to oceny dotyczące odczuwanego poziomu życia, a także dotyczące mieszkania, wyposażenia w różnego rodzaju sprzęty, wyżywienia, ubrania i obuwia oraz higieny osobistej. Badane gospodarstwa domowe w zdecydowanej większości oceniały pozytywnie warunki mieszkaniowe. Tylko niespełna 2 proc. oceniło je jako złe lub bardzo złe, a prawie 21 proc. jako średnie (patrz tab. II/3.3).

Tabela II/3.3. Ocena otoczenia respondenta (procent odpowiedzi)

Wyszczególnienie	Ocena					
	bardzo złe	źle	średnio	dobrze	bardzo dobrze	odmowa odpowiedzi
Mieszkanie	0,6	1,2	20,9	56,2	19,9	1,2
Wyposażenie gospodarstwa domowego w AGD	0,4	1,0	13,1	55,2	29,7	0,6
Wyposażenie w sprzęt służący komunikacji	0,4	1,4	14,3	50,7	32,3	0,9
Wyposażenie w sprzęt służący rozrywce	0,7	0,8	15,8	51,2	30,8	0,7
Wyposażenie w sprzęt służący do przemieszczania się	0,4	2,0	16,5	54,7	23,9	2,5
Finanse	0,5	7,2	44,2	41,1	5,5	1,5
Ubezpieczenia	0,9	5,8	31,5	51,1	6,9	3,8
Ubranie i obuwie	0,2	1,3	18,3	60,8	18,3	1,1
Żywność	0,3	0,4	12,7	62,9	22,9	0,8
Higiena osobista	0,4	1,8	10,3	56,3	30,2	1,0
Ochrona zdrowia i leczenie	2,4	9,1	32,2	47,7	7,3	1,3
Poziom życia	1,2	4,7	34,0	51,1	7,8	1,2
Uczestnictwo w kulturze	4,5	19,3	39,2	27,2	4,9	4,8
Wyjazdy urlopowe	14,6	24,2	28,6	19,5	5,2	7,9

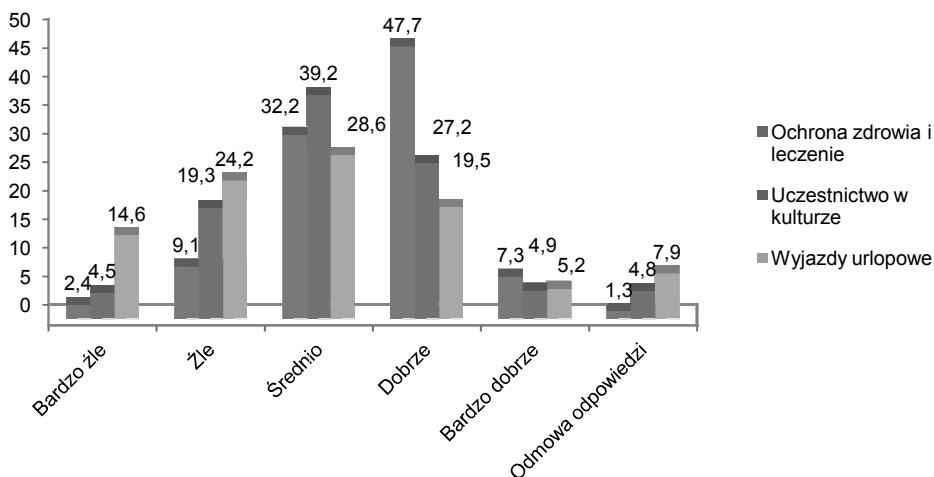
Źródło: Badania własne.

Analizując wyposażenie gospodarstw domowych w różne sprzęty służące komunikacji, rozrywce, przemieszczaniu się i wyposażenie w artykuły gospodarstwa domowego, można zauważyć wysoki poziom zaspokojenia potrzeb w tym zakresie. Zdecydowana większość respondentów oceniła je dobrze lub bardzo dobrze (rys. II/3.16).



Rysunek II/3.16. Porównanie ocen dotyczących wyposażenie gospodarstw domowych w różnego rodzaju sprzęty (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

Gorzej oceniono ochronę zdrowia i leczenie, chociaż tutaj prawie połowa wyraziła się pozytywnie w tym zakresie. Zdecydowanie gorzej oceniane były takie aspekty życia jak uczestnictwo w kulturze oraz wyjazdy urlopowe. Prawie 40 proc. respondentów oceniło uczestnictwo w kulturze źle (19,3 proc.) i bardzo źle (4,5 proc.). Podobnie wyglądała ocena wyjazdów urlopowych. W tym przypadku 14,6 proc. oceniło bardzo źle i 24,2 proc. źle (rys. II/3.17).



Rysunek II/3.17. Ocena zadowolenia z wybranych aspektów życia badanych gospodarstw domowych (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

Z danych wynika, że respondenci odczuwają potrzeby uczestnictwa w kulturze, ale nie mają takich możliwości. Podobna sytuacja dotyczyła wyjazdów urlopowych, które co trzeci respondent określił jako „źle” lub „bardzo źle”.

Ocena zadowolenia z sytuacji zawodowej w badanych gospodarstwach domowych

Kolejnym ważnym aspektem życia każdego człowieka jest praca. Analizowane tutaj badania wykazały, że 40 proc. respondentów ocenia dobrze lub bardzo dobrze swoją pracę, a 13 proc. średnio. Interesujące jest, że co dziesiąty respondent odmówił odpowiedzi na ten temat, a prawie 35 proc. stwierdziło, że pytanie go nie dotyczy. Na podobnym poziomie utrzymywały się odpowiedzi dotyczące oceny szefa, współpracowników oraz dostępu do wiedzy i informacji. Około 11 proc. odmawiało udzielenia odpowiedzi, a 30–40 proc. – temat ten nie dotyczył. Możliwości rozwoju osobistego ponad 50 proc. oceniło dobrze (48,9 proc.) lub bardzo dobrze (4,9 proc.), a 36 proc. średnio. Tylko niewielki odsetek respondentów ocenił negatywnie ten aspekt swojego życia.

Ocena mikrootoczenia badanych gospodarstw domowych

Większość respondentów pozytywnie wyraża się o władzach samorządowych gminy, w której mieszkają. Tylko 7 proc. oceniło ją źle lub bardzo źle. W trakcie badania pytano również o ocenę zadowolenia z parafii i przewodnika duchowego. Zdecydowana większość respondentów wyraziła się dobrze lub bardzo dobrze na powyższy temat (patrz tab. II/3.4). Dużo gorzej oceniono wybrane elementy infrastruktury wpływające na codzienne życie członków gospodarstw domowych.

Tabela II/3.4. Oceny dotyczące mikrootoczenia respondenta (procent odpowiedzi)

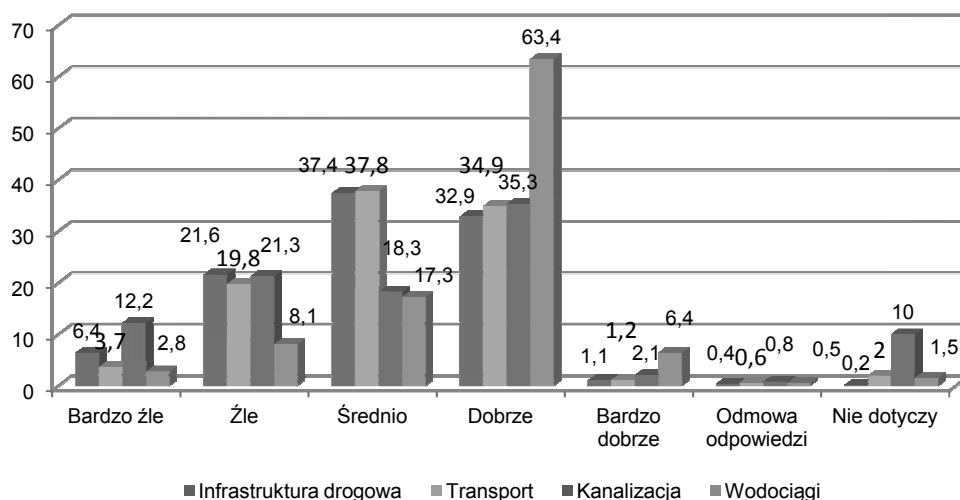
Wyszczególnienie	Ocena						
	bardzo źle	źle	średnio	dobrze	bardzo dobrze	odmowa odpowiedzi	nie dotyczy
1	2	3	4	5	6	7	8
GMINA							
Władze gminy	1,1	5,6	35,9	48,3	4,9	1,3	2,9
Infrastruktura drogowa	6,4	21,6	37,4	32,9	1,1	0,4	0,2
Transport	3,7	19,8	37,8	34,9	1,2	0,6	2,0
Kanalizacja	12,2	21,3	18,3	35,3	2,1	0,8	10,0
Wodociągi	2,8	8,1	17,3	63,4	6,4	0,5	1,5

Tabela II/3.4, cd.

1	2	3	4	5	6	7	8
Elektryczność	0,7	3,9	15,6	69,0	9,8	0,8	0,2
Opieka zdrowotna	3,4	13,2	34,4	44,8	2,8	0,8	0,6
Placówki kulturalne (biblioteka, dom kultury, kluby)	2,9	19,1	36,5	34,8	1,6	0,9	4,2
Placówki sportowo- -rekreacyjne (boisko, basen, sala gimnastyczna)	5,2	20,2	36,5	30,6	1,5	0,8	5,2
Edukacja	1,8	9,3	31,5	44,9	3,0	0,9	8,6
Dostępność przedszkoli i żłobków	6,2	16,3	28,2	26,6	1,3	1,3	20,1
Różnorodność sklepów	4,2	14,2	33,7	37,3	7,6	0,7	2,3
Usługi rzemieślnicze	4,5	20,8	35,5	30,8	3,3	1,5	3,6
Służby porządkowe w gminie (straż, policja)	2,9	9,1	30,2	50,7	5,1	1,1	0,9
Przewodnik religijny	1,0	3,9	21,4	56,6	13,8	2,1	1,2
Parafia	0,6	2,3	20,7	61,0	13,2	1,5	0,7

Źródło: Badania własne.

Najgorzej oceniono kanalizację, a raczej jej brak, w gminie, co trzeci respondent ocenił ją źle lub bardzo źle. Na kolejnym miejscu znalazła się infrastruktura drogowa (28 proc. ocen złych lub bardzo złych), transport (23,5 proc. ocen złych lub bardzo złych) i wodociągi (10,9 proc. ocen złych lub bardzo złych – patrz rysunek II/3.18).

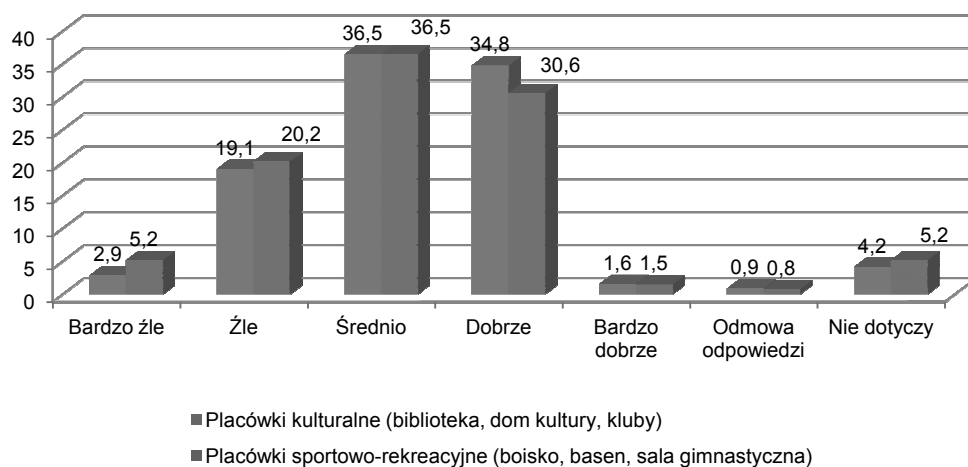


Rysunek II/3.18. Ocena wybranych elementów otoczenia badanych gospodarstw domowych (proc. odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

Ocena potwierdziła wcześniej przedstawione dane obiektywne, z których wynikało, że znaczna część gospodarstw domowych nie miała dostępu do kanalizacji.

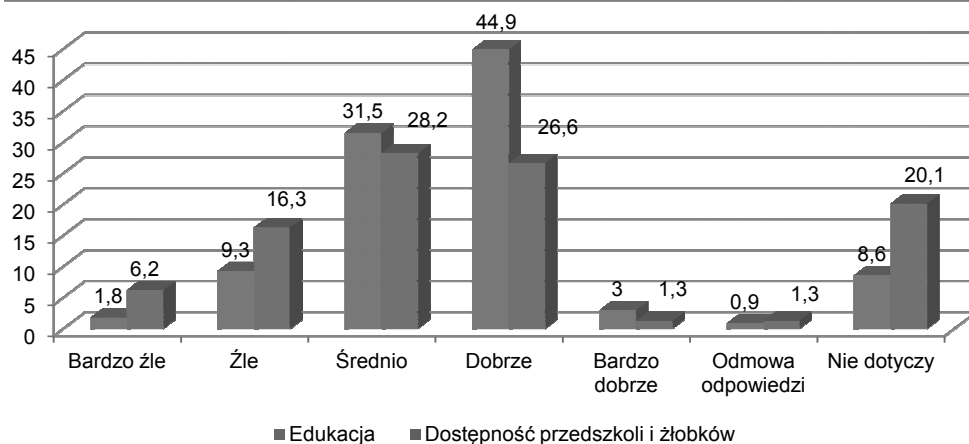
Kolejnym ważnym aspektem funkcjonowania gospodarstwa domowego, zwłaszcza z dziećmi, są możliwości edukacyjne. Sytuacja w tym zakresie nie wygląda najlepiej. Negatywna ocena placówek kulturalnych typu: biblioteki, kluby, domy kultury została sformułowana przez ponad 20 proc. respondentów, 25 proc. respondentów wyraziło również negatywną opinię na temat placówek sportowo-rekreacyjnych, takich jak: boiska, baseny, sale gimnastyczne. Sytuacja nie jest katastrofalna, gdyż około 30 proc. wypowiedziało się pozytywnie, jednak alarmujące jest, że co czwarty respondent ocenia źle lub bardzo źle zarówno infrastrukturę, jak i działalność (patrz rys. II/3.19).



Rysunek II/3.19. Ocena infrastruktury kulturalnosportowej sformułowana przez badane gospodarstwa domowe (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

Dobrze oceniano edukację w badanych gminach województwa mazowieckiego, przy czym warto podkreślić, że tylko 3 proc. respondentów sformułowało ocenę bardzo dobrą. Gorzej było z dostępem do żłobków i przedszkoli, 22 proc. respondentów oceniła go jako zły lub bardzo zły, a 28% jako średni (patrz rys. II/3.20).

Kolejnym istotnym czynnikiem wpływającym na odczuwaną jakość życia jest czystość środowiska. W tym zakresie dominowały oceny pozytywne, 70–80 proc. respondentów oceniło tak powietrze, hałas, wodę oraz czystość otoczenia (patrz tab. II/3.5).



Rysunek II/3.20. Ocena edukacji i dostępności przedszkoli i żłobków przez badane gospodarstwa domowe (proc. odpowiedzi)

Źródło: Badania własne.

Tabela II/3.5. Ocena czystości środowiska sformułowana przez badanych respondentów (proc. odpowiedzi)

Wyszczególnienie	Ocena						
	bardzo źle	źle	średnio	dobrze	bardzo dobrze	odmowa odpowiedzi	nie dotyczy, nie wiem
Powietrze	0,6	2,4	18,6	61,3	16,4	0,6	0,1
Hałas	0,8	6,1	21,7	56,3	14,4	0,6	0,1
Woda	0,7	3,3	19,6	62,1	13,4	0,5	0,4
Czystość otoczenia	0,5	3,5	26,9	55,8	12,4	0,7	0,2

Źródło: Badania własne.

Ocena relacji społecznych gospodarstw domowych z innymi podmiotami otoczenia

Kolejnym obszarem, ocenianym w trakcie prowadzonych badań, były relacje społeczne gospodarstw domowych z innymi podmiotami otoczenia. Jak można było się spodziewać najlepiej zostały ocenione relacje z przyjaciółmi i znajomymi, prawie 90 proc. określiła je jako dobre lub bardzo dobre. Podobnie wyrażano się na temat relacji z małżonkiem/partnerem (81,5 proc. odpowiedzi dobrze lub bardzo dobrze), sąsiadami (78,8 proc. odpowiedzi dobrze lub bardzo dobrze) i przewodnikiem religijnym (72,6 proc.). W przypadku relacji z władzami gmin ocena ta była

gorsza. Oceny dobre i bardzo dobre kształtowały się na poziomie 60 proc., a złe i bardzo złe na poziomie 5,6 proc.

Dobre oceny relacji z poszczególnymi podmiotami otoczenia gospodarstwa domowego znajdują potwierdzenie w odpowiedziach na pytania dotyczących zaufania do nich. I tak respondenci raczej ufają swoim sąsiadom. W skali od 1 – nie mam zaufania do 10 – mam bardzo duże zaufanie, powyżej 50 proc. ocen znajduje się powyżej 5.

Zaufanie do przyjaciół, znajomych i rodziny, podobnie jak w przypadku sąsiadów, klasyfikuje się na wysokim poziomie, przyjmując oceny powyżej 5.

Ocena dotycząca zaufania różnym grupom społecznym, z którymi gospodarstwa domowe utrzymują jakiegokolwiek relacje, zdecydowanie się zmienia w przypadku przedsiębiorstw. Pojawia się więcej ocen wskazujących na brak zaufania tym podmiotom rynkowym. Tylko 6,7 proc. respondentów przyznało oceny najwyższe (9 i 10).

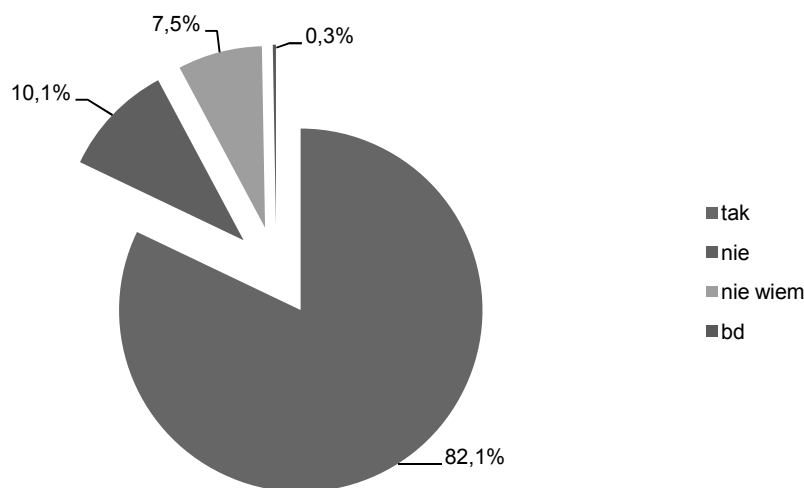
Pomimo wysokiej oceny samorządowych władz gminy, 15 proc. respondentów przyznaje jej ocenę od 1 do 4, a co piąty badany zaufanie do władz gmin określa na 5.

Znacznie gorszym zaufaniem wśród gospodarstw domowych cieszą się politycy. Nie jest to sytuacja zaskakująca, gdyż od kilku lat systematycznie spada zaufanie do polityków, tylko co trzeci respondent przyznaje ocenę 5 i więcej, zdecydowana większość nie ma wcale zaufania do polityków.

Istotną kwestią w życiu człowieka jest poczucie przywiązania do miejsca, w którym mieszka. W powszechnym użyciu stosowane jest pojęcie tzw. patriotyzmu lokalnego. Na pytanie dotyczące odczuwania więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania zdecydowana większość respondentów (82 proc.) takie więzi odczuwała, 10 proc. nie było związanych emocjonalnie z miejscem zamieszkania, pozostali nie mieli do tego faktu żadnego stosunku (patrz rys. II/3.21).

Niewielu respondentów, bo tylko 8,8 proc., podejmuje działalność w różnego rodzaju organizacjach. Zjawisko to można ocenić negatywnie, ze względu na fakt, że praca na rzecz społeczności w różnych organizacjach zwykle poprawia samoocenę jednostek do nich należących oraz pomaga budować relacje międzyludzkie.

Organizacje, w których działają respondenci to, np. Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna, kółko różańcowe, sołtysi, Ochotnicza Straż Pożarna, zespoły ludowe oraz różne stowarzyszenia. Pomimo wszystko znaczący odsetek badanych ma poczucie przynależności do społeczności lokalnej (62 proc.). Interesujące jest, że prawie 17 proc. respondentów nie było w stanie określić, czy odczuwa przynależność do społeczności lokalnej, czy nie.



Rysunek II/3.21. Odczuwanie więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania (proc. odpowiedzi)
Źródło: Badania własne.

Subiektywna ocena sytuacji dochodowej gospodarstw domowych oraz sytuacji polityczno-ekonomicznej w Polsce

Brak wystarczających dochodów wpływa na poczucie szczęścia respondentów. Ponad połowa (60 proc.) z nich czułaby się szczęśliwsza, gdyby ich dochody wzrosły. Dla 12 proc. nie miałyby to wpływu. Co ciekawe, 26 proc. nie wie, czy wyższe dochody miałyby wpływ na ich poczucie szczęścia. Wśród osób, które wskazały, że wyższe dochody byłyby źródłem poczucia szczęścia najczęściej wskazało na wzrost między 41–60 proc. (co czwarty respondent). Natomiast co piąty respondent wskazał na zmianę powyżej 100 proc., dopiero podwyższenie kwoty dochodów o taki procent przyniosłoby większe poczucie szczęścia.

Respondenci zdecydowanie źle oceniają sytuację polityczną w Polsce. Aż 37 proc. uznała, że jest źle, a 17 proc. bardzo źle. Tylko 5,6 proc. uważa, że jest dobrze lub bardzo dobrze.

Niewiele lepiej oceniane są warunki ekonomiczne życia w Polsce. Tylko 9 proc. respondentów uważało, że jest dobrze, 0,3 proc. – bardzo dobrze, natomiast 48 proc. badanych oceniło jako źle i bardzo źle.

Obraz warunków życia badanych gospodarstw wiejskich na terenach wiejskich Mazowsza rysuje się raczej pozytywnie. Przewidywana jednak przez nich ich jakość życia w przyszłości rysuje się w czarnych barwach. Tylko 12 proc. respondentów

uważa, że ich jakość życia poprawi się w przyszłości, 31 proc., że nie zmieni się. Interesujące jest, że aż 35 proc. respondentów nie jest w stanie określić jakości życia swojego gospodarstwa domowego w przyszłości.

Podsumowanie i wnioski

Już w czasach starożytnej Grecji Platon, a następnie Arystoteles uważali, że zadaniem państwa jest raczej czynić ludźmi dobrymi, aniżeli spełniać ich zachcianki. W dzisiejszych czasach Durkheim i Mill twierdzą, że jedynym testem jakości pracy państwa, rządu, władzy jest jakość życia ich obywateli. Jeśli człowiekowi nie żyje się dobrze, to oznacza na ogół, że władza nie rządzi we właściwy sposób, czyli nie jest dobra. Biorąc pod uwagę powyższe, należy prowadzić badania nad jakością życia. Różne ośrodki decyzyjne i opiniotwórcze interesują się konkretnymi obszarami funkcjonowania społeczeństwa. W ostatnich latach zwiększa się liczba badań związanych z jakością życia społeczeństwa, co związane jest z faktem, że kategoria ta wyraża tradycyjny związek między ludźmi a gospodarką. Pojemność tego pojęcia pokrywa wszystkie obszary życia ludzi i jest zrozumiałe dla każdego. Ponadto dobrze przystaje do logiki systemu demokracji, gdyż pozwala ujawnić wartość programów politycznych dla społeczeństwa i umożliwia ocenę ich realizacji. Kolejnym ważnym argumentem jest fakt, że jakość życia zmusza do wyważania w planach i programach strategicznych opracowywanych na różnych szczeblach zarządzania, zarówno wartości ekonomicznych, jak i społecznych oraz pozwala w studiach strategicznych na odróżnienie celów i środków realizacji oraz decyzji politycznych od tych, które powinny być uzasadnione rachunkiem ekonomicznym.

W świetle powyższego można stwierdzić, że prowadzenie badań jakości życia jest niezbędne do monitorowania aktualnej sytuacji społeczeństwa. Diagnoza obszarów problemowych daje możliwość dyskusji i wprowadzania zmian redukujących słabości. Dodatkowo, konstruowanie obiektywnych wskaźników stwarza możliwość porównania jakości życia w różnych krajach na całym świecie, dzięki czemu można stwierdzić dysproporcje w wybranych sferach życia oraz skonstruować programy ich poprawy. Wydaje się, że największym problemem w badaniu omawianej kategorii jest przyjęcie odpowiedniej definicji jakości życia. Dla celów ekonomii, zdaniem autorki, najlepsze jest przyjęcie definicji obejmującej zarówno sferę obiektywną, umożliwiającą prezentację konkretnych, porównywalnych liczb, jak i subiektywną, obejmującą odczucia społeczne. Dopiero połączenie tych dwóch sfer daje możliwość uzyskania pełnego obrazu jakości życia społeczeństwa.

Jakość życia badanych gospodarstw domowych zamieszkujących tereny wiejskie województwa mazowieckiego można ocenić w większości przypadków jako

dobrą. Wprawdzie sytuacja finansowa badanych gospodarstw domowych była zróżnicowana. Prawie połowa badanych gospodarstw mieściła się w granicach średniego dochodu wyliczonego przez GUS dla 2011 roku, z czego co piąte gospodarstwo domowe dysponowało dochodem znacznie przekraczającym średni dochód dla wiejskich gospodarstw domowych, a nawet dochodu ogółem dla całej Polski. Warto jednak podkreślić, że połowa z nich nie osiągała średniej krajowej. Za pozytywną stronę sytuacji finansowej badanych gospodarstw domowych można uznać, że tylko co trzecie gospodarstwo domowe obciążone było spłatą długów. Jednak respondenci w ocenie subiektywnej nie są zadowoleni ze swoich dochodów. Ponad połowa z nich czułaby się szczęśliwsza, gdyby ich dochody wzrosły.

W opinii co trzeciego gospodarstwa domowego standard życia jest wyższy lub dużo wyższy. W kontekście powtarzających się informacji w mediach o znacznym pogorszeniu warunków życia wielu rodzin, zwłaszcza wiejskich, dane te wskazują, że większość badanych gospodarstw domowych nie odczuło takiego pogorszenia w ciągu ostatnich pięciu lat. Potwierdzałoby to powszechną ocenę pozytywnych zmian, które nastąpiły po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Oceny dotyczące standardu życia respondentów w najbliższym otoczeniu również wskazywały na pozytywne tendencje w tym obszarze.

Gospodarstwa domowe zlokalizowane na terenach wiejskich Mazowsza swoją sytuację finansową oceniły jako dobrą (41 proc.) lub bardzo dobrą (6 proc.). Tylko 8 proc. respondentów oceniło swoją sytuację finansową jako złą lub bardzo złą. Można zatem powiedzieć, że w badanych wiejskich gospodarstwach domowych żyje się raczej dobrze. Potwierdzają to oceny dotyczące odczuwanego poziomu życia, a także dotyczące mieszkania, wyposażenia w różnego rodzaju sprzęty, ubrania i obuwia oraz higieny osobistej. Badane gospodarstwa domowe w zdecydowanej większości oceniały pozytywnie warunki mieszkaniowe. Tylko niespełna 2 proc. oceniło je jako złe lub bardzo złe, a prawie 21 proc. jako średnie. Wyraźne niedostatki badane gospodarstwa domowe odczuwały w zakresie możliwości uczestnictwa w kulturze. Prawie 40 proc. respondentów oceniło uczestnictwo w kulturze źle (19 proc.) i bardzo źle (5 proc.). Negatywnie oceniono również taki aspekt jakości życia jak wyjazdy urlopowe (39 proc. ocen negatywnych).

Dobrze układały się relacje badanych gospodarstw z innymi podmiotami. Najgorzej, ale zdaniem autorki, na wysokim poziomie (60 proc. ocen dobrych i bardzo dobrych) utrzymywały się oceny relacji z samorządowymi władzami gminy. Do pozytywnych zjawisk należy zaliczyć wysokie zaufanie do przyjaciół, rodziny, znajomych. Zdecydowanie mniej ufnie podchodzono natomiast w stosunku do sfery biznesu i polityków. Podsumowując, można stwierdzić, że jakość życia większości ludności z badanych gospodarstw zamieszkującej tereny wiejskie Mazowsza jest

dobra. Niewątpliwym obszarem, który wymaga poprawy jest dostęp do infrastruktury, w tym w szczególności żłobków i przedszkoli oraz do placówek kulturalnych i obiektów sportowych.

Bibliografia

- BAUMANN K., Jakość życia w okresie późnej dorosłości – dyskurs teoretyczny, *Gerontologia Polska*, tom 14, nr 4.
- BECLA A., CZAJA S., Problem jakości życia i dobrobytu w teorii ekonomii (w kontekście badań A. Sena), w: J. Tomczyk-Tołkacz (red.), *Jakość życia w perspektywie nauk humanistycznych, ekonomicznych i ekologii*, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Jelenia Góra, 2003.
- BIERNACKI M., DOBROBYT, w: J. Łyka (red.), *Wybrane modele matematyczne w ekonomii. Prognozowanie i jakość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- BORYS T., Jakość życia jako integrujący rodzaj jakości, w: *Jakość życia w perspektywie nauk humanistycznych, ekonomicznych i ekologii*, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Jelenia Góra 2003.
- BORYS T., ROGALA P. (red.), *Jakość życia na poziomie lokalnym – ujęcie wskaźnikowe*, UNDP, Warszawa 2008.
- CZAPIŃSKI J., Indywidualna jakość życia, w: *Diagnoza społeczna 2003, Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Panek, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa 2004.
- DAVIS J., SMITH T., *General Social Surveys*, National Opinion Research Center, Chicago 2002, za M. Biernacki, *Dobrobyt*, w: J. Łyka (red.), *Wybrane modele matematyczne w ekonomii. Prognozowanie i jakość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- EASTERLIN R.A., ANGELESCU MCVEY L., SWITEK M., SAWANGFA O., SMITH ZWEIG J., *The happiness-income paradox revisited*, *Department of Economics, University of Southern California, Los Angeles, CA 90089-0253* <http://www.pnas.org/content/107/52/22463.full> data dostępu 17.09.2012.
- GLATZER W., *Conditions and Criteria for Improving Quality of Life*, in: W. Ostasiewicz (ed.), *Towards Quality of Life Improvement*, The Publishing House of the Wrocław University of Economics, Wrocław 2006, p. 13.
- KIEŁCZEWSKI D., Jakość życia i dobrobyt jako kategorie zrównoważonego rozwoju, w: *Od koncepcji ekorozwoju do ekonomii zrównoważonego rozwoju*, D. Kiełczewski (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białym Stoku, Białystok 2009.
- KIEŁCZEWSKI S., KALETA A., SAFIN K., *Analiza jakości życia we Wrocławiu zgodnie ze standardami europejskimi*, w: *Wrocław 2000 Plus. Studia nad strategią miasta*. Wrocław 1997, z. 1 za T. Borys, *Jakość, jakość życia oraz pojęcia i relacje pochodne*, w: W. Ostasiewicz (red.), *Ocena i analiza jakości i życia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2004.

- KUSTERKA M., Jakość życia w aspekcie wybranych wskaźników ekorozwoju, w: *Jakość życia w perspektywie nauk humanistycznych, ekonomicznych i ekologii*, J. Tomczyk-Tołkacz (red.), Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Jelenia Góra, 2003.
- OSTASIEWICZ W., Badanie jakości życia z perspektywy historycznej, w: W. Ostasiewicz (red.), *Ocena i analiza jakości życia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2004.
- SCHULLER B.-J., Living Standard Vs Life Quality by Dariusz Korelski – A Comment, *Acta Scientiarum Polonorum, Oeconomia* 7 (1), 2008.
- STANKIEWICZ Z., Sens, jakość i wartość życia – wykład dla uniwersytetu trzeciego wieku i klubu seniora, Słupsk 2004, s.13.
- Sytuacja gospodarstw domowych w 2011 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych, GUS, Departament Badań Społecznych i Warunków Życia, Warszawa, 31.05.2012.
- ZBOROWSKI A., DEJ M., GORCZYCA K., Ocena jakości życia w wymiarze obiektywnym i subiektywnym w zdegradowanych dzielnicach śródmiejskich i w strefie wielkich siedli mieszkaniowych w wybranych miastach Polski, w: A. Zborowski (red.), *Demograficzne i społeczne uwarunkowania rewitalizacji miast w Polsce*, IRM, Kraków 2009.

Źródła internetowe:

- www.biznes.gazetaprawna.pl z dn. 17.12.2011.
- www.eurofound.europa.eu z dn. 15.05.2011.
- The Economist Intelligence Unit's quality-of-life index, www.economist.com z dn.17.12.2011.
- www.who.un.org.pl

Mirella Żak

4. Więzi społeczne na obszarach wiejskich oraz aktywność obywatelska

Wprowadzenie

W badaniach empirycznych zazwyczaj analizuje i ocenia się wpływ wielu czynników na kształtowanie wskaźnika „warunki życia” takich jak: sytuacja dochodowa gospodarstwa domowego i sposób gospodarowania dochodami, wyżywienie, zasobność materialna gospodarstwa domowego, w tym wyposażenie w nowoczesne technologie komunikacyjne (telefon komórkowy, komputer, dostęp do internetu), warunki mieszkaniowe, pomoc społeczna, z jakiej korzysta gospodarstwo domowe, kształcenie dzieci, uczestnictwo w kulturze i wypoczynek, korzystanie z usług systemu ochrony zdrowia, sytuacja gospodarstwa domowego i jego członków na rynku pracy, ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność i inne aspekty wykluczenia społecznego.

Poza pytaniami pozwalającymi ocenić autorom obiektywne czynniki wpływające na warunki życia, w trakcie raportowanych w niniejszej monografii, badań przeprowadzonych na obszarze województwa mazowieckiego pytano również o subiektywne odczucia osób ankietowanych, dotyczące najbliższego otoczenia i oceny własnej sytuacji życiowej. Odwołując się do wskaźnika jakości życia, w niniejszym rozdziale przedstawiono wyniki badania na temat więzi społecznych oraz działalności ankietowanych osób w organizacjach.

W części ankiety dotyczącej jakości życia ankietowani mieszkańcy obszarów wiejskich województwa mazowieckiego odpowiadali na pytania dotyczące ich osobistych odczuć, a nie jak w poprzednich częściach kwestionariusza – gdzie udzielali informacji o całym gospodarstwie domowym. Pytania dotyczyły: samopoczucia, sytuacji materialnej, sytuacji zawodowej, gminy, czystości środowiska, kościoła, sytuacji życiowej, relacji społecznych, zaufania, identyfikacji ze społecznością lokalną i przynależności do organizacji pozarządowych. Ostatnie cztery wymienione

czynniki wpływają na kształtowanie się kapitału społecznego. Taki sposób ujęcia zagadnienia więzi społecznych i aktywności społecznej mieszkańców mazowieckich wsi związany jest z tym, iż wielu badaczy, w tym autorzy Diagnozy społecznej 2011 podkreślają pozytywny wpływ kapitału społecznego na rozwój ekonomiczny, który z kolei poprawia warunki życia. W niniejszym opracowaniu autorka tej części publikacji skupiła się na zagadnieniach związanych z więziami społecznymi i działalnością w organizacjach.

Pojęcia kapitału społecznego z więziami społecznymi połączył R. Putnam Według jego teorii, kapitał społeczny jest zjawiskiem kulturowym i obejmuje obywatelskie nastawienie członków społeczeństwa, normy społeczne wspierające działania wspólne oraz zaufanie interpersonalne i zaufanie obywateli do instytucji publicznych. R. Putnam stwierdził, że sieci społeczne mające charakter dobrowolnych, oddolnie tworzonych stowarzyszeń, a także towarzysząca im atmosfera zaufania mają kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego i jako takie stanowią cenny zasób, w postaci właśnie kapitału społecznego. Putnam przedstawił teorię kapitału społecznego jako analogię do znanych w ekonomii pojęć kapitału ludzkiego i fizycznego: „Przez analogię z pojęciami kapitału fizycznego i kapitału ludzkiego [narzędzi i umiejętności, które podnoszą indywidualną produktywność] – centralną ideą teorii kapitału społecznego jest to, że sieci społeczne mają wartość. Tak jak śrubokręt (kapitał fizyczny) albo wykształcenie uniwersyteckie (kapitał ludzki), może podnieść produktywność (zarówno indywidualną, jak i zbiorową), tak również kontakty społeczne oddziałują na produktywność jednostek i grup”. R. Scruton określił kapitał społeczny jako zasoby społeczności, które są wykorzystywane w procesie zarządzania codziennymi sprawami tej społeczności i odnoszą się do zwyczajów, języka oraz zasad moralnych, przekazywanych w ramach danej społeczności z pokolenia na pokolenie. Autorzy Diagnozy społecznej 2011 kapitał społeczny definiują jako: „sieci społeczne regulowane normami moralnymi lub zwyczajem (a nie, lub nie tylko, formalnymi zasadami prawa), które wiążą jednostkę ze społeczeństwem w sposób umożliwiający jej współdziałanie z innymi dla dobra wspólnego”.

Z kolei M. Woolcock podzielił badania poświęcone kapitałowi społecznemu na siedem grup: rodzina i problemy z młodzieżą, szkoła i edukacja, wspólnoty lokalne, praca i organizacje, demokracja i polityka państwa, ogólne problemy związane z przedsięwzięciami zbiorowymi (collective action) oraz rozwój gospodarczy. Zwrócił również uwagę, że w tradycyjnym społeczeństwie, np. zorganizowanym we wspólnoty plemienne, nieformalne normy społeczne służyły jako jedyna instytucja umożliwiająca nie tylko współpracę i wymianę, ale i przetrwanie. W takich warunkach kapitał społeczny opierający się na: wzajemności, kierowaniu się interesami grupy, reputacji oraz groźbie ostracyzmu i sankcji ze strony grupy za złamanie obo-

wiązujących zasad, miał znaczenie podstawowe. W krajach rozwiniętych otoczenie instytucjonalne jest znacznie bardziej zróżnicowane i dużą rolę odgrywają normy prawa oraz państwo pełniące funkcję ich gwaranta i egzekutora. Stąd też czasem zwraca się uwagę, że kapitał społeczny ma największe znaczenie w krajach rozwijających się, gdzie jest substytutem innych form kapitału. Okazuje się jednak, że kapitał społeczny jest również istotny w rozwiniętych współczesnych gospodarkach. Przesądza to o atrakcyjności tej kategorii w gospodarkach rozwiniętych, gdzie źródłem kapitału społecznego są: organizacje charytatywne, inicjatywy obywatelskie oraz rodziny, szkoły i miejsce pracy. Kapitał społeczny często tworzy się jako efekt zewnętrzny „społecznego” spędzania wolnego czasu – uczestniczenia w różnorodnych klubach, organizacjach, relacjach z przyjaciółmi i znajomymi (od chórów kościelnych, po grę w kręgle).

Nawiązując do przedstawionych wcześniej opinii socjologów, przestrzenią, w której i poprzez którą głównie tworzony jest kapitał społeczny, jest trzeci sektor, czyli sieć formalnych związków, będących dobrowolnymi organizacjami pozarządowymi i pozarodzinnymi, takimi jak na przykład stowarzyszenia i fundacje. Sieć nieformalnych związków, takich jak rodziny i grupy towarzyskie także może tworzyć kapitał społeczny. Efektywność kapitału społecznego bywa mniejsza w przypadku silnych związków nieformalnych w obrębie danej grupy, w związku z tym, że większe jest tutaj ryzyko maksymalizowania korzyści partykularnych kosztem dobra wspólnego.

Jak już była o tym mowa wcześniej, kapitał społeczny ma pozytywny wpływ na rozwój ekonomiczny. Dowodził tego Putnam, wskazując, że poziom rozwoju gospodarczego jest efektem kapitału społecznego lub jedną z jego funkcji. Putnam wymienił także inne użyteczne funkcje kapitału społecznego, takie jak: przeciwdziałające wykluczeniu i dyskryminacji integrację i solidarność społeczną, uzupełnianie i wyręczanie z działania niewydolnych instytucji, kontrola sektora rządowego i wymuszanie jego odpowiedzialności (*accountability of government*), kontrola sektora komercyjnego, budowa i ochrona kultury lokalnej przed jej komercjalizacją. Odnośząc się do teorii Putnama, J. Czapliński stwierdził, że kapitał społeczny stanowi istotę społeczeństwa obywatelskiego, ale przede wszystkim społeczeństwa efektywnego rozwojowo. Twórczyni pojęcia kapitału społecznego, L.J. Hanifan, napisała w jednym z artykułów naukowych: „Społeczność jako całość odniesie korzyść ze współpracy wszystkich jej części, natomiast jednostka odkryje w swoich związkach zalety pomocy, współczucia i towarzystwa sąsiadów”. Kapitał społeczny działa również za pośrednictwem procesów psychicznych i biologicznych, poprawiając w ten sposób jakość życia jednostek.

Wartości budujące kapitał społeczny są niezbędne w zakresie kreowania wielu kategorii kompetencji, których potrzebuje społeczeństwo i jego członkowie, jeśli chcą się rozwijać. Rozwój powinien obejmować zarówno obszar ekonomiczny, jak i społeczny. Koncepcję kapitału społecznego, oprócz kapitałów ludzkiego i fizycznego, wykorzystuje się obecnie w polityce społecznej w programach mających na celu rozwiązanie problemów z zatrudnieniem. W trakcie badań CBOS przeprowadzonych w 2008 roku 65 procent mieszkańców wsi uważało, że tacy ludzie jak oni działając wspólnie, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojej społeczności.

Z drugiej strony, należy wziąć również pod uwagę wyniki międzynarodowych badań, z których wynika, że w krajach uboższych, do których zalicza się Polskę, nadal najważniejszym czynnikiem rozwoju pozostaje kapitał ludzki. J. Czapiński przewiduje, że Polska za mniej więcej osiem lat może przekroczyć próg zamożności, kiedy kapitał ludzki nie będzie już wystarczał do podtrzymywania rozwoju. Oznacza to, że Polska ma mniej niż dekadę na budowę i umacnianie kapitału społecznego mieszkańców, a w tym także mieszkańców obszarów wiejskich.

Podsumowując, aby mówić o kapitale społecznym drzemącym w danej społeczności lokalnej, konieczne jest zaistnienie trzech czynników, czyli silnych więzi społecznych, połączone z poczuciem przynależności do społeczności lokalnej i uczestnictwo w życiu tej społeczności oraz działanie na jej rzecz poprzez członkostwo w formalnych i nieformalnych organizacjach mieszkańców lub po prostu indywidualnej działalności na rzecz społeczności lokalnej i jej środowiska naturalnego, kultury i tradycji. Zaistnienie poszczególnych czynników oraz ich siła stanowią o mocy kapitału społecznego danej wspólnoty, a w związku z tym o jej potencjale jako wspólnoty, ale i każdego jej członka z osobna.

Więzi społeczne jako ważny czynnik budujący kapitał społeczny

Więź społeczna w socjologii oznacza coś, co przekształca jednostki wchodzące w skład zbiorowości w sposób niedający się sprowadzić ani do cech poszczególnych jednostek, ani do właściwości wyłaniających się struktur. Odwołując się do teorii Simmla, należy stwierdzić, że istotą więzi społecznych, jak również uspołecznienia jest zastąpienie osobistych emocji, które są z natury zmienne, przez uczucia moralne. M. Marody i A. Giza-Poleszczuk wskazują, iż pojęcie więzi społecznych obejmuje dwie klasy znaczeniowe. Po pierwsze, mianem więzi społecznych określa się wszelkie powiązania pojawiające się między ludźmi. Po drugie, więzi społeczne oznaczają identyfikację jednostki z grupą społeczną.

Warunkiem zaistnienia więzi społecznej jest istnienie zbiorowości, czyli dowolnego skupienia ludzi, w którym się może ona wytworzyć i utrzymać przynajmniej przez krótki czas. Jednym z typów zbiorowości jest społeczność, inaczej zwana również wspólnotą. Według J. Szczepańskiego, przez pojęcie społeczności należy rozumieć zbiorowość terytorialną, w ramach której członkowie mogą zaspokajać swoje podstawowe potrzeby, wskutek czego zbiorowości takie mogą być względnie samowystarczalne. Jedną z najbardziej znanych teorii zbiorowości przedstawił F. Tönnies, wyróżniając dwa typy zbiorowości – grupę pierwotną, czyli *Gemeinschaft* (związek wspólnotowy) oraz wspólnotę funkcjonującą na zasadzie stowarzyszenia, czyli *Gesellschaft* (stowarzyszenie). Pierwsza z nich, łączy jednostki na podstawie naturalnej i spontanicznej bliskości emocjonalnej, której przykładem mogą być więzi rodzinne. Druga natomiast powstaje w wyniku umowy wymiany wymiennych korzyści na jakie członek grupy może liczyć w wyniku wstąpienia w relacje z innymi ludźmi. Stowarzyszenie jest organizacją opartą na konwencji i prawie naturalnym, a mówiąc inaczej, jest zbiorem naturalnych i sztucznych jednostek, których wola i działania odnoszą się do siebie i są ze sobą powiązane, pozostając jednak niezależne od siebie. Stowarzyszenie łączy jednostki występujące w określonych rolach społecznych i dotyczy jakiejś jednej strony ich osobowości, natomiast wspólnota łączy pełne osobowości jej członków. Głównym czynnikiem kontroli we wspólnocie jest tradycja, natomiast w stowarzyszeniu – opinia publiczna i przepisy prawa. Charakterystyka wspólnoty, odpowiada opisowi relacji społecznych w tradycyjnych wsiach, a wspólnoty – w nowoczesnych miastach. F. Tönnies, stwierdził, że oba rodzaje opisanych wyżej stosunków społecznych mogą występować w jednym społeczeństwie. Wspólnota według jego teorii to zespół wartości, które występują w jednym społeczeństwie, a także mogą być odtwarzane w sytuacjach przejściowego kryzysu. Ponadto autor teorii wspólnoty i stowarzyszenia stwierdził, że porozumienie wewnątrz wspólnoty jest wynikiem wzajemnej znajomości, która z kolei jest skutkiem i warunkiem bezpiecznego udziału jednej istoty w życiu drugiej. Porozumienie jest zatem najprostszym wyrazem wewnętrznej istoty i prawdy wszelkiego trwałego współżycia, współzamieszkiwania i działania.

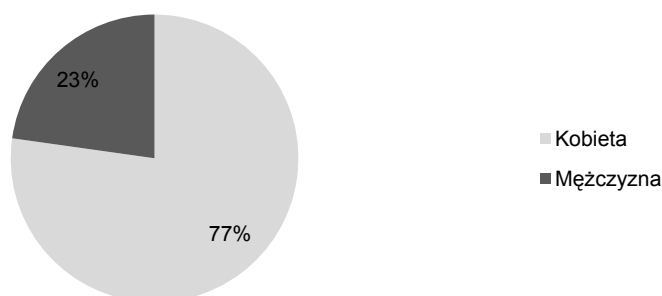
W wielu definicjach więzi społecznych w grupie, lub inaczej więzi grupowych, podkreśla się, iż ich istotą jest uzależnienie się lub zjednoczenie członków danego zbioru ludzi wokół określonych wartości czy pełnionych funkcji społecznych. J. Turowski wymienił trzy typy więzi w grupie: naturalne (pochodzenie i pokrewieństwo tworzą podstawy społecznego powiązania i wzajemnej przynależności), więzi zrzeszeniowe (dobrowolne związki), więzi stanowione (rygorystyczne określenie warunków funkcjonowania w grupie). Wiąż społeczna, według definicji J. Szczepańskiego, to: „zorganizowany system stosunków, instytucji, środków kontroli społecznej, skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe zbiorowości

w całość zdolną do trwania i rozwoju”. Dzięki więziom społecznym mogą istnieć wszelkie zbiorowości i grupy społeczne. Jak wyraźnie podkreślił J. Turowski „[...] jakość więzi ma wpływ na integrację lub dezintegrację grupy”. Podkreślił on również podstawowe znaczenie identyfikacji dla zaistnienia i jakości więzi grupowych.

Więzi społeczne na mazowieckich obszarach wiejskich

Pierwsze z pytań o więzi społeczne, które zadano osobom ankietowanym, dotyczyło więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania. Pytano zatem o przywiązanie do terytorium i ludzi, którzy tam mieszkają.

Wywiady przeprowadzono na populacji 1000 pełnoletnich osób. Kobiety stanowiły 77 procent badanych, a mężczyźni 23 procent (rys. II/4.1).



Rysunek II/4.1. Uczestnicy badania według płci.
Źródło: Opracowanie własne.

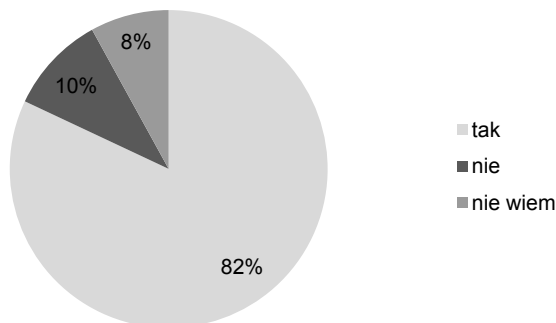
Na pytanie dotyczące więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania odpowiedzi udzieliło 997 osób, z czego 821 osób przyznało, że czuje się związane z miejscem zamieszkania. Więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania nie odczuwa natomiast dziesięć procent badanych. Osiem procent badanych wskazało odpowiedź „nie wiem”. Zupełny brak odpowiedzi zanotowano w trzech przypadkach (tab. II/4.1 i rys. II/4.2).

Tabela II/4.1. Odpowiedzi na pytanie dotyczące więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania

Wyszczególnienie		Czy odczuwa Pan/i więzi emocjonalne z miejscem zamieszkania?	
		wartości liczbowe	wartości procentowe
Odpowiedzi	tak	821	82%
	nie	101	10%
	nie wiem	75	8%
	brak danych	3	0%
Ogółem		1000	100%

Źródło: Opracowanie własne.

Czy odczuwa Pan/i więź emocjonalne z miejscem zamieszkania?



Rysunek II/4.2. Odczucia dotyczące więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania
Źródło: Opracowanie własne.

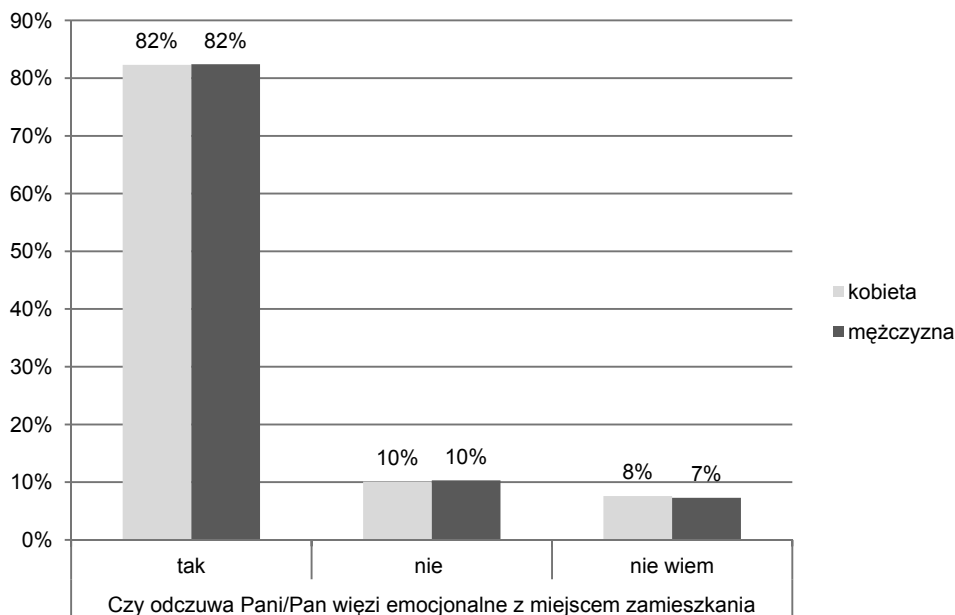
Wyniki badania dotyczące więzi społecznych autorka tej części publikacji przedstawi szerzej, biorąc pod uwagę płeć osób, które wzięły udział w badaniu kwestionariuszowym. Warto zauważyć zależność pomiędzy osobami biorącymi udział w badaniu a tym, jakie osoby były wskazywane na miejscu pierwszym w badaniu dotyczącym gospodarstwa domowego. Ankietowane były w znaczącej większości kobiety (77 procent), ale to mężczyźni byli w niemal trzech czwartych wymieniani jako pierwsi w gospodarstwie domowym. Świadczy to o tradycyjnym podejściu osób ankietowanych do relacji w rodzinnych. Biorąc pod wagę odpowiedzi, jakich udzielali w części badania dotyczącej osobistych odczuć i jakości życia w odpowiedziach udzielanych przez kobiety i mężczyzn, bardzo trudno jest wskazać znaczące różnice.

Kobiety i mężczyźni odczuwają więź emocjonalną z miejscem zamieszkania na identycznym poziomie. W obu przypadkach odsetek odpowiedzi negatywnej był taki sam i wyniósł 10 procent. Nieznaczna różnica jest zauważalna w przypadku odpowiedzi osób niezdecydowanych, gdzie o jeden punkt procentowy kobiet więcej niż mężczyzn nie potrafiło określić swojego stosunku wobec miejsca zamieszkania.

Tabela II/4.2. Poczucie więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania według płci.

Wyszczególnienie		Czy odczuwa Pani/Pan więź emocjonalne z miejscem zamieszkania?			Ogółem
		tak	nie	nie wiem	
Płeć	kobieta	82%	10%	8%	100%
	mężczyzna	82%	10%	7%	100%

Źródło: Opracowanie własne.



Rysunek II/4.3. Poczucie więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania według płci
Źródło: Opracowanie własne.

W drugim pytaniu, dotyczącym więzi społecznych, badano poczucie przynależności do społeczności lokalnej. Odpowiedzi udzieliło 980 osób spośród tysiąca uczestniczących w badaniu. Oznacza to, że na pytanie o identyfikację ze wspólnotą lokalną odpowiedziało o 17 osób mniej niż na pytanie o przywiązanie do miejsca zamieszkania (tab. II/4.3 i II/4.4, rys. II4.4).

Zdecydowanie mniej osób, bo o 15 punktów procentowych w stosunku do pytania o więzi emocjonalne z miejscem zamieszkania ma poczucie przynależności do społeczności lokalnej. Oznacza to, że w grupie tej znajdują się osoby, które są przywiązane do swojego miejsca zamieszkania jakim jest dom, miejscowość i najbliższa

Tabela II/4.3. Poczucie przynależności do społeczności lokalnej

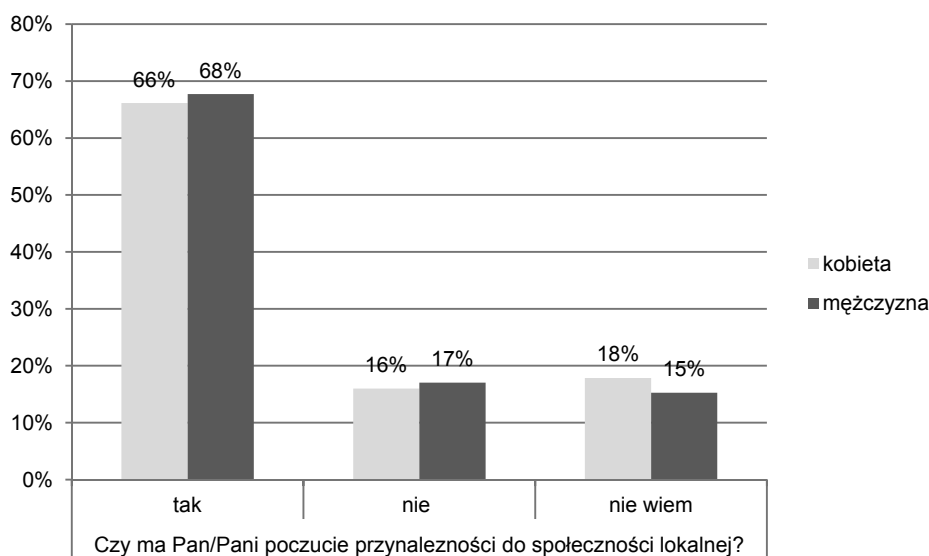
Czy ma Pan/i poczucie przynależności do społeczności lokalnej?			
Wyszczególnienie		Wartość liczbowa	Wartość procentowa
Odpowiedzi	tak	652	67%
	nie	159	16%
	nie wiem	169	17%
	brak danych	20	0%
Ogółem		1000	100%

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela II/4.4. Poczucie przynależności do społeczności lokalnej według płci

Wyszczególnienie		Czy ma Pan/Pani poczucie przynależności do społeczności lokalnej?			Ogółem
		tak	nie	nie wiem	
Płeć	kobieta	66%	16%	18%	100%
	mężczyzna	68%	17%	15%	

Źródło: Opracowanie własne.

**Rysunek II/4.4.** Odczucie przynależności do społeczności lokalnej według płci

Źródło: Opracowanie własne.

okolica, ale nie mają poczucia, że przynależą do wspólnoty, która wytworzyła się na danym obszarze i nie identyfikują się z nią. W przypadku tego pytania 17 procent osób wskazało odpowiedź „nie wiem”, co oznacza, że nie potrafią one określić swojego stosunku wobec danej społeczności i jednocześnie swojego miejsca w społeczności.

W przypadku czynnika identyfikacji ze społecznością lokalną, w porównaniu z pytaniem o przywiązaniu do miejsca zamieszkania, zauważyć można nieznaczną różnicę pomiędzy odpowiedziami, których udzielali mężczyźni i kobiety. Różnice wyniosły od jednego do 3 punktów procentowych. Największa rozbieżność dotyczyła odpowiedzi „nie wiem”, gdzie więcej kobiet niż mężczyzn stwierdziło, że nie potrafi określić swojego stosunku wobec społeczności lokalnej. Jednocześnie, o dwa punkty procentowe więcej mężczyzn niż kobiet wskazało, że czują się związani ze

społecznością lokalną. Nieznacznie więcej mężczyzn niż kobiet zadeklarowało brak poczucia przynależności do społeczności lokalnej.

Podsumowując wyniki badania kwestionariuszowego dotyczące więzi społecznych na obszarach wiejskich Mazowsza, należy zauważyć, że mieszkańcy wsi są przywiązani do swojego miejsca zamieszkania, ale nie zawsze przekłada się to na poczucie przynależności do społeczności lokalnej, oznaczające identyfikację ze wspólnotą. Rezultaty badania pokazują, że występują niewielkie różnice w odpowiedziach udzielanych przez kobiety i mężczyzn. Na ich podstawie można stwierdzić, że mężczyźni są silniej przywiązani do miejsca zamieszkania i częściej identyfikują się ze wspólnotą, co można interpretować, że nieznacznie większy potencjał w zakresie budowania kapitału społecznego posiadają mężczyźni.

Działalność w organizacjach pozarządowych

Biorąc pod uwagę odpowiedzi jakich udzielały osoby ankietowane, interpretację pytania: „**Czy działa Pan/i aktywnie w jakiejś organizacji?**” rozszerzono do wszelkich form aktywności obywatelskiej. Wynika to z tego, że bardzo często jako konkretny przykład organizacji wymieniano funkcję publiczną, na przykład pełnienie funkcji sołtysa, sołtyski czy radnego gminy, a inni z kolei podawali tylko rodzaj organizacji bez wskazywania jej konkretnej nazwy ani celu działania.

Aktywność obywatelska to obszar życia społecznego, który może przybierać różne formy organizacyjno-prawne i pozwala obywatelom na podejmowanie działań społecznych nakierowanych na różne cele. Inaczej aktywność obywatelską można określać również jako: aktywność społeczną, aktywność społeczności lokalnej, inicjatywę społeczną. Aktywność taka może mieć również nieformalny charakter. Odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu pozwalają uzyskać informacje głównie o działalności w organizacjach formalnych. Jednak w kontekście kapitału społecznego bardzo ważne jest również nieformalne zaangażowanie mieszkańców w działalność na rzecz wspólnoty. Wagę nieformalnej działalności podkreślił Putnam, który zauważył, że formalne członkostwo w formalnej organizacji jest tylko jednym z aspektów kapitału społecznego. Analizując dane o organizacjach społecznych w Stanach Zjednoczonych i sondażach społecznych w tym kraju, Putnam stwierdził, że amerykańskie dobrowolne zrzeszenia można podzielić na trzy kategorie: zrzeszenia związane ze społecznością lokalną, ze wspólnotą religijną i z pracą zawodową. Podobne wnioski można wysnuć na podstawie analizy wyników badań na 1000 osobowej populacji z obszarów wiejskich Mazowsza.

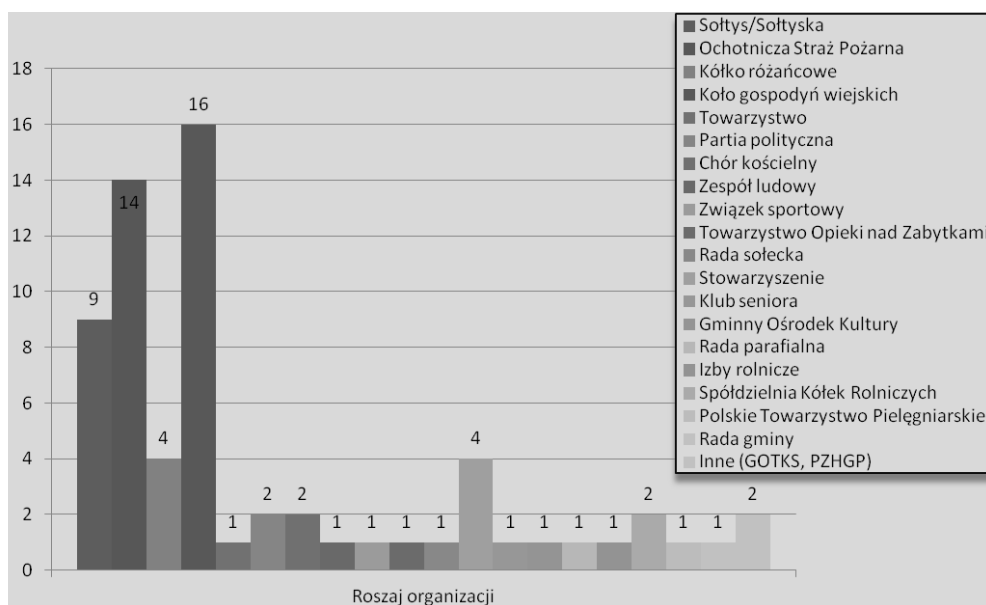
Odpowiedzi na pytanie dotyczące przynależności do organizacji udzieliło 991 spośród tysiąca osób biorących udział w badaniu. Na działalność w przynajmniej

jednej organizacji wskazało dziewięć procent badanych. W żadnej organizacji nie działało natomiast 91 procent osób odpowiadających na to pytanie. W przypadku tego pytania nie było żadnych różnic pomiędzy odpowiedziami udzielanymi przez kobiety i mężczyzn (tab. II/4.5 i rys. II/4.5).

Tabela II/4.5. Odpowiedzi na pytanie dotyczące działalności w organizacjach społecznych

Wyszczególnienie		Czy działa Pani/Pan aktywnie w jakiejś organizacji?		Ogółem
		tak	nie	
Płeć	kobieta	9%	91%	100%
	mężczyzna	9%	91%	100%
Ogółem		9%	91%	100%

Źródło: Opracowanie własne.



Rysunek II/4.5. Wskazywane przez ankietowanych rodzaje aktywności społecznej

Źródło: Opracowanie własne.

Nie wszystkie z osób działających w jakiejś organizacji lub wykazujących inne formy aktywności obywatelskiej wskazały rodzaj lub nazwę organizacji lub aktywności. Uczyniło to 61 osób spośród 88, które są lokalnymi działaczami. Dodatkowo pięć osób spośród tych 61 wskazało członkostwo w więcej niż jednej organizacji. Największa liczba wymienionych przez jedną osobę to trzy organizacje. Odpowiedzi uczestników badania zostały uporządkowane w dwudziestu kategoriach.

Najczęściej wskazywane organizacje to koła gospodyń wiejskich (16) i ochotnicze straże pożarne (14). Kilka osób spośród biorących udział w badaniu działa również w organizacjach przykościelnych, takich jak: rada parafialna (1), koło różańcowe (4) czy chór kościelny (2). Trzy osoby wskazały przynależność do organizacji rolniczych, takich jak izby rolnicze i spółdzielnia kółek rolniczych. Cztery osoby wskazały na działalność w stowarzyszeniu, nie wymieniając jednak jego nazwy. Nazwy pozostałych organizacji i form aktywności społecznej i politycznej były wymieniane pojedynczo.

Może nieco dziwić fakt, że osoby udzielające odpowiedzi na pytania dotyczące aktywnej działalności w organizacji odpowiadały, że pełnią funkcję sołtysa czy sołtyski (w sumie 9). Z drugiej jednak strony taka funkcja jest związana z działalnością na rzecz społeczności lokalnej i polega zwykle na dużym zaangażowaniu w sprawy mieszkańców. Stanowi również istotny wkład w budowę kapitału społecznego w społeczności, ponieważ sołtys czy sołtyska posiadając autorytet wśród mieszkańców, może realizować liczne inicjatywy, animować lokalną społeczność i przyczyniać się tym samym do powiększania kapitału tej społeczności jako wspólnoty, a co z tym związane również podnosić kompetencje społeczne i ekonomiczne jej członków. Doświadczenia społeczne, czyli na przykład pełnienie funkcji sołtysa, członkostwo ochotniczej straży pożarnej i podejmowanie szeregu nieformalnych przedsięwzięć na rzecz wspólnoty lokalnej, często kumulują się i sprzyjają utrwalaniu się autorytetu i pozycji lokalnych liderów i społeczników wewnątrz wspólnoty, jak również w trakcie reprezentowania jej interesów na zewnątrz.

Biorąc pod uwagę ogólne tendencje w rozwoju zaangażowania mieszkańców obszarów wiejskich w Polsce w działalność na rzecz swoich społeczności, zaangażowanie ankietowanych mieszkańców Mazowsza jest zdecydowanie mniejsze – poziom zaangażowania na mazowieckiej wsi wynosi dziewięć procent, podczas gdy wynik dla obszarów wiejskich w Polsce to ponad 17 procent. O wzroście poziomu zaangażowania mieszkańców w działalność na rzecz swojej społeczności, środowiska naturalnego lub miejscowości wskazują wyniki badań CBOS, gdzie obecnie na wszelkie formy aktywności obywatelskiej, chociażby doraźnej, decyduje się prawie 30 procent osób.

Badania nad aktywnością obywatelską mieszkańców obszarów wiejskich wskazują na pozytywny wpływ procesu integracji Polski z Unią Europejską na tę dziedzinę. Tendencja ta widoczna jest zwłaszcza w przypadku rozwoju, a właściwie ożywienia społecznej aktywności kobiet wiejskich. W związku z możliwością otrzymania funduszy europejskich na realizację społecznych inicjatyw zaczęły powstawać nowe organizacje kobiece na wsi. Kobiety wiejskie śmiało angażują się w działalność społeczną i chcą tym samym wpływać na mieszkańców swoich miej-

scowości. Członkinie tych organizacji uczestniczą w organizowanych przez siebie kursach i warsztatach florystycznych, zdrowego stylu życia czy akcjach charytatywnych. Ich aktywność jest bardzo często pozytywnie postrzegana i wspierana przez przedstawicieli władz samorządowych i mieszkańców miejscowości, w których działają. Zdarza się również, że niektóre organizacje potrzebują czasu, aby zdobyć poparcie mieszkańców i przedstawicieli władz publicznych.

Lokalne działaczki mogą otrzymać pomoc między innymi ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. W ramach tego programu zgodnie z założeniami Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej wdrażane jest podejście Leader. Nazwa podejścia Leader jest akronimem pełnej nazwy inicjatywy zapisanej w języku francuskim i oznacza: powiązanie działań z zakresu rozwoju wsi. Podstawowym celem realizacji podejścia Leader jest budowanie kapitału społecznego mieszkańców obszarów wiejskich. We wdrażanie podejścia Leader zaangażowane są lokalne grupy działania (LGD), czyli organizacje, utworzone przez przedstawicieli sektora publicznego, gospodarczego i społecznego. Grupy te opracowały strategie, dla terenów, które chciały objąć swoim działaniem. W Polsce działa 336 LGD, które obejmują swoim zasięgiem ponad 90 procent obszarów wiejskich. W województwie mazowieckim działa 35 lokalnych grup, jest to bardzo duża liczba, zważywszy na to, iż więcej grup funkcjonuje jedynie w województwie małopolskim.

Najważniejsza rola LGD polega na animowaniu społeczności lokalnych, informowaniu oraz doradzaniu w zakresie możliwości pozyskania funduszy europejskich na inicjatywy podejmowane przez lokalne organizacje, takie jak na przykład stowarzyszenia kobiet. Wyniki badań ewaluacyjnych polskich LGD, przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pokazują że wiele lokalnych grup dobrze realizuje swoje zadania w zakresie animowania wspólnot lokalnych, ale jest również wiele takich, które sobie nie radzą. Indeks skuteczności działań LGD w zakresie aktywizacji mieszkańców wyniósł od 22 procent do 91 procent, co bardzo różnicuje ich poziom w tym obszarze. Autorzy badania wymienili wiele czynników, które obniżają poziom wdrażania podejścia Leader. Wśród nich wskazali na przykład: przeszkody administracyjne, niewystarczające zasoby kadrowe samych lokalnych grup działania czy brak zaangażowania ze strony mieszkańców.

Generalny wniosek z badań nad efektywnością działań LGD w Polsce, wskazuje na edukacyjne walory wdrażania podejścia Leader dla społeczności wiejskich, które coraz częściej i coraz bardziej doceniają znaczenie lokalnych strategii rozwoju i zauważają konieczność tworzenia oddolnych strategii, opartych na rzeczywistych zasobach obszaru. Dodatkowo z badań wynika, iż lokalne grupy działania zamierzają poprawić swoją skuteczność w działaniach na rzecz lokalnych społeczności.

W związku z tym, że mieszkańcy mazowieckich obszarów wiejskich angażują się we wszelką działalność społeczną rzadziej niż wynosi średnia w kraju, przed lokalnymi grupami działania z tego regionu stoi duże wyzwanie w kwestii aktywizacji członków lokalnych wspólnot i budowania więzi społecznych i zachęcania do działalności społecznej opartej na współpracy.

Na zakończenie rozważań o aspektach kapitału społecznego, przedstawię analizę więzi społecznych i działalności na rzecz społeczności lokalnej w odniesieniu do poziomu rozwoju badanych obszarów (tab. II/4.6). W badaniu tym poziom rozwoju obszarów został określony na podstawie miernika Hellwiga, który pozwala dzielić obszary według pięciu klas rozwoju. W najlepszej klasie zdecydowanie dominowały gminy z podregionów warszawskiego wschodniego i zachodniego, podczas gdy w klasie najniższej – gminy peryferyjne, co świadczy o głębokim zróżnicowaniu przestrzenno-rozwojowym województwa mazowieckiego. Gminy o wysokim poziomie rozwoju skupione były głównie wokół Warszawy, natomiast w najniższej grupie znalazły się przede wszystkim gminy wiejskie oddalone.

Tabela II/4.6. Odpowiedzi na pytania dotyczące więzi społecznych i działalności w organizacjach w odniesieniu do klas rozwoju badanego obszaru

Klasa według poziomu miernika rozwoju Hellwiga	Więzi emocjonalne (odpowieź „TAK”)	Identyfikacja z wspólnotą (odpowieź „TAK”)	Działalność w organizacjach (odpowieź „TAK”)
1 – bardzo wysoki	76%	61%	10%
2 – wysoki	91%	72%	6%
4 – niski	84%	68%	9%
5 – bardzo niski	86%	83%	11%

Źródło: Opracowanie własne.

Analizując odpowiedzi na pytania dotyczące więzi emocjonalnych z miejscem zamieszkania, przynależności do społeczności lokalnej oraz działalności w organizacjach, trudno jednoznacznie wskazać na występowanie prawidłowości. Na obszarach o bardzo wysokim poziomie rozwoju występują najniższe więzi społeczne, ale z kolei mieszkańcy tych obszarów częściej niż wynosi średnia dla badanej grupy, działają w organizacjach lub w inny sposób prowadzą działalność obywatelską. Mieszkańcy obszarów o wysokim stopniu rozwoju odczuwają najsilniejsze więzi z miejscem zamieszkania i dość mocno identyfikują się ze wspólnotą, ale najrzadziej działają społecznie. Natomiast mieszkańcy obszarów o niskim poziomie rozwoju odczuwają silniejsze niż w ogólnej próbie więzi emocjonalne i czują się bardziej niż wynosi średnia, związani ze wspólnotą, a aktywność społeczną podejmują na takim samym poziomie jak wynosi średnia. Najczęściej działalność społeczną

podejmują mieszkańcy obszarów o bardzo niskim poziomie rozwoju. Odczuwając jednocześnie większe niż wynosi wynik dla ogólnej próby przywiązanie do miejsca zamieszkania i zdecydowanie większe niż wynosi średnia więzi ze wspólnotą.

Obserwując te dane, można stwierdzić, że wyższy niż średni poziom zaangażowania w działalność społeczną związany jest z silną identyfikacją ze społecznością lokalną. Z kolei biorąc pod uwagę wyniki dla obszarów naj słabiej i najsilniej rozwiniętych, można stwierdzić, że o zaangażowaniu w działalność społeczną może decydować albo silna więź ze środowiskiem na rzecz którego chcemy działać, albo w przypadku obszarów najlepiej rozwiniętych chęć osiągnięcia wartości dodanej w związku z zaspokojeniem podstawowych potrzeb.

Podsumowanie

Kształtowanie kapitału społecznego, wypełniające warunki opisane w wielu przytoczonych wyżej definicjach, wymaga czasu i wysiłku ze strony społeczeństwa, ale również instytucji publicznych. Kapitał społeczny, jak podkreślają cytowani Putnam czy Scruton, opiera się na wartościach przekazywanych przez pokolenia. Putnam podkreślił, że w kształtowaniu kapitału społecznego niezwykle istotna jest edukacja dzieci. J. Czapiński, prognozuje, że za jakiś czas Polacy odczują brak kapitału społecznego, jeśli jego budowa i wzmacnianie będą pozostawione samym wspólnotom, bez żadnego wsparcia z zewnątrz.

Mieszkańcy mazowieckich obszarów wiejskich są słabiej zaangażowani w aktywność na rzecz swoich wspólnot niż wynosi średnia dla obszarów wiejskich w Polsce. Dużą rolę w aktywizacji mieszkańców obszarów wiejskich Mazowsza mogą spełnić kobiety, które co prawda nieco rzadziej niż mężczyźni deklarują przywiązanie do miejsca zamieszkania i słabiej identyfikują się z wspólnotą, ale patrząc na inne regiony chętnie podejmują aktywność społeczną. Aktywność ta polega głównie na działalności w kołach gospodyń wiejskich i stowarzyszeniach oraz pełnieniu funkcji sołtyski.

O dużym potencjale w zakresie kształtowania kapitału społecznego na obszarach wiejskich świadczy bardzo wysoki poziom odczuwania więzi emocjonalnych z otoczeniem oraz poczucie przynależności do społeczności lokalnych. Aspekt ten powinien zostać wykorzystany przez lokalne organizacje, takie jak na przykład lokalne grupy działania, dla których przecież jednym z podstawowych celów jest tworzenie kapitału społecznego na obszarach wiejskich.

Bibliografia

- CZAPIŃSKI J., PANEK T. (red.), *Diagnoza społeczna 2011. Warunki życia i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2011.
- HIPSZ M., WĄDOŁOWSKA K. *Aktywność społeczna Polaków – poziom zaangażowania i motywacje*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2011.
- KARWACKI A. *Analiza lokalnych strategii i programów aktywizacji – powiat szydłowiecki, radomski, przysuski, makowski i M. Radom, Toruń* 2010.
- ŁOPACIUK-GONCZARZYK B., *Więzi społeczne, zaufanie i kapitał społeczny, w: Więzi społeczne i przemiany gospodarcze. Polska i inne kraje europejskie. Zbiór esejów przygotowanych na jubileusz profesor Zofii Moreckiej*, Warszawa 2009.
- Ocena funkcjonowania lokalnych grup działania realizujących lokalną strategię rozwoju w ramach PROW 2007-2013*, PSDB, Warszawa 2012.
- Podejście „Leader”: podstawowy poradnik*, Komisja Europejska, Luksemburg: Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, 2006.
- Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2011.
- PUTNAM R., *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 2008.
- SCRUTON R., *The Palgrave Macmillan dictionary of political thought*, Palgrave Macmillan 2007.
- SZACKI J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2006.
- SZCZEPAŃSKI J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- TÖNNIES F., *Wspólnota i stowarzyszenie*, Warszawa 2008.
- TUROWSKI J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin, 1993.
- WCIÓRKA B., *Czy Polacy mają predyspozycje do pracy na rzecz swojej społeczności?* Warszawa 2008.
- ŻAK M., *Rozwój ruchu kobiet wiejskich w Polsce*, Praca magisterska obroniona na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w 2010 roku.

Joanna Rykowska, Janina Sawicka, Paulina Stolarczyk

5. Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich Mazowsza z perspektywy gender

Pojęcie przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość „jest to proces gospodarczy polegający na tworzeniu nowych, najczęściej małych i średnich przedsiębiorstw, ale również jest to cecha osobowości, charakteryzująca postawy i zachowania ludzkie, związana ze zdolnością oraz chęcią ponoszenia ryzyka, skłonnością do zachowań innowacyjnych, jak również podejmowania działań w celu wykorzystania nadarzających się szans i okazji”. Przedsiębiorcy tworzą nowe organizacje poprzez dynamiczny proces, który obejmuje takie działania jak: dostęp do sprzętu, stworzenie nowych procesów produkcyjnych i zatrudnienie pracowników.

Sektor Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP) określany jest motorem napędowym polskiej gospodarki. Sektor ten tworzy prawie połowę PKB, z tego najmniejsze mikrofirmy – ponad 30%. Daje on zatrudnienie dwóm trzecim ogółu pracujących. Przedsiębiorcy cechują się dużą elastycznością, mobilnością, możliwością szybkich reakcji i dostosowania się do zmian. W Polsce, przeciwieństwie do firm w krajach zachodnich, działają głównie na rynku lokalnym, zbyt mało inwestują w innowacyjność, a środki własne to dominujące źródło finansowania. Struktura branżowa sektora powoli się zmienia, ale nie jest jeszcze podobna do struktury w krajach rozwiniętych. Mniejszy jest u nas udział usług w wartości produkcji dodanej brutto, natomiast większy – handlu oraz przemysłu. W przedsiębiorstwach małych dominuje handel i usługi, w dużych zaś przemysł. Przedsiębiorstwa z branży usługowej zajmują się: działalnością profesjonalną, naukową i techniczną, hotelarstwem i gastronomią, ochroną zdrowia i opieką społeczną. Trendy średnioterminowe pokazują, że struktura firm pod względem wielkości w Polsce powoli upodabnia się do tej w UE, chociaż najmniej widoczne są zmiany w obszarze przechodzenia firm mikro do grupy małych. Większość, bo ponad 90% właścicieli firm, to osoby

fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, w tym na zasadzie samozatrudnienia. Największa mobilność, tj. dynamika tworzenia nowych firm i zamykania już istniejących, występuje w branży handlu i budownictwa. Dwie na pięć nowotworzonych firm powstaje w miastach, po jednej na obszarach wiejskich i miejsko-wiejskich. Poziom przedsiębiorczości mierzony liczbą firm na tys. mieszkańców jest zbliżony do średniej unijnej.

Przedsiębiorczość to także cecha osobowości. Badania potwierdzają, iż celem działalności przedsiębiorców jest na ogół maksymalizacja zysku. W działalności kierują się takimi motywami jak: samorealizacja, pragnienie niezależności i urzeczywistnienie wizji oraz marzeń. Osoba przedsiębiorcza posiada zdolność dostrzegania i wykorzystywania sprzyjających i atrakcyjnych okazji do dalszego rozwoju, jest elastyczna, kreatywna, dostosowuje się do zachodzących procesów gospodarczych oraz zmieniającego się popytu na rynku. Przedsiębiorca patrzy w przyszłość, uczy się na własnych błędach, a porażek nie utożsamia ze sobą. Traktuje je jako jedno z doświadczeń i wyciąga wnioski na przyszłość.

Na mocy Rozporządzenia Komisji Europejskiej z dn. 1 stycznia 2005 roku ujednolicono kryteria definiujące małe i średnie przedsiębiorstwo na obszarze UE (tab. II/5.1).

Tabela II/5.1. Kryteria klasyfikacji przedsiębiorstw według ich wielkości

Przedsiębiorstwa	Liczba zatrudnionych pracowników	Obrót roczny (mln euro)	Roczna suma bilansowa (mln euro)
Mikro	1 do 9	poniżej 2	poniżej 2
Małe	10 do 49	poniżej 10	poniżej 10
Średnie	50 do 249	poniżej 50	poniżej 43
Duże	250 i więcej	powyżej 50	powyżej 43

Źródło: Ustawa o swobodzie prowadzenia działalności gospodarczej Dz.U. z 2010 nr 220 poz. 1447. [w]http://prawo.lego.pl/prawo/ustawa-z-dnia-2-lipca-2004-r-o-swobodzie-dzialalnosci-gospodarczej/rozdzial-7_mikroprzedsiębiorcy-mali-i-sredni-przedsiębiorcy/?on=21.01.2013&exact=yes

Jednolita definicja MŚP obowiązująca we wszystkich krajach UE umożliwia uporządkowanie populacji firm wg podobnych kategorii głównie dla celów polityki wspierania rozwoju sektora ze środków publicznych, w tym ustalenia zasad udzielania pomocy. Małe, mikro i średnie przedsiębiorstwa ze względu na skalę produkcji i usług mają słabszą pozycję konkurencyjną w porównaniu z dużymi i nie powinny być pozbawione pomocy państwa, której to udzielanie jest zabronione w przypadku dużych przedsiębiorstw. Definicja określa i ujednolica sposoby obliczania rocznego obrotu firmy, bilansu rocznego, stanu zatrudnienia. W klasyfikacji firm wg przyjętej skali przy określaniu wielkości firmy jako: mikro, małej bądź

średniej bierze się pod uwagę liczbę wszystkich zatrudnionych na pełnym etacie, w niepełnym wymiarze godzin, sezonowo, oraz roczny obrót handlowy i całkowity bilans roczny. Do osób zatrudnionych zalicza się: pracowników, właścicieli-kierowników, wspólników w przedsiębiorstwie, którzy regularnie uczestniczą w zysku firmy. Roczny obrót stanowi dochód jaki firma uzyskała ze sprzedaży produktów i świadczenia usług. Obrót liczony jest bez podatku od wartości dodanej oraz innych podatków pośrednich (por. tab. II/5.1).

Pod względem formy prawnej wyróżnia się: przedsiębiorstwa jednoosobowe; spółki osobowe (jawne, partnerskie, komandytowe, komandytowo-akcyjne); spółki kapitałowe (z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjne); spółdzielnie; przedsiębiorstwa państwowe.

W Polsce najwięcej jest przedsiębiorstw jednoosobowych, gdzie osoba fizyczna jest kierownikiem i właścicielem przedsiębiorstwa, odpowiada wobec wierzycieli zarówno majątkiem firmy, jak i majątkiem prywatnym. Ta forma działalności gospodarczej wykazuje takie zalety, jak: łatwość założenia i zamknięcia firmy, związane z tym małe koszty, bezpośrednia możliwość czerpania zysków. Wady to: nieograniczona samodzielność i związane z tym wysokie ryzyko, odpowiedzialność za wszelkie zobowiązania firmy i ograniczona zdolność do rozwoju na skutek niewystarczającego kapitału. W praktyce rzadziej występują spółki osobowe i kapitałowe. Spółka osobowa wyróżnia się zespołową, osobistą pracą wspólników, przy czym w spółce cywilnej i jawnej każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania firmy całym swoim majątkiem. W spółce kapitałowej (z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna) zaś – wspólnicy, czyli udziałowcy i akcjonariusze ponoszą odpowiedzialność tylko do wniesionej kwoty kapitałów i nie są zobowiązani do osobistej pracy na rzecz danej spółki.

Źródła finansowania działalności przedsiębiorstwa mogą mieć charakter zewnętrzny lub wewnętrzny. Finansowanie zewnętrzne polega na pozyskiwaniu środków poprzez rynek kapitałowy, kredytowy i pieniężny spoza przedsiębiorstwa. Źródła kapitałów obcych mogą być następujące: bankowe kredyty długoterminowe i krótkoterminowe, poręczenia kredytowe (ułatwiają dostęp do kredytów lub pożyczek), leasing, obligacje, dotacje z budżetu państwa, środki z funduszy pomocnych UE, pożyczki poza bankowe (np. z Funduszu Pracy), kredyty od dostawców (kredyty handlowe), kredyty od odbiorców (zaliczki), factoring, pożyczki pozabankowe, krótkoterminowe papiery dłużne, zobowiązania wobec pracowników. Finansowanie wewnętrzne (samofinansowanie) polega na finansowaniu przedsiębiorstwa z zysku netto, jak też odpisów amortyzacyjnych. Do źródła wewnętrznego zaliczamy: zysk zatrzymany w przedsiębiorstwie, amortyzacja, przekształcenia strukturalne majątku przedsiębiorstwa. Według kryterium własności kapitału i wynikającej

z niej pozycji prawnej dawcy kapitału występuje finansowanie własne i finansowanie obce. Podstawą własnego finansowania jest kapitał własny, który może pochodzić ze źródeł zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Podstawą obcego finansowania jest zaś kapitał obcy, który obejmuje środki finansowe postawione do dyspozycji przedsiębiorstwa przez wierzycieli (kredyty bankowe, kredyty handlowe i leasing mają największe znaczenie w Polsce).

Przedsiębiorstwa są różnicowane pod względem rodzaju działalności. Są to przedsiębiorstwa produkcyjne, do których zaliczamy przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlane; przedsiębiorstwa usługowe, np. przedsiębiorstwa transportowe, bankowe, ubezpieczeniowe, handlowe.

Charakteryzując polski sektor małych i średnich przedsiębiorstw, obserwujemy pewne prawidłowości. Różnice w osiąganych zarobkach zależą od rodzaju branży i czasu funkcjonowania firmy na rynku. Im młodsza firma, tym niższe zarobki oraz im większych kwalifikacji wymaga działalność, tym większe zyski ona przynosi. W branżach, gdzie zatrudniani są specjaliści, takich jak: w edukacji, kulturze, ochronie zdrowia, usługach finansowych, ubezpieczeniowych, obrocie nieruchomościami, występuje wyższy poziom wynagrodzeń niż w branżach zatrudniających pracowników niewykwalifikowanych.

Ponad milion mikroprzedsiębiorstw to samozatrudnieni, prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą. Dla co czwartej osoby jest to dodatkowa działalność. Koncentracja występuje w wielu działalnościach usługowych, często sezonowych, na lokalnym rynku, zaspokajających niewielki, niszowy popyt. Znaczna grupa traktuje samozatrudnienie jako wyjście z bezrobocia wobec braku szans na inny rodzaj zatrudnienia lub wygodną, często wymuszoną przez usługodawcę alternatywę pracy na etacie, świadczyłyby o tym małe nakłady inwestycyjne lub wręcz niefinansowanie w dalszy rozwój takich firm. W strukturze działalności firm zauważalne są zmiany w kierunku rozwoju usług: zastępowanie i wypierane tych pracochłonnych przez wiedzochłonne wymagające wyższych kwalifikacji i wykształcenia.

Specyfika przedsiębiorczości kobiet

W Polsce co piąta osoba pracująca jest przedsiębiorcą, tj. pracodawcą lub samozatrudnionym. W porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej jest to duży udział. Według danych Labor Force Survey z IV kw. 2011 roku dla krajów Unii Europejskiej stopa przedsiębiorczości w Polsce była o 4 pkt. proc. wyższa niż średnia dla 27 krajów członkowskich. Jedynie dwa państwa (Włochy i Grecja) miały wyższą stopę przedsiębiorczości niż Polska.

Według BAEL w grupie osób pracujących na własny rachunek kobiety stanowiły jedną trzecią. Kobiety i mężczyźni przedsiębiorcy preferują różne branże działalności. Częściowo jest to następstwem różnic w ich odmiennych profilach wykształcenia i posiadanych kwalifikacji. Ponad połowa przedsiębiorców mężczyzn miała profil wykształcenia związany z inżynierią, procesami produkcyjnymi i budownictwem. Kobiety najczęściej posiadały wykształcenie z obszaru nauk społecznych, ekonomii i prawa, rzadziej z nauk technicznych. Widać tutaj wyraźnie następstwa segregacji płciowej już na etapie podejmowania decyzji o wyborze kierunku kształcenia na różnych szczeblach nauczania i bardziej stereotypowym postrzeganiu ról zawodowych kobiet. Kobiety-przedsiębiorczynie częściej też wybierają pracę w niepełnym wymiarze czasu. Decydują się na nią wobec spełniania roli opiekunycznej w rodzinach, konieczności opieki nad dziećmi lub innymi zależnymi osobami. Prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek bardziej niż praca najemna sprzyja łączeniu ról zawodowych z rodzicielskimi, charakter pracy umożliwia bowiem większą elastyczność czasu pracy, szczególnie pożądaną przez kobiety w sytuacji wykonywania wielorakich funkcji.

Istnieją różne formy zaangażowania kobiet w przedsiębiorczość oraz pracy na własny rachunek. Mogą być one właścicielkami, współwłaścicielkami, pomagającym bez wynagrodzenia członkiem rodziny przedsiębiorcy, współnikiem bez umowy o pracę. Firmy z udziałem kobiet wśród mikroprzedsiębiorstw stanowiły 27%. Największy ich udział był w hotelarstwie i gastronomii – 40%, w handlu – 37%, w różnego rodzaju pozostałych usługach – 48%, najmniej w przemyśle – 6%, w transporcie i logistyce – 8%. Przeciętnie firmy te były nieco lepsze pod względem poziomu wynagrodzeń, nakładów na inwestycje, czasu trwania na rynku.

Można także mówić o innej specyfice przedsiębiorczości „wiejskiej” i „miejskiej”. Wśród przedsiębiorców działających na wsi samozatrudnienie dominuje częściej w rolnictwie i sferze agrobiznesu. Przedsiębiorcy na wsi, a szczególnie samozatrudnieni, są też stosunkowo słabiej wykształceni niż przedsiębiorcy działający w miastach, podobnie jak ogół ludności wiejskiej. W strategiach rozwoju wsi i rolnictwa zakłada się zdynamizowanie pozarolniczej przedsiębiorczości w jak najszerszym zakresie, jako remedium na rozdrobnioną strukturę agrarną. Wielofunkcyjny rozwój wsi daje też szanse na miejsca pracy dla kobiet i jak pokazują doświadczenia krajów bogatszych, głównie w usługach. Występują nadal charakterystyczne różnice między płciami co do wyboru branży i rodzaju wykonywanej działalności. Kobiety niemal dwukrotnie częściej niż mężczyźni prowadzą firmy handlowe i prawie pięciokrotnie częściej firmy zajmujące się usługami z branży opieki zdrowotnej. Z kolei spada zatrudnienie w sektorze rolnym zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn, co jest cechą charakterystyczną nowoczesnych

gospodarek. Na obszarach wiejskich podział ról, szczególnie w rodzinach rolniczych, przybiera bardziej tradycyjny charakter. Kobiety w gospodarstwach rolnych są przede wszystkim partnerkami mężów. Podobna sytuacja, chociaż rzadziej, ma miejsce w przypadku prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Jeżeli kobieta zarządza gospodarstwem rolnym, to jest to z reguły wynikiem trudnej sytuacji rodzinnej, braku lub choroby męskich członków rodziny. Na obszarach wiejskich nadal dominujący jest podział prac i obowiązków na kobiece i męskie. Tradycyjnie już do kobiet należy opieka nad dziećmi oraz zależnymi członkami rodziny, natomiast do mężczyzn – wykonywanie prac polowych, obsługa zwierząt, załatwianie spraw w urzędach. W nowoczesnych farmach kobiety zajmują się księgowością lub pracują dwuzawodowo poza gospodarstwem. Z ogólnopolskich danych statystycznych wynika, że sytuacja kobiet na obszarach wiejskich, jak też ich sytuacja ekonomiczna uległa poprawie z chwilą wejścia Polski do struktur UE, jednakże zmiany te są nadal niewystarczające. Do branż przedsiębiorczości pozarolniczej na obszarach wiejskich, w których jest dominacja mężczyzn, należą: transport, budownictwo, gospodarka magazynowa i logistyka, sprzedaż i naprawa pojazdów. Pewne symptomy zmian w kierunku aktywizacji kobiet w nowoczesnych branżach, takich jak: w działalności edukacyjnej oraz profesjonalnej, naukowej i technicznej, jak również branży usługowej i transportowej, zauważalne są w młodszych grupach wiekowych kobiet. Najbardziej widoczne jest to w przypadku działalności edukacyjnej – zajmuje się nią zaledwie jedna na 100 kobiet w wieku 50+ i jedna na 10 poniżej 35 roku życia.

Przedsiębiorczość kobiet na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego

W tej części opracowania zostały wykorzystane wyniki badań ankietowych zlokalizowanych na obszarach wiejskich woj. mazowieckiego w 1000 gospodarstwach domowych.

W badanych gospodarstwach domowych wskaźnik przedsiębiorczości wynosił 10%. Z badań wynika, że kobiety właścicielki firm to najczęściej osoby z przedziału wiekowego 35–44 lata (42%), a następnie 45–54 lata (27%). Właścicielkami firm były najczęściej kobiety z wykształceniem średnim – 39%. Udział kobiet z wykształceniem wyższym wynosił 33%. Według danych GUS z lat 2000 i 2011 zauważyć można, że zmalał udział najmłodszych (w wieku poniżej 24 lat) kobiet przedsiębiorczyń – z około 4 do 1,6%, wzrósł udział kobiet w wieku 25–34 lata z 19,7 do 20,0% oraz w grupie powyżej 45–54 lata z 47 do 49%. Około 14% kobiet z obszarów wiejskich chciałoby założyć własną firmę i zrezygnować z pracy w gospodarstwie rolnym.

Bariery rozwoju przedsiębiorczości

Przedsiębiorcy w swojej działalności napotykają na różnego rodzaju bariery ograniczające prowadzenie działalności. Można je podzielić na dwie grupy – wewnętrzne i zewnętrzne. Do barier wewnętrznych zaliczymy takie jak: niewystarczająca wiedza ekonomiczna o funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych, małe doświadczenie i umiejętności praktyczne przedsiębiorców w zakresie zarządzania firmą, brak środków finansowych na podjęcie i prowadzenie działalności; bariera produkcyjna to braki materiałowe, przestarzałe technologie i park maszynowy, brak bazy lokalowej o wymaganym standardzie itp.

Do barier zewnętrznych można zaliczyć: bariery będące następstwem polityki państwa, tj. przepisy i regulacje prawne, pozwolenia i koncesje, wynikające z polityki podatkowej i ubezpieczeniowej; bariery finansowe ograniczające dostęp do kapitału, kredytu, poręczeń kredytowych, pożyczek; bariery rynkowe – w tym głównie ograniczony popyt, trudności z wejściem na nowe rynki, wysoki poziom konkurencji; bariery infrastrukturalne – niedostateczny rozwój infrastruktury technicznej, ekonomicznej, okołobiznesowej; bariery kadrowe – brak odpowiednio wykwalifikowanej kadry; bariery informacyjne – ograniczony dostęp do informacji; bariery społeczne – brak akceptacji otoczenia, niska kultura przedsiębiorczości, korupcja, nieuczciwa konkurencja.

Osoby ankietowane w woj. mazowieckim do barier ograniczających podjęcie własnej działalności gospodarczej zaliczały najczęściej: wysokie obciążenia podatkowe (53% wskazań), brak własnych środków finansowych (50% wskazań), duże ryzyko (41% wskazań). W zasobniejszych gminach podwarszawskich także najczęściej wskazywano na brak środków finansowych (podregion warszawski wschodni – 63% wskazań, warszawski zachodni – 39%). Obawa przed niepowodzeniem to kolejna bariera. Prowadzenie własnej działalności wiąże się bowiem z występowaniem ryzyka. Przedsiębiorca ma poczucie odpowiedzialności za własną firmę, zatrudnionych pracowników i oczywiście za rodzinę. Ważnym dla respondentów ograniczeniem były obciążenia podatkowe. Odpowiedź tę w pierwszej kolejności wskazywali mieszkańcy podregionów ostrołęcko-siedleckiego, tj. 65% oraz ciechanowsko-płockiego, tj. 63% (por. tab. II/5.2).

Gminy, w których zlokalizowane były badane gospodarstwa domowe, podzielono na dwie kontrastowe pod względem gospodarczego rozwoju grupy: A – lepiej gospodarczo rozwinięte oraz B – słabiej rozwinięte. Jak już wspomniano, ankietowani do istotnych barier ograniczających podjęcie własnej działalności gospodarczej zaliczyli: brak własnych środków finansowych, duże ryzyko oraz wysokie obciążenia podatkowe. Respondenci z grupy gmin A – o wyższym poziomie rozwoju, na pierwszym miejscu wymienili zbyt wysokie obciążenia podatkowe. Odpowiedź

Tabela II/5.2. Bariery ograniczające podjęcie własnej działalności gospodarczej, opinie osób ankietowanych wg podregionów (liczba i odsetek wskazań)

Czynnik ograniczający	Podregiony woj. mazowieckiego										Ogółem	
	warszawski wschodni		warszawski zachodni		ostrołęcko-siedlecki		ciechanowsko-płocki		radomski			
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Brak własnych środków finansowych	120	63,2	114	39,3	138	57,5	94	55,3	35	31,8	501	50,1
Duże ryzyko	105	55,3	94	32,4	120	50,0	66	38,8	22	20,0	407	40,7
Wysokie obciążenia podatkowe	116	61,1	106	36,5	155	64,6	107	62,9	48	43,6	532	53,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

tę zaznaczyło 42% ankietowanych, w tym 43% kobiet. Inaczej ranking barier rozłożył się w gminach grupy B, gdzie najwyższe notowanie i to zarówno w grupie mężczyzn, jak i kobiet, uzyskała bariera braku środków finansowych – 39%. Fakt ten może potwierdzać, iż w gminach uboższych to właśnie brak własnych środków finansowych, które mogłyby być wykorzystane na uruchomienie pozarolniczej działalności gospodarczej, postrzegany jest jako istotny hamulec rozwoju przedsiębiorczości. W gminach tych także częściej postrzegana barierą jest obawa przed ponoszeniem ryzyka. Z kolei mieszkańcy gmin lepiej rozwiniętych gospodarczo, gdzie można przypuszczać, że jest większe środowisko przedsiębiorców i doświadczenie w prowadzeniu biznesu dotkliwą barierą są nadmierne obciążenia podatkowe (por. tab. II/5.3).

Konsekwencją wysokich podatków, rosnących kosztów pracy oraz nadmiernej biurokracji jest ucieczka w szarą strefę. Według PKPP Lewiatan, organizacji, która w związkach regionalnych i branżowych skupia ponad 3750 firm zatrudniających ponad 700 tys. osób, w 2012 r. 33% firm zatrudniało pracowników na czarno i był to wzrost o 4 pkt proc. w porównaniu do poprzedniego roku.

Kolejnym pytaniem, które zadano ankietowanym, był wybór preferowanych źródeł finansowania działalności gospodarczej. Ankietowani najczęściej wymieniali środki UE (45%), następnie kredyt bankowy (19%) oraz pomoc rodziny i znajomych (14%). Największe zainteresowanie odnośnie środków z UE było w podregionie ostrołęcko-siedleckim oraz ciechanowsko-płockim – po 64%. Tak więc szans na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich upatruje się w funduszach unijnych. W raporcie sporządzonym przez Ministerstwo Gospodarki badani przedsiębiorcy również jako istotne źródło finansowania uznali środki z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. W unijnej perspektywie finansowej 2007–2013 wartość

Tabela II/5.3. Bariery ograniczające podjęcie własnej działalności gospodarczej wg miejsca zamieszkania respondenta (liczba i odsetek wskazań)

Grupy gmin*	Kobiety i mężczyźni						W tym ankietowane kobiety									
	nadmierne obciążenia podatkowe		brak własnych środków finansowych		duże ryzyko		ogółem		nadmierne obciążenia podatkowe		brak własnych środków finansowych		duże ryzyko		ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
A	1297	42,1	948	30,8	834	27,1	3079	100,0	690	43,1	475	29,7	435	27,2	1600	100,0
B	835	30,6	1069	39,1	828	30,3	2732	100,0	425	31,2	530	38,9	406	29,8	1361	100,0
Ogółem	2132	36,7	2017	34,7	1662	28,6	5811	100,0	1115	37,7	1005	33,9	841	28,4	2961	100,0

*A – gminy o wysokim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niskim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Tabela II/5.4. Źródła środków finansowych na ewentualne rozpoczęcie działalności gospodarczej wg miejsca zamieszkania respondenta

Grupy gmin*	Kobiety i mężczyźni						W tym ankietowane kobiety									
	pomoc rodziny, znajomych		kredyt z banku		środki UE		ogółem		pomoc rodziny, znajomych		kredyt z banku		środki UE		ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
A	222	13,8	353	21,9	1036	64,3	1611	100,0	120	14,2	172	20,4	551	65,4	843	100,0
B	315	20,4	387	25,0	844	54,6	1546	100,0	166	21,4	197	25,4	414	53,3	777	100,0
Ogółem	537	17,0	740	23,4	1880	59,6	3157	100,0	286	17,7	369	22,8	965	59,6	1620	100,0

*A – gminy o wysokim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niskim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

dofinansowania polskich przedsiębiorstw na koniec 2011 roku wynosiła 54,6 mld zł. Z kredytu natomiast, korzystało 30% przedsiębiorców w całym kraju.

Ponad 60% kobiet i mężczyzn z gmin grupy A źródła środków finansowych na rozpoczęcie własnej działalności upatrywała w środkach UE, tzn. w funduszach strukturalnych, podobnie było w przypadku kobiet. Także mieszkańcy gmin wiejskich grupy B – o niższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego najczęściej wskazywali na tę odpowiedź. Oznacza to, że mieszkańcy obszarów wiejskich i to bez względu na ich miejsce zamieszkania doceniają znaczenie funduszy pochodzących z UE. Co nie było takie oczywiste przed wejściem Polski do UE, gdy mieszkańcy wsi wyrażali swoje obawy w referendum akcesyjnym. Innym potencjalnym źródłem środków na założenie własnego biznesu wśród mieszkańców gmin grupy A były kredyty z banku (22%). W przeciwieństwie do mieszkańców gmin grupy A mieszkańcy gmin słabiej rozwiniętych częściej szukaliby pomocy u rodziny i znajomych, odpowiedź tę wskazało co piąte gospodarstwo domowe. Kobiety, które zamieszkiwały w gminach grupy B także częściej niż mieszkanki gmin grupy A skorzystałyby z pomocy rodziny oraz znajomych 21% (tab. II/5.4).

Ankietowani z gmin grupy B za ważny rodzaj wsparcia uznali doradztwo prawne i ekonomiczne, odpowiedź tę wskazało ponad 40% badanych, podobnie było w przypadku kobiet. Z kolei mieszkańcy gmin grupy A w tym także kobiety, rzadziej wskazywali na doradztwo prawne – ok. 34% oraz doradztwo ekonomiczne – 39%. Częściej jednak oczekiwaliby pomocy w zakresie sprzedaży produktów – 29%. Oznaczać to może, że ośrodki szkoleniowe są oddalone od małych miejscowości. Z kolei w gminach o wyższym wskaźniku rozwoju społeczno-gospodarczego, gdzie można obserwować większe nasycenie rynku i większą konkurencję, stąd bariera popytu jest częściej postrzegana (tab. II/5.5).

Ankietowanym zadano także pytanie: czy zamierzają podjąć działalność gospodarczą na własny rachunek w przyszłości? Odpowiedź twierdzącą uzyskano zaledwie w co dziesiątym gospodarstwie domowym. Nieznaczne też było zróżnicowanie twierdzących odpowiedzi w wymiarze regionalnym: od 14% w podregionie warszawskim wschodnim do 8% w podregionie ostrołęcko-siedleckim. Nie wystąpiło też istotne zróżnicowanie odpowiedzi co do zamiaru podjęcia działalności gospodarczej w przyszłości w grupach gmin i dotyczyło to zarówno gmin grupy A, jak i B. Podobnie, gdy pytano wyłącznie populację kobiet. Zaledwie 11% kobiet z gmin grupy A oraz 10% kobiet z gmin grupy B wyraziło zamiar prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek (tab. II/5.6).

Najwyższy odsetek gospodarstw domowych, których członkowie prowadzili działalność gospodarczą w 2011 r., zanotowano w podregionie warszawskim wschodnim (14%) i radomskim (12%), a najniższy w ciechanowsko-płockim (6%) oraz ostrołęcko-siedleckim 10% (tab. II/5.7).

Tabela II/5.5. Rodzaj pomocy przy podejmowaniu własnej działalności gospodarczej wg miejsca zamieszkania respondenta

Grupy gmin*	Kobiety i mężczyźni						W tym ankietowane kobiety									
	doradztwo prawne		doradztwo ekonomiczne (w tym podatkowe)		pomoc w sprzedaży produktów		ogółem		doradztwo prawne		doradztwo ekonomiczne (w tym podatkowe)		pomoc w sprzedaży produktów		ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
A	693	33,7	798	38,8	565	27,5	2056	100,0	347	32,9	409	38,7	300	28,4	1056	100,0
B	740	40,6	734	40,3	347	19,1	1821	100,0	366	40,1	372	40,8	174	19,1	912	100,0
Ogółem	1433	37,0	1532	39,5	912	23,5	3877	100,0	713	36,2	81	39,7	474	24,1	1968	100,0

*A – gminy o wysokim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niskim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Tabela II/5.6. Odsetek kobiet i mężczyzn, deklarujących podjęcie działalności gospodarczej w przyszłości

Grupy gmin*	Kobiety i mężczyźni (ogółem)						W tym ankietowane kobiety					
	tak		nie		ogółem		tak		nie		ogółem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
A	241	11,3	1890	88,7	2131	100,0	124	11,1	990	88,9	1114	100,0
B	166	9,9	1516	90,1	1682	100,0	80	9,6	752	90,4	832	100,0
Ogółem	407	10,7	3406	89,3	3813	100,0	204	10,5	1742	89,5	1946	100,0

*A – gminy o wysokim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju; B – gminy o niskim poziomie społeczno-gospodarczego rozwoju.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Tabela II/5.7. Odsetek gospodarstw domowych, których członkowie prowadzili działalność gospodarczą w 2011 r.

Podregion	Gospodarstwa domowe		
	ogółem	w tym z działalnością gospodarczą	
		Liczba	%
Warszawski wschodni	190	27	14,2
Warszawski zachodni	290	22	7,6
Ostrołęcko-siedlecki	240	25	10,4
Ciechanowsko-płocki	170	11	6,5
Radomski	110	13	11,8
Razem	1000	98	9,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Wnioski

Na tle innych krajów Unii Europejskiej poziom przedsiębiorczości jest wysoki. Polskie firmy z sektora small businessu działają głównie na rynku lokalnym. Mniejszy jest u nas udział usług w wartości produkcji dodanej brutto, natomiast większy udział handlu oraz przemysłu. W przedsiębiorstwach małych dominuje handel i usługi.

Spada zatrudnienie w sektorze rolnym zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn, co jest cechą charakterystyczną nowoczesnych gospodarek. Na obszarach wiejskich podział ról, szczególnie w rodzinach rolniczych, przybiera bardziej tradycyjny charakter. Kobiety w gospodarstwach rolnych są przede wszystkim partnerkami mężczyzn. Podobna sytuacja, chociaż rzadziej, ma miejsce w przypadku prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Kobiety stanowią jedną trzecią w grupie osób pracujących na własny rachunek. Kobiety i mężczyźni przedsiębiorcy preferują inne branże działalności. Źródeł należy szukać w ich odmiennych kierunkach wykształcenia i profilach kwalifikacji. Ponad połowa przedsiębiorców mężczyzn profil posiada wykształcenie związane z inżynierią, procesami produkcyjnymi i budownictwem. Kobiety najczęściej posiadają wykształcenie z obszaru nauk społecznych, ekonomii i prawa, rzadziej z nauk technicznych. Widać tutaj wyraźnie następstwa segregacji płciowej już na etapie podejmowania decyzji o wyborze kierunku kształcenia na różnych szczeblach nauczania i bardziej stereotypowym postrzeganiu ról zawodowych kobiet.

Występują różnice między płciami co do wyboru branży i rodzaju wykonywanej działalności. Kobiety niemal dwukrotnie częściej niż mężczyźni prowadzą fir-

my handlowe i prawie pięciokrotnie częściej firmy zajmujące się usługami z branży opieki zdrowotnej. Pewne symptomy zmian w kierunku aktywizacji kobiet w nowoczesnych branżach, takich jak: w działalności edukacyjnej oraz profesjonalnej, naukowej i technicznej, jak również branży usługowej i transportowej zauważalne są w młodszych grupach wiekowych kobiet.

Kobiety-przedsiębiorczynie częściej też wybierają pracę w niepełnym wymiarze czasu. Decydują się na nią wobec spełniania roli opiekuńczej w rodzinach, konieczności opieki nad dziećmi lub innymi zależnymi osobami. Prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek bardziej niż praca najemna sprzyja łączeniu ról zawodowych z rodzicielskimi, charakter pracy umożliwia bowiem większą elastyczność czasu pracy, szczególnie pożądaną przez kobiety w sytuacji wykonywania wielu innych funkcji.

Osoby ankietowane w woj. mazowieckim do barier ograniczających podjęcie własnej działalności gospodarczej zaliczały najczęściej: wysokie obciążenia podatkowe (53% wskazań) brak własnych środków finansowych (50%), duże ryzyko (41% wskazań). W gminach uboższych to właśnie brak własnych środków finansowych, które mogłyby być wykorzystane na uruchomienie pozarolniczej działalności gospodarczej, postrzegany jest jako istotny hamulec rozwoju przedsiębiorczości. W gminach tych także częściej postrzeganą barierą jest obawa przed ponoszeniem ryzyka. Z kolei w gminach lepiej rozwiniętych gospodarczo, gdzie można przypuszczać, że jest liczniejsze środowisko przedsiębiorców i większe doświadczenie w prowadzeniu biznesu szczególnie dotkliwą barierą w opinii mieszkańców są nadmierne obciążenia podatkowe.

Do najbardziej preferowanych źródeł finansowania działalności gospodarczej ankietowani najczęściej zaliczali środki UE (45%), następnie kredyt bankowy (19%) oraz pomoc rodziny i znajomych (14%).

Ankietowanym zadano także pytanie, czy zamierzają podjąć działalność gospodarczą na własny rachunek w przyszłości, co pośrednio wskazuje na rangę tej formy rozwiązywania problemów rynku pracy poprzez wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. Odpowiedź twierdzącą uzyskano zaledwie w co dziesiątym gospodarstwie domowym. Nieznaczne też było zróżnicowanie twierdzących odpowiedzi w wymiarze regionalnym – od 14% w podregionie warszawskim wschodnim do 8% w podregionie ostrołęcko-siedleckim. Nie wystąpiło też istotne zróżnicowanie odpowiedzi co do zamiaru podjęcia działalności gospodarczej w przyszłości w grupach gmin i dotyczyło to zarówno gmin grupy A, jak i B. Podobnie, gdy pytano wyłącznie populację kobiet. Zaledwie 11% kobiet z gmin grupy A oraz 10% kobiet z gmin grupy B wyraziło zamiar prowadzenia działalności w przyszłości.

Bibliografia

- BEDNARZ J., GOSTOMSKI E.: Finansowanie działalności gospodarczej, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2008.
- CZERNIK SZ., TUREK K.: Wykształcenie, praca, przedsiębiorczość Polaków – Na podstawie badań zrealizowanych w 2012 roku w ramach III edycji projektu Bilans Kapitału Ludzkiego, Wyd. PARP Warszawa 2012 [w] www.parp.gov.pl/files/74/81/545/15095.pdf
- GUS: Aktywność ekonomiczna ludności Polski. IV kwartał 2011, Warszawa 2012.
- SAWICKA J.: Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa 2008.
- Publications Office of the European Union., Entrepreneurship determinants: culture and capabilities, Luxemburg 2012.
- Przedsiębiorczość kobiet w Polsce. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2011.
- Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, Wydawnictwo PARP, Warszawa 2011.
- Raport Ministerstwa Gospodarki: Przedsiębiorczość w Polsce, Warszawa 2012.
- Raport z badania. Sytuacja kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich. „Specyfika, standardy, parytety i oczekiwania” Konsorcjum Badawcze Focus Group, Marzec 2012.
- SAWICKA J.: Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy i w rolnictwie, w: J. Piotrowska i A. Grzybek (red.). Raport. Kongres kobiet Polskich 2009. Kobiety dla Polski, Polska dla Kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2009.
- Paulina Stolarczyk "Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania aktywizacji zawodowej ludności wiejskiej – przykład podregionu ostrołęcko-siedleckiego". Praca magisterska napisana po kierunku prof. J. Sawickiej i obroniona na Wydz. Nauk Ekonomicznych SGGW, Warszawa 2012.
- http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/employment_unemployment_lfs/data/database z dnia 26.10.2012.
- http://www.mg.gov.pl/files/upload/16727/Raport_Przedsi%C4%99biorczo%C5%9B%C4%87%20w%20Polsce.pdf
- <http://www.rp.pl/artykul/10,924352-Co-trzecia-firma-w-szarej-strefie.html>

Ewa I. Kurek, Iwona Pomianek

6. Przedsiębiorczość kobiet – przegląd literatury oraz wybrane wyniki badań empirycznych

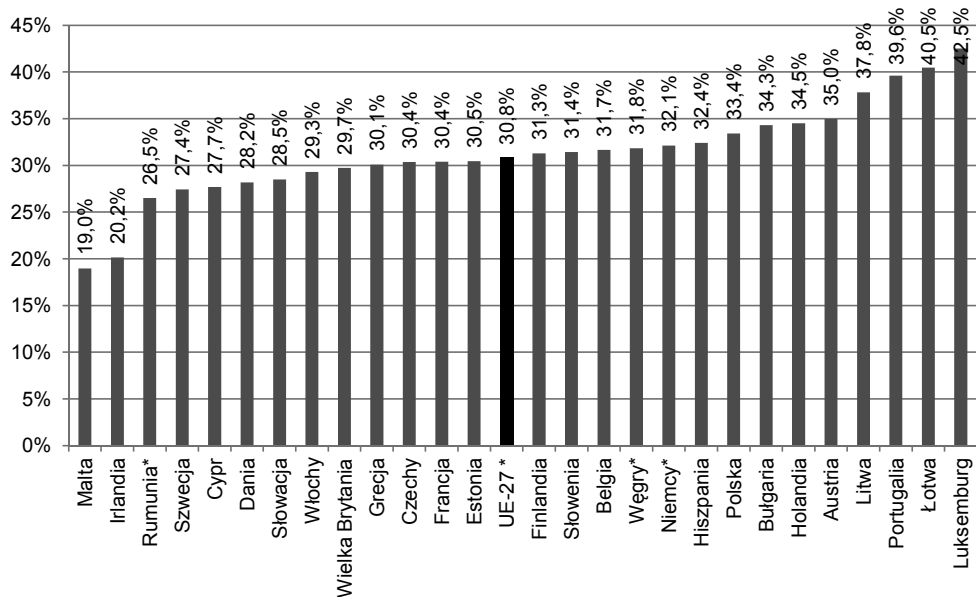
Wprowadzenie

Zagadnienie przedsiębiorczości kobiet wciąż pozostaje niedostatecznie docenianym i analizowanym zjawiskiem, tak bardzo istotnym dla rozwoju gospodarki – zarówno na poziomach lokalnym i krajowym, jak i międzynarodowym.

Z raportu *Global Entrepreneurship Monitor: 2010 Women's Report* wynika, iż w 2010 roku, w 59 krajach zamieszkałych przez ponad 52% ludności świata i wytwarzających 84% światowego PKB, 104 miliony kobiet rozpoczęły działalność gospodarczą. Stanowiły one od 1,5 do 45,4% populacji dorosłych kobiet w ich krajach. Kolejne 83 miliony kobiet w tej grupie krajów prowadziło przedsiębiorstwa od co najmniej trzech i pół roku. Warto także zauważyć, iż prowadzone przez nie firmy to już nie tylko drobna działalność gospodarcza w skali lokalnej, ale także przedsiębiorstwa generujące zyski liczone w milionach dolarów, zatrudniające tysiące pracowników na rynku globalnym. Niemniej jednak główne bariery, jakie kobiety napotykają przy zakładaniu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, są ściśle związane z tradycyjnym pojmowaniem roli kobiety w społeczeństwie oraz innymi, krzywdzącymi aspektami zagadnienia *gender*.

Według danych Eurostat, w Polsce kobiety w wieku 15–64 lata prowadzą co trzecie przedsiębiorstwo (rys. II/6.1). Na tle pozostałych 26 państw członkowskich UE nie jest to zły wynik – Polska (33,4%) znalazła się na ósmym miejscu za Luksemburgiem (42,5%), Łotwą (40,5%), Portugalią (39,6%), Litwą (37,8%), Austrią (35%), Holandią (34,5%) i Bułgarią (34,3%). Ranking natomiast zamknęły Irlandia (20,2%) i Malta (19%).

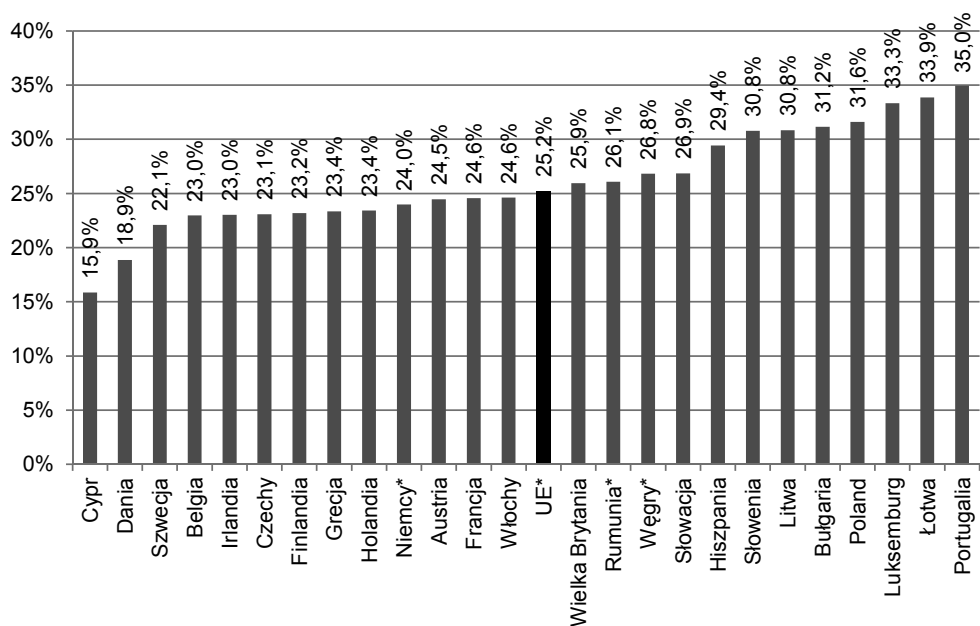
Wśród przedsiębiorców w wieku 15–64 lata zatrudniających pracowników w Polsce kobiety-pracodawcy stanowią aż 31,6% (rys. II/6.2). Wynik ten plasuje Polskę już na czwartym miejscu wśród 25 krajów UE (bez Malty i Estonii) – za



* 4 kwartał 2011

Rysunek II/6.1. Udział kobiet w ludności samozatrudnionej ogółem w wieku 15–64 lata w 3 kwartale 2012 r.

Źródło: Obliczenia na podstawie Eurostat Database: The EU Labour Force Survey.



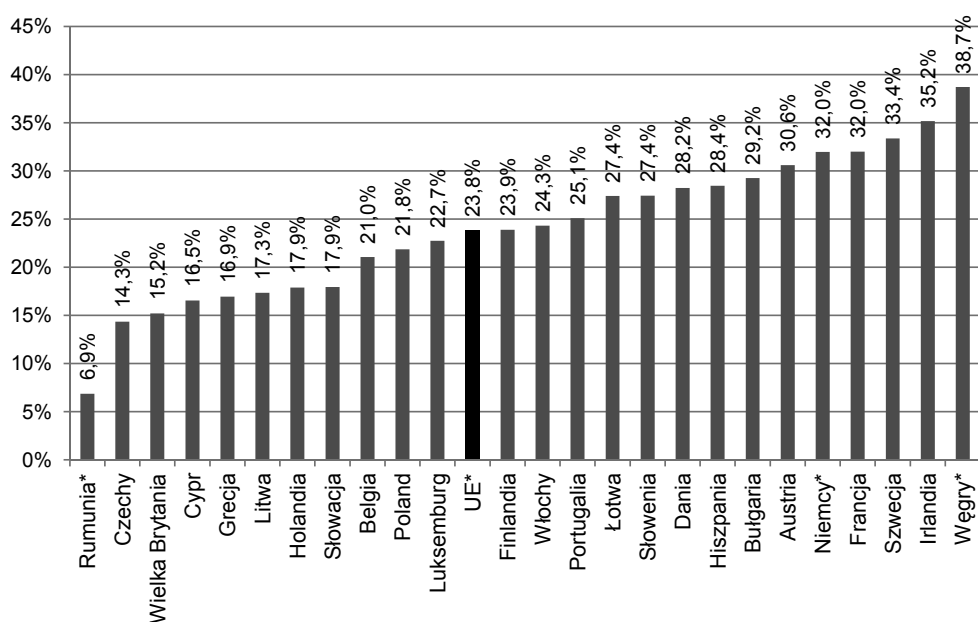
* 4 kwartał 2011 r.; brak danych dla Malty i Estonii.

Rysunek II/6.2. Udział kobiet w zbiorowości pracodawców prywatnych ogółem w wieku 15–64 lata w 3 kwartale 2012 r.

Źródło: Obliczenia na podstawie Eurostat Database: The EU Labour Force Survey.

Portugalią (35%), Łotwą (33,9%) i Luksemburgiem (33,3%). Najniższe odsetki kobiet w zbiorowości przedsiębiorców zatrudniających pracowników charakteryzują Danię (18,9%) i Cypr (15,9%).

W zbiorowości przedsiębiorczyń w wieku 15–64 lata w Polsce kobiety zatrudniające pracowników stanowią jednak zaledwie 21,8% (dziesiąte miejsce w skali 25 państw UE – bez Malty i Estonii). Prym wiodą: Węgry (38,7%), Irlandia (35,2%) i Szwecja (33,4%). Relatywnie najmniej przedsiębiorczyń tworzy miejsca pracy w Wielkiej Brytanii (15,2%), Czechach (14,3%) i Rumunii (6,9%). Szczegóły przedstawiono na rysunku II/6.3.



* 4 kwartał 2011 r.; brak danych dla Malty i Estonii.

Rysunek II/6.3. Udział kobiet-pracodawców w zbiorowości kobiet samozatrudnionych ogółem w wieku 15–64 lata w 3 kwartałach 2012 r.

Źródło: Obliczenia na podstawie Eurostat Database: The EU Labour Force Survey.

Prawie 59% właścielek przedsiębiorstw w Polsce jest w wieku 35–54 lata, a więc w wieku, kiedy na ogół nie ma się małych dzieci. Kolejne 15% przedsiębiorczyń jest w wieku przedemerytalnym. Im młodszy rocznik, tym mniejsza skłonność do pracy na własny rachunek – niespełna 10% to kobiety przed trzydziestką – może to wynikać z trudności pogodzenia roli matki i obowiązków w przedsiębiorstwie. Najwięcej pań prowadzących własne firmy ma wykształcenie średnie ogólnokształcące, policealne lub średnie zawodowe (41%). Wykształceniem wyższym może

pochwalić się 21% właścielek przedsiębiorstw, podczas gdy 26% ma ukończoną zasadniczą szkołę zawodową. Według Eurostat działalność gospodarczą związaną z rolnictwem prowadzi 46% polskich przedsiębiorczyń, a 19% – działalność handlową.

Cel i metoda badań

W pierwszej części opracowania dokonano przeglądu literatury polskiej i zagranicznej dotyczącej problemu gender i przedsiębiorczości kobiet. W dalszej części przedstawiono wybrane wyniki badań empirycznych przeprowadzonych w woj. mazowieckim w ramach projektu MNiSW *Warunki życia i praca kobiet na obszarach wiejskich*.

Analiza zależności pomiędzy badanymi cechami została przeprowadzona przy zastosowaniu testu niezależności cech chi-kwadrat (χ^2). Test ten polega na weryfikacji nieparametrycznej hipotezy H_0 :

H_0 : Zmienne X i Y są niezależne

wobec hipotezy alternatywnej:

H_1 : Zmienne X i Y są zależne

Sprawdzianem hipotezy jest statystyka:

$$\chi^2 = \sum_{j=1}^J \sum_{h=1}^H \frac{(n_{hj} - \hat{n}_{hj})^2}{\hat{n}_{hj}}$$

gdzie:

n_{hj} , \hat{n}_{hj} – odpowiednio empiryczna i teoretyczna liczebność obiektów charakteryzujące się h -tym wariantem cechy X i j -tym wariantem cechy Y zawarte w tablicy kontyngencji.

Przy założeniu prawdziwości hipotezy zerowej H_0 , liczebność hipotetyczna wyznaczana jest według wzoru:

$$\hat{n}_{hj} = \frac{n_{.j} \cdot n_{.h}}{N}$$

Wartość krytyczną $\chi_{\alpha;v}^2$ odczytuje się z tablic rozkładu χ^2 dla założonego poziomu istotności oraz $(H-1)(J-1)$ stopni swobody (v). Hipotezę H_0 należy odrzucić, gdy zachodzi nierówność: $\chi^2 \geq \chi_{\alpha;v}^2$.

Oszacowano także siłę związku analizowanych zmiennych, przy użyciu współczynnika *V*-Cramera, gdzie:

- – słaby związek,
- – umiarkowany związek,
- – silny związek.

W analizach przyjęto 95-procentowy przedział ufności dla analizowanych parametrów ($p\text{-value} < 0,05$). W uzasadnionych logicznie przypadkach brany pod uwagę był także szerszy przedział ufności ($p\text{-value} < 0,10$).

Przedsiębiorczość kobiet w literaturze

Głównym motywem podejmowania działalności gospodarczej przez kobiety jest chęć uzyskania niezależności finansowej oraz pracy w elastycznych godzinach, co pozwala na wygospodarowanie czasu dla rodziny, chociażby na: dowożenie i odbieranie dzieci z przedszkola, szkoły, zajęć pozalekcyjnych, odrabianie lekcji z dzieckiem, zakupy, przygotowywanie domowych posiłków itp.

Łączenie pracy zawodowej, w tym także pracy na własny rachunek, z obowiązkami domowymi, zwłaszcza z wychowywaniem dzieci, nie jest łatwe i niejednokrotnie powoduje konflikty. Zwłaszcza na tle tradycyjnego ujęcia roli kobiet i mężczyzn. Zdaniem 68% Europejczyków (w tym aż 78% Polaków), kobiety charakteryzują się znacznie mniejszą swobodą z uwagi na obowiązki rodzinne. Mimo to ta swoboda i tak jest większa w krajach rozwiniętych niż w krajach rozwijających się. Działalność gospodarcza podejmowana przez kobiety w krajach rozwijających się (np. Izrael, Palestyna) ma nie tylko wymiar ekonomiczny (przezwyciężanie ubóstwa, zdobywanie środków na życie), ale przede wszystkim wymiar psychologiczny: podnosi ich poczucie wartości, pozwala czuć się „równymi mężczyznom” w lokalnej społeczności, umożliwia większą swobodę decydowania o sobie. I to poczucie niezależności jest najważniejsze, zdaniem respondentek badań przeprowadzonych z Palestynie i Izraelu przez Strier i Abdeen. Niestety działalność gospodarczą w tych krajach podejmuje niewiele kobiet. Istnieje konieczność wprowadzenia szerokiej pomocy instytucjonalnej, zwłaszcza w zakresie doradztwa oraz zapewnienia środków finansowych na rozpoczęcie działalności, bez której zwalczanie ubóstwa i dyskryminacji ze względu na płeć nie mają szans powodzenia. Dotyczy to nie tylko sytuacji polityczno-społecznej w Palestynie i Izraelu, ale także w innych krajach rozwijających się, np. w Pakistanie, Indiach.

Mężczyźni-przedsiębiorcy, w porównaniu z kobietami-przedsiębiorcami, zazwyczaj poświęcają więcej czasu pracy, a mniej rodzinie. Pogodzenie obu kategorii zobowiązań wymaga wypracowania swoistej równowagi pomiędzy konkurujący-

mi ze sobą, przede wszystkim o czas, potrzeb zawodowych i potrzeb rodzinnych, a także określenia pewnych schematów i strategii umożliwiających poprawę funkcjonalności tego układu. Prawie 68% właścicielek przedsiębiorstw w Polsce poświęca im przynajmniej 40 godzin w tygodniu, a zatem zdecydowana większość pracuje minimum tyle, ile osoba zatrudniona na etacie (tylko 7% kobiet przeznacza na prowadzenie firmy połowę lub mniej wymiarowego czasu pracy). Może to wskazywać na lepsze gospodarowanie czasem przez kobiety. Z obserwacji Kocialski wynika bowiem, iż kobiety-przedsiębiorczynie, w przeciwieństwie do mężczyzn, są nastawione na samodzielne wykonywanie wielu zadań. Stanowi to istotną zaletę przy zakładaniu przedsiębiorstwa, jednakże w dłuższym okresie może ograniczać rozwój firmy (brak potrzeby zatrudniania dodatkowych pracowników, niemożność skupienia się na najważniejszych działaniach firmy).

Wygodną formą, umożliwiającą kobiecie godzenie obowiązków zawodowych, domowych i rodzinnych, jest samozatrudnienie w wymiarze części etatu. Kobiety ponadto wykazują tendencję do prowadzenia działalności na małą skalę, w sektorach charakteryzujących się wolnym tempem wzrostu.

O podejmowaniu działalności gospodarczej decydują także takie czynniki, jak: status zawodowy małżonka oraz poziom dochodu gospodarstwa domowego. Na przykład z badań Caputo i Dolinsky wynika, że kobiety częściej podejmują działalność na własny rachunek, gdy ich mężowie pracują jako osoby samozatrudnione. Z kolei posiadanie dzieci jest najsilniejszym czynnikiem destymulującym kobiety do podejmowania działalności gospodarczej. Jest to efektem m.in. słabego dostępu do instytucjonalnej opieki nad dziećmi w Polsce na tle innych krajów.

Kobiety z reguły są bardziej towarzyskie oraz otwarte niż mężczyźni i łatwiej nawiązują kontakty z innymi osobami. Mężczyźni z kolei koncentrują się na poznawaniu odpowiednich osób, które w przyszłości mogą okazać się pomocne w rozwijaniu działalności, nie dbają natomiast o szerokie kontakty towarzyskie. Kobiety są także bardziej skłonne do zwolnienia pracownika, który nie sprawdza się w firmie, niż mężczyźni. Wynika to z kobiecej natury – o ile mężczyzna-ojciec często pozwala dzieciom na wszystko, matka mając na uwadze ich bezpieczeństwo i zdrowie – wprowadza zasady i ograniczenia.

Kobiety są bardziej przywiązane i lojalne wobec danej koncepcji produktu lub strategii działania, podczas gdy mężczyźni częściej skłonni są dokonać zmian wobec nadarzającej się okazji. Kobietom trudniej niż mężczyznom jest otrzymać kredyt na założenie bądź rozwój działalności gospodarczej. Dlatego też częściej prowadzą one działalność na mniejszą skalę lub zaczynają od działalności usługowej, niewymagającej dużych nakładów początkowych. Mężczyźni dla odmiany często wprowadzają na rynek produkty o długim cyklu życia. Różnice pomiędzy kobietami a mężczyznami

mi mają swoje źródło także w kierunkach ich wykształcenia. Mężczyźni najczęściej kształcą się w kierunkach technicznych, jako inżynierowie, programiści, natomiast kobiety-przedsiębiorczynie posiadają dyplomy z marketingu i zarządzania.

W opinii jedynie 28% Europejczyków kobiety są w mniejszym stopniu zainteresowane obejmowaniem odpowiedzialnych stanowisk w firmach. W Polsce takiego zdania było aż 40% ankietowanych, w Danii – aż 49%, podczas gdy np. we Francji i Irlandii – jedynie po 15% respondentów. Co piąty respondent w UE uważa, że kobiety nie zawsze posiadają odpowiednie cechy i umiejętności do pełnienia obowiązków na odpowiedzialnych stanowiskach. W Polsce tę opinię podziela 36% ankietowanych, w Słowacji – aż 47%, natomiast w Szwecji – jedynie 6%. W największym stopniu na tle UE – 27 (29%) zdania, że kobietom mniej zależy na walce o karierę, są Słowacy (50%), Węgrzy (46%) i Polacy (46%), w najmniejszym zaś – Hiszpanie (15%) i Francuzi (17%).

Z badań Cowling i Taylor wynika, że w Unii Europejskiej kobiety-przedsiębiorczynie są lepiej wykształcone w porównaniu z przedsiębiorcami płci męskiej. Dla porównania – na Filipinach kobiety-przedsiębiorczynie są bardzo słabo wykształcone, a podejmowana przez nie działalność gospodarcza ma być narzędziem umożliwiających przeżycie i wyjście z ubóstwa.

Wyniki badań empirycznych

W tabeli II/6.1 przedstawiono wyniki testu niezależności wybranych cech chi-kwadrat. Ponadto, dla każdej pary cech oszacowano wartości współczynnika V-Cramera. Współczynnik określił prezentowane zależności pomiędzy cechami jako słabe ($V < 0,3$), co może wynikać z małej próby badawczej. Niemniej jednak prezentowane zależności są istotne statystycznie.

Tabela II/6.1. Zestawienie wyników testu niezależności wybranych cech chi-kwadrat

L.p.	Cecha 1	Cecha 2	Poziom istotności (p-value)
1	2	3	4
1	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	brak wiedzy i umiejętności jako czynniki ograniczające rozpoczęcie działalności gospodarczej	0,061
2	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	ograniczony rynek jako czynnik ograniczający rozpoczęcie działalności gospodarczej	0,093
3	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	uciążliwe formalności jako czynnik ograniczający rozpoczęcie działalności gospodarczej	0,081
4	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	brak pomysłu jako czynnik ograniczający rozpoczęcie działalności gospodarczej	0,042

Tabela II/6.1, cd.

1	2	3	4
5	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	zamiar skorzystania z doradztwa prawnego przy podejmowaniu działalności gospodarczej	0,010
6	typ gminy stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych	poszukiwanie środków finansowych na rozpoczęcie działalności gospodarczej w funduszach unijnych	0,016
7	ocena sytuacji ekonomicznej w Polsce	poszukiwanie środków finansowych na rozpoczęcie działalności gospodarczej w funduszach unijnych	0,004
8	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	zamiar podjęcia przez kobietę działalności gospodarczej w przyszłości	0,009
9	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	znaczne formalności jako utrudnienie prowadzenia działalności	0,019
10	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	zamiar skorzystania z doradztwa prawnego przy podejmowaniu działalności gospodarczej	0,000
11	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	zamiar skorzystania z doradztwa gospodarczego przy podejmowaniu działalności gospodarczej	0,089
12	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	ocena sytuacji ekonomicznej w Polsce	0,000
13	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	aktywne uczestnictwo w organizacjach	0,000
14	prowadzenie działalności gospodarczej w rodzinie w przeszłości	poczucie przynależności do społeczności lokalnej	0,013
15	posiadanie mieszkania na własność	zainteresowanie podjęciem działalności gospodarczej	0,004
16	posiadanie mieszkania na własność	zamiar skorzystania z doradztwa prawnego przy podejmowaniu działalności gospodarczej	0,056

Źródło: Obliczenia własne.

Obawy kobiet w kontekście pracy na własny rachunek

Kobiety zazwyczaj obawiają się, że mogą sobie nie poradzić w świecie biznesu – często zdarza się, że przedsiębiorstwo jest zarejestrowane na męża, natomiast w praktyce zarządzaniem zajmuje się żona. Wynika to także z tego, że kobietom trudniej jest otrzymać środki finansowe – wciąż pozostają one mniej wiarygodne dla instytucji finansowych: mogą liczyć na mniejszą wartość kredytu lub na wyższą stopę procentową niż to ma miejsce w przypadku firm prowadzonych przez mężczyzn.

Podjęciem własnej działalności gospodarczej zainteresowanych było 10% respondentek. Kobiety z gmin wiejskich częściej niż mieszkanki z gmin miejsko-

wiejskich obawiały się, że ich wiedza i umiejętności nie wystarczą, aby uruchomić działalność na własny rachunek. Ograniczony popyt rynkowy również bardziej niepokoił kobiety wiejskie niż te, które zamieszkiwały w gminach miejsko-wiejskich. Obawy te mogą wynikać, z jednej strony z, innego statusu społeczno-ekonomicznego, stopnia wykształcenia, doświadczenia zawodowego kobiet zamieszkujących tereny wiejskie niż zamieszkujących miasta, gorszego dostępu do informacji i niedostatecznej wiedzy o możliwościach wsparcia przy zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej. Wyniki te mogą wskazywać na niedostatecznie wykorzystane środki na akcje promowania zakładania własnej działalności gospodarczej jako sposobu na przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji kobiet w środowiskach wiejskich.

Z analiz wynika, iż istnieje statystyczna zależność pomiędzy typem gminy, stanowiącej miejsce zamieszkania ankietowanych, a wskazanym przez nich brakiem pomysłu jako czynnikiem ograniczającym rozpoczęcie działalności gospodarczej. Taka odpowiedź była częściej wskazywana przez kobiety z gmin wiejskich. Brak pomysłu na prowadzenie własnej działalności to jedna z największych barier utrudniająca rozpoczęcie takiej drogi zawodowej. Pomysł stanowi swego rodzaju preludium rozpoczynające cały proces planowania. Brak dobrego pomysłu (np. znalezienie niszy rynkowej) może spowodować niepowodzenie rozwoju własnego przedsiębiorstwa. Decyzja dotycząca profilu działalności powinna być uwarunkowana nie tylko stworzeniem własnego pomysłu, ale także zaplanowaniem wszelkich działań i uwzględnieniem elementów makrootoczenia. Zależność pomiędzy typem gminy a brakiem pomysłu może wynikać z braku, niedostateczności lub niedostosowania działań mających na celu popularyzowanie rozpoczęcia działalności gospodarczej w gminach wiejskich. Jest to więc także zadanie dla instytucji odpowiedzialnych za tworzenie programów aktywizujących, aby zweryfikowały skuteczność proponowanych rozwiązań. Ważną jest tu funkcja informacyjna działań aktywizujących, wyposażająca uczestników w niezbędną wiedzę ekonomiczną i prawną niezbędną do założenia własnej działalności gospodarczej, wyjaśniająca – wszelkie wątpliwości potencjalnych przedsiębiorców i tym samym inspirująca do podjęcia planowania i działania. Samo posiadanie narzędzi w postaci wiedzy i umiejętności może okazać się niewystarczającym motywatorem. Jak wskazują wyniki badań, niezwykle istotne jest połączenie wszelkich działań. Można wskazać także na fakt, iż gminy wiejskie postrzegane są przez respondentki jako dające mniej możliwości do rozwinięcia własnej działalności gospodarczej.

Kobiety obawiały się także uciążliwych formalności związanych z założeniem i prowadzeniem działalności gospodarczej – i w tym przypadku większe obawy przejawiały kobiety z gmin wiejskich. W związku z powyższym kobiety wiejskie

częściej były skłonne skorzystać z doradztwa prawnego przy zakładaniu przedsiębiorstwa. Obawy te wynikają głównie z nieznamomości procedur związanych z zakładaniem własnej działalności. Bariery może być także brak umiejętności korzystania z Internetu jako źródła wiedzy dotyczącego zakładania i prowadzenia własnej działalności oraz niewiedza dotycząca pomocy instytucji państwowych i prywatnych znajdujących się na rynku lokalnym. Bardzo ważny jest jednak fakt chęci korzystania z doradztwa prawnego przy zakładaniu własnej działalności gospodarczej. Brak możliwości dostępu do fachowej pomocy prawnej może stanowić jedną z barier utrudniających lub uniemożliwiających podjęcie decyzji dotyczącej założenia własnej działalności. Zapewnienie takiej porady dostępnej na rynku lokalnym może się stać priorytetowym zadaniem dla gmin wiejskich.

W rodzinach, w których już wcześniej prowadzono, ale zaprzestano prowadzenia działalności gospodarczej, ankietowane kobiety były w mniejszym stopniu zainteresowane podjęciem działalności na własny rachunek. Wcześniej wymieniony wniosek wskazuje na niezwykle istotny fakt wcześniejszego prowadzenia działalności gospodarczej w najbliższym otoczeniu respondentów, czyli rodziny. Równie ważny jest powód zaprzestania prowadzenia takiej działalności, który może łączyć się z różnego rodzaju negatywnymi aspektami (niepowodzenie – kwestie ekonomiczne: brak opłacalności i płynności finansowej, ujemny rachunek zysku i strat, brak odpowiedniego rynku docelowego, duża konkurencja; indywidualne trudności związane z prowadzeniem formalności, nieadekwatny stosunek włożonej pracy do otrzymywanego zysku, brak satysfakcji, czasochłonność itd.).

W większym stopniu formalnościami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej zaniepokojone były kobiety, w których rodzinach nikt wcześniej nie prowadził przedsiębiorstwa. W 91% rodzin kobiet, które negatywnie oceniały warunki ekonomiczne panujące w Polsce, nie prowadzono wcześniej działalności gospodarczej (w przypadku kobiet zadowolonych z sytuacji ekonomicznej kraju odsetek ten wyniósł 75%).

Wykorzystanie wsparcia przy zakładaniu własnej firmy

Średnio połowa badanych kobiet środków finansowych na założenie firmy poszukiwałaby w funduszach strukturalnych UE, w tym 57% ankietowanych zamieszkujących w gminach wiejskich oraz 48% ankietowanych w gminach miejsko-wiejskich. Wyniki te mogą wskazywać na dużą popularność pomocy unijnej w gminach wiejskich realizowaną poprzez dopłaty dla rolników. Większość osób zamieszkujących tereny wiejskie, jeżeli nie korzysta sama z takich środków, to z dużym prawdopodobieństwem słyszała o możliwości takiej pomocy. Inną kwestią jest

znajomość rodzajów pomocy i jej grup docelowych oferowanych przez fundusze UE. Można domniemywać, że wiedza ta ma różny poziom, w związku z czym istotna jest diagnoza stanu tej wiedzy oraz podjęcie odpowiednich działań informacyjnych (np. jakiego rodzaju są fundusze, kto i na jakich warunkach może z nich skorzystać, w jaki sposób dopełnić formalności).

Kobiety oceniające negatywnie obecną sytuację ekonomiczną w Polsce, częściej korzystałyby ze środków Unii Europejskiej przy zakładaniu przedsiębiorstwa niż kobiety zadowolone z sytuacji ekonomicznej kraju. Podobnie jak w poprzednim wniosku z przeprowadzonych badań, można zauważyć, że istnieje świadomość możliwości korzystania ze środków UE wśród kobiet. Pozyskiwanie środków z funduszy unijnych kojarzy się respondentom pozytywnie jako możliwość dodatkowego wsparcia finansowego. W przypadku braku stabilności ekonomicznej kraju, UE staje się zabezpieczeniem finansowym zapewniającym wyższy poziom subiektywnie pojmowanego bezpieczeństwa, a tym samym większej możliwości osiągnięcia sukcesu i uniknięcia porażki. Motywacja do działania pojmowana jest niekiedy jako funkcja prawdopodobieństwa i wartości celu:

$$M_i = f(W_i \times P_i)$$

gdzie:

M_i – motywacja,

W_i – wartość celu (wyniku),

P_i – subiektywne prawdopodobieństwo osiągnięcia wyniku i .

Z doradztwa prawnego częściej korzystałyby kobiety, w których rodzinach nie prowadzono wcześniej działalności gospodarczej – nie miały bowiem w swoim najbliższym otoczeniu przykładu zmagania się z problemami związanymi z prowadzeniem firmy ani też doświadczonej w tym zakresie osoby. Podobnie z doradztwa gospodarczego częściej korzystałyby kobiety, w których rodzinach nie prowadzono wcześniej działalności gospodarczej.

W organizacjach prawie dwukrotnie częściej uczestniczyły aktywnie kobiety, w których rodzinach prowadzono działalność gospodarczą (20% wobec 8% kobiet, w których rodzinach nie prowadzono działalności gospodarczej). Oznacza to, że niezwykle ważny jest sposób funkcjonowania osób z najbliższego otoczenia stanowiących niejako przykład dla kobiet pragnących założyć i prowadzić własną działalność. Czerpanie z doświadczenia osób najbliższych, zwłaszcza gdy jest ono pozytywne, tworzy niejako inspirację do podjęcia działalności na własny rachunek. Zgodnie z teorią społecznego uczenia się obserwujemy, a następnie powielamy zachowanie osób dla nas znaczących (tzw. naśladowanie, modelowanie). W wyniku obserwacji możliwe jest zebranie informacji o danym zachowaniu oraz jego konse-

kwencji. Kobiety mające możliwość obserwowania prowadzenia działalności przez bliskie osoby dowiadują się, jakie wiążą się z tym zadania, problemy oraz w jaki sposób rozwiązywać sytuacje trudne. Dzięki zdobytej wiedzy i znajomości specyfiki tego rodzaju pracy mogą poczuć się pewniej, są w stanie oszacować ryzyko, a także mają świadomość, że będą mogli skorzystać z ewentualnych doświadczeń czy pomocy osób najbliższych. Poza tym to, co jest znane, wydaje się być obciążone mniejszym ryzykiem niepowodzenia i budzi mniej obaw.

Około 70% kobiet, w których rodzinach prowadzono działalność gospodarczą, miało poczucie przynależności do społeczności lokalnej. Działanie na rynku lokalnym ma inną specyfikę niż działanie na rynku ogólnokrajowym. Bardzo dobra znajomość danej społeczności i specyfiki jej zapotrzebowań bierze się przede wszystkim z bycia świadomym członkiem tejże społeczności. Poczucie przynależności oznacza, że osoba czuje się związana z danym miejscem, ludźmi, jej tożsamość określana jest poprzez świadomość bycia związanym i wyrażania tego (np. jestem mieszkańcem danej wsi, to moje miejsce). Znajomość specyfiki danej społeczności lokalnej wiąże się z doskonałą znajomością mikrootoczenia i możliwościami wpływania na jego elementy.

Podjęciem działalności gospodarczej oraz skorzystaniem z doradztwa prawnego częściej zainteresowane były właścicielki mieszkań niż kobiety wynajmujące mieszkania. Wcześniej wymienione wyniki badań wskazują, że kobiety decydujące się na własną działalność gospodarczą potrzebują stworzenia specjalnej atmosfery opartej na poczuciu bezpieczeństwa. Jednym z gwarantów poczucia bezpieczeństwa jest posiadanie miejsca zamieszkania na własność. Jest ono gwarantem stabilizacji życiowej, a co za tym idzie – możliwością dalszego planowania rozwoju zawodowego w działalności gospodarczej, która jest obciążona dużym ryzykiem. Wielu przedsiębiorców jako siedzibę firmy podaje adres własnego mieszkania. Poza tym konieczność wzięcia kredytu i stania się wiarygodnym dla banku (zdolność kredytowa) bywa niezwykle trudna dla osób, które nie mają żadnego majątku stałego. Założenie własnej działalności wymaga zainwestowania własnych środków oraz poczucia posiadania czegoś, co może stanowić przedmiot gwarancji dla banku.

Podsumowanie i wnioski

Przeprowadzone analizy wskazują na rosnącą tendencję zainteresowania kobiet pracą na własny rachunek. Założenie własnej działalności gospodarczej jest bezsprzecznie trudną do podjęcia decyzją. Bariery przedsiębiorczości kobiet nie wynikają jedynie z niedostępności środków finansowych oraz trudności systemowych, ale przede wszystkim sytuują się w wewnętrznych ograniczeniach jednost-

kowych, polegających na braku wiedzy o możliwościach wsparcia, niedocenianiu własnych możliwości i silnym lęku przed niepowodzeniem. Niezwykle istotną rolę pełnią wcześniejsze doświadczenia prowadzenia własnego biznesu w rodzinie, które, jeśli są pozytywne, mogą wspomóc w podjęciu decyzji o podobnej formie zatrudnienia. Biorąc pod uwagę niestabilny rynek pracy i wysoki poziom bezrobocia, samozatrudnienie może stanowić jedyną alternatywę dla osób pozostających bez pracy. Potrzebne jest jednak większe zaangażowanie władz lokalnych w zakresie kampanii informacyjnych i promowania przedsiębiorczości kobiet. Działania te powinny przede wszystkim skupić się na informowaniu o możliwościach wsparcia kobiet przy zakładaniu i prowadzeniu własnej działalności. Organizacja kursów motywacyjnych, podnoszących poczucie wartości, radzenia sobie ze stresem, kształtujących podstawy wiedzy prawnej i ekonomicznej również mogłaby wpłynąć pozytywnie na podjęcie decyzji o założeniu mikroprzedsiębiorstwa. Kobiety stanowią wciąż niewykorzystany kapitał, z czego zarówno one same, jak i władze (lokalne, ale także centralne) nie zdają sobie sprawy.

Zagadnienie przedsiębiorczości kobiet wciąż pozostaje niedostatecznie docenianym i analizowanym zjawiskiem, tak bardzo istotnym dla rozwoju gospodarki – zarówno na poziomach lokalnym i krajowym, jak i międzynarodowym. Szczególnie krzywdzące dla przedsiębiorczyń jest tradycyjne pojmowanie roli kobiety w społeczeństwie. W Polsce kobiety prowadzą co trzecie przedsiębiorstwo, a wśród przedsiębiorców w wieku produkcyjnym zatrudniających pracowników w Polsce kobiety-pracodawcy stanowią ponad 30% – pod tym względem Polska w UE znajduje się już na czwartym miejscu. Głównym motywem podejmowania działalności gospodarczej przez kobiety jest chęć uzyskania niezależności finansowej oraz pracy w elastycznych godzinach, jednak im młodszy rocznik, tym mniejsza skłonność do pracy na własny rachunek – niespełna 10% przedsiębiorczyń to kobiety przed trzydziestką – może to wynikać z trudności pogodzenia roli matki i obowiązków w przedsiębiorstwie. Z analiz wynika, że kobiety i mężczyźni różnią się stylem prowadzenia firmy, np. to kobiety są bardziej przywiązane i lojalne wobec danej koncepcji produktu lub strategii działania, podczas gdy mężczyźni częściej skłonni są dokonać zmian wobec nadarzającej się okazji. Kobietom trudniej niż mężczyznom jest otrzymać kredyt na założenie bądź rozwój działalności gospodarczej, stąd też częściej prowadzą one działalność na mniejszą skalę lub zaczynają od działalności usługowej, niewymagającej dużych nakładów początkowych. Bywa, że w obawie przed różnego typu trudnościami przedsiębiorstwo jest rejestrowane na męża, natomiast w praktyce zarządzaniem zajmuje się żona. Wśród innych barier wymienia się uciążliwe formalności związane z założeniem i prowadzeniem działalności gospodarczej i brak efektywnego wsparcia instytucjonalnego w skali lokalnej.

Bibliografia

- CAPUTO R.K., DOLINSKY A., 1998: Women's choice to pursue self-employment: the role of financial and human capital of household members. *Journal of Small Business Management* 36 (3), p. 8–17.
- CONELY R., 1992: Self-employment and providing child care. *Demography* 29 (1), p. 17–29.
- COWLING M., TAYLOR M., 2001: Entrepreneurial women and men: two different species? *Small Business Economics* 16, p. 167–175.
- Eurostat Database: The EU Labour Force Survey, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/employment_unemployment_lfs/data/database (dostęp 29.12.2012).
- FAIRLIE R.W., 2007: Entrepreneurship among disadvantaged groups: women, minorities and the less educated. *The Life Cycle of Entrepreneurial Ventures International Handbook Series on Entrepreneurship Volume 3*, p. 437–475.
- Global Entrepreneurship Monitor: 2010 Women's Report, <http://www.gemconsortium.org/docs/download/768> (dostęp 30.11.2012).
- <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Do-kobiet-nalezy-co-trzecia-firma-w-Polsce-2298428.html> (dostęp 30.11.2012).
- <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Kobiety-przedsiębiorcze-maja-swoje-5-minut-2396104.html> (dostęp 30.11.2012).
- KLAPPER L.F., PARKER S.C., 2010: Gender and the business environment for new firm creation. *The World Bank Research Observer*.
- KOBEISSI N., 2010: Gender factors and female entrepreneurship: international evidence and policy implications. *Journal of International Entrepreneurship* 8/2010, p. 1–35.
- KOCIALSKI C., 2011: Differences Between Women and Men Entrepreneurs [w:] <http://marketingtowomenonline.typepad.com/blog/2011/08/differences-between-women-and-men-entrepreneurs.html> (dostęp 30.09.2012).
- KUROWSKA A. (red.), 2011: Ekspertyza pt. Prawo sprzyjające przedsiębiorczości kobiet w Polsce. Rekomendacje zmian. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa [w:] <http://www.parp.gov.pl/files/74/75/76/479/12374.pdf> (dostęp 20.02.2013).
- LEE Y.G., ROWE B.R., HONG G.S., 2006: Third shift women in business-owning families. *Journal of Family and Economic Issues*, vol. 27, p. 72–91.
- ŁUKASZEWSKI W., DOLIŃSKI D., 2004: Mechanizmy leżące u podstaw motywacji [w:] J. Strelau (red.). *Psychologia. Podręcznik akademicki. T. 2 GWP*.
- MAHMOOD T., 2009: Developing entrepreneurship for rural youth and women [in:] R. Fien (ed.): *Work, learning and sustainable development*, Springer, p. 203–223.
- PARASURAMAN S., PURHIT Y.S., GODSHALK V.M., 1996: Work and family variables, entrepreneurial career success and psychological well-being. *Journal of Vocational Behavior* 48 (3), p. 275–300.
- PHILBRICK C., FITZGERALD, 2007: Women in business-owning families: a comparison of roles, responsibilities and predictors of family functionality. *Journal of Family and Economic Issues*, 28, p. 618–634.
- ROLLNIK-SADOWSKA E., 2010: *Przedsiębiorczość kobiet w Polsce*. Difin, Warszawa.
- SAWICKA J., 1998: Psychospołeczne uwarunkowania przedsiębiorczości kobiet [w:] J. Sawicka (red.): *Aktywizacja zawodowa kobiet wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem drobnej przedsiębiorczości. Tom 2 – Funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw prowadzonych przez kobiety*, Wyd. SGGW, Warszawa.

- STECZKOWSKI J., ZELIAŚ A., 1997: Metody statystyczne w badaniu zjawisk jakościowych. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków, s. 149–153.
- STRIER R., ABDEEN Z., 2009: Women's experiences of micro-enterprise: contexts and meanings. *Sex Roles*, Volume 61, Issue 7–8, s. 566–579.
- Women in decision-making positions. Special Eurobarometer 376, 2012 [in:] http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_376_en.pdf (dostęp 12.10.2012),
- ZWAN van P., VERHEUL I., THURIK A.R., 2012: The entrepreneurial ladder, gender and regional development. *Small Business Economics*, Volume 39, Issue 3, p. 627–643.

Paulina Tuka

7. Określenie determinant rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich Mazowsza z zastosowaniem analizy ekonometrycznej, w tym modelu logitowego

Wprowadzenie

W tym rozdziale na podstawie badań ankietowych na populacji 1000 gospodarstw domowych zlokalizowanych w wybranych gminach wiejskich Mazowsza zaobserwowano, iż zaledwie co dziesiąta osoba miała zamiar w najbliższym czasie założyć własną firmę. Po przeprowadzeniu analizy ekonometrycznej i weryfikacji hipotez stwierdzono, iż podejmowanie działalności gospodarczej na własny rachunek przez badane osoby zależy pozytywnie zarówno od wieku (mobilnego) respondenta, rodzinnych tradycji przedsiębiorczych, przykładu otoczenia, jak i takich ograniczeń jak: brak pomysłu na biznes i kwestii podatkowych¹². W literaturze występuje wiele badań dotyczących funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw. Napotykamy różne klasyfikacje uwarunkowań przedsiębiorczych, od których zależy skala przedsiębiorczości. Ulegają one zmianom wraz z przekształceniami systemowymi gospodarki, rozwojem sektora edukacji, zmianą systemu wartości przedsiębiorców i ich rodzin oraz wprowadzaniem przez państwo różnych instrumentów promocji przedsiębiorczości. Istnieje wiele uwarunkowań prawnych, ekonomicznych, instytucjonalnych, społecznych i osobowościowych, które w zależności od sytuacji są albo barierami, albo czynnikami pobudzającymi przedsiębiorczość małych i średnich przedsiębiorstw.

P. Pięta i I. Pomianek w artykule pt. „Czynniki wpływające na podejmowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich w wybranych gminach podregio-

¹²Szersze badania na ten temat zawarto w pracy magisterskiej autorki pod tytułem Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości na Mazowszu napisanej pod promotorstwem prof. dr hab. Janiny Sawickiej i obronionej na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie dn. 19 lipca 2013 r.

nu olsztyńskiego”¹³ opisali wyniki badań na temat warunków podejmowania działalności gospodarczej na terenach wiejskich, uwzględniając motywy, jakimi kierowali się przedsiębiorcy przy zakładaniu firmy oraz wyborze kierunku działalności. W pracy wykorzystano dane z badania pilotażowego przeprowadzonego w 2008 roku, które obejmowało populację 44 przedsiębiorców z czterech gmin podregionu olsztyńskiego. Z przeprowadzonego badania oraz z analizy odpowiedzi respondentów okazało się, że główną przyczyną założenia własnej działalności gospodarczej była utrata poprzedniej pracy, a tym samym zagrożenie bezrobociem, możliwość wykorzystania nadarżającej się okazji oraz zapotrzebowanie na dany produkt lub usługę na rynku lokalnym. Z badania wynikało także, iż czas potrzebny na uruchomienie własnej firmy to średnio kilkanaście miesięcy. Co do wyboru kierunku działalności – to co trzeci przedsiębiorca zdawał się na przypadek, a co czwarty kierował analizą popytu na dany produkt lub usługę. Otrzymane rezultaty pozwoliły stwierdzić, iż najwięcej przedsiębiorców znajdowało się w przedziale wiekowym 45–54 lat, a ponad połowa badanych posiadała wykształcenie średnie. Kobiety, które samodzielnie prowadziły firmę, stanowiły ponad jedną trzecią respondentów.

Badania przeprowadzone przez B. Pięćek¹⁴ dowodzą, że głównymi powodami rozpoczęcia działalności gospodarczej są: chęć poprawy własnej sytuacji materialnej, chęć usamodzielnienia się oraz utrata poprzedniej pracy.

I. Kukulak-Dolata i H. Sobocka-Szczapa¹⁵ w badaniach dotyczących pracy na własny rachunek w Polsce doszli do wniosku, iż do najważniejszych motywów podejmowania działalności gospodarczej zalicza się: zapewnienie środków utrzymania rodzinie bądź polepszenie statusu materialnego, niezadowolenie z dotychczas wykonywanej pracy najemnej oraz zapotrzebowanie na rynku lokalnym. W wielu przypadkach znaczącą rolę odgrywała tradycja – czyli możliwość przejęcia przedsiębiorstwa po rodzicach.

P. Kulawczuk w swoich badaniach¹⁶ doszedł do wniosku, że ważnym, czynnikiem mającym wpływ na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, jest

¹³Pięta P., Pomianek I., 2008, Czynniki wpływające na podejmowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich w wybranych gminach podregionu olsztyńskiego, *Acta Sci. Pol. Oeconomia* 7 (3), s. 89–97.

¹⁴Pięćek B., 2006, Portret zbiorowy wiejskich przedsiębiorców [w:] K. Szafraniec, Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja. IRWiR PAN, Warszawa.

¹⁵Kukulak-Dolata I., Sobocka-Szczapa H., 2007, Praca na własny rachunek w Polsce – wyniki badań jakościowych [w:] Kryńska E. (red.), Praca na własny rachunek – determinanty i implikacje, IPiSS, Warszawa.

¹⁶Kulawczuk P., 1995, Rozwój przedsiębiorczości wiejskiej [w:] M. Bąk (red.), Rozwój gospodarki wiejskiej. Przedsiębiorczość jako droga do restrukturyzacji wsi w Polsce, Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym Krajowej Izby Gospodarczej i Grupa Windsor, Oficyna Naukowa, Warszawa.

rola tradycji, funkcjonujący tradycyjny model rodziny utrwalone i akceptowane w środowisku sposoby gospodarowania i postępowania.

Na podstawie badań empirycznych J. Sawicka¹⁷ wymienia wiele barier hamujących rozwój przedsiębiorczości. Do najważniejszych zalicza bariery finansowe spowodowane wysokim kosztem kapitału pożyczonego oraz ograniczonym dostępem do kredytów preferencyjnych. Na kolejnym miejscu autorka wymienia bariery w obszarze rynku pracy i ustawowych regulacji stosunków pracy do których należą głównie wysokie podatki i inne obciążenia wpływające na duże koszty pracy.

A. Frączkiewicz-Wronka i M. Grewiński przytaczają największe utrudnienia w prowadzeniu działalności gospodarczej w Polsce według sondażu Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) w 2010 roku¹⁸. Jak wynika z sondażu, według 35% respondentów najważniejszym czynnikiem utrudniającym rozwój przedsiębiorczości są kwestie finansowe. Brak środków finansowych potrzebnych do rozpoczęcia działalności oraz rozwoju i modernizacji już istniejących firm przejawia się przede wszystkim poprzez wysokie oprocentowanie kredytów długoterminowych, brak kredytów preferencyjnych dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Na drugim miejscu (28%) znajdują się bariery o charakterze biurokratycznym oraz nadmiar formalności związanych z założeniem i prowadzeniem własnej firmy, które utrudniają kształtowanie przedsiębiorczych postaw. Obecnie dość często poddawana jest krytyce jakość pracy urzędników, co zniechęca wielu przedsiębiorców do wizyty w urzędzie. Niepewność na rynku, w tym ryzyko niepowodzenia biznesu utrudniają 19% respondentów prowadzenie własnej firmy. Zmienność popytu na rynku lokalnym i regionalnym wzbudza strach u przedsiębiorców, że interes może w pewnym momencie zacząć odnosić straty. Na następnym miejscu (16%) wymieniono czynniki związane z brakiem umiejętności prowadzenia własnej działalności oraz brak pewności siebie przedsiębiorców. Wielu z nich nie widzi u siebie cech przedsiębiorczych i zarzuca sobie brak operatywności. Brak pomysłu na własny biznes (15%) przejawiający się zniechęceniem związanym z brakiem kreatywnego myślenia do wprowadzania innowacyjnych przedsięwzięć to następne ograniczenie, jakie wymieniają respondenci. Na kolejnym miejscu (13%) wymieniono czynnik związany z pracą w ciągłym stresie i dużą odpowiedzialnością podczas prowadzenia własnej firmy. Pracując na własny rachunek, przedsiębiorca musi zadbać o każdy aspekt prowadzonej działalności gospodarczej. Pracownik zatrudniony w firmie najczęściej jest odpowiedzialny tylko za powierzone mu obowiązki, co zmniejsza jego odpowiedzialność w stosunku do właściciela firmy. Brak dobrych warunków

¹⁷Sawicka J., 2008, Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, Wyd. Wieś Jutra, Warszawa, s. 37.

¹⁸Frączkiewicz-Wronka A., Grewiński M., 2012, Przedsiębiorczość w Polsce – bariery i perspektywy rozwoju, Warszawa, s. 68.

do prowadzenia własnej firmy, opanowanie rynku przez duże firmy, monopole to kolejne z wymienionych czynników będących barierami rozwoju przedsiębiorstw Polsce (6%). Czynniki te przejawiają się m.in. w dużych kosztach pracowniczych oraz w utrudnieniach natury prawnej. Obecnie pozapłacowe koszty pracy są zbyt duże. Według raportu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) aż 80% właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw skarży się na nie¹⁹. Koszt zatrudnienia pracownika to dla pracodawcy ponad 170% płacy netto pracownika. Wpływa to na to, że pracodawcy są mniej skłonni zatrudniać nowych pracowników oraz pogłębia się szara strefa. Przedsiębiorcy zwracają także dużą uwagę na bariery prawne, dotyczące przeszkód i utrudnień prawnych, pojawiających się na etapie uruchomienia, a następnie prowadzenia działalności gospodarczej²⁰. Zdaniem wielu przedsiębiorców, prawo gospodarcze w Polsce pisane jest w sposób chaotyczny, zbyt często tworzy się je dla osiągnięcia krótkookresowych celów politycznych. Niestabilność prawa podatkowego jest kolejnym elementem, które utrudnia funkcjonowanie przedsiębiorstw. Jest ono wadliwie skonstruowane i nieczytelne dla podatnika. Częste problemy, jakie przedsiębiorcy mają z podatkiem VAT, są tego głównym dowodem.

Inne badanie i model opracowany przez Johna Earle'a i Zuzannę Sakovą wskazuje, że wśród samozatrudnionych Polaków główną grupę stanowią mężczyźni w wieku ok. 43 lat²¹.

Jak wiadomo, działania przedsiębiorcze są zakorzenione kulturowo. To kultura jako jeden z czynników powoduje zróżnicowanie w zakresie rodzajów działań podejmowanych przez przedsiębiorców podaje w swoich badaniach B. Glinka²². Kulturowy aspekt przedsiębiorczości daje przyjazny grunt, aby ludziom chciało się podejmować wysiłki przedsiębiorcze, zakładać własne firmy, w taki sposób kreować swoją ścieżkę kariery. Do grupy kulturowych czynników uwarunkowań rozwoju przedsiębiorczości zaliczamy: idee, przekonania, wartości związane z przedsiębiorczością i pracą, wyobrażenia, wzorce zachowań w najbliższym środowisku społecznym, treści socjalizacji związane z kształtowaniem postaw przedsiębiorczych. Związki kulturowego kontekstu z przedsiębiorczością widoczne są w takich obszarach jak: rodzina, globalizacja, edukacja, autorytety publiczne, środki masowego przekazu oraz literatura, film, seriale.

¹⁹Zagórska J., 2011, Bariery rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, s. 2.

²⁰Grzegorzewska-Mischka E., 2010, Współczesne uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości w Polsce, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa, s. 76.

²¹Earle J., Sakova Z., 2002, Business start-ups or disguised unemployment? Evidence on the character of self employment from transition economies, s. 590.

²²Glinka B., 2008, Kulturowe uwarunkowania przedsiębiorczości w Polsce, Wyd. CH Beck, Warszawa, s. 37.

S. Gudkova wraz z B. Glinką dowodzą, że zakładaniu nowych firm sprzyjają także czynniki ekonomiczne. Szybki wzrost gospodarczy, a przy tym bogacenie się społeczeństwa skłaniają przedsiębiorców do podejmowania działań mających na celu rozwój ich firm. Istotnym czynnikiem jest znaczenie zamożności społeczeństwa zarówno dla przedsiębiorców, którzy już działają na rynku, jak i dla tych, którzy dopiero zamierzają otworzyć własny biznes. Ma to znaczenie w przypadku dostosowania popytu i podaży na rynku lokalnym działania takiego przedsiębiorstwa²³.

Hipotezy badawcze

Wyciągając wstępne wnioski z badań przywołanych w poprzednim podrozdziale, można zauważyć, iż skłonność do podejmowania działalności gospodarczej jest uwarunkowana przez wiele czynników. Istnieje wiele poglądów o istotności poszczególnych determinant rozwoju przedsiębiorczości. Celem badań jest weryfikacja części z tych poglądów oraz analiza czynników wpływających na rozpoczęcie własnego biznesu wśród mieszkańców wybranych powiatów województwa mazowieckiego. Analiza ta ma prowadzić do odpowiedzi na pytanie: jakie czynniki mają wpływ na chęć podjęcia działalności gospodarczej wśród osób wypełniających ankietę?

Podjmując się postawienia hipotez badawczych, autorka zadaje sobie kolejne pytania, które mają na celu jak najcelniejsze postawienie hipotez:

- Kobiety czy mężczyźni chętniej podejmują się prowadzenia własnej działalności gospodarczej?
- Jak wiek respondenta wpływa na prawdopodobieństwo założenia własnej firmy?
- Jakie znaczenie na chęć podjęcia działalności gospodarczej ma wykształcenie respondenta?
- Czy rola rodzinnych tradycji przedsiębiorczych ma wpływ na dalszy rozwój przedsiębiorczości w rodzinie?
- Jakie czynniki najbardziej ograniczają podjęcie własnej działalności gospodarczej?
- Czy dochód ma wpływ na decyzję założeniu własnego przedsiębiorstwa?
- Czy standard życia rodziny warunkuje powstawanie nowych przedsiębiorstw?
- Czy przynależność do organizacji ma wpływ na podejmowanie działalności gospodarczej?
- Czy warunki ekonomiczne życia w Polsce mają wpływ na zakładanie przez ludzi przedsiębiorstw?

²³Glinka B., Gudkova S., 2011, *Przedsiębiorczość*, Oficyna Wydawnicza a Wolters Kluwer business, Warszawa, s. 269.

Na podstawie wymienionych pomocniczych pytań przyjęto następujące hipotezy badawcze:

- Płeć nie ma wpływu na decyzję o podjęciu pracy na własny rachunek i chęci założenia firmy.
- Najwięcej osób, które podejmują się prowadzenia własnej działalności gospodarczej jest w średnim wieku.
- Duży wpływ na założenie własnego przedsiębiorstwa ma fakt, czy ktoś z bliskiej rodziny przedsiębiorcy prowadził lub nadal prowadzi działalność gospodarczą.

Postać modelu

Dane wykorzystane do budowy poniższego modelu pochodzą z bazy danych zgromadzonych w ramach grantu NCN nr NN114115439 pt. „Warunki życia i praca kobiet na obszarach wiejskich” pod kierunkiem prof. dr hab. Janiny Sawickiej. Ankietowanie zostało przeprowadzone w 2011 roku na populacji około 1000 gospodarstw domowych zlokalizowanych na terenie województwa mazowieckiego. Z udostępnionej bazy danych zapisanej w programie SPSS, w pierwszym kroku wybrano zmienne zawarte w hipotezach przedstawionych w poprzedniej części. Następnie, w kolejnym kroku ze zbioru zmiennych usunięto obserwacje, dla których respondent nie udzielił żadnej odpowiedzi na pytania dotyczące badanych zmiennych.

Większość zmiennych została pozyskana za pomocą pojedynczych pytań. Wyjątek stanowiła zmienna *ogr_dz_g*. Została ona uzyskana na podstawie skali najbardziej ograniczających czynników podjęcia własnej działalności gospodarczej, założonej z trzech poziomów (1 – najbardziej ograniczający oraz odpowiednio 2 i 3 – przy mniej ograniczających w kolejności czynników).

Głównym celem przyjętym w pracy jest przedstawienie istotnych zmiennych, które mają istotny wpływ na podejmowanie działalności gospodarczej wśród mieszkańców obszarów wiejskich Mazowsza. W obszernej literaturze związanej z tym zagadnieniem wymienia się wiele czynników, które w dużej mierze przyczyniają się do założenia własnej firmy. W toku analizy odpowiedzi respondentów, poszukując odpowiednich zmiennych do modelu, udało się wyłonić kilka czynników, których istotność została potwierdzona w literaturze.

Zmienną objaśnianą jest zmienna binarna określająca chęć podjęcia lub niepodjęcia własnej działalności gospodarczej. Główną zmienną objaśniającą jest wiek respondenta. Dodatkową zmienną jest zmienna określająca największe bariery, jakie napotyka przedsiębiorca przy zakładaniu firmy, która przybiera osiem form. Uwzględnione zostały dodatkowo takie zmienne jak płeć, wykształcenie przedsię-

biorcy oraz tradycje rodzinne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i inne.

W rezultacie model przedstawiający wpływ społeczno-ekonomicznych czynników na chęć podjęcia działalności gospodarczej wśród badanej populacji mieszkańców gmin wiejskich województwa mazowieckiego ma następującą postać:

$$\begin{aligned} \text{podj_dz_gosp} = & \alpha_0 + \beta_1 * \text{plec} + \beta_2 * \text{wiek} + \beta_3 * \text{wyksz} + \beta_4 * \text{rodz_dz_gosp} + \\ & + \beta_5 * \text{poz_rodz} + \beta_6 * \text{ogr_dz_g} + \beta_7 * \text{wynagr} + \\ & + \beta_8 * \text{standard} + \beta_9 * \text{akt_org} + \beta_{10} * \text{war_ekon} \end{aligned}$$

gdzie:

plec – płeć,

wiek – wiek,

wyksz – poziom wykształcenia,

rodz_dz_gosp – prowadzenie przez osoby z najbliższej rodziny działalności gospodarczej,

poz_rodz – pozycja w rodzinie (głowa rodziny),

ogr_dz_g – czynniki ograniczające podjęcie działalności gospodarczej,

wynagr – średnie miesięczne zarobki w gospodarstwie domowym na jednego członka rodziny,

standard – standardu życia rodziny w stosunku do standardu życia rodzin w najbliższym otoczeniu,

akt_org – aktywny udział w organizacjach,

war_ekon – warunki ekonomiczne życia w Polsce,

α_0, β_1-10 – parametry modelu.

W dalszej części zarówno zmienna zależna, jak i wszystkie zmienne niezależne, jakie występują w modelu, zostaną szczegółowo wyjaśnione.

Opis zmiennych

Poniżej znajduje się szczegółowy opis zmiennej objaśnianej oraz zmiennych objaśniających zawartych w modelu wraz z literaturą, na której bazowano podczas doboru zmiennych do modelu.

- Zmienna objaśniana – *podj_dz_gosp* (tab. II/7.1)

Z 955 respondentów, którzy w ankiecie odpowiedzieli na pytanie o podjęciu działalności gospodarczej, jedynie 100 zadeklarowało, że chce założyć własną działalność gospodarczą, co stanowi 10,47% ogólnej liczby respondentów, 45 osób w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na pytanie, czy jest zainteresowany podjęciem własnej działalności gospodarczej.

Tabela II/7.1. Charakterystyka zmiennej objaśnianej *podj_dz_gosp*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>podj_dz_gosp</i>	Zmienna objaśniana – zmienna binarna, przyjmująca wartości: 0 – gdy osoba nie chce podjąć działalności gospodarczej 1 – gdy osoba chce podjąć działalność gospodarczą	P. Pięta i I. Pomianek (2008)

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci, którzy zadeklarowali chęć podjęcia własnej działalności gospodarczej najczęściej wymieniali taką działalność jak: salon fryzjerski lub kosmetyczny, zakład krawiecki, ośrodek agroturystyczny, szkoła językowa, handel warzywami i owocami oraz usługi budowlane, transportowe, księgowość. Motywem, który respondenci wymieniali najczęściej, była chęć zwiększenia dochodów, stanie się samodzielnym, praca na własny rachunek, blisko domu i rodziny, a także zainteresowania i pasja daną dziedziną.

Osoby, które nie były zainteresowane założeniem własnej firmy najczęściej w dodatkowej adnotacji wymieniały takie powody swej negatywnej odpowiedzi: brak środków finansowych, brak zainteresowań, brak wiedzy i umiejętności, brak predyspozycji do prowadzenia własnej firmy, brak czasu, zbyt duże ryzyko, podeszły wiek, brak pomysłu na biznes, zły stan zdrowia, zbyt wysokie składki ZUS i inne opłaty, zbyt duża odpowiedzialność, satysfakcjonująca praca na etacie, posiadanie już własnej formy.

- Zmienna objaśniająca *plec* (tab. II/7.2)

Tabela II/7.2. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *plec*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>plec</i>	Zmienna objaśniająca – binarna, przyjmująca wartości: 0 – gdy respondent jest mężczyzną 1 – gdy respondent jest kobietą	P. Pięta i I. Pomianek (2008)

Źródło: Opracowanie własne.

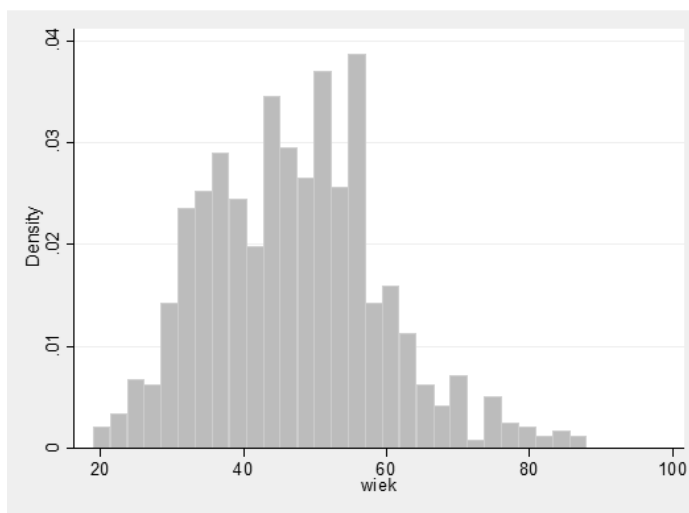
Wśród uczestników ankiety 607 osób to kobiety, a 391 to mężczyźni. Ze względu na cel badań całego projektu – tematyka gender – wywiadu częściej udzielały kobiety (61%).

- Zmienna objaśniająca *wiek* (tab. II/7.3 i rys. II/7.1)

Tabela II/7.3. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *wiek*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>wiek</i>	Zmienna ciągła przyjmująca wartości od 18 do 88, natomiast średnia wynosi ok. 47 lat. Poniżej przedstawiono histogram obrazujący częstość poszczególnych klas wiekowych.	J. Earle i Z. Sakova (2002)

Źródło: Opracowanie własne.



Rysunek II/7.1. Histogram zmiennej *wiek*

Źródło: Opracowanie własne.

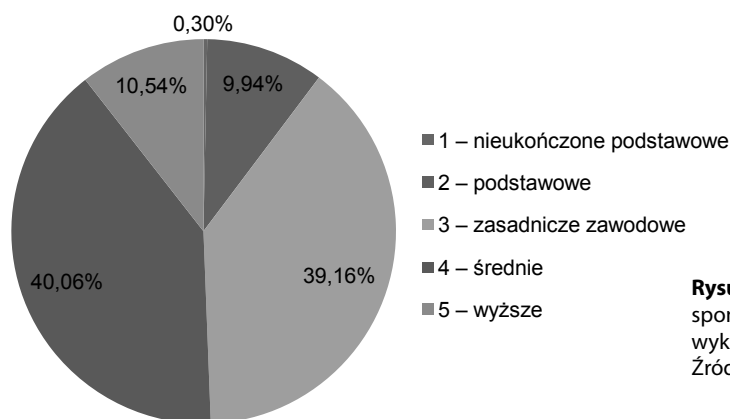
Najliczniejszą grupę w strukturze według wieku badanych stanowiły osoby od 35. do 58. roku życia. Przedziały wiekowe, takie jak: 43–45, 50–53 oraz 55–58, stanowiły największy odsetek w populacji ankietowanych ogółem.

- Zmienna objaśniająca wykształcenie (tab. II/7.4 i rys. II/7.2)

Tabela II/7.4. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *wykształcenie*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>wyksz</i>	Zmienna binarna kodująca wykształcenie respondentów: 1 – nieukończone podstawowe 2 – podstawowe 3 – zasadnicze zawodowe 4 – średnie 5 – wyższe	P. Pięta i I. Pomianek (2008)

Źródło: Opracowanie własne.



Rysunek II/7.2. Struktura respondentów według poziomu wykształcenia

Źródło: Opracowanie własne.

Z przeprowadzonej analizy struktury wykształcenia osób w grupie tych, które ukończyły podstawowe było prawie 10%, zasadnicze zawodowe – 390 osób, osób ze średnim wykształceniem – 399, co stanowiło 40% w ogólnej strukturze respondentów, z kolei z wyższym wykształceniem było 105 osób (10,5%).

- Zmienna objaśniająca *rodz_dz_gosp* (tab. II/7.5)

Tabela II/7.5. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *rodz_dz_gosp*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>rodz_dz_gosp</i>	Zmienna binarna określająca, czy ktoś z rodziny respondenta prowadzi działalność gospodarczą, przyjmuje wartości: 0 – gdy nikt z rodziny respondenta nie prowadzi działalności gospodarczej 1 – gdy ktoś z rodziny respondenta prowadzi działalność gospodarczą	I. Kukulak-Dolata i H. Sobocka-Szczapa (2007)

Źródło: Opracowanie własne.

Osób, które w swojej rodzinie miały kogoś prowadzącego własną działalność gospodarczą było 102 (10,45%).

- Zmienna objaśniająca *określająca pozycję respondenta w rodzinie* (tab.II/7.6)

Tabela II/7.6. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *poz_rodz*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>poz_rodz</i>	Zmienna binarna kodująca pozycję respondenta w rodzinie: 0 – gdy respondent jest głową rodziny 1 – gdy respondent nie jest głową rodziny	P. Kulawczuk (1995)

Źródło: Opracowanie własne.

Prawie 89% respondentów według swojej deklaracji było głową rodziny.

- Zmienna objaśniająca *określająca bariery przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu działalności gospodarczej* (tab. II/7.7)

Tabela II/7.7. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *ogr_dz_gosp*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>ogr_dz_gosp</i>	Zmienna, która określa czynniki uznane za respondentów za najbardziej ograniczające podjęcie działalności gospodarczej: 1 – brak własnych środków finansowych 2 – brak wiedzy i umiejętności 3 – duże ryzyko 4 – brak tanich i łatwo dostępnych kredytów 5 – ograniczony rynek zbytu 6 – brak pomysłu 7 – zbyt duże formalności 8 – wysokie podatki 9 – wysokie składki ZUS 10 – inne (takie jak: przyczyny zdrowotne, wiek, ...)	J. Sawicka (2005), A. Frączkiewicz-Wronka i M. Grewiński (2011)

Źródło: Opracowanie własne.

Najczęstszą odpowiedzią respondentów na pytanie o ograniczenia w założeniu własnej działalności gospodarczej był brak własnych środków na podjęcie działalności (331 osób), duże ryzyko (121 osób) oraz brak pomysłu (112 osób). 70 respondentów wskazało jako największe ograniczenie brak wiedzy i umiejętności przy zakładaniu własnej firmy. Dla ponad 5% ankietowanych największą barierą okazały się na równi wysokie podatki i wysokie składki ZUS. Najmniej wskazań dotyczyło kwestii braku wiedzy i umiejętności, zbyt dużych formalności oraz innych przyczyn.

- Zmienna objaśniająca *wynagrodzenie* (tab. II/7.8)

Tabela II/7.8. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *wynagrodzenie*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>wynagr</i>	Zmienna binarna kodująca średnie miesięczne zarobki w gospodarstwie domowym na jednego członka rodziny uwzględniająca 4 przedziały: 1 – poniżej 501 zł 2 – 501 – 700 zł 3 – 701 – 1400 zł 4 – powyżej 1400 zł	B. Glinka i S. Gudkova (2011)

Źródło: Opracowanie własne.

Ponad jedna trzecia respondentów odpowiedziała, że średnie miesięczne zarobki w ich gospodarstwie domowym na jednego członka rodziny wynoszą od 701 do 1400 zł. Drugą co do wielkości grupę respondentów 34% stanowiły osoby, które wskazały przedział od 501 zł do 700 zł. 18% ankietowanych wskazało, że średnie miesięczne zarobki w ich gospodarstwie domowym na jednego członka rodziny wynosiły poniżej 501 zł, a 12%, że jest to kwota powyżej 1400 zł.

- Zmienna objaśniająca *standard_zycia* (tab. II/7.9)

Tabela II/7.9. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *standard_zycia*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>standard_zycia</i>	Zmienna określająca relatywne odczucia respondenta odnoszące się do porównania standardu życia jego rodziny w stosunku do standardu życia rodzin w jego najbliższym otoczeniu: 1 – dużo gorszy 2 – gorszy 3 – prawie taki sam 4 – lepszy 5 – dużo lepszy 6 – nie wiem	B. Glinka i S. Gudkova (2011)

Źródło: Opracowanie własne.

Najwięcej osób uczestniczących w badaniu (58%) zadeklarowało, że ich standard życia w porównaniu z sąsiedztwem jest prawie taki sam (18%), że jest lepszy

od osób z ich sąsiedztwa. Na gorszy standard życia wskazało 14% osób. Niecałe 2% ankietowanych wskazało odpowiedź dużo gorszy oraz tyle samo osób udzieliło odpowiedzi dużo lepszy. Prawie 6% ankietowanych nie udzieliło odpowiedzi.

- Zmienna objaśniająca opisująca aktywność w organizacjach (tab. II/7.10)

Tabela II/7.10. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *akt_org*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>akt_org</i>	Zmienna binarna kodująca czy respondent działa aktywnie w jakiejś organizacji: 0 – nie 1 – tak	B. Glinka (2008)

Źródło: Opracowanie własne.

Jedynie 9% ankietowanych działa czynnie w jakiejś organizacji i przede wszystkim osoby te wymieniały takie organizacje, jak: Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Różańcowe, Związek Sportowy, Chór Kościelny, Zespół Ludowy oraz sprawowanie stanowiska sołtysa w danej miejscowości.

- Zmienna objaśniająca opisująca warunki ekonomiczne życia w Polsce

Tabela II/7.11. Charakterystyka zmiennej objaśniającej *war_ekon*

Zmienna	Opis	Literatura
<i>war_ekon</i>	Zmienna binarna kodująca ocenę respondenta na temat warunków ekonomicznych życia w Polsce: 1 – bardzo dobrze 2 – dobrze 3 – ani dobrze ani źle 4 – źle 5 – bardzo źle	B. Glinka i S. Gudkova (2011)

Źródło: Opracowanie własne.

Najwięcej respondentów (42%) odpowiedziało, że w Polsce są złe warunki ekonomiczne życia. 38,49% osób uważa, że warunki ekonomiczne życia są ani dobre ani złe. Odpowiedzi bardzo źle udzieliło 9% ankietowanych. Odmiennego zdania było tylko 0,3%, zaznaczając odpowiedź o bardzo dobrych warunkach. 9,35% ankietowanych uważało, że warunki ekonomiczne życia w naszym kraju są dobre.

Wpływ wybranych czynników na podejmowanie działalności gospodarczej

W tej części opracowania zawarto analizę czynników, które miały istotny wpływ na zadeklarowany przez ankietowanych zamiar podjęcia działalności gospodarczej w najbliższym czasie.

Poniższa część pracy bazuje na analizie ekonometrycznej. Wykorzystany model został zbudowany dla 1000 badanych gospodarstw domowych. Dokonano oceny, które czynniki spośród wcześniej opisanych mają istotny wpływ na podejmowanie własnej działalności gospodarczej wśród respondentów.

Analiza ekonometryczna wykazała, że nie wszystkie zmienne, jakie uwzględniono w modelu, miały istotny wpływ na rozpoczęcie własnego biznesu wśród mieszkańców województwa mazowieckiego. Do oszacowania modelu i parametrów przyjęto poziom istotności $\alpha = 0,1$, z tego względu, iż w modelu jest duża liczba zmiennych, dlatego dopuszczany jest większy przedział błędów. Okazało się, że znaczący wpływ na rozpoczęcie działalności gospodarczej przez Mazowszan miały jedynie takie zmienne jak:

- *wiek*,
- *rodz_dz_gosp*,
- *ogr_dz_gosp_6*,
- *ogr_dz_gosp_8*.

W rezultacie wszystkie inne nieistotne zmienne objaśniające zostały usunięte z modelu, a ostateczny model typu logitowego uwzględnił wszystkie wcześniej wymienione zmienne, na którym bazuje dalsza część analizy. Ostateczna wersja modelu przyjmuje następującą postać:

$$l_{podj_dz_gosp} = + \beta_1 * \textit{wiek} + \beta_2 * \textit{rodz_dz_gosp} + \\ + \beta_3 * \textit{ogr_dz_g_6} + \beta_4 * \textit{ogr_dz_g_8}$$

gdzie:

wiek – wiek,

rodz_dz_gosp – prowadzenie przez osoby z najbliższej rodziny działalności gospodarczej,

ogr_dz_g_6 – brak pomysłu,

ogr_dz_g_8 – wysokie podatki,

α_0, β_1-4 – parametry modelu.

Do zmiennych mających istotny wpływ na rozpoczęcie działalności gospodarczej należą wiek respondenta, fakt, że ktoś z jego najbliższej rodziny prowadził lub prowadzi działalność gospodarczą oraz w zmiennej określającej ograniczenia w zakładaniu własnej działalności gospodarczej istotnymi okazały się być brak pomysłu oraz zbyt wysokie podatki.

Pierwszą zmienną, jaką uwzględniono w analizie, jest zmienna określająca wiek respondenta. Na podstawie otrzymanych wyników wywnioskowano, że przyrost, zmiana wieku osoby o jeden rok spowoduje spadek prawdopodobieństwa założenia własnej działalności gospodarczej o 0,35% przy średniej wieku 47 lat.

Jak wynika na podstawie estymowanego modelu z faktu, że jeżeli w rodzinie respondenta ktoś już ma lub prowadził w przeszłości działalność gospodarczą, to okazuje się, że wówczas wzrasta prawdopodobieństwo założenia własnej firmy przez uczestnika badania średnio o 10,12%. Szansa założenia firmy dla osoby mającej członka rodziny prowadzącego własną działalność gospodarczą jest ponaddwukrotnie wyższa od szansy dla osoby, która takiego członka rodziny nie posiada. Wnioski jakie uzyskano, potwierdzają istniejące badania i poglądy o pozytywnym wpływie rodzinnych tradycji i przekazywania zachowań przedsiębiorczych kolejnym pokoleniom (Glinka, 2008).

Kolejną zmienną, mającą istotny wpływ na podjęcie działalności gospodarczej, jest bariera wynikająca z braku pomysłu na biznes. Wystąpienie ograniczenia jakim jest brak pomysłu powoduje, że prawdopodobieństwo założenia własnej działalności gospodarczej zmniejsza się średnio o 8%. Szansa założenia firmy przez osobę, która nie posiada pomysłu na jej założenie, jest bardzo mała.

Analizując ostatnią istotną zmienną, gdzie ograniczeniem są zbyt wysokie podatki – otrzymane wyniki wskazują na to, że prawdopodobieństwo założenia własnego przedsiębiorstwa rośnie o 9,56%. Ta ostatnia wartość jest bardzo nieintuicyjna, można się zastanawiać, dlaczego w tym przypadku otrzymano dodatnią zależnością. Można tłumaczyć ten stan w taki sposób, że respondenci często podawali takie ograniczenie, ale pomimo to chcieli zakładać własne firmy, natomiast nie wiemy gdzie. Istnieje możliwość, że rozpoczynaliby działalność w regionach o niższych stopach podatkowych i opłatach za prowadzenie działalności. Wynika z tego, że osoby, które wskazują na zbyt wysokie podatki jako ograniczenie, częściej podejmują się założenia własnej działalności gospodarczej niż osoby nieuwzględniające zbyt wysokich podatków za ograniczenie. Może występują jakieś inne przyczyny, dla których pomimo wysokich podatków, ludzie decydują się na założenie własnej firmy. Ogólnie przyjęte jest, że podatki zawsze są za wysokie, lecz to nie zniechęca osoby do prowadzenia własnej działalności.

Podsumowanie i wnioski

Przeprowadzane badania na podstawie analizy ekonometrycznej opinii respondentów zamieszkałych na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego umożliwiają określenie wpływu wybranych czynników na chęć podjęcia przez nich działalności gospodarczej.

Na podstawie wykonanej wcześniej analizy ekonometrycznej można stwierdzić, iż największy wpływ na chęć podjęcia działalności gospodarczej przez ankietowanych mieszkańców wybranych obszarów wiejskich Mazowsza ma wiek przed-

siębiorky, posiadanie pomysłu na nowy biznes, tradycje rodzinne w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz wysokość stawek podatkowych w naszym kraju.

W badaniu okazało się, że w kwestii prawdopodobieństwa założenia własnej firmy, nie ma znaczenia płeć przedsiębiorcy. Wiadome jest, że nie tylko mężczyźni podejmują się założenia własnej działalności gospodarczej, ale coraz więcej jest w naszym kraju przedsiębiorczych kobiet.

Średni wiek osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą w naszym badaniu jest zbliżony do wieku przytoczonego w modelu Johna Earle'a i Zuzanny Sakovej. Osoby, które zakładają własne firmy są osobami w średnim wieku, które wcześniej pracując na etacie, zdobywały pewne doświadczenie i kwalifikacje zawodowe niezbędne i przydatne w prowadzeniu własnego biznesu.

Ze względu na opisywany w literaturze profil polskiego przedsiębiorcy, uznano, że istotnym czynnikiem determinującym podejmowanie działalności gospodarczej jest poziom wykształcenia. Badania jednak tego nie potwierdziły. Wynika z tego, że osoba bez względu na posiadany poziom i rodzaj wykształcenia podejmuje się prowadzenia pracy na własny rachunek. Zapewne są to firmy o różnej specyfice, wymagające różnego rodzaju wiedzy i kwalifikacji działające w różnych branżach na rynku, tak jak wskazywały odpowiedzi respondentów.

Ciekawym spostrzeżeniem jest potwierdzenie w naszym badaniu faktu sugerowanego przez I. Kukulak-Dolatę i H. Sobocką-Szczapa, iż rodzinne tradycje przedsiębiorcze w istotnym stopniu warunkują podejmowanie działalności gospodarczej. Może to być związane z tym, że osoby, które w rodzinie respondentki(a) prowadziły firmę, służą pomocą osobom chcącym otworzyć własny biznes. W niektórych rodzinach jest tradycją prowadzenie własnej firmy bądź też rodzinne przedsiębiorstwa są przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Fakt bycia głową rodziny okazał się nie mieć wpływu na to, czy respondentka (respondent) chce założyć własne przedsiębiorstwo czy nie.

W badaniach J. Sawickiej (Sawicka, 2008) główną barierą ograniczającą podjęcie działalności gospodarczej jest brak środków do podjęcia własnego biznesu, która w tym przypadku okazała się zmienną niemającą istotnego znaczenia.

Przeprowadzona analiza wskazała, że dochód respondenta nie warunkuje w bezpośredni sposób podejmowania działalności gospodarczej. Zmienna określająca średnie miesięczne dochody na osobę w gospodarstwie domowym okazała się być nieistotna w przedstawionym badaniu. Na potwierdzenie wyniku przeprowadzonej analizy warto przytoczenia jest, że według Raportu Doing Business 2013 Polska wciąż istnieje wielorakie, poważne bariery, gdyż Polska zajmuje dopiero 161. miejsce w rankingu wg łatwości pozyskiwania całkowitej dokumentacji na prowadzenie własnej działalności gospodarczej wśród wszystkich krajów oraz aż

114. miejsce w rankingu łagodności systemu podatkowego dla rozpoczynających swoją działalność²⁴.

Także standard życia rodzin nie ma wpływu na chęć podjęcia własnej działalności gospodarczej, co nie potwierdziło założonej hipotezy, że rodziny o niższym standardzie życia będą bardziej skłonne do zakładania firm. Z kolei badania potwierdziły kolejną hipotezę, że przynależność ankietowanych osób do organizacji nie ma istotnego wpływu na prawdopodobieństwo założenia własnego przedsiębiorstwa.

Sytuacja ekonomiczna naszego kraju również okazała się być determinantą, która nie ma wpływu na zachowania przedsiębiorcze w badanych wiejskich rodzinach.

Analiza ekonometryczna, zastosowana w niniejszej pracy, potwierdziła fakt różnorodności determinant rozwoju przedsiębiorczości. Podejmowanie działalności gospodarczej przez badane osoby zależy zarówno od wieku, rodzinnych tradycji przedsiębiorczych, jak i takich ograniczeń jak brak pomysłu na biznes i kwestii podatkowych.

Bibliografia

- EARLE J., SAKOVA Z., 2002: Business start-ups or disguised unemployment? Evidence on the character of self employment from transition economies, *Labour Economics* 72000575-601.
- FRĄCZKIEWICZ-WRONKA A., GREWIŃSKI M., 2012: *Przedsiębiorczość w Polsce – bariery i perspektywy rozwoju*, Warszawa.
- GLINKA B., 2008: *Kulturowe uwarunkowania przedsiębiorczości w Polsce*, Wyd. CH Beck, Warszawa.
- GLINKA B., GUDKOVA S., 2011: *Przedsiębiorczość*, Wyd. Wolters Kluwer Business, Warszawa.
- GRZEGORZEWSKA-MISCHKA E., 2010: *Współczesne uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
- KULAWCZUK P., 1995: *Rozwój przedsiębiorczości wiejskiej* [w:] M. Bąk (red.), *Rozwój gospodarki wiejskiej. Przedsiębiorczość jako droga do restrukturyzacji wsi w Polsce*, Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym Krajowej Izby Gospodarczej i Grupa Windsor, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- KUKULAK-DOLATA I., SOBOCKA-SZCZAPA H., 2007: *Praca na własny rachunek w Polsce – wyniki badań jakościowych* [w:] E. Kryńska (red.), *Praca na własny rachunek – determinanty i implikacje*, IPISS, Warszawa.
- PIĘCEK B., 2006: *Portret zbiorowy wiejskich przedsiębiorców* [w:] K., Szafranec *Kapitał ludzki i zasoby społeczne wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*. IRWiR PAN, Warszawa.

²⁴The Word Bank, *Doing Business 2013 Poland – Smarter Regulations for Small and Medium-Size Enterprises*, 2012.

- PIĘTA P., POMIANEK I., 2008: Czynniki wpływające na podejmowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich w wybranych gminach podregionu olsztyńskiego, *Acta Sci. Pol. Oeconomia* 7 (3).
- SAWICKA J., 2008: Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, Wyd. Wieś Jutra, Warszawa.
- The World Bank, Doing Business 2013 Poland – Smarter Regulations for Small and Medium-Sized Enterprises, 2012.
- ZAGÓRSKA J., 2011: Bariery rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Paweł Pięta, Anna Skierska-Badura, Katarzyna Skierska-Pięta

8. Identyfikacja i charakterystyka warunków życia i pracy kobiet rolniczek

Wprowadzenie

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego i badań przeprowadzonych na obszarach wiejskich wynika, że co piąte gospodarstwo w Polsce prowadzone jest przez kobietę. Zauważyć z nich również można przewagę aktywności ekonomicznej mężczyzn nad kobietami. Pomimo to większość mieszkanek obszarów wiejskich zadowolona jest z życia na wsi. Kobietom zależy na kontakcie z naturą i poczuciu bezpieczeństwa. Życie na wsi wiąże się jednak z wieloma problemami, np. z gorszym niż w mieście dostępem do kultury i edukacji. Dla kobiet na wsi najważniejsza jest rodzina, której podporządkowują inne sfery swojego życia. Sytuacja ta wpływa m.in. na to, że kobiety częściej prowadzą niewielkie gospodarstwa, dzieląc swoje obowiązki pomiędzy prowadzenie domu i prowadzenie gospodarstwa rolnego. To wszystko sprawia, że sytuacja kobiet, które pełnią rolę głowy rodziny i prowadzą gospodarstwo rolne jest trudniejsza niż sytuacja mężczyzn, którzy rzadko łączą pracę w gospodarstwie z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Badania ankietowe przeprowadzono w 1000 gospodarstwach domowych zlokalizowanych w województwie mazowieckim. Wśród tej populacji 69% (689 ankietowanych gospodarstw) posiadało gospodarstwa rolne. Województwo mazowieckie wybrano przede wszystkim ze względu na fakt, że jest ono najbogatszym regionem w Polsce (według poziomu PKB per capita), ale również w związku z tym, że jest regionem najbardziej zróżnicowanym przestrzennie, biorąc pod uwagę rozwój i warunki życia jego mieszkańców. Badania przeprowadzono w 23 powiatach w wybranych gminach wiejskich oraz miejsko-wiejskich. Wywiady przeprowadzono wg kwestionariusza ankiety wśród mieszkańców z 37 gmin województwa mazowieckiego. W niniejszym opracowaniu skupiono się przede wszystkim na identyfikacji i charakterystyce głównych determinant warunków życia i pracy respondentów,

ze szczególnym uwzględnieniem charakterystyki badanego gospodarstwa rolnego. W tym celu zastosowano trzy podziały. Wykorzystując taksonomiczny miernik rozwoju Hellwiga, podzielono gminy wiejskie i miejsko-wiejskie na pięć klas – uszeregowane według poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Klasa pierwsza ukazywała gminy posiadające bardzo wysoki poziom rozwoju, druga – wysoki, trzecia – przeciętny, czwarta – niski, natomiast ostatnia – najniższy poziom. Można zauważyć, że w grupach tych, jak również w całym województwie, dominowały gminy wiejskie. Kolejnym uwzględnionym podziałem był podział województwa mazowieckiego (gmin biorących udział w badaniu) na pięć podregionów według klasyfikacji NUTS 3. Są to następujące podregiony: ciechanowsko-płocki, ostrołęcko-siedlecki, warszawski wschodni, warszawski zachodni oraz radomski. W analizie brano także pod uwagę płeć ankietowanych osób oraz ich pozycję w badanych gospodarstwach. Głównie opierano się na opinii osób pełniących rolę „głowy rodziny”.

Niniejsza analiza dotyczy kilku części tematycznych, przede wszystkim charakterystyki gospodarstwa rolnego i jego związków z gospodarstwem domowym, specjalizacji gospodarstwa, zatrudniania dodatkowych osób do pracy, a także planów i zamierzeń na przyszłość związanych z prowadzeniem gospodarstwa.

Struktura własnościowa badanych gospodarstw rolnych oraz kierunki użytkowania gruntów

W niniejszym opracowaniu analizie zostanie poddane funkcjonowanie ankietowanych gospodarstw rolnych. Według definicji zawartej w Kodeksie Cywilnym, za gospodarstwo rolne uznaje się „grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego”. Powierzchnię gospodarstw rolnych biorących udział w badaniu zakwalifikowano do dziewięciu grup obszarowych zgodnie z wytycznymi Głównego Urzędu Statystycznego oraz Europejskiego Urzędu Statystycznego. Wśród 1000 badanych gospodarstw domowych – 689 to gospodarstwa posiadające ziemię, 7% z nich nie wykorzystywało gruntów do produkcji rolniczej, również 7% dzierżawiło swoją ziemię innym użytkownikom, natomiast 17% badanych gospodarstw dzierżawiło ziemię od innych. Duży odsetek w całej populacji gospodarstw rolnych pokazuje, że dla większości mieszkańców obszarów wiejskich województwa mazowieckiego gospodarstwo jest istotnym zajęciem i źródłem dochodów.

W badanej populacji dominowały gospodarstwa posiadające ziemię na własność (69% badanej grupy). Wśród tych gospodarstw przeważały te, w których powierzchnia użytków rolnych należała do przedziału od 5 do 10 ha (30,2%). Kolejny

przedział obejmował gospodarstwa od 2 do 5 ha. W grupie tej znalazły się 183 gospodarstwa, stanowiąc 26,6% całości. Liczną grupę stanowiły także gospodarstwa o powierzchni użytków rolnych z przedziału od 10 do 15 ha (17,9%). Tylko 12,5% gospodarstw rolnych zajmowało powierzchnię z przedziału 15–20 ha. W badanej populacji znalazło się jedno gospodarstwo o powierzchni 445 ha i specjalizowało się w hodowli bydła mlecznego (patrz tab. II/8.1). Badania ankietowe odzwierciedlały strukturę agrarną wg Głównego Urzędu Statystycznego. W województwie mazowieckim w 2011 roku również dominowały gospodarstwa od 5 do 10 ha. Znaczącą rolę pełniły także gospodarstwa z przedziału 10–20 ha (34,9%). Średnia powierzchnia użytków rolnych w badanych gospodarstwach wynosiła 10,4 ha.

Przeanalizujmy powierzchnie użytków rolnych, posiadanych na własność przez badaną populację, wykorzystując podział województwa mazowieckiego na 5 podregionów (zgodnie z podziałem NUTS 3). Największy odsetek gospodarstw najmniejszych – poniżej 5 ha dominował w podregionie warszawskim wschodnim (55,6%) oraz radomskim (52,2%). W podregionie warszawsko-wschodnim najczęściej występowały gospodarstwa, których powierzchnia wahała się pomiędzy 5 a 10 ha. Stanowiły one 42,7% powierzchni wszystkich gospodarstw regionu. Największe gospodarstwo biorące udział w badaniu należało do podregionu ciechanowsko-płockiego. Z kolei w podregionie ciechanowsko-płockim znajdowało się najwięcej gospodarstw powyżej 20 ha, stanowiąc 18,2% wszystkich użytków rolnych tego regionu (patrz tab. II/8.1).

Wykorzystując taksonomiczny miernik rozwoju Hellwiga, podzielono gminy województwa mazowieckiego na pięć klas według poziomu rozwoju społeczno-

Tabela II/8.1. Gospodarstwa rolne wg powierzchni gruntów posiadanych na własność w podziale na podregiony (w %)

Powierzchnia (ha)	Liczba gospodarstw	Warszawski wschodni	Warszawski zachodni	Ostrołęcko-siedlecki	Ciechanowsko-płocki	Radomski
Do 1	35	8,3	2,6	3,3	4,8	10,1
1–2	48	13,9	4,7	5,6	1,9	10,1
2–5	183	33,3	26,0	27,2	13,5	31,9
5–10	208	25,7	42,7	22,8	33,7	18,9
10–15	123	11,8	16,7	19,4	21,2	24,7
15–20	35	3,5	4,7	7,8	6,7	0,0
20–50	51	3,5	2,6	12,2	16,3	2,9
50–100	5	0,0	0,0	1,1	1,9	1,4
Powyżej 100	1	0,0	0,0	0,6	0,0	0,0
Razem	689	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

gospodarczego. Na podstawie wyników uzyskanych dzięki analizie badań ankietowych opracowano tabelę II/8.2. Wynika z niej, że w gminach należących do najwyższej 1 klasy przeważały użytki rolne o powierzchni od 2 do 5 ha (32,9%) oraz od 5 do 10 ha (35,6%). Do klasy 1 można zaliczyć takie gminy jak: Słupno, Siedlce, Serock, Klembów, Góra Kalwaria, Teresin oraz Kozienice. Druga klasa wyróżniała się głównie gospodarstwami rolnymi o powierzchni od 5 do 10 ha (33,8%). Wśród gmin zakwalifikowanych do 4 klasy najczęściej badanej populacji posiadało ziemie o powierzchni od 2 do 5 ha (21,1%), od 5 do 10 ha (24,1%) oraz od 10 do 15 ha (22,7%). Gminy o najniższym poziomie rozwoju, m.in. Siemiątkowo, Korczew, Przesmyki i Starachówka, charakteryzowały się przede wszystkim gospodarstwami od 2 do 5 ha (44,8%).

Tabela II/8.2. Gospodarstwa rolne wg powierzchni gruntów posiadanych na własność w podziale na klasy gmin zróżnicowanych według poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego (w %)

Powierzchnia (ha)	Klasa 1 – bardzo wysoki poziom rozwoju	Klasa 2 – wysoki poziom rozwoju	Klasa 4 – niski poziom rozwoju	Klasa 5 – najniższy poziom rozwoju
Do 1	6,8	6,9	2,9	6,9
1–2	6,3	12,3	5,2	6,9
2–5	32,9	24,6	21,1	44,8
5–10	35,6	33,8	25,3	24,1
10–15	14,4	15,4	22,7	3,4
15–20	2,7	4,6	7,1	3,5
20–50	0,9	2,4	14,4	6,9
50–100	0,4	0,0	1,0	3,5
Powyżej 100	0,0	0,0	0,3	0,0
Razem	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Jak już wspomniano, 17% badanych osób dzierżawiło ziemię od innych. W 47,6% przypadkach były to obszary o powierzchni od 2 do 5 ha. Najwięcej gruntów o tej powierzchni wydzierżawiano w podregionie warszawskim zachodnim (72,9%) oraz warszawskim wschodnim (42,9%). Najmniejsza powierzchnia ziem wydzierżawionych znajdowała się w podregionie radomskim (45,5% w przedziale od 1 do 2 ha) oraz warszawskim wschodnim (25% w przedziale do 1 ha, patrz tab. II.8.3). Średnia powierzchnia ziem dzierżawionych od innych osób wynosiła 7 ha.

Przyjmując podział województwa mazowieckiego na pięć klas gmin zróżnicowanych pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, można stwierdzić, że badane gospodarstwa znajdujące się na terenie gmin klasy 1 najczęściej

Tabela II/8.3. Gospodarstwa rolne dzierżawiące ziemię od innych osób wg powierzchni dzierżawionych gruntów w podziale na podregiony (w %)

Powierzchnia (ha)	Warszawski wschodni	Warszawski zachodni	Ostrołęcko-siedlecki	Ciechanowsko-płocki	Radomski
Do 1	25,0	3,4	4,9	5,6	4,5
1–2	25,0	18,6	7,3	0,0	45,5
2–5	42,9	72,9	36,6	11,1	36,4
5–10	3,6	5,1	24,4	33,3	9,1
10–15	3,5	0,0	12,2	16,7	0,0
15–20	0,0	0,0	4,9	11,1	0,0
20–50	0,0	0,0	2,4	22,2	4,5
50–100	0,0	0,0	4,9	0,0	0,0
Powyżej 100	0,0	0,0	2,4	0,0	0,0
Razem	100	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

dzierżawiły ziemię mającą powierzchnię od 2 do 5 ha. Grupa ta stanowiła 61,5% wszystkich dzierżaw klasy 2. Podobna sytuacja występowała w gminach drugiej i czwartej klasy, również najczęściej badana populacja dzierżawi ziemię o wspomnianej wielkości. W gminach charakteryzujących się najniższym poziomem rozwoju najczęściej dzierżawiło się grunty, których powierzchnia wahała się od 1 do 2 ha (patrz tab. II/8. 4).

Tabela II/8.4. Gospodarstwa rolne dzierżawiące ziemię od innych osób wg powierzchni dzierżawionych gruntów w podziale na klasy gmin o różnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego (w %)

Powierzchnia (ha)	Klasa 1 – bardzo wysoki poziom rozwoju	Klasa 2 – wysoki poziom rozwoju	Klasa 4 – niski poziom rozwoju	Klasa 5 – najniższy poziom rozwoju
Do 1	7,7	21,4	4,3	0,0
1–2	15,4	14,3	19,4	37,5
2–5	61,5	50,0	43,0	25,0
5–10	10,3	10,7	15,1	12,5
10–15	2,5	0,0	7,5	12,5
15–20	0,0	3,6	3,2	0,0
20–50	0,0	0,0	5,3	12,5
50–100	0,0	0,0	2,2	0,0
Powyżej 100	2,6	0,0	0,0	0,0
Razem	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wśród badanych gospodarstw 7% wydierżawiało swoją ziemię innym. Średnia powierzchnia tych gospodarstw wynosiła 4,4 ha. Osoby z badanej populacji dzierżawiły tylko grunty o pow. do 5 ha – najwięcej w podregionie warszawskim zachodnim. Ankietowani najmniej ziem dzierżawili w województwie ciechanowsko-płockim (patrz tab. II/8.5). Powierzchnię gruntów dzierżawionych innym osobom w podziale na klasy według poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego przedstawia tabela II/8.6. Z przytoczonej statystyki wynika, że przedmiotem dzierżaw są raczej małe obszary gospodarstwa i kawałki gruntu.

Tabela II/8.5. Gospodarstwa rolne dzierżawiące ziemię innym osobom ze względu na powierzchnię wydierżawionych gruntów w podziale na podregiony (w %)

Powierzchnia (ha)	Warszawski wschodni	Warszawski zachodni	Ostrołęcko-siedlecki	Ciechanowsko-płocki	Radomski
Do 1	9,1	14,8	8,3	0,0	12,5
1–2	18,2	22,2	0,0	0,0	37,5
2–5	72,7	63,0	91,7	100,0	50,0
Razem	100	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.6. Gospodarstwa rolne dzierżawiące ziemię innym osobom ze względu na powierzchnię wydierżawionych gruntów w podziale gmin na klasy według poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego (w %)

Powierzchnia (ha)	Klasa 1 - bardzo wysoki poziom rozwoju	Klasa 2 - wysoki poziom rozwoju	Klasa 4 - niski poziom rozwoju	Klasa 5 - najniższy poziom rozwoju
Do 1	6,5	20,0	11,5	0
1–2	29,0	13,3	7,7	0
2–5	64,5	66,7	80,8	100
Razem	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

W badanych gospodarstwach głównie mężczyźni deklarowali, że pełnią funkcję „głowy rodziny”. Tabela II/8.7 przedstawia strukturę obszarową badanych gospodarstw w przyjętych grupach obszarowych w zależności od płci respondenta – głowy rodziny. Jak można zauważyć kobiety zazwyczaj prowadziły gospodarstwa posiadające powierzchnię do 5 ha. Gospodarstwami o największej powierzchni zarządzali zazwyczaj mężczyźni. Można zatem stwierdzić, że gospodarstwa rolne prowadzone przez kobiety były bardziej rozdrobnione, a lepszą strukturę agrarną posiadały te, których prowadzeniem zajmowali się mężczyźni. Podobna sytuacja występowała z gruntami dzierżawionymi przez badaną grupę od innych osób. Niewielka różnica występuje również pomiędzy ziemią wydierżawioną innym przez

kobiety i mężczyzn prowadzących badane gospodarstwa. Ziemie do 2 ha częściej wydierżawiały kobiety. Z kolei mężczyźni przeważali w grupie dzierżawców o powierzchni od 2 do 5 ha. Zazwyczaj to kobiety boją się podjąć decyzję o powiększeniu gospodarstwa, która wiąże się przede wszystkim ze zwiększeniem pracochłonności produkcji oraz wzrostem nakładów na mechanizację gospodarstwa. W związku z taką sytuacją ważne są działania wspierające kobiety podczas podejmowania przez nie działalności gospodarczej związanej z rolnictwem głównie w sferze zarządzania majątkiem oraz organizacją czasu i lokowaniem zasobów.

Tabela II/8.7. Gospodarstwa rolne w zależności od płci głowy rodziny (w %)

Powierzchnia (ha)	Grunty posiadane na własność		Grunty dzierżawione od innych		Grunty dzierżawione innym	
	kobieta	mężczyzna	kobieta	mężczyzna	kobieta	mężczyzna
Do 1	8,7	4,5	17,9	6,1	12,9	11,8
1–2	13,9	5,4	30,8	14,1	19,4	14,7
2–5	33,5	23,8	35,9	45,5	67,7	73,5
5–10	26,0	28,1	10,3	15,2	0,0	0,0
10–15	9,2	21,9	0,0	9,1	0,0	0,0
15–20	1,7	6,8	2,6	3,0	0,0	0,0
20–50	5,3	9,1	2,5	5,0	0,0	0,0
50–100	1,7	0,2	0,0	1,0	0,0	0,0
Powyżej 100	0,0	0,2	0,0	1,0	0,0	0,0
Razem	100	100	100	100	100	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Wśród badanych gospodarstw domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego większość (71%) stanowiły te, w których dochód na jedną osobę w rodzinie oscylował w przedziale od 501 do 1 400 złotych. Jedynie w co dziesiątym gospodarstwie zadeklarowano, że dochód na jedną osobę wynosił powyżej 1 400 złotych. Ciekawych informacji dostarcza analiza kształtowania się dochodu na jedną osobę z uwzględnieniem poszczególnych grup obszarowych. Co piąte gospodarstwo posiadające od 2 do 10 ha wskazało dochód na jedną osobę w przedziale od 501 do 700 złotych (23%). Do 500 złotych dochód na osobę jednego członka rodziny najczęściej deklarowały gospodarstwa o powierzchni gruntów rolnych od 2 do 10 ha (stanowiły one prawie 11% badanej populacji). Z pozostałych analiz wynika, że wielkość gospodarstwa nie wpływa na wysokość dochodów uzyskiwanych przez respondentów (patrz tab. II/8.8). Fakt ten sprawia, że najmniejszy dochód posiadają rodziny z najmniejszych gospodarstw. Są to gospodarstwa rolne poniżej średniej wielkości gospodarstw zlokalizowanych w województwie mazowieckim. W tym województwie w 2011 roku średnia wielkość gospodarstwa wynosiła 8,1 ha.

Tabela II/8.8. Struktura obszarowa badanych gospodarstw w zależności od dochodu na osobę (w %)

Powierzchnia (ha)	Dochód na osobę (w zł)				Razem
	< 500	501–700	701–1400	>1401	
Do 1	0,4	1,3	2,2	1,2	5,1
1–2	1,1	1,7	2,4	1,8	7,0
2–5	5,0	11,6	7,9	2,1	26,6
5–10	5,7	11,3	12,1	1,1	30,2
10–15	4,0	5,5	6,9	1,5	17,9
15–20	1,2	1,8	1,5	0,6	5,1
20–50	1,5	2,5	2,0	1,4	7,4
50–100	0,1	0,2	0,0	0,3	0,6
Powyżej 100	0,0	0,1	0,0	0,0	0,1
Razem	19,0	36,0	35,0	10,0	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Kierunek produkcji w badanych gospodarstwach rolnych

Prawie połowa badanych gospodarstw rolnych (48,4%) to gospodarstwa wyspecjalizowane (patrz tab. II/8.9). Dominacji gospodarstw nieposiadających głównego kierunku produkcji można upatrywać głównie w dużym rozdrobieniu oraz ciągle niedużej powierzchni gospodarstw rolnych, a także w fakcie niskiego poziomu wykształcenia właścicieli czy braku rynków mogących przyjmować większy wolumen produktów rolnych. Wśród 325 gospodarstw, które zadeklarowały, że posiadają główny kierunek produkcji, 85% podało rozmiary i udział sprzedaży rocznej w ogólnej produkcji gospodarstwa. Więcej niż połowa badanej populacji stwierdziła, że sprzedaż ich produktów wahała się od 81 do 100%. Wśród tej grupy gospodarstw 46% zadeklarowało, iż całość produkcji gospodarstwa była przeznaczana na sprzedaż. Sprzedaż produktów gospodarstwa na poziomie poniżej 40% zadeklarowało 3,2% badanych. Były to gospodarstwa o powierzchni do 15 ha.

Przeanalizujmy charakter wyspecjalizowanych gospodarstw w podziale na przyjęte w badaniu klasyfikacje. Co trzecie ankietowane gospodarstwo posiadające główny kierunek produkcji zajmowało powierzchnię od 5 do 10 ha. Powierzchnię od 10 do 15 ha posiadała 1/4 wyspecjalizowanych gospodarstw.

Tabela II/8.9. Rozkład odpowiedzi na pytanie: czy gospodarstwo ma główny kierunek produkcji

Wyszczególnienie	Tak	Nie	Razem
Liczba odpowiedzi	325	347	672
Procent odpowiedzi	48,4	51,6	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Biorąc pod uwagę klasę gmin według ich społeczno-gospodarczego poziomu rozwoju (patrz tab. II/8.10) można stwierdzić, że najczęściej gospodarstw wyspecjalizowanych posiadających określony kierunek produkcji było w gminach klasy czwartej, charakteryzującej się niskim poziomem rozwoju (51,7%). Przyjmując klasyfikację na podregiony, najczęściej gospodarstw posiadających kierunek produkcji położonych było w podregionie warszawskim wschodnim (14,8%), najmniej w podregionie radomskim (8,6%; patrz tab. II/8.11). W gospodarstwach położonych w gminach charakteryzujących się najniższym rozwojem nieliczne wyspecjalizowane gospodarstwa znajdowały się tylko w trzech podregionach: ostrołęcko-siedleckim, radomskim oraz ciechanowsko-płockim (patrz tab. II/8.12). Gospodarstwa mające kierunek produkcji prowadzili głównie mężczyźni, i było to 63,5% wszystkich wyspecjalizowanych gospodarstw. Jednocześnie częściej główny kierunek produkcji miały gospodarstwa prowadzone przez osoby pomiędzy 40 a 55 rokiem życia. Wśród gospodarstw niewyspecjalizowanych duży odsetek stanowiły gospodarstwa, których właścicielami były osoby starsze (patrz tab. II/8.13). Gospodarstwa wyspecjalizowane częściej także prowadziły osoby, które posiadały wyższy poziom wykształcenia. Wśród mężczyzn, którzy prowadzili gospodarstwa w tej kategorii częściej było to wykształcenie zasadnicze zawodowe i średnie. W grupie osób z wykształceniem wyższym to kobiety częściej decydowały się na prowadzenie wyspecjalizowanego gospodarstwa rolnego (patrz tab. II/8.14).

Tabela II/8.10. Gospodarstwa rolne mające kierunek produkcji w podziale na klasy gmin o różnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego

Wyszczególnienie	Klasa 1 – bardzo wysoki poziom rozwoju	Klasa 2 – wysoki poziom rozwoju	Klasa 4 – niski poziom rozwoju	Klasa 5 – najniższy poziom rozwoju	Razem
Liczba gospodarstw specjalistycznych	79	68	168	10	325
Procentowy udział w ogólnej liczbie gospodarstw w danej grupie	24,3	20,9	51,7	3,1	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.11. Gospodarstwa rolne mające kierunek produkcji w podziale na podregiony

Wyszczególnienie	Warszawski wschodni	Warszawski zachodni	Ostrołęcko-siedlecki	Ciechanowsko-płocki	Radomski	Razem
Liczba	48	106	83	60	28	325
Procent gospodarstw wyspecjalizowanych	14,8	32,6	25,5	18,5	8,6	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.12. Wyszczególnienie gospodarstw rolnych (mające kierunek produkcji) wg podregionu i klasy gmin o różnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego

Wyszczególnienie	Warszawski wschodni	Warszawski zachodni	Ostrołęcko-siedlecki	Ciechanowsko-płocki	Radomski	Razem
Klasa 1 – bardzo wysoki poziom rozwoju	13	25	27	12	2	79
Procent gospodarstw wyspecjalizowanych	16,5	31,6	34,2	15,2	2,5	100,0
Klasa 2 – wysoki poziom rozwoju	13	27	10	14	4	68
Procent gospodarstw wyspecjalizowanych	19,1	39,7	14,7	20,6	5,9	100,0
Klasa 4 – niski poziom rozwoju	22	54	41	30	21	168
Procent gospodarstw wyspecjalizowanych	13,1	32,1	24,4	17,9	12,5	100,0
Klasa 5 – najniższy poziom rozwoju	0	0	5	4	1	10
Procent gospodarstw wyspecjalizowanych	0,0	0,0	50,0	40,0	10,0	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.13. Gospodarstwa rolne mające kierunek produkcji w zależności od płci i wieku kierownika gospodarstwa (w %)

Charakter gospodarstwa	Płeć	Wiek kierownika gospodarstw (przedziały wieku w latach)				Razem
		18–40	41–55	56–65	> 65	
Wyszczególnione	kobieta	12,6	17,9	4,2	1,8	100,0
	mężczyzna	16,6	35,3	10,2	1,4	
Niewyszczególnione	kobieta	13,8	15,8	6,2	2,3	100,0
	mężczyzna	18,0	25,5	13,2	5,2	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.14. Gospodarstwa rolne mające określony kierunek produkcji wg płci i poziomu wykształcenia kierownika (w %)

Wykształcenie	Rodzaj gospodarstwa			
	wyszczególnione		niewyszczególnione	
	kobieta	mężczyzna	kobieta	mężczyzna
Nieukończone podstawowe	0,0	0,0	0,0	0,3
Podstawowe	1,8	4,4	3,0	7,9
Zasadnicze zawodowe	8,0	32,8	14,5	27,4
Średnie	21,2	22,9	15,1	22,3
Wyższe	5,5	3,4	5,5	4,0
Razem	100,0		100,0	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Osoby, które zadeklarowały, że prowadzą gospodarstwo wyspecjalizowane, określiły także (w 90%) główny kierunek produkcji. Była to najczęściej hodowla bydła mlecznego i produkcja mleka (33,3% wyspecjalizowanych gospodarstw). Ten kierunek produkcji najczęściej występował w podregionie ostrołęcko-siedleckim. Ponad 56% osób zajmujących się omawianym kierunkiem produkcji deklaroowało sprzedaż całej swojej produkcji. Co czwarte gospodarstwo produkujące mleko określiło towarowość produkcji na poziomie 80–90%. Powierzchnia gospodarstw wykazujących wcześniej wymieniony kierunek produkcji to głównie obszar od 5 do 10 ha (40%). Kolejny kierunek specjalizacji to sadownictwo. W co czwartym gospodarstwie rolnym zajmowano się sadownictwem. Sady dominowały w podregionie warszawskim zachodnim, w gminach klasy 4 (niski poziom rozwoju społeczno-gospodarczego). W populacji badanych gospodarstw rolnych występowały także takie, gdzie hodowano drób i trzodę chlewną (9,8%). W przypadku 8,3% wyspecjalizowanych gospodarstw uprawiano warzywa (głównie pomidory, marchew i ziemniaki), a 5,2% zadeklaroowało jako główny typ upraw – uprawę zbóż.

Reasumując, można podkreślić, iż wśród badanych gospodarstw rolnych prawie połowa to gospodarstwa wyspecjalizowane. Wśród kierunków specjalizacji wyróżnić można przede wszystkim hodowlę bydła mlecznego i produkcję mleka oraz sadownictwo. Co trzecie gospodarstwo mające główny kierunek produkcji zajmowało powierzchnię od 5 do 10 ha. W podziale na klasę gmin według ich poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego najwięcej gospodarstw wyspecjalizowanych mających określony kierunek produkcji było w gminach klasy czwartej, charakteryzującej się niskim poziomem rozwoju. Gospodarstwa z wyodrębnionym kierunkiem produkcji częściej prowadzili mężczyźni. Jednocześnie były to gospodarstwa prowadzone zazwyczaj przez osoby pomiędzy 40. a 55. rokiem życia. Gospodarstwa wyspecjalizowane częściej także prowadzone były przez osoby, które posiadały wyższy poziom wykształcenia. Wśród mężczyzn z reguły było to wykształcenie zasadnicze zawodowe i średnie. W grupie osób z wykształceniem wyższym to kobiety częściej decydowały się na prowadzenie specjalistycznego gospodarstwa rolnego.

Struktura zatrudnienia w badanych gospodarstwach

W gospodarstwach biorących udział w badaniu rzadko zatrudniano do pracy stałej osoby z zewnątrz. Zatrudnianie takich pracowników zadeklaroowało zaledwie 1,3% badanej populacji. Taka sytuacja może być następstwem sezonowości produkcji rolniczej oraz licznymi wymogami formalnymi związanymi z zatrudnieniem pracowników na stałe. Osoby zatrudniane w gospodarstwach wykonywały pracę przeważnie przez cały rok kalendarzowy. W gospodarstwach zwykle zatrudniano

od jednej do trzech osób. Biorąc pod uwagę charakter gminy wg jej poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, można zauważyć, że najwięcej pracowników stałych zatrudniano w gospodarstwach znajdujących się na terenie klasy czwartej – o niższym poziomie rozwoju. Były to gospodarstwa specjalistyczne o kierunku hodowla bydła mlecznego albo sadownictwo.

Inaczej wygląda sytuacja w przypadku zatrudniania osób do pracy sezonowej bądź dorywczej. Przyjrzyjmy się pierwszej z wymienionych. Wśród 689 gospodarstw rolnych biorących udział w badaniu w 8% wykorzystywano pracę sezonową. Wśród tych gospodarstw 33% zatrudniało po 2 osoby, 16% – 5 osób, 14% – 3 osoby, 10% – 4 osoby, 9% – 1 osobę, a pozostali ankietowani (18%) – od 7 do 20 pracowników (czy nawet 40 pracowników). Pracownicy wykonywali pracę sezonową przeważnie przez 4 tygodnie (28%) bądź 8 tygodni (19%). Zdarzały się sytuacje, gdy pracowników sezonowych zatrudniano nawet przez 10 miesięcy w ciągu roku.

Jak już wspomniano, pracowników do prac sezonowych zatrudniano w prawie co dziesiątym badanym gospodarstwie (8,3%). Wśród nich co trzecie gospodarstwo, miało powierzchnię pomiędzy 5 a 10 ha. Najczęściej w gospodarstwach tych zatrudniano od dwóch lub czterech pracowników. Jedna czwarta gospodarstw zatrudniających pracowników do prac sezonowych posiadała powierzchnię od 10 do 15 ha (25%). W gospodarstwach tych zatrudniano zwykle cztery bądź pięć osób. Prawie połowa omawianych gospodarstw znajdowała się na terenach gmin należących do 4 klasy według poziomu społeczno-gospodarczego. W gminach tych zatrudniano od 1 do 5 pracowników. Przyjmując klasyfikację gospodarstw według podregionów, można stwierdzić, że najwięcej pracowników sezonowych zatrudniano w podregionie warszawskim zachodnim (30 osób). Przeważnie były to dwie (33%) lub trzy osoby (20%) w gospodarstwie.

Innym analizowanym rodzajem zatrudnienia jest praca dorywcza, wykazana przez 9% respondentów. Zatrudniali oni łącznie 61 osób. Średni czas zatrudniania takiego pracownika wynosił 15 tygodni. Przeważnie w gospodarstwach zatrudniano od 1 do 5 osób, w jednym gospodarstwie deklarowano, że do pracy dorywczej przyjęto aż 24 osoby. Gospodarstwo to miało powierzchnię 17 ha i specjalizowało się w hodowli bydła mlecznego. W tej grupie gospodarstw w co trzecim o powierzchni od 10 do 15 ha zatrudniano dorywczo osoby do pracy głównie od 1 do 3 pracowników. Najmniej osób zatrudniano w gospodarstwach o powierzchni od 1 do 2 ha. W grupie tej tylko w jednym gospodarstwie korzystano z pomocy jednej osoby. Zatrudnienie dorywcze wykazano na terenie wszystkich czterech klas gmin województwa mazowieckiego. W gminach klasy czwartej zatrudniano większość pracowników (60,7%). W przypadku podziału na podregiony ponad 36% gospodarstw korzystających z omawianej formy pracy zlokalizowanych było na obszarze

regionu warszawskiego zachodniego. Co piąte gospodarstwo zatrudniające osoby do prac dorywczych położone było w podregionie warszawskim wschodnim, 18% w podregionie radomskim, z kolei pozostałe 26% w podregionie ostrołęcko-siedleckim oraz ciechanowsko-płockim.

Należy podkreślić, że 3/4 badanych gospodarstw rolnych, gdzie zatrudniano osoby dorywczo, miało kierunek produkcji. Było to głównie sadownictwo oraz hodowla bydła i krów mlecznych. Decyzje w sprawie zarówno pracy stałej, jak i sezonowej czy dorywczej podejmowane były najczęściej przez głowy rodziny (w badanej populacji w 64% byli to mężczyźni).

Zamierzenia na przyszłość

W badaniach nad oceną warunków gospodarowania w rolnictwie istotną wartość informacyjną mogą mieć opinie respondentów co do zamierzeń na przyszłość i przewidywanych losów posiadanego gospodarstwa. Wyniki wskazują, że zaledwie 30% respondentów deklarowało, że gospodarstwo rolne także w przyszłości powinno być ich głównym źródłem dochodu. Świadczy to o wciąż o postrzeganiu rolnictwa jako niepewnego, potencjalnego źródła utrzymania, pogłębiającej się polaryzacji i zróżnicowaniu dochodowym w środowisku wiejskim. W grupie stawiających na rolnictwo byli respondenci zamieszkujący podregiony ostrołęcko-siedlecki, ciechanowsko-płocki, ale też warszawski zachodni. Najczęściej jednak w odpowiedzi na pytanie o przyszłość wyrażano zamiar podjęcia pracy poza gospodarstwem (prawie 38%). Rzadsze były przypadki, gdy ankietowani deklarowali, że gospodarstwo rolne powinno być głównym źródłem dochodu jednak również podejmą pracę poza gospodarstwem (16%). Nie jest zaskoczeniem, iż mieszkańcy wsi w polskich warunkach rozdrobnionego rolnictwa, nadziei na przyszłość upatrują w wielofunkcyjnym rozwoju wsi, to pozwala bowiem na łączenie pracy w rolnictwie z innymi pozarolniczymi źródłami zarobkowania i zamieszkanie na wsi, co respondenci sobie cenią. Jedynie 12% ankietowanych chciałoby skorzystać z możliwości przekazania swojego gospodarstwa następcy (patrz tab. II/8.15). Bardziej związani z rolnictwem byli respondenci z gospodarstw wyspecjalizowanych. Warto podkreślić, że ponad połowa właścicieli gospodarstw, w których był wyodrębniony główny kierunek produkcji chciała je dalej prowadzić i osiągać w ten sposób satysfakcjonujący dochód, natomiast w prawie jednej trzeciej (28%) wyspecjalizowanych gospodarstw właściciele zamierzali dodatkowo podjąć pracę poza gospodarstwem, a jedynie co 10 gospodarz chciałby przekazać gospodarstwo następcy. Podjęcie pracy poza gospodarstwem, rezygnację z jego prowadzenia bądź jego sprzedaż deklarowało 10% respondentów z gospodarstw wyspecjalizowanych.

Tabela II/8.15. Zamierzenia na przyszłość osób prowadzących badane gospodarstwa (w %)

Wyszczególnienie	Procent
Gospodarstwo rolne jako główne zajęcie i źródło dochodu	29,2
Gospodarstwo rolne jako główne źródło dochodu i dodatkowo praca poza gospodarstwem	15,8
Praca poza gospodarstwem głównym źródłem dochodu	37,5
Sprzedż gospodarstwa i podjęcie pracy poza gospodarstwem	1,8
Przekazanie gospodarstwa następcy	12,1
Inne	3,6
Razem	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Biorąc pod uwagę klasę gmin zróżnicowanych według poziomu społeczno-gospodarczego, można zauważyć, że w gminach należących do klasy pierwszej preferowano pracę poza gospodarstwem rolnym (45%). Podobnie deklarowały osoby zamieszkujące rejony o wyższym poziomie rozwoju. Są to z reguły rejony o lepszym dostępie pracy i większych możliwościach pozarolniczego zatrudnienia. Jak już wspomniano, respondenci zamieszkali w gminach klasy czwartej w przyszłości częściej zamierzali dalej prowadzić gospodarstwa rolne, które mogą stanowić główne zajęcie i źródło dochodu (36%). W tym miejscu można pokusić się o głębszą analizę takiego stanu rzeczy. Niski poziom rozwoju społeczno-gospodarczego charakteryzuje przede wszystkim gminy posiadające duży odsetek osób bezrobotnych, które nie potrafią się odnaleźć na ówczesnym rynku pracy w związku z czym gospodarstwo rolne pozostaje nadal jedynym i najważniejszym źródłem dochodu (patrz tab. II/8.16). Innym problemem jest wyszacowanie poziomu utrzymującego się w ten sposób bezrobocia utajonego.

Większość ankietowanych rolników z podregionu warszawskiego wschodniego planowała rozpoczęcie pracy poza gospodarstwem rolnym. Podobne zamiary wyrażali badani z terenów podregionu warszawskiego zachodniego. Bliskość dużego miasta, tj. Warszawy, powoduje m.in. możliwość dostępu do większej liczby ofert pracy, które mogą być bardziej atrakcyjne niż praca na roli. Mieszkańcy podregionu ostrołęcko-siedleckiego oraz ciechanowsko-płockiego natomiast częściej w perspektywie chcieliby pozostać we własnym gospodarstwie i prowadzić je w celu osiągnięcia stałego dochodu. Ankietowani z podregionu radomskiego w przyszłości chcieliby również rozpocząć pracę poza gospodarstwem rolnym (patrz tab. II/8.17).

W tabeli II/8.18 przedstawiono zamierzenia na przyszłość respondentów badanych gospodarstw rolnych, biorąc pod uwagę powierzchnię, na której gospodarują. Można zauważyć, że właściciele gospodarstw, których odsetek w badaniu był

Tabela II/8.16. Zamierzenia na przyszłość osób prowadzących badane gospodarstwa według klasy rozwoju gminy (w %)

Wyszczególnienie	Klasa 1 bardzo wysoki poziom rozwoju		Klasa 2 wysoki poziom rozwoju		Klasa 4 niski poziom rozwoju		Klasa 5 najniższy poziom rozwoju	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Gospodarstwo rolne jako główne zajęcie i źródło dochodu	79	25,0	44	25,0	133	36,0	7	18,0
Gospodarstwo rolne jako główne źródło dochodu i dodatkowo praca poza gospodarstwem	29	9,0	32	18,0	70	19,0	11	29,0
Praca poza gospodarstwem głównym źródłem dochodu	140	45,0	81	46,0	101	27,0	16	42,0
Sprzedaż gospodarstwa i podjęcie pracy poza gospodarstwem	5	2,0	4	2,0	7	2,0	0	0
Przekazanie gospodarstwa następcy	46	15,0	11	6,0	49	13,0	3	8,0
Inne	13	4,0	6	3,0	12	3,0	1	3,0
Razem	312	100,0	178	100,0	372	100,0	38	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.17. Zamierzenia na przyszłość osób prowadzących badane gospodarstwa według podregionów (w %)

Wyszczególnienie	Warszawski wschodni		Warszawski zachodni		Ostrołęcko-siedlecki		Ciechanowsko-płocki		Radomski	
	liczba odp.	%	liczba odp.	%	liczba odp.	%	liczba odp.	%	liczba odp.	%
Gospodarstwo rolne jako główne zajęcie i źródło dochodu	35	18,5	68	26,9	80	37,4	69	43,4	11	12,8
Gospodarstwo rolne jako główne źródło dochodu i dodatkowo praca poza gospodarstwem	15	7,9	51	20,2	43	20,1	16	10,1	17	19,8
Praca poza gospodarstwem głównym źródłem dochodu	106	56,1	79	31,2	59	27,6	52	32,7	42	48,8
Sprzedaż gospodarstwa i podjęcie pracy poza gospodarstwem	2	1,1	8	3,2	2	0,9	3	1,9	1	1,2
Przekazanie gospodarstwa następcy	27	14,3	39	15,4	21	9,8	7	4,4	15	17,4
Inne	4	2,1	8	3,2	9	4,2	12	7,5	0	0,0
Razem	189	100,0	253	100,0	214	100,0	159	100,0	86	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Tabela II/8.18. Zamierzenia na przyszłość osób prowadzących badane gospodarstwa według powierzchni gospodarstw (w %)

Wyszczególnienie		Gospodarstwo rolne jako główne zajęcie i źródło dochodu	Gospodarstwo rolne jako główne źródło dochodu i dodatkowo praca poza gospodarstwem	Praca poza gospodarstwem głównym źródłem dochodu	Sprzedaż gospodarstwa i podjęcie pracy poza rolnictwem	Przekazanie gospodarstwa następcy	Inne	Razem
<1	liczba odp.	0	0	19	0	1	2	22
	%	0,0	0,0	86,4	0,0	4,5	9,1	100,0
1-2	liczba odp.	2	2	28	1	0	2	35
	%	5,7	5,7	80,0	2,9	0,0	5,7	100
2-5	liczba odp.	17	29	56	4	16	3	125
	%	13,6	23,2	44,8	3,2	12,8	2,4	100
5-10	liczba odp.	92	50	45	5	45	4	241
	%	38,2	20,7	18,7	2,1	18,7	1,7	100
10-15	liczba odp.	70	34	14	1	25	0	144
	%	48,6	23,6	9,7	0,7	17,4	0,0	100
15-20	liczba odp.	28	11	3	0	8	0	50
	%	56,0	22,0	6,0	0,0	16,0	0,0	100
20-50	liczba odp.	39	13	2	1	8	1	64
	%	60,9	20,3	3,1	1,6	12,5	1,6	100
50-100	liczba odp.	2	1	1	0	1	0	5
	%	40,0	20,0	20,0	0,0	20,0	0,0	100
100	liczba odp.	1	1	0	0	0	0	2
	%	50,0	50,0	0,0	0,0	0,0	0,0	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych wyników badań.

najwyższy – o powierzchni od 5 do 10 ha, częściej chcieliby, aby także w przyszłości praca w rolnictwie była głównym źródłem dochodu. Podobnie z grupy gospodarstw największych powierzchniowo (powyżej 10 ha). Właściciele najmniejszych gospodarstw (do 2 ha) z reguły zamierzali związać swoją przyszłość z pracą poza gospodarstwem (ponad 80% z tej grupy). Respondenci, którzy deklarowali, że

w przyszłości planują podjęcie pracy poza gospodarstwem, jako głównego źródła dochodu, częściej wywodzili się z grupy dochodowej powyżej 700 złotych na osobę miesięcznie (ponad 40% w przedziale od 701 do 1 400 zł i 65% w przedziale od 1401 złotych; patrz tab. II/8.19).

Tabela II/8.19. Zamierzenia na przyszłość osób prowadzących badane gospodarstwa według poziomu uzyskiwanego dochodu na osobę

Wyszczególnienie	Miesięczny dochód na osobę w zł							
	poniżej 500		501–700		701–1400		powyżej 1401	
	liczba odp.	%	liczba odp.	%	liczba odp.	%	liczba odp.	%
Gospodarstwo rolne jako główne zajęcie i źródło dochodu	64	37,9	100	33,2	71	23,1	19	18,6
Gospodarstwo rolne jako główne źródło dochodu i dodatkowo praca poza gospodarstwem	22	13,0	46	15,3	61	19,9	10	9,8
Praca poza gospodarstwem głównym źródłem dochodu	50	29,6	94	31,2	123	40,1	65	63,7
Sprzedaż gospodarstwa i podjęcie pracy poza rolnictwem	2	1,2	5	1,7	7	2,3	2	2,0
Przekazanie gospodarstwa następcy	20	11,8	44	14,6	37	12,1	4	3,9
Inne	11	6,5	12	4,0	8	2,6	2	2,0
Razem	169	100,0	301	100	307	100	102	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań.

Podsumowując, właściciele gospodarstw rolnych biorących udział w badaniu najczęściej zamierzali w przyszłości nadal zajmować się pracą w rolnictwie jako jedynym źródle utrzymania albo zrezygnować z prowadzenia gospodarstwa i poszukać innej pracy. Praca poza rolnictwem częściej wymieniana była przez zamieszkających wokół aglomeracji warszawskiej niż na terenach oddalonych. Jak można było zauważyć, tylko 12% ankietowanych zamierzało przekazać ziemię następcy, co może być spowodowane brakiem chętnych w rodzinie do przejęcia gospodarstwa wśród młodszej generacji. Młode osoby w sytuacji braku perspektyw w gospodarstwie rolnym są bardziej mobilne i skłonne do migracji, szczególnie po otwarciu się rynków europejskich. W obecnej sytuacji na rynku pracy i wymagań stawianych przez pracodawców coraz trudniej jest także połączyć pracę zawodową z prowadzeniem gospodarstwa rolnego zapewniającego opłacalność pracy w rolnictwie.

Analizując opinie co do przyszłości gospodarstw, biorąc pod uwagę płeć osób ankietowanych pełniących rolę „głowy rodziny”, można zauważyć, że co piąta kobieta planowała rozpoczęcie takiej pracy poza gospodarstwem, która byłaby głównym

źródłem utrzymania. Tylko co dziesiąta kobieta nie zmieniałaby istniejącej sytuacji, planując także w przyszłości pozostanie w gospodarstwie. W przypadku populacji mężczyzn opinie były równo podzielone – 28% chciałoby pracować poza gospodarstwem i prawie tyle samo – 27,7% chciałoby dalej prowadzić gospodarstwo rolne.

Podsumowanie i wnioski

Niniejsza analiza pozwoliła scharakteryzować niektóre obszary działalności badanych gospodarstw rolnych, ich specjalizację, zatrudniania dodatkowych osób do pracy, a także planów i zamierzeń na przyszłość. Prawie 70% badanej populacji prowadziło gospodarstwa rolne, z czego większość były to gospodarstwa od 5 do 10 ha. Struktura powierzchniowa badanych gospodarstw obrazuje rozdrobnienie struktury powierzchniowej. W literaturze przedmiotu taka sytuacja, wskazywana jako bolączka polskiej wsi, wpływa na jej niską konkurencyjność zarówno na rynku europejskim, jak i światowym. W przeprowadzonym badaniu gospodarstw rolnych o powierzchni poniżej 5 ha odnotowano 38,6%. Głównie dzięki akcesji Polski do Unii Europejskiej oraz działaniom wspierającym rolnictwo finansowanym w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (2004–2006) oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (2007–2013) następuje ciągłe zmniejszenie rozdrobnienia gospodarstw i zwiększenie ich konkurencyjności oraz przekazywanie gospodarstwa swojemu następcy (osobie młodej, posiadającej wykształcenie rolnicze) bądź przekazanie na powiększenie innego gospodarstwa czy na cele związane z ochroną przyrody.

Reasumując, pomimo dużej zmiany powierzchni gospodarstw Polski od 2004 roku ciągle powinno dążyć się do wzrostu ich ekonomiki m.in. poprzez zwiększenia ich powierzchni, a przede wszystkim do powstania w każdym gospodarstwie głównego kierunku produkcji. W badanej populacji było 48,4% gospodarstw wyspecjalizowanych. Wśród tych gospodarstw co trzecie zajmowało się hodowlą bydła mlecznego i produkcją mleka.

Badane gospodarstwa rolne bardzo rzadko zatrudniały osoby do pracy stałej (1,3% respondentów). Oczywiście sytuacja ta bierze się z sezonowości produkcji rolniczej. Najczęściej bowiem zatrudnia się osoby do pracy od maja do września. Sezonowo pracowników zatrudniało 8,3% badanej populacji, natomiast dorywczo – 8,9%. Sytuacja przedstawiona powyżej nie ulegnie zmianie przynajmniej przez najbliższe lata. Gospodarstw nie stać na stałe zatrudnianie osób. Sytuacja ta związana jest przede wszystkim z trudnościami jakie niosą za sobą formalności zatrudnienia pracownika. Dlatego zdarzają się sytuacje zatrudniania pracowników „na czarno”, w tym osób pochodzących ze wschodniej części Europy.

Co badane gospodarstwa planują w przyszłości? Właściciele przede wszystkim chcą podjąć pracę poza gospodarstwem. Około 30% badanej populacji zamierza ciągle prowadzić gospodarstwo i jako główne źródło dochodu wskazuje zysk ze sprzedaży produktów wytworzonych w gospodarstwie. Z badań wynika również, że tylko 12% zamierza zaprzestać pracy w gospodarstwie i przekazać je członkowi rodziny, czyli udać się na zasłużoną emeryturę.

Charakteryzując gospodarstwa rolne z terenu województwa mazowieckiego, można zauważyć, że w przeciągu kilku lat uległy one znaczącej transformacji. Powierzchnia gospodarstw zwiększa się, właściciele wprowadzają główny kierunek produkcji, a w przyszłości zamierzają kontynuować prowadzenie działalności rolniczej. Gospodarstwa, które brały udział w badaniu, prowadzone były zazwyczaj przez mężczyzn. Kobiety częściej odpowiedzialne były za prowadzenie gospodarstwa domowego. Jeśli już gospodarstwa rolne były kierowane przez kobiety, to zazwyczaj były one nieduże obszarowo. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywać można przede wszystkim w specyfice pracy na wsi, która wiąże się z dużym wysiłkiem fizycznym oraz mechanizacją, która zazwyczaj więcej trudności sprawia kobietom niż mężczyznom (np. różnego rodzaju naprawy sprzętu rolniczego).

W wyniku przeprowadzonych badań oraz literatury przedmiotu Autorzy niniejszego opracowania rekomendują kilka działań. Jednym z nich, ze względu na duże dysproporcje pomiędzy poszczególnymi obszarami województwa mazowieckiego, jest dążenie do ich wyrównania m.in. poprzez pomoc w postaci różnych programów skierowanych tylko i wyłącznie w stronę obszarów wiejskich. Powinny to być działania współfinansowane np. ze środków Unii Europejskiej w ramach programów, które będą realizowane w latach 2014–2020 na obszarach wiejskich. Po dokonaniu analizy danych zasadne staje się również rekomendowanie działań związanych ze wzrostem profesjonalizacji Lokalnych Grup Działania w zakresie znajomości i umiejętności korzystania z różnych środków, w tym przede wszystkim ze środków Unii Europejskiej. W przypadku działań skierowanych do kobiet ważną rolę w nowym okresie programowania na lata 2014–2020 powinno odegrać stworzenie warunków dla wzrostu aktywności ekonomicznej kobiet i wykorzystania ich potencjału, gdyż, jak wskazują badania, potrafią one pogodzić dwie funkcje, co w przypadku mężczyzn jest rzadkością. Działania te powinny być skupione przede wszystkim na zmniejszeniu barier psychologicznych, które do tej pory ograniczały szanse kobiet na prowadzenie gospodarstwa i osiągnięcie w tym obszarze sukcesu. Ważne są także działania związane ze zmianą sposobu postrzegania funkcji kierowniczej w środowisku wiejskim jako typowo męskiej, w tym zmiana postrzegania wartości pracy kobiet w gospodarstwach rolnych, która uwzględni rzeczywisty wkład w tworzenie dochodu poszczególnych gospodarstw. Do tej pory funkcjonuje

bowiem stereotypowe podejście, że mężczyzna zajmuje się gospodarstwem, a kobieta domem i dziećmi. W tym celu powinny być organizowane np. szkolenia oraz spotkania, które ograniczyłyby bariery psychologiczne kobiet związane z prowadzeniem gospodarstwa i wpłynęłyby na sposób postrzegania funkcji kierowniczej w środowisku wiejskim jako typowo męskiej poprzez np. promocję dobrych praktyk. Powinny one polegać na promowaniu sprawdzonych wzorców kobiet, które w tym obszarze osiągnęły sukces. Autorzy rekomendują również stworzenie oraz realizację kampanii społeczno-informacyjnej, która skierowana zostałaby przede wszystkim na walkę ze stereotypami dotyczącymi pełnionych w środowisku wiejskim ról społecznych.

Bibliografia

- Główny Urząd Statystyczny, Bank Danych Lokalnych (www.stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p_name=indeks).
- Kobiety w Polsce, GUS, Warszawa 2007.
- Obszary wiejskie: wielofunkcyjność, migracje, nowe wizje rozwoju, pod red. W. Kamińskiej i K. Heffnera, Polska Akademia Nauk. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Warszawa 2011.
- Raport z badania. Sytuacja kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Specyfika, standardy, parytety i oczekiwania, Focus Group Konsorcjum Badawcze Albert Terelak, Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Sp. z o.o. na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa, marzec 2012.
- Rozwój obszarów wiejskich w Polsce: diagnozy, strategie, koncepcje polityki. Pod red. nauk. I. Nurzyńskiej i M. Drygasa, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2011.
- Sawicka J., Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, Wydawnictwo Wieś Jutra, Warszawa 2008.
- Szymańska A., Fundusze unijne i europejskie 2007–2013 dla mieszkańców obszarów wiejskich, Wydawnictwo Placet, Warszawa 2008.
- Wrzochalska A., Kobiety kierujące gospodarstwami rolnymi, Wydawnictwo IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
- Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian. Pod red. A. Rosnera, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2007.

Marzena Kacprzak

9. Makroekonomiczne i lokalne uwarunkowania zmian na rynku pracy w regionie mazowieckim

Wprowadzenie

Rynek pracy jest miejscem, gdzie następuje wzajemne oddziaływanie podaży i popytu na pracę. W latach 2004–2012 nastąpiły istotne zmiany w strukturze rynku pracy związane z wstąpieniem Polski do UE. Zmiany na rynku pracy determinują co najmniej dwie grupy powiązanych ze sobą procesów: globalizacja i przekształcenia strukturalno-technologiczne oraz zmniejszanie się zasobów pracy i starzenie społeczeństwa (Kacprzak i Mazurkiewicz-Pizło, 2011). Rynek pracy jest także systemem specjalnej regulacji i wiele instytucji koordynuje jego działania (Kacprzak, 2008).

Wywoływanie pożądanych zmian, a także zapobieganie zjawiskom niekorzystnym jest w obszarze zainteresowań polityki rynku pracy prowadzonej w mikroskali przez urzędy pracy i przeważnie skupiona jest na stronie podażowej pracy, gdyż głównym celem jest walka z bezrobociem strukturalnym, dopasowanie podaży pracy do istniejącego popytu na pracę, a nie tylko tworzenie nowych miejsc pracy (Nagaj 2009). Instrumenty wspierające w ramach tej polityki pozwalają usuwać wady tego rynku, aktywizują zawodowo osoby bezrobotne i bierne zawodowo. Z kolei polityka makroekonomiczna ukierunkowana jest na osiągnięcie wysokiego i przede wszystkim efektywnego zatrudnienia, ograniczanie niewykorzystanych nadwyżek siły roboczej, utrzymanie akceptowanej społecznie stopy bezrobocia.

Nowoczesne rynki pracy różnią się od tych sprzed trzech, czterech, a w niektórych krajach nawet dwóch dekad. Jeszcze kilka dziesięcioleci temu gros podaży pracy było dostarczane przez mężczyzn. Pojawienie się na rynku pracy znaczącej podaży pracy kobiet zmieniło nie tylko ilościowe charakterystyki tego rynku, a do nich głównie sprowadza się uwzględnienie skutków pojawiania się tego nowego źródła podaży pracy. Struktura rynku pracy tworzona była z myślą o pracowni-

kach – mężczyznach. Nie była dostosowana do obecności kobiet. Istotną zmianą jest także to, że wyżej wyedukowana i posiadająca wyższe kwalifikacje siła robocza w większym stopniu uczestniczy w podziale wartości wytworzonego produktu (Bukowski i in., 2009).

Bezrobocie jako problem ekonomiczno-społeczny na obszarach wiejskich

W końcu 2011 r. bezrobocie na wsi w Polsce osiągnęło poziom 874,5 tys. osób i w ujęciu rocznym wzrosło o 18,1 tys., tj. o 2,1%. Dynamika wzrostu bezrobocia na obszarach wiejskich była silniejsza niż w miastach, gdzie bezrobocie zwiększyło się w tym okresie o 9,9 tys. osób, tj. 0,9%. Względny wzrost liczby bezrobotnych mieszkańców wsi wystąpił w 13 województwach: największy w śląskim (o 5,7%), podlaskim (o 4,5%), łódzkim (o 4,2%) oraz lubelskim (o 4,0%). Spadek bezrobocia odnotowano jednocześnie w trzech województwach: dolnośląskim (o 3,6%), zachodniopomorskim (o 1,3%) i opolskim (o 0,1%). Większe tempo wzrostu bezrobocia na wsi spowodowało, że odsetek bezrobotnych zamieszkałych na wsi zwiększył się w ciągu roku o 0,3 punktu procentowego i ukształtował na poziomie 44,1%.

Istotne jest też przestrzenne zróżnicowanie bezrobocia na wsi. Procentowy udział mieszkańców wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych oscylował od 21,8 do 62,4% i aż w 10 województwach przekraczał średnią dla kraju. Wyraźnie mały, w porównaniu do pozostałych województw, odsetek bezrobotnych zamieszkałych na wsi zarejestrowano w końcu 2011 r. w województwie śląskim (21,8%). Relatywnie mały występował też w województwach: łódzkim, podlaskim i dolnośląskim, odpowiednio: 33,5; 34,1 i 35,7%. Odsetek bezrobotnych zamieszkałych na wsi, przekraczający połowę ogólnej liczby bezrobotnych województwa, odnotowano w podkarpackim (62,4%), świętokrzyskim (55,6%), małopolskim (55,5%) i lubelskim (54,4%). Wymienione województwa o największym udziale bezrobotnych zamieszkałych na wsi w stosunku do ogółu bezrobotnych charakteryzują się jednocześnie największym udziałem ludności zamieszkałej na wsi w stosunku do ogólnej liczby ludności (Stan i struktura bezrobocia, 2012; tab. II/9.1).

W 2011 roku do urzędów pracy zgłosiło się 1050,3 tys. osób zamieszkałych na wsi, a status osoby bezrobotnej po raz pierwszy uzyskało 226,4 tys. osób. Do ewidencji po raz kolejny powróciło 823,9 tys. osób, czyli 78,4% całego napływu tej populacji (w 2010 r. – 78,6%). Wśród mieszkańców wsi odpływ z bezrobocia wyniósł 1.031,5 tys. osób i był o 176,9 tys. (14,6%) mniejszy niż w poprzednim roku. Bezrobotni zamieszkali na wsi, opuszczali rejestry z tytułu podjęcia pracy (np. w 2011 r. było to 466,9 tys. osób). Pracę niesubsydiowaną podjęło 414,5 tys. osób,

Tabela II/9.1. Płynność bezrobocia na obszarach wiejskich w Polsce w 2011 roku

Wyszczególnienie	Napływ i odpływ bezrobotnych		
	ogółem	zamieszkali na wsi	
	w tysiącach		w % do ogółem
Napływ	2 591,5	1 050,3	40,5
po raz pierwszy	543,7	226,4	41,6
po raz kolejny	2047,8	823,9	40,2
Odpływ	2 563,5	1 031,5	40,2
w tym z powodu podjęcia pracy z tego	1 130,7	466,9	41,3
pracy niesubsydiowanej	1 019,9	414,5	40,6
w tym sezonowej			
pracy subsydiowanej	64,7	32,9	50,8
z tego			
prac interwencyjnych	110,8	52,4	47,2
robót publicznych	28,3	15,1	53,2
podjęcia działalności gospodarczej	22,8	12,9	56,7
podjęcia pracy w ramach refundacji	26,9	10,9	40,6
kosztów zatrudnienia bezrobotnego			
innych prac	30,1	12,7	42,0
rozpoczęcia szkolenia	2,7	0,8	29,4
rozpoczęcia stażu	53,4	19,5	36,6
rozpoczęcia przygotowania zawodowego dorosłych	109,1	47,8	43,8
rozpoczęcia pracy społecznie użytecznej	49,7	23,5	47,2
niepotwierdzenia gotowości do podjęcia pracy	827,8	311,8	37,7

Źródło: Stan i struktura bezrobocia rejestrowanego na wsi w 2011 roku, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2012, s. 8.

natomiast pracę subsydiowaną 52,4 tys. W porównaniu z 2010 r. liczba podjęć pracy ogółem była o 27,2 tys. osób (5,5%) mniejsza, przy czym spadek ten dotyczył podjęć pracy subsydiowanej (o 68,9 tys. osób, tj. o 56,8%), przy jednoczesnym wzroście podjęć pracy niesubsydiowanej (o 41,7 tys. osób, tj. o 11,2%) (Stan i struktura bezrobocia 2012).

Inne formy aktywizacji kierowane do bezrobotnych, takie jak: szkolenia, staże u pracodawcy, przygotowanie zawodowe dorosłych, prace społecznie użyteczne – łącznie w 2011 r. podjęło 90,9 tys. bezrobotnych zamieszkałych na wsi. W odniesieniu do poprzedniego roku oznacza to, że z wymienionych form skorzystało

mniej o 142,4 tys. (61,0%) osób bezrobotnych z obszarów wiejskich. Rok 2011 był rokiem, w którym obserwowano wyraźny spadek liczby bezrobotnych mieszkańców wsi korzystających z aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. Z powodu podjęcia nauki status bezrobotnego utraciło 3,6 tys. osób, czyli o 0,4 tys. osób (10,5%) mniej niż przed rokiem. Bezrobotni zamieszkali na wsi podejmujący naukę stanowili 0,4% wyrejestrowań tej populacji (wobec 0,3% w 2010 r.).

Do najważniejszych przyczyn utrzymującego się wysokiego bezrobocia, szczególnie ludności zamieszkałej na wsi zaliczyć należy:

- brak miejsc pracy zarówno na wsi, jak i w miastach dla ludności niezwiązanej z gospodarstwami rolnymi,
- zmniejszenie środków z Funduszu Pracy na aktywne programy walki z bezrobociem, co miało wpływ na ograniczenie liczby osób objętych tymi instrumentami (praca subsydiowana, szkolenia, staże, przygotowanie zawodowe dorosłych, prace społecznie użyteczne),
- ujawnienie się na rynku pracy ukrytego bezrobocia w rolnictwie,
- zbyt słabe rozwiązania wspierające osoby bezrobotne i zagrożone bezrobociem na obszarach popegeerowskich.

Poradnictwo i doradztwo zawodowe uważane jest za jedno z kluczowych działań, które ma na celu wsparcie zatrudnienia bezrobotnych na każdym poziomie wiekowym. Doradztwo w zarządzaniu własną edukacją i rozwojem zawodowym przynosi pozytywne efekty. Ułatwiając ten rozwój, powinno się zwrócić uwagę na stwarzanie różnorodnych możliwości kształcenia i planowania optymalnych ścieżek rozwoju i podejmowania działalności pozarolniczej.

Dostępność usług rynku pracy dla bezrobotnych, poszukujących pracy i pracodawców zależy od potencjału instytucji rynku pracy i warunków prawno-organizacyjnych w jakich działają. Problemy związane z rynkiem pracy, w tym szczególnie bezrobociem sprawiają, że doradztwo i pośrednictwo pracy stało się szczególnym rodzajem pomocy [Kacprzak, 2009 i 2010].

W Polsce, w 2011 r. usługą poradnictwa indywidualnego objęto 682,0 tys. bezrobotnych, z których 301,7 tys. (44,2%) mieszkało na wsi. Liczba bezrobotnych, którzy na przestrzeni omawianego roku brali udział w poradach grupowych wyniosła 73,8 tys. Bezrobotni z obszarów wiejskich w liczbie 33,0 tys. stanowili 44,8% ogółu osób, które skorzystały z tej formy pomocy. W ciągu całego roku odnotowano niewielki wzrost liczby bezrobotnych korzystających z porad grupowych – o 1,1 tys., tj. o 1,6%. Należy podkreślić, że wzrost ten odnosił się wyłącznie do bezrobotnych mieszkańców wsi, których liczba w stosunku do 2010 r. zwiększyła się o 1,4 tys. osób, tj. o 4,5%, natomiast liczba uczestników zamieszkałych w miastach była mniejsza o 0,3 tys. (Stan i struktura bezrobocia, 2012; tab. II.9.2).

Tabela II.9.2. Bezrobotni zamieszkali na wsi korzystający z usług poradnictwa zawodowego oraz zajęć aktywizacyjnych w klubach pracy

Lata	Bezrobotni, którzy skorzystali z usług poradnictwa zawodowego	W tym zamieszkali na wsi		Bezrobotni, którzy uczestniczyli w szkoleniach i w zajęciach aktywizacyjnych klubów pracy	W tym zamieszkali na wsi	
		w tysiącach	w %		w tysiącach	w %
	w okresie sprawozdawczym					
2011	682,0	301,7	44,2	163,6	76,4	46,7

Źródło: Stan i struktura bezrobocia rejestrowanego na wsi w 2011 roku, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2012, s. 11.

Bezrobocie na Mazowszu

Województwo mazowieckie podzielone jest administracyjnie na 37 powiatów i 5 miast na prawach powiatu, od 1 stycznia 2012 r. zajmuje obszar 35558 km² (11,4% powierzchni kraju). Na koniec czerwca 2012 r. na Mazowszu mieszkało 5293,2 tys. osób (13,7% ludności Polski), w miastach województwa mazowieckiego mieszkało 3.397,8 tys. osób (64,7% ogółu ludności województwa), na wsi 1.895,4 tys. osób (35,4%) (Powierzchnia i ludność, 2012).

W końcu grudnia 2012 r. na Mazowszu zarejestrowanych było 271927 bezrobotnych, w tym 130.023 kobiety, tj. 47,8% ogółu bezrobotnych (tab. II/9.3). Wzrost bezrobocia odnotowano we wszystkich powiatach województwa, największy liczbowy wzrost odnotowano w miastach: Warszawa – o 866 osób (o 1,8%) i Radom – o 413 osób (o 2,0%) oraz w powiatach: radomskim – o 326 osób (o 2,0%), płockim – o 299 osób (o 4,0%), przysuskim – o 286 osób (o 5,3%), wołomińskim – o 273 osoby (o 2,4%), sokołowskim – o 254 osoby (o 10,1%), mławskim – o 212 osób (o 4,8%) oraz kozienickim – o 209 osób (o 4,4%).

Biorąc pod uwagę obszary województwa, liczbowy wzrost bezrobocia odnotowano we wszystkich obszarach, największy w obszarze warszawskim – o 2605 osób (o 2,1%).

W odniesieniu do grudnia 2011 roku liczba bezrobotnych na Mazowszu wzrosła o 25.188 osób (o 10,2%), natomiast samo bezrobocie wzrosło w 41 powiatach województwa. Największy liczbowy wzrost odnotowano w miastach: Warszawa – o 7614 osób (o 18,3%) i Radom – o 1092 osoby (o 5,5%) oraz w powiatach: wołomińskim – o 2.047 osób (o 21,5%), piaseczyńskim – o 973 osoby (o 19,6%), garwolińskim – o 888 osób (o 17,5%) mińskim – o 851 osób (o 19,0%) oraz radomskim – o 844 osoby (o 5,2%).

Tabela II/9.3. Liczba bezrobotnych i stopa bezrobocia w woj. mazowieckim (stan w końcu miesiąca/roku)

Miesiąc/rok	Liczba bezrobotnych		Stopa bezrobocia
	ogółem	wzrost/spadek w odniesieniu do poprzedniego miesiąca/roku	
2000	289 872	40 656	10,8
2001	346 118	56 246	14,4
2002	368 856	22 738	15,2
2003	363 554	- 5 302	15,4
2004	352 946	- 10 608	14,7
2005	332 525	- 20 421	13,8
2006	285 612	- 46 913	11,8
2007	219 924	- 65 688	9,0
2008	178 028	- 41 896	7,3
2009	224 480	46 452	9,0
2010	238 341	13 861	9,7
2011	246 739	6 723	9,8
2012			
Styczeń	261 756	15 017	10,3
Luty	267 096	5 340	10,5
Marzec	265 762	- 1 334	10,5
Kwiecień	260 866	- 4 896	10,3
Maj	257 146	- 3 720	10,2
Czerwiec	251 492	- 5 654	10,0
Lipiec	251 962	470	10,0
Sierpień	254 937	2 975	10,1
Wrzesień	257 028	2 091	10,2
Październik	259 440	2 412	10,3
Listopad	265 199	5 759	10,5
Grudzień	271 927	6728	10,8

Źródło: Bezrobocie w województwie mazowieckim [w:] obserwatorium.mazowsze.pl z dnia 2013.02.17.

W grudniu 2012 r. w województwie mazowieckim stopa bezrobocia wynosiła 10,8% (przy średniej dla kraju 13,4%). Najmniejszą stopą bezrobocia w kraju wyróżniały się województwa: wielkopolskie – 9,9%, mazowieckie – 10,8%, śląskie – 11,1% oraz małopolskie – 11,5%, natomiast największą województwa: warmińsko-mazurskie – 21,1%, zachodniopomorskie – 18,1% oraz kujawsko-pomorskie – 17,9%.

Nadal na Mazowszu występuje duże terytorialne zróżnicowanie stopy bezrobocia. Największą stopę bezrobocia odnotowano w powiatach: szydłowieckim – 37,6%, radomskim – 30,7% oraz przysuskim – 27,5%. Najmniejszą stopą bezrobocia wyróżniały się m.st. Warszawa – 4,4% oraz powiaty: warszawski zachodni – 6,5%, grodziski – 7,7%, pruszkowski – 8,1%, piaseczyński – 8,3% oraz grójecki – 8,8%.

Województwo mazowieckie z największą liczbą ludności wyróżnia się również największą w Polsce absolutną liczbą zarejestrowanych bezrobotnych (271927 osób) – co 8 bezrobotny w Polsce jest mieszkańcem Mazowsza. W grudniu 2012 r. – w rejestrach – w strukturze bezrobotnych dominowali: osoby nieposiadające prawa do zasiłku (83,4%), poprzednio pracujące (79,4%), mieszkańcy miast (56,4%), bez wykształcenia średniego (52,8%), mężczyźni (52,2%) oraz długotrwale bezrobotni (52,0%; por. tab. II/9.4).

Tabela II/9.4. Wybrane kategorie bezrobotnych na Mazowszu

Wyszczególnienie	grudzień 2011 r.	Udział %	Listopad 2012 r.	Udział %	Grudzień 2012 r.	Udział %
Bezrobotni ogółem	246 739	100,0	265 199	100,0	271 927	100,0
W tym						
Kobiety	122 204	49,5	128 673	48,5	130 023	47,8
Mężczyźni	124 535	50,5	136 526	51,5	141 904	52,2
Poprzednio pracujący	192 938	78,2	209 622	79,0	215 974	79,4
Dotychczas nie pracujący	53 801	21,8	55 577	21,0	55 953	20,6
Zamieszkali na wsi	108 992	44,2	114 932	43,3	118 669	43,6
Z prawem do zasiłku	39 648	16,1	42 976	16,2	45 145	16,6
Zwolnieni z przyczyn zakładu pracy	9 782	4,0	12 130	4,6	12 997	4,8
Osoby w okresie do 12 miesięcy od dnia ukończenia nauki	13 503	5,5	13 927	5,3	14 235	5,2
Cudzoziemcy	865	0,4	943	0,4	957	0,4

Źródło: Bezrobocie w woj. mazowieckim, Wydział Regionalnej Polityki Rynku Pracy, MPIPS, Grudzień 2012, s. 5.

Na koniec grudnia 2012 r. w urzędach pracy województwa mazowieckiego zarejestrowane były 130023 bezrobotne kobiety, tj. 47,8% ogółu bezrobotnych. W odniesieniu do listopada 2012 r. liczba bezrobotnych kobiet zwiększyła się o 1350 osób (o 1,1%), a w porównaniu do grudnia 2011 r. zwiększyła o 7819 osób (o 6,4%). Bezrobotne kobiety dominowały głównie w następujących kategoriach: samotnie wychowujące co najmniej jedno dziecko do 18. roku życia – 85,0% ogółu bezrobotnych w tej kategorii, po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego – 77,6%, cudzoziemcy – 57,5%, w okresie do 12 miesięcy od dnia ukończenia nauki – 54,1%, dotychczas niepracujące – 50,7%, długotrwale bezrobotne – 50,4%, bez doświadczenia zawodowego – 50,3% [Bezrobocie..., 2012].

Największym udziałem bezrobotnych kobiet wyróżniały się głównie miasta: Ostrołęka – 54,1% i Płock – 53,8% oraz powiaty: płocki – 52,4%, przasnyski – 51,8%, sierpecki – 51,6% oraz ostrowski – 51,5%.

W końcu grudnia 2012 r. na wsi mieszkało 118669 bezrobotnych, tj. 43,6% ogółu bezrobotnych, w tym 55651 kobiet. W porównaniu do listopada 2012 r. liczba

bezrobotnych zamieszkałych na wsi wzrosła o 3737 osób (o 3,3%), a w odniesieniu do grudnia 2011 r. zwiększyła się o 9677 osób (o 8,9%). Bezrobotni zamieszkali na wsi przeważali w 29 powiatach, a w 12 powiatach stanowili 70,0% i więcej. Poza miastami na prawach powiatu udział bezrobotnych zamieszkałych na wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych kształtował się od 34,5% w powiecie pruszkowskim do 96,9% w powiecie siedleckim.

W lutym 2013 (cały kraj) urzędy pracy miały do dyspozycji 82,8 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej. Było to o 18,8 tys. więcej niż w poprzednim miesiącu. Zakłady pracy z sektora prywatnego zgłosiły 65,9% wszystkich wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej (54,6 tys.), natomiast 51,2 tys. (61,8%) miejsc dotyczyło pracy subsydiowanej (m.in. z Funduszu Pracy, PFRON), 11,6 tys. (14,0%) pracy sezonowej.

Z łącznej liczby oferowanych przez zakłady miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej, 43,0 tys. (51,9%) stanowiły miejsca aktywizacji zawodowej, w tym 32,2 tys. (38,9%) miejsc aktywizacji dotyczyło staży dla bezrobotnych, a 10,7 tys. (12,9%) miejsc pracy społecznie użytecznej (Informacja o bezrobotnych..., 2013; tab. II/9.5).

Tabela II/9.5. Wolne miejsca pracy na Mazowszu i miejsca aktywizacji zawodowej zgłoszone przez pracodawców w poszczególnych miesiącach 2012 r. oraz w lutym 2013 r.

Miesiąc	Wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej (tys.)					
	2012			2013		
	ogółem	z sektora prywatnego	pracy subsydiowanej	ogółem	z sektora prywatnego	pracy subsydiowanej
Styczeń	49,0	38,1	14,0	64,0	45,9	26,7
Luty	60,8	41,0	30,6	82,8	54,6	51,2
Marzec	86,9	59,3	46,5	•	•	•
Kwiecień	74,6	55,6	36,0	•	•	•
Maj	74,3	61,4	29,2	•	•	•
Czerwiec	67,3	55,7	26,2	•	•	•
I półrocze	412,9	311,1	182,5	•	•	•
Lipiec	64,4	54,4	19,5	•	•	•
Sierpień	74,4	57,7	28,8	•	•	•
Wrzesień	82,9	60,9	40,8	•	•	•
październik	67,5	55,4	24,0	•	•	•
Listopad	49,1	42,4	13,9	•	•	•
Grudzień	35,7	31,0	11,0	•	•	•
II półrocze	374,0	301,8	138,0	v	•	•
Razem	786,9	612,9	320,5	146,8	100,5	77,9

Źródło: Informacja o bezrobotnych poszukujących pracy w lutym 2013 (2/2013), Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2013.

Najliczniejsze grupy z ogółu zarejestrowanych osób poszukujących pracy stanowiły (tab. II/9.6): osoby niepełnosprawne niepozostające w zatrudnieniu – w liczbie 20,5 tys. (48,7% ogółu poszukujących pracy) oraz pracownicy w wieku 45 lat i powyżej – 1,9 tys. (4,6%).

Tabela II/9.6. Kategorie poszukujących pracy na Mazowszu zarejestrowanych w urzędach pracy, według stanu w końcu lutego 2013 roku

Luty 2013	Poszukujący pracy	
	liczba	%
Ogółem	42 084	100,0
w tym:		
• niepełnosprawni niepozostający w zatrudnieniu	20 491	48,7
• będący w okresie wypowiedzenia stosunku pracy • lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy	33	0,1
• zatrudnieni u pracodawcy, wobec którego ogłoszono upadłość lub który jest w stanie likwidacji, • z wyłączeniem likwidacji w celu prywatyzacji	7	0,0
• otrzymujący świadczenie socjalne przysługujące • na urlopie górniczym lub górniczy zasiłek socjalny	–	–
• uczestniczący w zajęciach w Centrum Integracji Społecznej lub indywidualnym programie integracji	45	0,1
• żołnierze rezerwy	3	0,0
• pobierający rentę szkoleniową	149	0,4
• pobierający świadczenie szkoleniowe	2	0,0
• podlegający ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik lub małżonek rolnika, jeżeli zamierzają podjąć zatrudnienie, inną pracę zarobkową lub działalność gospodarczą poza rolnictwem	112	0,3
• pracownicy w wieku 45 lat i powyżej	1 923	4,6

Źródło: Informacja o bezrobotnych poszukujących pracy w lutym 2013 (2/2013), Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2013.

Od początku roku liczba osób poszukujących pracy, zarejestrowanych w urzędach pracy wzrosła o 1,4 tys., tj. o 3,4%.

Przyczyny utraty pracy

W kwestionariuszu wywiadu przeprowadzonego w 1000 gospodarstwach domowych zlokalizowanych na obszarach wiejskich Mazowsza zamieszczono kilka pytań badających przyczyny utraty pracy, sposoby jej poszukiwania, role instytucji i organizacji wspierających te działania, możliwości szkolenia i doskonalenia zawodowego, przekwalifikowania i problemy, na jakie napotykać poszukujący pracy poza gospodarstwem rolnym.

Utrata pracy przez osobę pracującą jest istotnym problemem zarówno psychologicznym, jak i ekonomicznym. Jest to szczególnie bolesne w sytuacji, gdy bezrobocie dotyka ludzi młodych. „Ich szczerą wolą pracy, ich gotowość podjęcia własnej odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny i społeczny rodzi wówczas przykrą frustrację (Encyklika, 1981). Osoby młode, które stanowią część pracowników rolnictwa traktują pracę w rolnictwie jako zajęcie tymczasowe. Młodzi ludzie trudniący się rolnictwem to często członkowie rodzin osób prowadzących gospodarstwo rolne. Praca w rolnictwie stanowi dla nich okres przejściowy pomiędzy czasem nauki i pracy zawodowej (Teraźniejszość i przyszłość rolnictwa, 2012).

Zasadnicze trudności młodych na rynku pracy spowodowane są wzrastającym niedopasowaniem kwalifikacji ludzi młodych do wymagań pracodawców, z uwzględnieniem zróżnicowania regionalnego. Dlatego konieczne jest zwiększenie mobilności zawodowej i dostosowanie kwalifikacji do wymogów rynku pracy (Absolwent na rynku 2011). Jak pisze Bańka, najważniejszym skutkiem pozostawiania przez młodocianych na bezrobociu i przy dobrze płatnych zajęciach dorywczych jest pogłębianie się negatywnych postaw wobec pracy (Bańka, 2003).

Jak wskazali ankietowani w raportowanych w niniejszej monografii badaniach, przyczynami utraty pracy było przede wszystkim: wygaśnięcie umowy – 26 wskazań, zwolnienia i zwolnienia grupowe – 19 wskazań, bankructwo firmy – 16 wskazań (tab. II/9.7). W grupie tej znalazły się także osoby, które nigdy nie miały pracy – 44 wskazania. Wśród innych pojawiły się następujące odpowiedzi: stan zdrowia, problemy rodzinne.

Tabela II/9.7. Przyczyny utraty pracy – liczba wskazań wg kwestionariusza wywiadu

Wyszczególnienie	Podregion					Ogółem
	warszawski wschodni	warszawski zachodni	ostrołęcko- -siedlecki	ciechanowsko- -płocki	radomski	
Zwolnienie	2	1	0	5	1	8
Zwolnienia grupowe	0	4	1	3	3	11
Bankructwo firmy	4	4	0	6	2	16
Wygaśnięcie umowy	3	5	5	6	7	26
Rezygnacja z pracy	5	0	4	1	3	13
Nigdy nie miał pracy	4	15	15	7	3	44
Inne	5	2	1	5	2	15

Źródło: Badania własne.

Dlaczego nie poszukujemy pracy

Wiek XXI przyniósł wiele zmian w gospodarce światowej, polityce i życiu społeczeństw. Zmieniają się problemy społeczne, rozwija cywilizacja techniczna, pojawiają się nowe ogniska konfliktów (Karney, 2007). Jednym z takich konfliktów jest także bezrobocie.

Na rynku pracy jest wiele osób, które długotrwale poszukują zatrudnienia. Istotnym problemem występującym na rynku pracy jest również funkcjonowanie szarej strefy zatrudnienia, które często przejawia się w różnych formach aktywności zawodowej. Ma ona charakter zarobkowy i jest związana z jednej strony ze świadczeniem usług, a z drugiej – z produkcją. Pracodawcy, aby zmniejszyć koszty funkcjonowania firmy na rynku, zatrudniają pracowników na „czarno”, często nie odprowadzając od takiego pracownika składek na ubezpieczenia społeczne, a od uzyskiwanego dodatkowego dochodu – podatków. Pracownicy, którzy zdecydują się na pracę w takiej formie przyjmują warunki pracodawcy. Takie zatrudnienie z reguły nie gwarantuje im świadczeń socjalnych, praw pracowniczych, a wykonywana praca jest słabo opłacana.

Młodzi ludzie, którzy zbyt długo pozostają bez pracy, często przyzwyczajają się do takiego stanu i nie dostrzegają konieczności aktywnego przystosowania się do warunków rynku pracy. Dlatego też bariery możemy podzielić na dwa rodzaje. Te wewnętrzne: niedostateczne wykształcenie, brak pożądaných kwalifikacji i niechęć do ich podnoszenia, niska własna samoocena, często nieśmiałość czy brak pewności siebie. W zależności od środowiska społecznego możemy je niwelować poprzez własną aktywność. Drugą grupą barier są bariery zewnętrzne: wiek osób poszukujących pracy, zbyt duże wymagania pracodawców, wzrost konkurencyjności, praca poza miejscem zamieszkania, mała liczba ofert pracy, zbyt mała dostępność programów aktywizujących, brak instytucji wspomagających działania poszukiwania pracy czy migracja pracowników.

Tabela II/9.8. Powody bierności i nieposzukiwania pracy. Liczba wskazań

Wyszczególnienie	Podregion					Ogółem
	warszawski wschodni	warszawski zachodni	ostrołęcko- siedlecki	ciechanowsko- płocki	radomski	
Rodzinne	0	1	6	2	2	11
Brak nadziei na znalezienie pracy	4	5	1	5	4	16
Stan zdrowia	3	3	0	0	2	8
Dokształcanie	1	3	1	1	0	5

Źródło: Badania własne.

Ankietowane osoby jako bariery poszukiwania pracy na mazowieckim rynku pracy wyszczególniły: brak nadziei na znalezienie pracy, problemy zdrowotne, problemy rodzinne (tab. II/9.8).

Plany dotyczące podejmowania dodatkowej działalności w gospodarstwie

Praca w życiu człowieka odgrywa istotną rolę. Powoduje rozwój osobisty jednostki, poprzez prace uzyskujemy dochody, jest także źródłem zaspokojenia potrzeb człowieka. Daje także satysfakcję, poczucie własnej wartości oraz pozwala podejmować dalsze działania względem rozwoju zawodowego. Województwo mazowieckie jest regionem z dość silnie zróżnicowanym rynkiem pracy. Z jednej strony jest to miasto stołeczne ze swoją infrastrukturą, z drugiej strony są to powiaty zlokalizowane wokół stolicy. Są też obszary wiejskie, gdzie występuje duży odsetek pracujących w rolnictwie.

W badaniach ankietowych zebrano informacje dotyczące możliwości rozwoju pozarolniczej działalności gospodarczej jako miejsca aktywności i źródło dochodu. Badane osoby w większości (86%), nie były zainteresowane podjęciem własnej działalności gospodarczej. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazywano: brak czasu, brak pomysłu na biznes, brak środków finansowych, prowadzenie gospodarstwa rolnego, ktoś z rodziny prowadzi już taką działalność, duże ryzyko, wysokie podatki, brak chęci i doświadczenia, brak odwagi, brak kwalifikacji, ciężko przejść z rolnictwa do prowadzenia własnej firmy, małe dzieci, podeszły wiek, zadowolenie z obecnej pracy, brak wiedzy czy zbyt duża odpowiedzialność.

Osoby, które były zainteresowane podejmowaniem dodatkowej działalności gospodarczej, poproszono o wskazanie źródeł środków finansowych na ewentualne rozpoczęcie działalności. Z tej grupy 14,4% osób wskazało na pomoc rodziny, znajomych. Także 18,7% korzystałoby z kredytu w banku, a 46,55% wskazało na środki z funduszy europejskich.

W ciągu ostatnich kilku lat znacznie wzrosło zainteresowanie dodatkową działalnością gospodarczą w gospodarstwach rolnych (European Commission, 2013). Jedną z form takiej pozarolniczej działalności jest turystyka wiejska, w tym agroturystyka – na co także wskazywali ankietowani w naszych badaniach. Jest to inicjatywa indywidualna, często kreująca nowatorskie pomysły, oferująca możliwość wykorzystania wolnych zasobów w gospodarstwie, poznania różnorodności zajęć na wsi, poznania serdeczności i gościnności polskiej wsi.

Ankietowane osoby poproszono także o wskazanie czynników, które ograniczają podjęcie własnej działalności gospodarczej, zaznaczając czynnik najbardziej

ograniczający jako 1 oraz odpowiednio 2 i 3 przy mniej ograniczających. Według badanych czynnikiem najbardziej ograniczającym podejmowanie działalności jest brak własnych środków finansowych, co stwierdziła połowa odpowiadających. Co jest istotne – stwierdziła tak aż jedna trzecia badanych w regionie ostrołęcko-siedleckim (30%), na drugim miejscu był region warszawski wschodni. W regionie warszawskim zachodnim badani stwierdzili (40%), że ten czynnik jest mniej ograniczający.

Drugi czynnik ograniczający to brak wiedzy i umiejętności – tak podała 1/5 badanych. Jest to czynnik najbardziej ograniczający w regionie ostrołęcko-siedleckim (30%), najmniej w warszawskim zachodnim (40%). Następny, bardzo istotny czynnik, który wskazali badani, to brak pomysłu na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Ten aspekt zasygnalizowało jako ważny 33% badanych w regionie warszawskim zachodnim i 30% w regionie warszawskim wschodnim, odpowiednio 19% w regionie ciechanowsko-płockim, 13% w regionie ostrołęcko-siedleckim. Tylko 6% wskazało go jako istotny w regionie radomskim. Za mało istotny uznali go respondenci w regionie warszawskim zachodnim i ostrołęcko-siedleckim.

Osoby, które są zainteresowane prowadzeniem działalności, oczekiwałyby pomocy w zakresie doradztwa prawnego, ekonomicznego i pomocy w zakresie sprzedaży produktów. Najbardziej zainteresowane doradztwem prawnym byli badani z regionu ciechanowsko-płockiego, na drugim miejscu znalazł się region warszawski zachodni, następnie warszawski wschodni, ostrołęcko-siedlecki. Najmniej zainteresowani takim doradztwem znaleźli się w regionie radomskim. Doradztwem ekonomicznym najbardziej zainteresowane były osoby w regionie warszawskim zachodnim oraz ciechanowsko-płockim. W dalszej kolejności znalazły się regiony: ostrołęcko-siedlecki, warszawski wschodni oraz radomski. Pomocy w sprzedaży produktów oczekiwali przede wszystkim mieszkańcy regionu ostrołęcko-siedleckiego, na drugim miejscu uplasował się region warszawski wschodni.

Instytucje i organizacje wspomagające poszukiwania zatrudnienia dla mieszkańców obszarów wiejskich

Na rynku pracy istnieje wiele instytucji i organizacji, które wspierają działania mające na celu poszukiwanie zatrudnienia (Juchnowicz, 2004; Jeruszka i in., 2007; Kryńska, 2007; Kacprzak, 2008; Bąkiewicz i Omen, 2010; Kukulak-Dolata, 2011]. Możemy tu wyszczególnić: publiczne służby zatrudnienia, instytucje szkoleniowe, agencje zatrudnienia, Ochotnicze Hufce Pracy, instytucje partnerstwa lokalnego, instytucje dialogu społecznego.

Zadania publicznych służb zatrudnienia to przede wszystkim: doradztwo zawodowe i pośrednictwo pracy, tworzenie partnerstwa na rzecz zatrudnienia, stymulowanie zatrudnienia w formach pozarynkowych, zapewnienie dostępu do publicznego systemu informacji i poradnictwa zawodowego na różnych etapach kariery zawodowej (Marchlewski, 2006).

Instytucjami szkoleniowymi są publiczne i niepubliczne podmioty prowadzące na podstawie odrębnych przepisów edukację pozaszkolną.

Agencjami zatrudnienia są podmioty wpisane do rejestru podmiotów prowadzących agencje zatrudnienia, świadczące usługi w zakresie pośrednictwa pracy, pośrednictwa do pracy za granicą u pracodawców zagranicznych, poradnictwa zawodowego, doradztwa personalnego lub pracy tymczasowej.

Instytucjami dialogu społecznego na rynku pracy są (Ustawa o promocji, 2004):

- związki zawodowe lub organizacje związków zawodowych,
- organizacje pracodawców,
- organizacje bezrobotnych,
- organizacje pozarządowe.

Wśród ich zadań statutowych powinna być ujęta realizacja zadań w zakresie promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej.

Instytucją partnerstwa lokalnego jest grupa instytucji realizujących na podstawie umowy, przedsięwzięcia i projekty na rzecz rynku pracy. Siłą partnerstwa na obszarach wiejskich jest grupowe działanie, które przyczynia się zarówno do szybkiego przepływu informacji, wzajemnej pomocy, pobudza inicjatywę, jak i przedsiębiorczość. Do mocnych stron takiego partnerstwa należałoby zaliczyć (Kennedy, 2006; Sobolewski i in., 2007):

- występowanie lokalnych zasobów możliwych do wykorzystania przez partnerstwo,
- zaangażowanie lokalnego samorządu, te aktywne i rzeczywiste,
- możliwy do uzyskania dostęp do funduszy – zarówno prywatnych, samorządowych, jak i strukturalnych,
- zaangażowanie i poparcie społeczne, w szerokim tego słowa znaczeniu,
- sprzyjająca atmosfera współpracy i wzajemna współpraca partnerów,
- udział w pracach lokalnych liderów, osób decyzyjnych, cieszących się lokalnym uznaniem, co ma wpływ na osiągnięte wyniki współpracy.

Właściwe relacje zewnętrzne różnych podmiotów – instytucji, organizacji, grup lokalnych i powstające w ich wyniku sieci współpracy powinny być traktowane jako kapitał społeczny (Wejcman, 2013).

Przeciwdziałaniu bezrobociu, oprócz wymienionych instytucji, na obszarach wiejskich zajmują się także gminne samorządy. Nie zawsze jednak te działania są skuteczne, ze względu na ograniczone możliwości i środki finansowe, które zazwyczaj są przeznaczone na te działania.

Z odpowiedzi ponad 70 ankietowanych osób bezrobotnych wynika, że chętniej korzystały one z pomocy usług publicznych służb zatrudnienia, sporadycznie z usług Ośrodka Pomocy Społecznej. Wśród innych wskazanych instytucji znalazł się urząd gminy, firmy prywatne.

Żadna z osób nie wskazała organizacji pozarządowych. Jedną z takich organizacji wspierających działania przedsiębiorcze na obszarach wiejskich mógłby być Instytut Rozwoju Przedsiębiorczości Kobiet (IRPK). We współpracy z Instytutem Nauk Ekonomicznych i Społecznych koordynuje Ponadregionalną Sieć Aniołów Biznesu – Innowacja (PSAB-I). Powołał on nową, unikatową na rynku Aniołów Biznesu inicjatywę jaką jest Kobięca Sieć Aniołów Biznesu. Pozwoliło to dostrzec kobiecą przedsiębiorczość, także na obszarach wiejskich. Praktyka pokazuje, że coraz więcej kobiet zakłada swój własny biznes i z sukcesem nim zarządza, jednak aktywność zawodowa kobiet jest nadal mała. Polskie przedsiębiorczynie nie traktują swojej biznesowej aktywności jako remedium na brak ofert na rynku pracy. Najważniejsza jest dla nich możliwość realizowania własnych pomysłów i marzeń. Są też ostrożne w kwestii podejmowania ryzykownych działań, zdecydowanie mniej chętnie korzystają z zewnętrznego finansowania (O kobiecej, sieci 2013).

Kursy i szkolenia jako instrumenty wspomagające znalezienie zatrudnienia

Procesy modernizacyjne, takie jak szybki postęp technologiczny, sprawiają, że obecność na rynku pracy wymaga nie tylko nabycia odpowiednich umiejętności w czasie edukacji szkolnej, ale także podnoszenia kwalifikacji przez cały okres aktywności zawodowej (Magda, 2007).

Ważnym elementem kształcenia, czy w ogóle argumentem, który powinien za nim przemawiać jest to, że sprzyja ono poszerzaniu horyzontów pracownika oraz rozwojowi jego osobowości. Szkolenia wyzwalają w ludziach innowacyjność, poddają nowe pomysły, zmieniają rutynowe przyzwyczajenia, a także rozwijają samodzielność i przedsiębiorczość każdego pracownika (Kacprzak, 2008). Większą od przeciętnej chęć wzięcia udziału w szkoleniach zazwyczaj przejawiają kobiety (Oryszczyszyn i in., 2009).

Ankietowane przez nas bezrobotne osoby wskazały, że korzystały z kursów i szkoleń organizowanych przez Urząd Pracy, który także w większości opłacał te

szkolenia. Szkolenia były interesujące, pozwoliły zwiększyć szanse na rynku pracy. Kwalifikacje ankietowane osoby chciałyby podnieść w następujących zakresach: kurs fryzjerski, elektronika, kasjer, kursy komputerowe, obsługa kasy fiskalnej, kursy języka angielskiego, kursy kroju i szycia, kursy księgowości.

Jak zauważyli badani, także dobór szkoleń jest najważniejszą barierą, która utrudnia doksztalcanie i przekwalifikowanie osób bezrobotnych na obszarach wiejskich.

Formy zwalczania bezrobocia i ich skuteczność

Ankietowane bezrobotne osoby poproszono o wskazanie, które formy zwalczania bezrobocia są najmniej skuteczne = 1, najbardziej skuteczne do = 3. Do wyboru były następujące odpowiedzi:

- rozwój pozarolniczej działalności produkcyjnej,
- poprawa opłacalności produkcji rolniczej,
- rozwój działalności usługowej na wsi,
- ulgi i zwolnienia podatkowe dla pracodawców tworzących nowe miejsca pracy,
- kursy, szkolenia,
- doradztwo zawodowe dla młodzieży w szkołach,
- doradztwo zawodowe dla bezrobotnych,
- pomoc w zakładaniu przedsiębiorstw przez bezrobotnych,
- roboty publiczne, prace interwencyjne,
- rozwój turystyki wiejskiej,
- pośrednictwo pracy,
- inne.

Jak wskazali ankietowani, rozwój pozarolniczej działalności produkcyjnej byłby najmniej skutecznym instrumentem w regionie ciechanowsko-płockim. Najbardziej skuteczny okazał się w regionie warszawskim wschodnim. Poprawa opłacalności produkcji rolniczej średnio skuteczna byłaby w regionie ciechanowsko-płockim i ostrołęcko-siedleckim. Rozwój działalności usługowej średnio skuteczny byłby w regionie ciechanowsko-płockim. Ulgi i zwolnienia podatkowe dla pracodawców tworzących nowe miejsca pracy najbardziej okazałyby się skuteczne w regionie warszawskim wschodnim, najmniej w regionie warszawskim zachodnim. Kursy i szkolenia najbardziej przydałyby się w regionie ciechanowsko-płockim, a najmniej w warszawskim zachodnim. Doradztwo zawodowe dla młodzieży w szkołach najbardziej byłoby skuteczne w regionie ciechanowsko-płockim i warszawskim zachodnim, najmniej w regionie ostrołęcko-siedleckim. Doradztwo zawodowe dla

bezrobotnych najbardziej skuteczne okazało się w regionie ciechanowsko-płockim a najmniej w warszawsko-zachodnim. Pomoc w zakładaniu przedsiębiorstw przez bezrobotnych okazała się średnim instrumentem, najwięcej wskazań – było w regionie warszawskim wschodnim. Roboty publiczne i prace interwencyjne okazały się najmniej skutecznym instrumentem w regionie warszawskim zachodnim, najbardziej w regionie ciechanowsko-płockim i warszawskim wschodnim.

Tabela II/9.9. Bezrobotni zarejestrowani oraz bezrobotni zwolnieni z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz oferty pracy na Mazowszu

Wyszczególnienie	Bezrobotni ogółem	W tym kobiety	Bezrobotni zwolnieni z przyczyn zakładu pracy ogółem	W tym kobiety	Wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej zgłoszone w lutym 2013 r.
1	2	3	4	5	6
Polska	stan na dzień 28 lutego 2013 r.				
	2 336 686	1 161 932	108 352	54 378	82 811
Mazowieckie	296 600	138 214	15 360	7 389	9 424
Białobrzeski	2 459	1 066	103	38	41
Ciechanowski	6 408	2 870	369	158	47
Garwoliński	6 667	2 638	720	258	285
Gostyniński	4 766	2 194	160	77	94
Grodziski	2 821	1 358	225	104	67
Grójecki	4 126	1 991	2	1	214
Kozienicki	5 418	2 610	173	77	57
Legionowski	5 148	2 350	270	128	123
Lipski	2 898	1 231	9	4	115
Łosicki	2 145	930	70	27	149
Makowski	4 956	2 212	140	49	68
Miński	6 098	2 753	330	189	303
Mławski	5 122	2 431	39	25	113
Nowodworski	4 079	1 824	203	87	88
Ostrołęcki	6 611	3 245	76	28	53
Ostrowski	5 726	2 904	26	17	30
Otwocki	4 915	2 152	468	224	214
Piaseczyński	6 607	3 043	487	228	277
Płocki	8 976	4 483	336	140	545
Płoński	6 626	3 148	220	95	196
Pruszkowski	5 634	2 691	69	35	164

Tabela II/9.9, cd.

1	2	3	4	5	6
Przasnyski	3 884	1 870	307	138	47
Przysuski	5 852	2 620	253	97	174
Pułtowski	5 214	2 342	150	56	155
Radomski	17 818	8 076	991	458	92
Siedlecki	3 999	1 840	274	127	41
Sierpecki	5 091	2 550	128	53	94
Sochaczewski	4 617	2 099	84	41	98
Sokołowski	2 791	1 269	84	34	176
Szydłowiecki	6 297	2 913	225	131	25
Warszawski zachodni	3 723	1 700	416	200	170
Węgrowski	4 475	1 990	241	84	205
Wołomiński	12 674	5 366	1 056	435	212
Wyszowski	5 170	2 275	46	19	235
Zwoleński	3 541	1 560	116	53	103
Żuromiński	4 215	1 949	116	42	268
Żyrdowski	4 548	2 084	267	135	112
M. Ostrołęka	4 352	2 267	77	29	169
M. Płock	9 356	4 865	71	35	311
M. Radom	22 407	10 453	1 635	887	352
M. Siedlce	4 563	2 189	387	206	223
M. st. Warszawa	53 807	25 813	3 941	2 140	2 919

Źródło: Statystyki rynku pracy [w:] www.psz.praca.gov.pl z dnia 2013.04.08.

Szczególną formą zwalczania bezrobocia, jak wskazali ankietowani byłby rozwój turystyki wiejskiej, w tym agroturystyki. Najbardziej skuteczną formą zwalczania bezrobocia byłyby w regionie warszawskim zachodnim i ostrołęcko-siedleckim.

Rozwój turystyki wiejskiej i agroturystyki, w sferze społecznej, sprzyja rozwojowi miejscowej infrastruktury ogólnej i turystycznej służącej mieszkańcom, wymianie kulturowej i kontaktom oraz przenikaniu nowych idei. Zainteresowanie turystów wypoczynkiem na wsi potęguje poczucie dumy i zadowolenia z miejsca zamieszkania wśród mieszkańców, a także stwarza warunki dla ochrony lokalnej kultury i wzrostu świadomości jej znaczenia (Kurtyka, 2006).

Problemy na jakie napotykać ankietowani, poszukując pracy poza gospodarstwem

Poszukiwanie pracy poza gospodarstwem rolnym napotyka wiele barier. Jako główne problemy ankietowani wskazywali: brak miejsc pracy w okolicy, zbyt niskie płace, niekorzystne warunki pracy, duży koszt kupna lub wynajmu mieszkania, brak wykształcenia i kwalifikacji oraz nieodpowiedni wiek.

Zwiększenie aktywności osób starszych doprowadzić powinno do wydłużenia życia zawodowego. Jednak, jak zauważa Kryńska (2011), jest to zagadnienie niełatwe z co najmniej trzech powodów:

- uważa się, że z wiekiem następuje obniżenie się produktywności zasobów pracy,
- wśród osób starszych obserwuje się częściej niż wśród osób młodszych stosunkowo niższy poziom kreatywności, dynamizmu i przedsiębiorczości przy skłonności do postaw zachowawczych,
- wraz z wiekiem rośnie prawdopodobieństwo pogorszenia się stanu zdrowia, niepełnosprawności czy wręcz uzależnienia od opieki.

Podsumowanie i wnioski

Rynek pracy ma swoją specyfikę, a jego charakterystyczną cechą jest to, że występuje tutaj duży potencjał nierównowagi. Pod względem liczebności zasobów pracy, w tym powierzchni, rynek pracy województwa mazowieckiego jest największy i najbardziej zróżnicowany w Polsce. Wyniki przeprowadzonych badań ankietowych wskazują na zróżnicowanie przejawiające się w następujących aspektach:

1. Warszawa jako duży ośrodek intensywnie przyciąga ludność napływową, tereny wokół dużych aglomeracji nie stanowią atrakcyjności, gdyż, jak wskazali badani, występują problemy z przekwalifikowaniem się osób bezrobotnych, poczuciem nieprzydatności pracy poza miejscem zamieszkania czy popadaniem w różnego rodzaju patologie.
2. Powinno się zwiększać możliwości zatrudnienia poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Badane osoby nie są zainteresowane podejmowaniem dodatkowej działalności gospodarczej, a jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazywały np. brak pomysłu na biznes, brak środków finansowych, prowadzenie gospodarstwa rolnego, duże ryzyko, wysokie podatki, brak chęci i doświadczenia, brak odwagi, brak kwalifikacji, małe dzieci czy podeszły wiek.
3. Jak wynika z badań, duża rola wspierania rynku pracy i pomocy bezrobotnym należy do Publicznych Służb Zatrudnienia. Ankietowane osoby korzystały z kursów i szkoleń organizowanych przez Urzędy Pracy, opłacające szkolenia. Szkolenia, zdaniem ankietowanych, były interesujące, pozwoliły zwiększyć ich szanse na rynku pracy.

4. W przypadku podejmowania działań z zakresu pozarolniczych form przedsiębiorczości, zasadne wydaje się wsparcie w rozpoczynaniu tego typu działalności poprzez, jak wskazali badani, doradztwo prawne, ekonomiczne i organizacyjną pomoc w zakresie sprzedaży produktów.
5. Dużą wartość dodaną mają inwestycje w szeroko rozumiany kapitał ludzki, takie jak doskonalenie jakości kształcenia na wszystkich poziomach (w tym kształcenie ustawiczne).
6. Osoby, które tracą pracę poza rolnictwem powracają do rodzinnego gospodarstwa rolnego, aby przeczekać trudny czas na rynku pracy. Tak więc w rolnictwie może stanowić tymczasowe zabezpieczenie przed bezrobociem, szczególnie dla osób młodych z jednej strony, z drugiej zaś – powiększając tym samym tzw. bezrobocie utajone.

Bibliografia

- BAŃKA A., Zawodownawstwo, doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy. Psychologiczne metody i strategie pomocy bezrobotnym, Wyd. PRINT – B, Poznań 2003.
- BAKIEWICZ M., OMEN M. (red.), Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Wyd. Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie, Warszawa 2010.
- BUKOWSKI M., KOWAL P., LEWANDOWSKI P., Modelowa analiza rynków pracy o różnej strukturze instytucjonalnej, Wyd. Fundacja Naukowa Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa.
- European Commission. Directorate-General For Agriculture And Rural Development. G.2. Economic analysis of EU agriculture. Brussels 17 juin 2008. Other gainful activities: pluriactivity and farm diversification in EU-27 z dnia 2013.05.11.
- IGA M., Rzecz o rolnictwie. Teraźniejszość i przyszłość rolnictwa na Mazowszu, IV Raport kwartalny, Warszawa 2012.
- Informacja o bezrobotnych poszukujących pracy w lutym 2013 (2/2013), Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2013.
- JERUSZKA U., KOWALSKI J., MACHOL-ZAJDA L., Badanie instytucji rynku pracy i systemu edukacji w województwie mazowieckim [w:] E. Kryńska (red.), Praca-zatrudnienie-szkolenie. Syntezy wyników badań i rekomendacje, Warszawa 2007, s. 134–180.
- JAN PAWEŁ II, Encyklika „Labour EXERCENS” – o pracy ludzkiej, 14 IX 1981.
- JUCHNOWICZ M. (red.), Kapitał ludzki a kształtowanie przedsiębiorczości, Wyd. Poltext, Warszawa 2004.
- KACPRZAK M., Aktywne formy rozwiązywania problemów bezrobocia na przykładzie działań Powiatowych Urzędów Pracy [w:] J. Sawicka (red.), Sytuacja kobiet wiejskich na rynku pracy, badania empiryczne, Wyd. Wieś Jutra, Warszawa 2008, s. 159.
- KACPRZAK M., Aktywne polityki na rynku pracy w Polsce, *Acta Sci. Pol. Oeconomia* 8 (1) 2009.
- KACPRZAK M., Doradca zawodowy w kulturze pracy, Wyd. Placet, Warszawa 2010.
- KACPRZAK M., MAZURKIEWICZ-PIZŁO A., Wybrane aspekty rynku pracy na obszarach wiejskich Polski w latach 2003–2010 [w:] J. Sokołowski i G. Węgrzyn, *Ekonomia T. 1, Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 168, Wyd. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław 2011, s. 217.

- KENNEDY B., Rural Strategies for Employment and Enterprise, Newsletter of the Local Development Social Inclusion Programme, Autumn 2006, s. 10–11.
- KARNEY J.E., Psychopedagogika pracy, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 2007, s. 414.
- KUKULAK-DOLATA I., Współpraca na rzecz tworzenia miejsc pracy mazowieckich podmiotów gospodarczych z innymi aktorami rynku pracy [w:] E. Kryńska (red.), Rozwój zasobów i miejsc pracy na Mazowszu. Uwarunkowania społeczno-gospodarcze, Wyd. Instytut Pracy i Spraw Społecznych, Warszawa 2011, s. 215.
- KRYŃSKA E., Podstawy konstrukcji modelu systemu zmniejszania niedostosowań strukturalnych podaży pracy i popytu na pracę w województwie mazowieckim [w:] E. Kryńska (red.), Praca-zatrudnienie-szkolenie. Syntezy wyników badań i rekomendacje, Warszawa 2007, s. 181–234.
- KRYŃSKA E., Społeczne aspekty wykorzystania zasobów i tworzenia miejsc pracy na Mazowszu [w:] E. Kryńska (red.), Rozwój zasobów i miejsc pracy na Mazowszu. Uwarunkowania społeczno-gospodarcze, Wyd. Instytut Pracy i Spraw Społecznych, Warszawa 2011, s. 331–332.
- KURTYKA I., Agroturystyka jako czynnik zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wrocławiu nr 540, Warszawa 2006, s. 270.
- MAGDA I. (red.), Kapitał Ludzki na Mazowszu, Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa 2007, s. 19.
- MARCHLEWSKI W., Działalność organizacji pozarządowych świadczących usługi na rynku pracy skierowane do mieszkańców obszarów wiejskich, Wyd. Fundacja inicjatyw społeczno-ekonomicznych, Warszawa 2006, s. 9.
- NAGAJ R., Rynek pracy w Polsce a integracja europejska [w:] M. Noga i M.K. Stawicka, Rynek pracy w Polsce w dobie integracji europejskiej i globalizacji, Wyd. Cedetu, Warszawa 2009, s. 16.
- ORYSZCZYŹYŃ R., DWORAKOWSKI D., ORZEŁ J., Kompetencje cyfrowe mieszkańców województwa mazowieckiego z punktu widzenia zagrożenia wykluczeniem cyfrowym, Raport z badań, Wyd. Agencja Rozwoju Mazowsza, Warszawa 2009, s. 95.
- Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2012 r., wyd. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.
- Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialny stan na dzień 31 grudnia 2011 r., wyd. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.
- SOBOLEWSKI A., i inni, Przez współpracę do sukcesu. Partnerstwo lokalne na rynku pracy, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2007, s. 51.
- Stan i struktura bezrobocia rejestrowanego na wsi w 2011 roku, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Rynku Pracy, Warszawa 2012, s. 8.
- SZNAJDER M., PRZEZBÓRSKA L., Agroturystyka, Wyd. PWE, Warszawa 2006.
- WEJCMAN Z., Partnerstwa lokalne [w:] www.razemdlamazowska.eu z dnia 2013.05.09 oraz Zybała A., Siła partnerstwa. Jak partnerstwa społeczne pomagają lokalnym środowiskom pokonywać problemy i sprostać wyzwaniom przyszłości, Wyd. Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2007, s. 64.
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2004 nr 99 poz. 1001).

Źródła internetowe

- Bezrobocie w województwie mazowieckim [w:] obserwatorium.mazowsze.pl z dnia 2013.02.17.
- Kobiece Sieci Aniołów Biznesu [w:] www.promocjakobiet.pl z dnia 2013.05.12.
- Statystyki rynku pracy [w:] www.psz.praca.gov.pl

Podsumowanie

Sytuację zawodową i zatrudnienie kobiet wiejskich determinuje wiele endo- i egzogenicznych czynników. Na wsi są dwie alternatywne możliwości zatrudnienia – praca w gospodarstwie rolnym lub inne, pozarolnicze obszary aktywności. Może być to praca najemna w sektorach publicznym lub prywatnym oraz praca na własny rachunek, czyli samozatrudnienie. Są duże różnice przestrzenne w strukturze rynku pracy. Stopień uzależnienia gospodarek od rolnictwa, przemysłu czy usług jest determinowany czynnikami globalnymi, ale także warunkami lokalnymi. Globalna tendencja w rozwiniętych gospodarkach jest taka, że obserwuje się tendencję odchodzenia od dominującej funkcji rolnictwa na rzecz rozwoju sektora usług. Dynamika i kierunki zmian na rynku pracy są następstwem szerszych, makroekonomicznych uwarunkowań, a losy wielu rodzin są wypadkową zarówno miejsca urodzenia i zamieszkania, jak i aktywności życiowej i zmienności ludzkich losów. W słabiej zaludnionym środowisku wiejskim zróżnicowanie jest bardziej zauważalne niż w mieście, gdyż mieszkańcy są tutaj mniej anonimowi.

Wśród różnorodnych strategii rolniczego gospodarowania należałoby wyodrębnić co najmniej trzy następujące: praca wyłącznie w gospodarstwie rolnym; łączenie pracy w rolnictwie z pracą zarobkową poza gospodarstwem; podejmowanie nowych działalności w gospodarstwie rolnym.

Gospodarowanie rolnicze

W gospodarstwach rolnych obserwowana jest tendencja w kierunku wzrostu skali produkcji, towarowości, stopnia specjalizacji. W Polsce ten proces nasilił się po wejściu do Unii Europejskiej i wprowadzeniu regulacji Wspólnej Polityki Rolnej. W takich gospodarstwach kobieta zazwyczaj jest partnerem mężczyzny. Pogłębia się podział ról w rodzinie, gdzie mężczyzna specjalizuje się w pracach polowych, mechanizacji, specjalistycznej hodowli, natomiast kobieta – w hodowli (mleczarstwo), gospodarstwie domowym, prowadzeniu księgowości, kontaktach z otoczeniem. Kobiety także samodzielnie prowadzą gospodarstwa, ale częściej nie z wyboru, lecz powodowane sytuacją losową: choroba męża, brak mężczyzny w rodzinie itp.

Wielkość gospodarstwa stanowi znaczący czynnik determinujący sytuację kobiety. Struktura agrarna gospodarstw decyduje w dużym stopniu o szansach i ograniczeniach pracy kobiet w gospodarstwie. W dużych gospodarstwach udział pracy kobiet jest większy. Praca poza gospodarstwem jest natomiast ujemnie skorelowana z wielkością gospodarstwa rolnego, w ten sposób posiadanie małego gospodarstwa już z natury powoduje większą zależność od zewnętrznych źródeł dochodu.

Łączenie pracy w gospodarstwie rolnym i pracy zarobkowej

Możliwość pozarolniczego zarobkowania jest istotną cechą rolnictwa i obszarów wiejskich, szczególnie w warunkach jego rozdrobnionej struktury i mniejszej skali. W krajach rozwiniętych gospodarczo w większości wiejskich gospodarstw domowych, co najmniej jedno ze współmałżonków pracuje poza gospodarstwem rolnym, często w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wiele osób wybiera tę strategię, ponieważ niski dochód z gospodarstwa rolnego zmusza do podjęcia dodatkowej pracy. Część z nich, w tym szczególnie kobiety z gospodarstw rolnych, wybiera tę strategię, ponieważ chce wykonywać inny, pozarolniczy zawód. Wiele z tych kobiet, zanim poślubiły rolnika, zdobyło w przeszłości pozarolnicze wykształcenie, i nadal chcą pracować w wyuczonym zawodzie. W europejskich krajach gospodarczo rozwiniętych i w bogatszych polskich regionach wiejskich obserwujemy odchodzenie od rolnictwa, ale nie migracje ze wsi. Wiele młodych rodzin świadomie wybiera wieś jako alternatywę dla miejskiego stylu życia. Tacy, często rolnicy z powołania (tzw. hobby – farmers), chcą nadal pracować w gospodarstwie rolnym i kultywować tradycję, a łączenie wielu zawodów jest jedyną drogą, by to zrealizować. Praca poza rolnictwem jest wtedy nie tylko źródłem dochodu, ale też sposobem unikania izolacji i prowadzenia bardziej urozmaiconego życia. Różnorodność źródeł dochodu powoduje, że są oni bardziej elastyczni wobec zmian warunków gospodarowania w rolnictwie. Niższy dochód z gospodarstwa rolnego może bowiem zostać zrekomensowany zwiększeniem udziału pracy poza gospodarstwem.

Istotną barierą może być dostępność na rynku pracy zarobkowej, co stanowi dominującą przeszkodę w regionach i krajach słabiej rozwiniętych gospodarczo. Wówczas pracy poszukuje się poza granicami regionu, a nawet kraju, ale częściej dotyczy to mężczyzn i ludzi młodych niż kobiet.

Protekcyjna polityka w sferze społecznej (państwo dobrobytu) oferowała kobietom tradycyjne możliwości pracy w sektorach takich jak opieka zdrowotna czy szkolnictwo, etc. Obecnie dostęp do tych zajęć jest coraz trudniejszy, ponieważ wymagają one odpowiedniego poziomu wykształcenia a i europejska polityka konsolidacji finansów oznacza ograniczanie wydatków budżetowych na cele socjalne.

Dywersyfikacja działalności na obszarach wiejskich i nowe kierunki produkcji w gospodarstwie rolnym

Rolnicy coraz częściej podejmują nowe działalności w gospodarstwie rolnym, takie jak ekoturystyka, agroturystyka czy wprowadzanie na rynek nowych produktów. Działalności te odpowiadają nowym trendom, lepiej widocznym w krajach

i regionach zamożniejszych, tam bowiem obserwuje się rosnący popyt na tradycyjne, lokalne, niszowe produkty i ekologiczną żywność. Rozprzestrzenia się różnorodność ofert wiejskiej turystyki, bezpośredniej sprzedaży produktów wytworzonych na miejscu w gospodarstwie, etc. Ta nowatorska działalność jest zwykle inicjowana przez kobiety, które zastępowane przez mężczyzn w specjalistycznych gospodarstwach poszukują pracy poza rolnictwem, a ich różnorodne zainteresowania i gromadzony kapitał społeczny wnosi nowe spojrzenie na rolę rolnictwa. Powoduje to, że są one bardziej otwarte na nowe pomysły. Podczas gdy mężczyźni często postrzegają np. podejmowanie usług turystycznych jako przeszkodę w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, kobiety traktują taką działalność jako możliwość spotykania ludzi, wzbogacenia codziennego życia czy rozszerzenia dochodowej działalności pozarolniczej na bazie zasobów gospodarstwa rolnego. Nowa działalność stwarza szansę na dodatkowe źródła dochodu i czyni ekonomiczną sytuację gospodarstw rolnych bardziej elastyczną. Tworzy również możliwość zmiany codziennego życia kobiet w gospodarstwach rolnych oraz lepsze przystosowanie gospodarstw do wymagań rynku, kreuje także dla kobiet nowe miejsca pracy w gospodarstwie. Kulturowanie tradycji i podtrzymywanie dziedzictwa kulturowego to kolejny obszar działalności kobiet. W wielu regionach rolniczych kobiety posiadają wiedzę historyczną i doświadczenie praktyczne na ten temat. Jest to wiedza co do różnorodności upraw (rośliny, zioła), różnych metod ich przetwarzania i przechowywania. Coraz więcej kobiet zaczyna prowadzić lokalne małe firmy, zajmując się przetwarzaniem żywności, w ten to sposób generują dochód i nowe miejsca pracy w swoim środowisku.

Specyfiką obszarów wiejskich jest mniejsza mobilność ich mieszkańców. Jest to po części uwarunkowane charakterem czynników produkcji w rolnictwie, głównie ziemi, specyfiką zawodu rolniczego, co już tradycyjnie czyni związaną z rolnictwem siłą roboczą mało mobilną. Z drugiej strony rodziny wiejskie posiadają cenną, naturalną cechę przetrwania okresów kryzysowych, gdy gospodarstwo rolne jest buforem łagodzącym skutki bezrobocia, a przez usługi i produkcję na samozaopatrzenie pozwala utrzymać choćby skromny standard życia.

Znane są też prawidłowości przestrzennego zróżnicowania gospodarek i regionów. Mniejsza zależność od rolnictwa występuje na obszarach bardziej rozwiniętych i wielofunkcyjnych. Takie cechy posiadają wielofunkcyjne obszary wiejskie wokół aglomeracji, dobrze wyposażone w infrastrukturę. Są też obszary peryferyjne, gdzie obserwowane są wszystkie negatywne następstwa monofunkcyjnej struktury gospodarki, uzależnienia od rozproszonego, tradycyjnego rolnictwa. Są to stopniowo wyludniające się tereny z postępującym procesem starzenia się ludności.

W wielu badanych, w ramach projektu, gminach zaobserwowano spadek liczby ludności. Najwcześniej migrowali młodzi, przedsiębiorczy i bardziej wykształceni mieszkańcy niemający szans na pracę i uzyskanie dochodu w lokalnym środowisku. W teorii ekonomii depopulacja, zgodnie z zasadą efektu mnożnikowego, wywołuje lawinę negatywnych następstw ekonomicznych, społecznych i politycznych, co również dało się zaobserwować, takich jak: starzenie się i ubożenie zamieszkującej dany obszar ludności, kurczenie się sfery przedsiębiorczości i aktywności gospodarczej, spadek dochodów gospodarstw domowych i budżetów samorządów lokalnych. Ograniczanie siły nabywczej utrwala tendencję spadkową, ograniczane są inwestycje publiczne, spada zaopatrzenie w usługi i dobra zarówno publiczne, jak i prywatne. W efekcie utrwala się, a nawet może wykazywać tendencję wzrostową samozaopatrzenie rodzin i gospodarstw domowych w dobra codziennego użytku i w usługi, co w dalszym następstwie ogranicza rozwój gospodarczy, a także osłabia siłę polityczną zarówno wyborców, jak i ich reprezentacji.

Tego rodzaju efekty mnożnikowe utrwalają i pogłębiają wiele negatywnych zjawisk i procesów na obszarach wiejskich, pogarszając tym samym warunki życia ich mieszkańców. Istniejąca infrastruktura nie jest w stanie zapewnić zaopatrzenia w towary i usługi codziennego użytku, świadczeń opieki zdrowotnej, opieki nad dziećmi, wychowania przedszkolnego, oświaty i doszkalania, wystarczającej oferty kulturalno- rozrywkowej. Kurczenie się i brak siły nabywczej to prosta droga do spadku przedsiębiorczości i wzrostu bezrobocia. Prowadzi to do nieuchronnego spadku atrakcyjności takich wsi jako miejsca pracy i zamieszkania dla potencjalnej ludności napływowej. Tym samym pogłębia się proces polaryzacji przestrzennej i rozwarstwienia wewnątrzregionalnego, czego badane gminy Mazowska są ewidentnym przykładem. Inną, charakterystyczną cechą obszarów wiejskich, szczególnie tych bardziej oddalonych od aglomeracji jest, iż rozwijająca się tam przedsiębiorczość, to tzw. przedsiębiorczość niskiego ryzyka niewymagająca dużych nakładów kapitałowych. Tego rodzaju przedsiębiorczość z jednej strony może być atrakcyjna szczególnie dla kobiet, pozwala bowiem łączyć wiele funkcji: zarobkowanie, opieka w rodzinie, gospodarstwo domowe, produkcja i usługi na samozaopatrzenie. W tym kontekście niepokojące może być niewielkie zainteresowanie badanych przez nas kobiet podjęciem tego rodzaju przedsiębiorczości i pracy na własny rachunek. Bez wsparcia instytucjonalno-doradczego, także i tego rodzaju aktywność gospodarcza w regionach problemowych będzie zanikać.

Kobiety na obszarach wiejskich i w rolnictwie

Rolnictwo tradycyjne dostarczające głównie surowców przestaje być atrakcyjne. Na obszarach wiejskich z dominującą funkcją rolnictwa potrzebne są nowe projekty i przedsięwzięcia, które tworzyłyby miejsca pracy w przetwórstwie płodów

rolnych, w handlu i dystrybucji, tworzyłyby i zatrzymywały wartość dodaną dla społeczności lokalnych. Stąd dywersyfikacja i wielofunkcyjny rozwój wsi jest nadzieją rolniczych regionów na wykorzystanie walorów i zasobów lokalnych dla dobra ich mieszkańców. Szczególnie jest to ważne dla kobiet wiejskich, lokalne miejsca pracy dają im bowiem szanse na godzenie życia zawodowego i funkcji rodzinnych. Tutaj także potrzebne jest wsparcie zewnętrzne w tworzeniu wielofunkcyjnych klastrów skupiających działalność gospodarczą na danym terenie, wsparcie dla zespołów i spółdzielni rolniczych, wyspecjalizowane doradztwo i kształcenie, w tym także dostosowane do potrzeb kobiet, np.: zarządzanie finansowe i prowadzenie księgowości, doskonalenie umiejętności wykorzystania nowoczesnych technologii i środków komunikacji itp. Warunkiem rozwoju obszarów wiejskich, podobnie jak i miast, jest poprawa dostępności i jakości infrastruktury, produktów i usług ułatwiających życie codzienne, w przypadku kobiet dających szansę na pogodzenie życia zawodowego z funkcjami w rodzinie (opieka nad dziećmi, osobami zależnymi).

Wykorzystanie potencjału wsi i rolnictwa dla wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju powinno uwzględniać perspektywę gender. Przeprowadzone przez nas badania dobrze dokumentują rolę kobiet w inicjowaniu i zarządzaniu projektami w różnicowaniu działalności gospodarstw rolnych, jak również w podejmowaniu pozarolniczej przedsiębiorczości. Pokazują istniejącą sieć współpracy i lokalnych powiązań, wykorzystanie kapitału społecznego kobiet zarówno z perspektywy historycznej, jak i w ankietowanych zbiorowościach. Ukazują umiejętności, szanse i bariery w tworzeniu i włączaniu się kobiet w struktury zarządzania przedsiębiorstw, stowarzyszeń, lokalnych grup działania, wiejskich samorządów, organizacji rolniczych i partii politycznych. W wielu miejscach podkreślamy ciągłą potrzebę zagwarantowania równych szans dla kobiet zarówno w regulacjach prawnych, jak i między innymi poprzez różnego rodzaju akcje afirmacyjne i działania wspierające kobiety w praktyce w ich staraniach i dążeniach.

Prezentowane w niniejszej monografii badania empiryczne na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego potwierdziły występowanie szeregu znanych prawidłowości, jak również dostarczyły nowych informacji, szczególnie widzianych z perspektywy *gender*, tj. ocen uwzględniających wpływ na warunki życia i sytuację badanych rodzin nie tylko miejsca zamieszkania, wykonywanego zawodu, sytuacji demograficznej, wpływ aspektu historycznego, ale przede wszystkim roli płci widzianej w jej wieloaspektowym wymiarze. Mimo że w każdym z zamieszczonych w monografii rozdziałów zawarto inny obszar badawczy, zgromadzony bowiem bogaty materiał empiryczny umożliwiał tak szeroki zakres, to struktura i układ całości zostały podporządkowane założonym i przyjętym na wstępie celom projektu i metodzie badań. W każdym z rozdziałów w jego części końcowej znajdu-

ją się wnioski udokumentowane bogatą bibliografią, dyskusją, badaniami własnymi autorów, uczestników projektu na wszystkich jego etapach. Pozostaje mi zatem odesłać Czytelnika do poszczególnych rozdziałów, mając nadzieję że znajdzie tam dla siebie interesujące i inspirujące treści. Intencją zespołu autorskiego jest również promocja i upowszechnienie wiedzy z obszaru tematyki gender w środowisku akademickim oraz poprzez popularyzację wyników badań empirycznych przeniesienie zagadnień lokalnych na wyższe szczeble decyzyjne.

Janina Sawicka